

29 lutego 2020

*P*rzegląd  
*S*ocjologii  
*J*akościowej

Tom XVI

Numer 1

*Society and Gender:  
Contemporary Issues and  
Research Perspectives*

Edited by  
Emilia Garncarek

[www.przegladsocjologiijakosciowej.org](http://www.przegladsocjologiijakosciowej.org)

**REDAKTOR NACZELNY**

Krzysztof Tomasz Konecki, UŁ

**REDAKTORZY PROWADZĄCY**

Jakub Niedbalski, UŁ

Izabela Ślęzak, UŁ

**REDAKTORZY TEMATYCZNI**

Waldemar Dymarczyk, UŁ

Marek Gorzko, US

Anna Kacperczyk, UŁ

Sławomir Magała, Erasmus University

Łukasz T. Marciniak, UŁ

**REDAKTOR DZIAŁU RECENZJI**

Dominika Byczkowska-Owczarek, UŁ

**REDAKTOR JĘZYKOWY**

Aleksandra Chudzik (j. polski)

Mark Muirhead (j. angielski)

**AUDYTOR WEWNĘTRZNY**

Anna Kubczak, UŁ

**KOREKTA**

Magdalena Chudzik-Duczmańska

Magdalena Wojciechowska, UŁ

**SKŁAD**

Magdalena Chudzik-Duczmańska

**PROJEKT OKŁADKI**

Anna Kacperczyk, UŁ

**WWW**

Edyta Mianowska, UZ

**ADRES REDAKCJI**

Uniwersytet Łódzki

Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny

Instytut Socjologii

Katedra Socjologii Organizacji i Zarządzania

ul. Rewolucji 1905 r. 41/43, 90-214 Łódź

redakcja.psj@gmail.com

Przegląd  
Socjologii  
Jakościowej

Tom XVI  
Numer 1

*Society and Gender: Contemporary Issues and  
Research Perspectives*

edited by  
Emilia Garncarek



**Prawa autorskie**

Czasopismo oraz wszystkie zamieszczone w nim artykuły stanowią dorobek współczesnej socjologii. Mogą zostać wykorzystane bez specjalnej zgody dla celów naukowych, edukacyjnych, poznawczych i niekomercyjnych z podaniem źródła, z którego zostały zaczerpnięte.

Wykorzystywanie ogólnodostępnych zasobów zawartych w naszym piśmie dla celów komercyjnych lub marketingowych wymaga uzyskania specjalnej zgody od wydawcy. Pobieranie opłat za dostęp do informacji lub artykułów zawartych w naszym piśmie lub jakiegokolwiek ograniczanie do niego dostępu jest zabronione. Autorzy nadsyłanych artykułów ponoszą odpowiedzialność za uzyskanie zezwoleń na publikowanie materiałów, do których prawa autorskie są w posiadaniu osób trzecich.

Logotyp, szata graficzna strony oraz nazwa „Przeglądu Socjologii Jakościowej” (*Qualitative Sociology Review*) znajdują się w wyłącznym posiadaniu wydawcy. Wszystkie pozostałe obiekty graficzne, znaki handlowe, nazwy czy logotypy zamieszczone na tej stronie stanowią własności ich poszczególnych posiadaczy.

## **RADA NAUKOWA**

**Jan K. Coetzee**

University of the Free State, Bloemfontein, South Africa

**Markieta Domecka**

University of Surrey, UK

**Aleksandra Galasińska**

University of Wolverhampton, UK

**Piotr Gliński**

Uniwersytet Białostocki

**Marek Kamiński**

New York University, USA

**Michał Krzyżanowski**

Lancaster University, UK

**Anna Matuchniak-Krasuska**

Uniwersytet Łódzki

**Barbara Misztal**

University of Leicester, UK

**Janusz Mucha**

Akademia Górniczo-Hutnicza

**Sławomir Partycki**

Katolicki Uniwersytet Lubelski

**Anssi Perakyla**

University of Helsinki, Finland

**Robert Prus**

University of Waterloo, Canada

**Marek Szczepański**

Uniwersytet Śląski

**Piotr Sztompka**

Uniwersytet Jagielloński

## SPIS TREŚCI

### I. Society and Gender: Contemporary Issues and Research Perspectives

Editorial: Gender Perspective in Social Research: Chosen Problems, Aspects, and Contexts <b>Emilia Garncarek</b>	6
The Category of Masculinity in the Polish Media Discourse on Robert Lewandowski <b>Krzysztof Arcimowicz</b>	12
Violence against Women as Reflected in the Polish Television Series <i>A Second Chance</i> <b>Aleksandra M. Różalska</b>	28
Guardians of the Hegemonic Structure of Sports? Women's Sports as Perceived by Polish Female Sports Journalists <b>Natalia Organista, Zuzanna Mazur</b>	48
In Front of the Mirror of Social Expectations: Experiences of Women Until They Are Given a Diagnosis of Infertility <b>Katarzyna Walentynowicz-Moryl</b>	66
<i>"Be Glad That You Are Ill"</i> : Medical Views on Transgender and Its Influence on Self-Perception Among Trans People in Poland <b>Anna M. Kłonkowska, Wiktor Dynarski</b>	84
Gendering Memory: Intersectional Aspects of the Polish Politics of Memory <b>Inga B. Kuźma, Edyta Pietrzak</b>	102

## II. Numer regularny

- Przestrzenno-materialny krajobraz obozu koncentracyjnego 120  
**Łukasz Pośluszny**
- Temporalne i przestrzenne dylematy karier menedżerów i przedsiębiorców. Rekonstrukcja praktyk neutralizacyjnych 144  
**Waldemar Dymarczyk**
- Dysfunkcjonalizm metodologiczny – nowa propozycja analityczna w socjologii sportu i jej zastosowanie na przykładzie szachów 162  
**Jakub Ryszard Stempień**
- Chorowanie na starość. Interpretacyjna analiza fenomenologiczna doświadczenia bólu psychicznego w relacjach społecznych kobiet w wieku senioralnym dotkniętych depresją i chorobą afektywną dwubiegunową 186  
**Anna Bańbura, Katarzyna Kowara, Małgorzata Opoczyńska-Morasiewicz**
- Recenzja książki: Odrowąż-Coates Anna (2019) *Socio-Educational Factors and the Soft Power of Language: The Deluge of English in Poland and Portugal*. New York: Lexington Books [Rowman & Littlefield] 202  
**Dagmara Kostrzevska**

# Editorial

## Gender Perspective in Social Research: Chosen Problems, Aspects, and Contexts

**Emilia Garncarek** 

University of Lodz

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.01>

### Keywords:

masculinity,  
femininity, gender,  
transgender, Polish  
media, women's  
sports, motherhood,  
historical politics,  
herstory, qualitative  
research, discourse

**Abstract:** This volume *Society and Gender: Contemporary Issues and Research Perspectives*, is a reflection of dynamically developing gender studies in the Polish social sciences. The first part of the introduction shows that gender/gender perspective has become one of the basic and essential cognitive category to understand the social world at its various levels, has also universal and widespread structural and stratification meaning. The second part of the introduction presents six articles that show all the richness and complexity of gender perspective in social research. The contributions are devoted to the issues connected with the media images of masculinity; the critical reflection on contemporary Polish television series, in particular the ways they tackle narratives that include instances of violence against women; the under-representation of media coverages of women's sports; experiences of infertility and the social expectations towards women until they receive a diagnosis of infertility; medical views on transgender and their influence on self-perception among trans people; and the process of gendering memory as a counterpoint to the politicization of memory. The diversity of contents presented within individual texts illustrates how multi-faceted the considerations of gender issues are.

**Emilia Garncarek** is an Assistant Professor at the Department of Sociology of Structures and Social Changes, Institute of Sociology, University of Lodz. She is a sociologist and her research interests include: gender studies, alternative forms of modern family, voluntary childlessness, transformations of motherhood in the contemporary world, issues connected with regretting motherhood.

### Contact details:

Department of the Sociology of the Structures and Social Changes  
Institute of Sociology  
Faculty of Economics and Sociology, University of Lodz  
Rewolucji 1905 41/43, 90-214 Lodz, Poland  
e-mail address: [emilia.garncarek@uni.lodz.pl](mailto:emilia.garncarek@uni.lodz.pl)

*Categories of sex and gender are not only variables capable of explaining social phenomena, components of the identity puzzle or social factors; they are also categories in which we think and classify the social world.*  
(Guionnet and Neveu 2004:9)

**I**t is currently practically impossible to describe the social reality without taking into account the gender perspective. This category has entered permanently into the canon of tools within analytical social sciences. Gender has become one of the basic cognitive categories with which to understand the social world at its various levels, and as such has a universal and widespread structural and stratification-related meaning (Malinowska et al. 2016). However, as Janet S. Chafetz (Chafetz 2006:3-20) points out, sociology in the 1960s and the 1970s has neglected gender issues. Gender analyses were usually developed on the margins of academic sociological institutions and in isolation from the canon of concepts, theories, and the assumptions that constitute the sociological mainstream. The attempts to organize the conceptual system were not undertaken until the 1980s and the 1990s. At that time, the first textbooks on the gender phenomenon appeared and they were primarily works that synthesized and summarized various perspectives on the definition of gender (Leszczyńska 2013:99).

Gender contributed to 'removing a spell' of the structural and functional social order, which had been based mainly on biological gender difference (Slany, Struzik, and Wojnicka 2011). The rejection of biological essentialism has translated into a gradual departure from its biological or naturalistic understanding – which is rooted in classical sociological reflection – towards defining sexuality in social and

cultural terms (gender roles, power relations, interaction practices) (Leszczyńska and Dziuban 2012:13). Contemporary researchers emphasize the importance of socio-cultural factors in constructing gender. In the process of shaping gender, biological and cultural factors enter into complex interactions, and gender is treated as a multidimensional phenomenon – biological, sociological, cultural, anthropological, as well as historical. Katarzyna Leszczyńska (2013:100) claims that the contemporary reservoir of the definitions of gender in sociology is extensive. Today, gender is defined both substantially, i.e. through its essence and fundamental elements (e.g. Hyży 2003), and functionally, i.e. through its social role and place in the constitution of social life (Wharton 2006; Holmes and Marra 2011). A review of sociological work on gender reveals that it is conceptualized as a social role and a set of expectations (Norris and Inglehart 2008), an identity (e.g., Bem 2000; Titkow 2007), a performance (Butler 2008), an action (West and Zimmerman 1987; 2009; Martin 2006), or an external and oppressive social structure (Delphy 2007a; 2007b). On the one hand, gender is described as a feature of the social relationship concerning individual differences between people. On the other hand, it is a stratification category, which is used to analyze power relations and the different positions of men and women on various levels of the organization of social life (Acker 1990; Ferree 2003; Martin 2004 as cited in Leszczyńska 2013:100). There is no full agreement on this and gender is sometimes still seen as being more or less arbitrarily related to biology (Titkow 2007) as well, even though it is conceptualized as independent from biology (see Butler 2008) (Titkow 2007). However, it should be noted that the gender/gender perspective is an important analytical tool in humanities and social sciences, also in Poland since the late 1990s. The Polish gender studies have also opened up to the lat-

est current – the intersectional approach, which no longer looks at inequality only through the prism of gender, but includes also the economic position, religion, race, or sexual orientation, as these categories are mutually reinforcing (Slany, Kowalska, and Ślusarczyk 2011:9).

This volume is a reflection of dynamically developing studies on gender issues, also in the Polish social sciences. It shows the complexity, multidimensionality, and intersectionality of gender knowledge. The articles are set in the context of problems specific to Poland, while referring to findings from foreign research. The presented research results are a fragment of widely undertaken problems when looked at from the gender perspective. They show the current state of the development of gender studies in Poland, their achievements, the topics they address, and their specificity.

The thematic part of this volume consists of six texts. In the first article, Krzysztof Arcimowicz focuses on gender-based media analysis. The author reconstructed and analyzed the category of masculinity in the media discourse referring to Robert Lewandowski, a famous Polish football player. The researcher described and interpreted the most important discursive strategies used in creating the image of the footballer. The text is based on the author's own research, which included various media messages (Internet articles, commercial spots, and interviews). Arcimowicz presents the results of his critical analysis of the discourse, including a proposal of the discourse-historical approach. The principal theoretical framework of his studies includes and employs the theory of hegemonic masculinity and the theory of inclusive masculinity, as well as the concept of caring masculinities. The author claims that the discourse on Lewandowski is not ho-

mogeneous and includes elements derived from different versions of masculinity. His research shows quite conservative strategies describing the footballer's professional life. Despite a minor change in the discourse about the player's private life (a presence of strategies related to the concept of caring masculinities and the notion of egalitarian relationship), one can say that the images of football players still refer to the traditional paradigm of masculinity and are not completely free from the traditional gender roles.

The second article also relates to a gender-based media analysis. Specifically, it focuses on the critical reflection of contemporary Polish television series, in particular the ways they tackle narratives that include instances of violence against women. The case study here is the show titled *Druga szansa* (*A Second Chance*). Aleksandra Różalska looks at violence against women in the context of the #MeToo movement on the one hand and the gender-related debates in Poland on the other. The conclusion of her research is that the chosen television series considers violence against women (VAW) as a serious social problem and has the potential to sensitize audiences. However, it fails to address its wider socio-cultural aspect that results from patriarchal structures and gender inequality.

The next article focuses on women's sports as perceived by Polish female sports journalists. Natalia Organista emphasizes the issue of the under-representation of media coverages of women's sports, as well as a small quantity of female sports journalists. This author refers to feminist media scholars, who have shown that beliefs about masculinity, femininity, and sports have shaped journalism as a gendered institution. Her analysis has shown that female journalists perceive women's sports as



inferior to men's sports, and are not in favor of increasing the amount of information about women's sports. The researcher indicates that socialization into sport and the professional socialization of the interviewed female journalists are possible reasons for the manner in which women's sport is perceived by the respondents.

The next article concerns the issue of experiencing infertility and the social expectations towards women until they receive a diagnosis of infertility. Katarzyna Walentynowicz-Moryl points out that the problem of infertility in Poland may concern between 15-20% of couples at the childbearing age. The author presents the stories of women who have been diagnosed with infertility. Her research refers to symbolic interactionism and to the negotiation-based model of malady. Walentynowicz-Moryl concentrates primarily on the interpretative activity of women during their procreative experience – from the stage prior to trying to conceive, through the stages of 'normal procreation' and 'difficult procreation,' to the stage of infertility. The procreative experience was considered by the author as a process connected with stages above. The researcher underlines the difficult situation of women who cannot be mothers – they are constantly asked about their reproductive plans. Such questions are posed because of the presence of the traditional thinking and beliefs about motherhood in the Polish society. Frequently, the questions directly express the assumption that motherhood is an obvious experience and stage in every woman's life. Such questions and remarks are also made in reference to people who do not want to have children by their own choice; similar considerations are presented in studies on women who are childless by choice or studies on regretting motherhood (Garncarek 2014; 2020). As the author's research and other reflections on modern

motherhood show, Poland still is a society of the 'culture of assumed parenthood' (see, e.g., Tomaszewska 2017).

The authors of the next text focus on medical views on transgender people and their influence on self-perception among trans people. Anna Kłonkowska and Wiktor Dynarski indicate that over the years, in Poland, most of the existing information on transgender has been heavily influenced by the pathologizing, medicalizing discourses of the 1980s and the early 1990s, and as such deeply rooted in the essentialist understanding of gender. The authors explore the current approaches to transgender issues, including the discourse now prevalent in the Polish medical community and how it is perceived in the field of social sciences. They present an analysis of the broader social perceptions of trans individuals in Poland. According to Kłonkowska and Dynarski, the existing Polish gatekeeping system not only makes transgender people dependent on diagnostic outcomes, but also promotes a specific brand of experience-policing among trans communities, in which people are often labeled as being disordered.

The last article, one by Inga Kuźma and Edyta Pietrzak, is devoted to the process of gendering memory as a counterpoint to the politicization of memory observed in the Polish context. The main problem addressed by the authors of this contribution is a description of a local case of gender 'memory practising' within the public urban sphere. It is created by the Łódź Women's Heritage Trail Foundation, which is a gender grass-roots female initiative concerned with the city's past. The researchers focus on three important aspects—the functioning of memory in the urban public sphere as a form of dialogue, the process of gendering memory appearing alongside

the narrative phrase and feminist proposals for the interpretation of memory as a form of its pluralization, and – last but not least – the presentation of the activities of the above-mentioned foundation, which prepared Women Routes in Łódź as a kind of case study for the city as a landscape of memory. The article deals with the tension observed between the politics of memory and the political practice on the one hand, and the alternative memories that arise from the idea of multiplicity and polyphony, including the voice of women, on the other. The authors highlight the genderization of memory as an important issue.

Finally, it is worth noting that the diversity of contents presented in these individual texts illustrates

how multi-faceted the considerations of gender issues are. Research based on the gender perspective critically interrogates the social construction of gender, how gender interacts with other social forces in society, and how it relates to the overall social structure. It is particularly studies from the area of social sciences that are characterized by a wide range of topics with a variety of research methods, including notions like identity, social interaction, power and oppression, and the interaction of gender with other axes of identification, such as class, culture, religion, politics, and sexuality. The articles in this volume show all the richness and complexity of this research approach, as well as the current topics undertaken by Polish researchers.

## References

- Acker, Joan. 1990. "Hierarchies, Jobs, Bodies: A Theory of Gendered Organizations." *Gender & Society* 2:139-158.
- Bem, Sandra Lipsitz. 2000. *Męskość, kobiecość: o różnicach wynikających z płci*. Gdansk: GWP.
- Butler, Judith. 2008. *Uwikłani w płęć. Feminizm i polityka tożsamości*. Warsaw: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Chafetz, Janet S. 2006. "The Varieties of Gender Theory in Sociology." Pp. 3-20 in *Handbook of the sociology of gender*, edited by J. S. Chafetz. Texas: A&M University, College Station.
- Delphy, Christine. 2007a. "Na rzecz feminizmu materialistycznego." Pp. 57-68 in *Francuski feminizm materialistyczny*, edited by C. Delphy et al. Poznan: Instytut Historii UAM.
- Delphy, Christine. 2007b. "Wyzwolenie kobiet czy prawa korporacyjne matek." Pp. 95-126 in *Francuski feminizm materialistyczny*, edited by C. Delphy et al. Poznan: Instytut Historii UAM.
- Ferree, Myra Marx. 2003. "Practice Makes Perfect?: A Comment on Yancey Martin's *Gendering Practices, Practicing Gender*." *Gender & Society* 17(3):373-378.
- Garncarek, Emilia. 2014. "Dobrowolna bezdzietność a przemiany tożsamości płci współczesnych kobiet i mężczyzn." *Acta Universitatis Lodziensis Folia Sociologica* 51:97-116.
- Garncarek, Emilia. 2020. "'Living with Illegal Feelings'—Analysis of the Internet Discourse on Negative Emotions towards Children and Motherhood." *Qualitative Sociology Review* 16(1):78-93.
- Guionnet, Christine and Érik Neveu. 2004. *Feminins/Masculins. Sociologie du genre*. Paris: Armand Colin (Collection U).
- Holmes, Janet and Meredith Marra. 2011. "Leadership discourse in a Maori workplace: negotiating gender, ethnicity and leadership at work." *Gender and Language* 5(2):317-342.
- Hyży, Ewa. 2003. *Kobieta, ciało, tożsamość. Teorie podmiotu w filozofii feministycznej końca XX wieku*. Cracow: Universitas.

Inglehart, Ronald and Pippa Norris. 2009. *Wzbierająca fala. Równouprawienie płci a zmiana kulturowa na świecie*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Leszczyńska, Katarzyna. 2013. "O 'gender' jako kategorii teoretycznej socjologii: praktyki, struktury i procesy płciowe z perspektywy socjologii płci Raewyn Connell." *Studia Humanistyczne AGH* 12(4):99-109.

Leszczyńska, Katarzyna and Agata Dziuban. 2012. "Pomiędzy esencjalizmem a konstruktywizmem. Płeć (kulturowa) w refleksji teoretycznej socjologii – przegląd koncepcji." *Studia Humanistyczne AGH* 11(2):13-34.

Malinowska, Ewa et al. 2016. *Kulturowe uwarunkowania postaw kobiet i mężczyzn w różnym wieku wobec swego wyglądu i zdrowia*. Łódź: Wydawnictwo UŁ.

Martin, Patricia Yancey. 2006. "Practising Gender at Work: Further Thoughts on Reflexivity." *Gender, Work and Organization* 3:254-276.

Slany, Krystyna, Justyna Struzik, and Katarzyna Wojnicka. 2011. *Gender w społeczeństwie polskim*. Cracow: Wydawnictwo Nomos.

Slany, Krystyna, Beata Kowalska, and Magdalena Ślusarczyk. 2011. *Kalejdoskop Genderowy. W drodze do poznania płci społeczno-kulturowej w Polsce*. Cracow: Jagiellonian University Press.

Titkow, Anna. 2007. *Tożsamość polskich kobiet. Ciągłość, zmiana, konteksty*. Warsaw: IFiS PAN.

Tomaszewska, Joanna. 2017. "'Childfree?': praktyki dyskursywne osób bezdzietnych z wyboru w Polsce." *Tematy z Szewskiej* 2(19):67-84.

West, Candace and Don H. Zimmerman. 1987. "Doing Gender." *Gender and Society* 1(2):125-151.

West, Candace and Don H. Zimmerman. 2009. "Accounting for Doing Gender." *Gender & Society* 23(1):112-122.

Wharton, Amy S. 2006. *The Sociology of Gender. An Introduction to Theory and Research*. Malden, Oxford: Blackwell Publishing.

## Citation

Garncarek, Emilia. 2020. „Editorial: Gender Perspective in Social Research: Chosen Problems, Aspects, and Contexts.” *Przegląd Socjologii Jakościowej* 16(1):6-11. Retrieved Month, Year ([www.przegladsocjologiijakosciowej.org](http://www.przegladsocjologiijakosciowej.org)). DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.01>

## Od redaktora: Perspektywa genderowa w badaniach społecznych – wybrane problemy, aspekty i konteksty

**Abstrakt:** Niniejszy tom *Społeczeństwo i płeć – współczesne problemy i perspektywy badawcze* jest odzwierciedleniem dynamicznie rozwijających się studiów genderowych w polskich naukach społecznych. Pierwsza część wprowadzenia pokazuje, że gender / perspektywa genderowa stała się jedną z podstawowych i niezbędnych kategorii poznawczych pozwalających zrozumieć świat społeczny na jego różnych poziomach, ma również uniwersalne i powszechne znaczenie strukturalne i stratyfikacyjne. Druga część wprowadzenia przedstawia sześć artykułów, które ukazują całe bogactwo i złożoność perspektywy genderowej w badaniach społecznych. Artykuły poświęcone są zagadnieniom związanym z: medialnymi obrazami męskości; krytyczną refleksją nad współczesnymi polskimi serialami telewizyjnymi, w szczególności nad narracjami, które obejmują przypadki przemocy wobec kobiet; niedostateczną medialną reprezentacją kobiet w sporcie; doświadczeniem nieplodności oraz społecznymi oczekiwaniami wobec kobiet nieplodnych; medycznymi poglądami na temat transseksualizmu i ich wpływami na postrzeganie siebie przez osoby transseksualne; historią kobiet i procesami upolitycznienia pamięci. Różnorodność prezentowanych treści ilustruje, jak wieloaspektowe są rozważania nad problematyką gender.

**Słowa kluczowe:** męskość, kobiecość, płeć, gender, transgender, polskie media, sport, macierzyństwo, polityka historyczna, historia oczami kobiet, badania jakościowe, dyskurs

# The Category of Masculinity in the Polish Media Discourse on Robert Lewandowski

Krzysztof Arcimowicz 

University of Białystok

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.02>

## Keywords:

masculinities, Robert Lewandowski, Polish media discourse, sport, family, body

**Abstract:** The fundamental objective of the studies was to reconstruct and analyze the category of masculinity in the media discourse that refers to Robert Lewandowski as well as to describe and interpret the most important discursive strategies used in creating the image of the footballer. The research material includes almost 120 Polish-language media messages: mainly Internet articles, commercial spots, and interviews, all of which appeared in the years 2013-2019. This article presents the results of the critical analysis of the discourse, including proposals of the discourse-historical approach. The prime theoretical framework of the studies is made up of the theory of hegemonic masculinity on the one hand and the theory of inclusive masculinity on the other, as well as the concept of caring masculinities. The discourse on Lewandowski is not homogeneous; it includes elements derived from different versions of masculinity. The discourse is divided into two parts: one connected with the professional sphere and the other referring to the private. The strategies describing the footballer's professional life are quite conservative. The elements of the highest importance within this part of the discourse include hard work, success, rivalry, and the mesomorph body type. The part of the discourse referring to the footballer's family life is dominated by the strategies connected with the concept of caring masculinities and the notion of egalitarian relationship even though it is not completely free from the traditional gender roles.

**Krzysztof Arcimowicz** is an associate professor in the Institute of Cultural Studies at the University of Białystok. He is the author of *Obraz mężczyzny w polskich mediach* (2003) and *Dyskursy o płci i rodzinie w polskich telesagach* (2013), as well as numerous academic articles on masculinities in contemporary culture. His current research interests include: new generation of TV series, critical discourse

analysis, critical studies on men and masculinities, and body in culture.

## Contact details:

University of Białystok, Institute of Cultural Studies  
ul. Świerkowa 20, 15-328 Białystok  
email address: [krzysiek@uwb.edu.pl](mailto:krzysiek@uwb.edu.pl)

Researchers locating their interests in the area of gender studies maintain that the categories of masculinity and femininity are socially and culturally constructed, and a very important element of the construction is media coverage (Connell 1987; 2013; Kimmel 1992; 2015; Renzetti and Curran 2005). Television, the Internet, and the press shape images of gender roles and the relations between men and women. According to Michael Kimmel, the media reflect the existent gender differences and inequalities, construct the differences, and bring about the situation where they seem natural and not socially produced (Kimmel 2015:384-385).

This article concentrates on the media image of Robert Lewandowski. He is one of the most popular and outstanding Polish footballers, which made him a role model for many young Poles. Lewandowski is the best goal scorer in the history of Poland's representative team in football. He played at the UEFA European Championship in 2012 and 2016, as well as in the World Cup in 2018. Since December 2014, he has been the captain of the national team. Playing for Borussia Dortmund and then Bayern Munich, he was a top scorer of the Bundesliga, one of the strongest football leagues in Europe. He has gained 15 club trophies, which makes him the most titled Polish football player in history (*Robert Lewandowski Biography* 2019).

The fundamental aim of the studies was to reconstruct and to analyze the category of masculinity in the Polish media discourse concerning Robert Lewandowski, as well as to describe and interpret the most important discourse strategies used in the creation of the sportsman's image. The category of masculinity appears in the media coverages describing the footballer in relation to other categories, such as 'femininity,' 'family,' 'body,' and 'gender.' Therefore,

wherever it is necessary, the article includes these categories.

### Masculinities, Sport, and Media

Following the assumptions of feminist criticism initiated in the 1970s, Michael Messner, who is one of the most prominent researchers analyzing the area of sport from the gender perspective, points out that sport makes up a field of the confirmation of the traditional male power, force, and violence (Messner 1987:54). Organized sport establishes an order that reflects the concepts of masculinity and femininity dominating in society, and it performs it through "masculinizing" bodies and psyche of men (Messner 1995:112). There is a connection between construing a masculine identity and boys' participation in organized sport (Messner 1995:102). As Messner writes, "Sports world is an important cultural arena that serves partly to socialize boys and young men to hierarchical, competitive, and aggressive values" (Messner 1987:66). Sport has been accepted as a masculine domain, underscoring the importance of competition and hierarchy between men. As a result of the fear of feminization, sport disciplines – particularly contact and/or brutal sports – have been spread and appreciated (Messner 1987:65-66). According to Messner, sport became one of the "last bastion" of masculine power, the way of transforming boys into men (Messner 1987:54).

In the 20<sup>th</sup> century and at the beginning of the 21<sup>st</sup> century, the importance of sport in public life and media has increased considerably. In the introduction to the book *Media – eros – przemoc* [*Media – Eros – Violence*], Andrzej Gwóźdź writes that "there is no sport today without the media, but also there are no media without sport" (Gwóźdź 2003:7). Currently, a huge role in creating images of masculinity and constructing male identity is played by sport

and media coverages showing well-known athletes (Messner 1995:102-114; 2007:6). The media change the status of sportspeople, who are becoming icons of pop-culture, idols of mass imagination, and celebrities (compare: Jakubowska 2008:115).

In spite of the fact that sport competitions with women's participation now enjoy a more considerable interest on the part of the media than they used to, the attention paid to them is disproportionately lower in comparison with men's sport disciplines (Messner 2007:3; Kluczyńska 2011a:387, 390). Moreover, television commentaries on sportswomen are quite often infantilized and trivialized. It is often the case that sports commentators concentrate on sportswomen's appearance, referring to them as "pretty," "shapely," or "sexy," whereby they belittle the athletic struggle of women. Remarks of this type are not made in relation to male athletes; on the contrary, they are frequently referred to as "modern gladiators" (Sabo and Jansen 1999:176-177).

In the last decades, the number of women doing team sports has increased (Messner 2007:2). However, studies into media messages – carried out in various countries – indicate a considerable disproportion in the way and frequency of presenting team sports played by women and men (Messner 2007:3-4; Kluczyńska 2011a:391). Team sports, particularly contact sports, are defined as men's sports, i.e. suitable for men, because during rivalry the players may immediately feel and confirm their strength, power, and domination (Kluczyńska 2011a:387).

The media still make a distinction between "men's sports" and "women's sports." They treat the former one seriously, while the latter one is merely an addition to the 'true' masculine rivalry. Present-day media spectacles show who has the power, who is de-

prived of the power, who may apply force, and who may not. Sport, particularly football – being the most popular sport in the world – is an important field of socializing and acquiring by boys and young men qualities characteristic of the hegemonic-masculinity model. Media images of athletes and representations of men's sports rivalry usually serve to construct and maintain men's domination in society (compare: Messner 2007:3-7; Kluczyńska 2011b:69-82). However, a certain change has recently occurred in the images of athletes, for some athletes exhibit elements associated with inclusive and caring masculinities.

### **Selection of Research Material**

I concentrated on essential focal points of the media discourse, which is the periods when Robert Lewandowski attracted the media's attention, namely the 2016 UEFA European Championship, the World Cup in 2018, the footballer's wedding with Anna Stachurska in 2013, and the birth of their child in 2017. It is important to add, however, that the articles and audiovisual coverages which describe Lewandowski's sport activities as well as his private and public life appear on the Internet and other media nearly every day. Due to the size of the material, the analysis includes only these media coverages that are the most relevant from the point of view of the problems and aims of the studies. I collected most of the research material using the Google search engine in June and July 2018, and then I completed it in January and February 2019 by means of online desk research. In 2018, I recorded commercials (using a decoder) as well as television and radio programs with Lewandowski or referring to him. After a tentative review and selection of the collected research material, I chose and analyzed 118 Polish-language media coverages published or broadcasted in the years 2013-2019 (see: Table 1).

**Table 1. Basic information on the analyzed media coverages referring to Robert Lewandowski**

Type of media coverage	Place of publication or broadcast of the coverage	Years of publication or broadcast of the coverage	Number of coverages (N=118)
Articles about Lewandowski and photos connected with him	Internet portals and services: Onet.pl, Gazeta.pl, NaTemat.pl, Sport.onet.pl, Sportowefakty.wp.pl, Sport.pl, PrzegladSportowy.pl, PolsatSport.pl, Weszlo.com, Gala.pl, Motoonet.pl.	2013–2019	82
Commercial spots with Lewandowski	TV channels: TVP 1, TVP 2, Polsat, TVN. Internet services: YouTube, Sport.pl.	2014–2019	17
Interviews with Robert Lewandowski and/or Anna Lewandowska	Internet portals and services: Onet.pl, Gazeta.pl, YouTube, Sport.pl, Gala.pl. TV channels: TVP1, TVN, TVN 24.	2013–2018	13
TV and radio programs about Lewandowski	TV channels: TVP1, TVN. Radio channels: Polskie Radio Program III, TOK FM.	2014–2018	6

The fundamental criterion of the selection of Internet sources was the rates of the number of real users and the number of views in 2018. The analysis includes the materials published by popular Polish-language portals (onet.pl, gazeta.pl) and the major sports services (sport.pl, sport.onet.pl, sportowefakty.wp.pl, polsatSport.pl) as well as advertisements and interviews placed on the YouTube service. I analyzed coverages broadcasted by four television channels that have the highest audience rate in the current decade: TVP 1, TVP 2, TVN, and Polsat. I also analyzed programs broadcasted by TVN 24 and two radio channels (Polskie Radio Program III and TOK FM), which are all news and opinion-forming media with an established status on the media market. Additionally, the analysis included articles relevant to the studies published in the following Internet services: PrzegladSportowy.pl, Weszlo.com, Gala.pl, NaTemat.pl, Moto.onet.pl.

### The Theoretical and Methodological Assumptions Behind the Studies

In my studies, I used primarily theoretical concepts developed within the framework of critical studies on men and masculinities (CSMM).<sup>1</sup> One of the best known and influential theories referring to gender, namely the so-called concept of ‘hegemonic masculinity’ – often used for analyzing media coverages – was developed by Raewyn Connell in the 1980s. The sociologist defines the hegemonic masculinity as the “configuration of gender practice which embodies the currently accepted answer to the problem of legitimacy of patriarchy, which guarantees (or is

<sup>1</sup> Critical studies on men and masculinities arose from a number of critiques – primarily from women’s and gender studies, but also from queer scholarship, as well as from men’s responses, particularly men’s pro-feminist responses to feminism (see: Hearn 2004:50; Wojnicka and Kluczyńska 2015:7).

taken to guarantee) the dominant position of men and subordination of women" (Connell 1995:77). According to the Australian author, one cannot speak of one unchangeable category of masculinity, but, rather, of a plurality of masculinities that are dependent on historical, socio-cultural, and geographical determinants. Connell claims that in a particular culture there may exist many different masculinities, but only one version is dominant.

Hegemonic masculinity is one of three basic variants functioning in modern Euro-American societies. The main components making hegemonic masculinity include heterosexuality, authority, domination, high status in social hierarchy, and also physical strength. The researcher suggests that this variant in point constitutes an ideal model to which men aspire. However, most men are not able to achieve all the attributes connected with hegemonic masculinity. Many of them create other variants. One is 'complicit masculinity.' These men use the privileges and profits connected with hegemonic masculinity as well as the existent gender hierarchy, but their relations with women and men of the other categories of masculinity may be negotiable in societies. The third variant named by Connell is 'subordinated masculinity,' which embraces men who cannot, do not want or are not able to meet the requirements set by the other two types of masculinity. Therefore, the category of subordinated masculinity refers to non-heterosexuality and ethnic groups composed of non-white men. Heterosexual men who do not meet the criteria of the hegemonic masculinity, but evince qualities traditionally perceived as feminine (connected with behavior or appearance) are also counted among the subordinated group in relation to the hegemonic masculinity (Connell 1995:78-90). The Australian researcher underscores the remarkable significance of body in

the context of reinforcing the existent gender hierarchy and maintaining the social *status quo* (Connell 2013:94-100).

Particular categories of masculinity are arranged hierarchically; the hegemonic masculinity is at the top, while the subordinated masculinity is placed at the bottom. All variants of femininities in the gender hierarchy are situated below the hegemonic masculinity (Connell 1987:183-188)<sup>2</sup>.

It is important to note that the concept developed by Connell makes for a certain theoretical framework of my analysis, but is not able to describe all aspects of masculinity in late modern societies. I believe that certain theoretical perspectives – such as 'caring masculinities' (Elliott 2016), 'inclusive masculinity' (Anderson 2015), and the criticism of consumer society made by Jean Baudrillard (2006) and Zygmunt Bauman (2008) – may be helpful as well.

When analyzing media coverages, I used the theoretical and methodological assumptions of the critical discourse analysis (hereinafter CDA). In the literature of the subject, the term 'discourse' is understood in multiple ways, but is usually described as a communicative event, i.e. language in use. It is often the case that at the level of the operationalization of the term 'discourse' the meaning of the context is also emphasized (Dijk 2001:9-29; Wodak 2011:15-29). I referred to the methodological postulates formulated by the representatives of the discourse-historical approach (hereinafter DHA). The discussed methodological approach remains

<sup>2</sup> Due to social transformations and the criticism that the concept drew, the theory of hegemonic masculinity was reformulated at the beginning of the 21st century (see Connell and Messerschmidt 2005:829-854). However, most of the fundamental assumptions were not modified significantly and they were used in this article.



faithful to the general critical assumptions behind discourse analysis within the framework of the broadly defined critical theory (Wodak 2008:185-213; Reisigl and Wodak 2009:87-121; Wodak and Meyer 2009:1-33).

Studies carried out with the use of the DHA methodology consist in demonstrating what discursive strategies were used by the authors of media coverages or other texts of culture. In reference to the views of one of the most prominent representatives of DHA, Ruth Wodak, one can say that the discursive strategy means systematically repeating ways of the use of picture or language, which is a more or less defined, deliberately adopted program of actions aiming at achieving concrete social, political, psychological, or commercial objectives (compare Wodak 2008:195).

There are three fundamental types of strategies. Nomination strategies are about defining people and the way of talking about them in the language dimension. Predication strategies involve categorizing groups and social actors as well as attributing them with a particular identity and role in the discourse. These strategies may be connected with prejudices and social stereotypes. Argumentation strategies serve to justify positive or negative attributions (compare Reisigl 2010:41-54). An auxiliary category is *topoi*, which plays a role of concluding rules. *Topoi* may be understood as headlines; “they allow for summing up the discursively constructed arguments, for the expression of which different elements in the content of the text are used” (Krzyżanowska 2012:212).

Due to the restricted framework of this article, I present only these strategies that are the most important and/or appear in the discourse most frequently.

## Discursive Strategies Used in Making The Category of Masculinity

Researchers dealing with the category of gender maintain that masculinity is constructed in a relative way through showing the difference between ‘real’ men and those who do not deserve the name, as well as the difference between men and women (Connell 1987:186-187; Kimmel 1987:12-13; Bourdieu 2004:33-36).

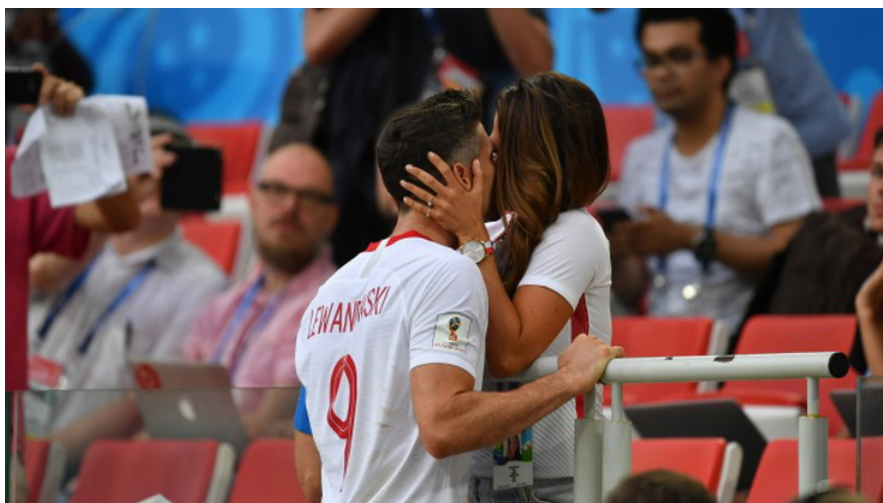
The fundamental strategy of attribution used in creating masculinity in the discourse about Robert Lewandowski is **giving the importance**: it refers to putting certain categories, actors or social groups in the foreground and appreciating them. In media coverages connected with the professional sphere, traditional masculinity is exposed. This variant of masculinity has many qualities associated with the **hegemonic masculinity** as described by Connell. Above all, they include heterosexuality, domination, strength (both physical and of character), and rivalry. The part of the discourse concerning the footballer’s professional life suggests that the hegemonic masculinity is of a greater value than the other variants of masculinity that are connected with sensitivity and showing feelings and emotions openly (the traits stereotypically ascribed to women). A good illustration of the problem may be one particular interview with Lewandowski, during which the sportsman – answering the reporter’s question about whether the footballers who were rejected before the World Cup by the coach Adam Nawałka showed emotions in the form of crying – stated: “Tears? No! Men never show it to other men” (Lewandowski 2018a). Media coverages describing the Polish footballer are linguistically saturated with expressions which refer to the traditional perception of the category of masculinity. This category is associated with winning, success, responsi-

bility (for the national team and the family), and hard work. A good illustration of this may be television programs broadcasted in June 2018 by the public television: a documentary and an announcement about the Polish representation's match at the World Cup. The former one underscored the significance of the hard work ethos, which is indispensable for achieving success (*Robert Lewandowski – droga na szczyt 2018* [Robert Lewandowski: *The Road to the Top*]), whereas the latter one showed the Polish national team and exposed the body of the captain of the representation. The picture was accompanied by a verbal comment: "Mundial does not forgive mistakes, it does not tolerate weaknesses" (*Zapowiedź meczu Polska – Japonia 2018* [Poland vs Japan – Match Announcement]).

In the media discourse about Lewandowski there appears a **predication strategy in the form of the nuclear family**. The analyzed articles, interviews, commercial spots, and television programs emphasize that the traditional family is a value. This strategy of attribution correlates strongly with **the topoi of support and motivation**. The *topoi* often sum up the discursive strategies and as such are connected with the

arguments which suggest that a man in difficult moments – e.g. after failures in sports rivalry – can count on the support and motivation from the closest people. In his conversations with reporters, the captain of the Polish representation highlighted the importance of the family in his life – both private and professional – many times. In the interview after the World Cup – which ended with the loss of the Polish team as well as Lewandowski himself (let us remember that the captain of the representation did not score any goal and was criticized for his attitude in the pitch by the media) – the footballer said that "[t]here's nothing to hide, that, anyway, the family is the closest and one always at these hardest moments wants to spend time with the family" (Lewandowski 2018b). Another time he stated that the family is, beside success in sport, the most important value providing him with happiness (Lewandowski 2017). In many conversations with journalists, the footballer said that he was currently receiving the greatest support from his wife. Football fans can remember well Anna Lewandowska's behavior after the lost game with Senegal; she approached her husband and, embracing his face with her hands, she tenderly kissed him on the lips.

**Photo 1. Anna Lewandowska consoles her husband after the match Poland-Senegal at the World Cup in Russia.**



Source: PAP/EPA, after: *Polsatsport.pl* (19 June 2018).

The behavior of the footballer's partner may be interpreted as a manifestation of the feelings between the spouses and a sign of support from the wife for the husband. However, it is important to remember that such gestures may also have a commercial dimension. The Lewandowskis are the most desirable couple on the Polish advertising market, which is why spectacular behaviors – such as the one during the World Cup – may be a certain form of marketing and promotion. It is worth adding that they both work to earn money; he is a professional football player and she is a fitness coach as well as publishes books and sells various dietary products; they both take part in numerous advertising campaigns. It can be said that the Lewandowskis make a dual-career family (see Ostrouch-Kamińska 2011:89-95), although it is important to note that, most probably, the husband brings in higher incomes to the household budget.

In the media discourse there also appears **the strategy of egalitarian relationship**. Both the footballer and his wife express that they try to support and help each other in difficult moments. In the academic literature, we can find different definitions of the egalitarian relationship, but, usually, the authors agree that egalitarian relationships are those in which partners share the benefits, burdens, and responsibilities in an equal manner. Moreover, gender equality is the foundation of such a relationship; it is characterized by the balanced power division and the right to self-actualization (see: Ostrouch-Kamińska 2011: passim; Deutsh 2015:482-483). My analysis demonstrates that the case of the Lewandowskis shows an example of **an incomplete and disturbed egalitarian relationship**. In the collected research material there appear pieces of news, often illustrated with photos, stating that the man likes playing with the child and taking her

out for a walk. The footballer claims that whenever he has an opportunity he spends time with his daughter as well as he suffers whenever she is sick: "The child's pain, Klara's tears – that's something most difficult that can be. When it hurts Klara, it hurts me, and I suffer too" (Lewandowski 2017). However, there is no concrete information about the proportions of time devoted to the physical care of the daughter by the mother and the father. We can talk about **the strategy of indetermination**. It is worth referring to Anna Lewandowska's words when she mentioned that her husband stays at home more seldom than she does, and that a qualified babysitter helps her (Lewandowska 2018 a). The division of household duties does not seem egalitarian, too. One of the reportages showed the footballer's wife shopping at a vegetable market in Munich. The visual layer is captioned with the woman's statement: "The funniest thing is that people in Poland think that I have a cook, but it's me" (Lewandowska 2018b).

The media coverages expose **the strategy of gender differences**, which is connected with the traditional perception of the categories of masculinity and femininity. Even though the gender dichotomy connected with stereotyping is sometimes broken in the discourse, to a large extent it still determines the perception of the spouses and their social status. In contrast to Robert Lewandowski, who is perceived as an excellent striker above all and only later as a husband and a father, Anna Lewandowska is mainly perceived as the wife of a famous footballer.

In the analyzed discourse an important place is occupied by the footballer's **family of origin**. Articles and commercial spots include the information that the parents, who were athletes themselves, played a very important role in shaping the character and

the personality of the Polish striker, and that they always supported him in difficult moments of his life. A good illustration of this matter is a commercial spot of the smartphone Huawei, made in 2015 and broadcasted many times by the major Polish-language television channels as well as on the Internet. The very long (taking into account the standards of TV spots in Poland) commercial lasts nearly 90 seconds and tells the story of Lewandowski's career. In the coverage, one can see frames presenting the footballer's parents driving him to the training and watching him play during the match.

Even though articles, commercials, and TV programs cover the role of both parents in forming the son's personality, more attention is devoted to the father. There appears information that the father motivated his son to work hard and overcome difficulties: "I always remembered by father's words: «If you win today, you'll win tomorrow»" (Lewandowski 2015). A recurring thread in Internet articles and interviews with the footballer is the premature death of his father (he died at 49) and the sportsman's regret that his father could not see him as a senior player (Pawlik 2017).

An important element of the discourse used in constructing the category of masculinity is **the strategy of masculine symbolism**. The role of a symbol is played by things, mainly **cars**, but also **the body**, which in media coverages is a basic instrument of making a gender distinction with many meanings (Goffman 1979: passim; Connell 2013:94-97). In the Western culture, a model that is valid for the vast majority of men is a **mesomorph body type**,<sup>3</sup> while

<sup>3</sup> A mesomorph body type is one of three basic types of body structure described by Harvard psychologist William Sheldon. It refers to a proportional silhouette, yet a well-muscled body devoid of visible fat tissue.

in the case of women it is a slender body (Mishkind et al. 1987:38-45; Grogan 1999, passim; Kimmel 2015:447-453; Majer 2016:194-196).

## Foto 2. Robert Lewandowski during the World Cup in Russia.



Source: PAP/EPA (author: Facundo Arrizabalaga), after: *Sportofakty.wp.pl* (06 July 2018)

A great number of articles posted on the Internet are accompanied by photos representing Lewandowski's well-muscled body. The commercial spots also expose the mesomorph silhouette of the footballer. This strategy, although only to a certain extent, is part of a phenomenon called 'spornosexuality,' which was proposed in the previous decade by Mark Simpson. A spornosexual man takes care of his physical shape and proudly exposes his muscular body. Simpson also described the phenomenon of 'sporno' as one consisting in including male sports stars into advertising in a way that is saturated with eroticism on the brink of pornography (compare Olekser 2015). Well-known athletes, such as Cristiano Ronaldo or Rafael Nadal, were commissioned to advertise men's underwear, sports products, and cosmetics<sup>4</sup>.

<sup>4</sup> One of the first manifestations of spornography was the publication of a 'nude' calendar for the year 2001, titled *The Gods of the Stadium (Dieux du Stade)* and featuring the French rugby team.

Lewandowski takes part in marketing campaigns of well-known brands, but his body is not exposed as boldly as it happens in the case of other renowned football players. For example, the commercial of the Head&Shoulders shampoo, made in 2017, showed the footballer's naked torso. In modern commercials, the male body, like the female body, has become an object to look at (Bordo 1999, *passim*). However, in advertising coverages athletes who represent the type of mesomorph body often appear in the company of slender or very slim women. Thus, we can state that the images of spornosexual men serve more to consolidate the gender differences than to efface them. A considerable part of society still associates a muscular silhouette with strong mentality and courage. The ideal of a slender or very slim woman's body represents the other side of the phenomenon; a slim woman's body connotes traits such as weakness, tenderness, and submission, which are contrasted with male power and strength. According to some analysts of the modern culture, the image of a mesomorph body was made a model to follow due to the fact that there occurred a growth in women's participation in the public sphere as well as the differences between male and female roles began to blur, which is why the exposition of male musculature is supposed to show that the differences between women and men still exist (Mishkind et al. 1987:39)<sup>5</sup>.

In Internet articles about the footballer and in interviews with Lewandowski there appears **the strategy of fit body and physical shape**. The discourse underscores that for a professional athlete – especially at the very high level that the Polish

<sup>5</sup> Mesomorph body as a canon of beauty appeared in the art of the Ancient Greece as early as 5th century BCE (Clark 1998:30-39). However, currently the number of images of the mesomorph body of a person living in the Western culture is incomparably higher than before.

striker now represents (he plays in one of the best European clubs) – taking care of the shape, proper nutrition, and sleep should be of utmost importance. The footballer is assisted by his wife, who designs nutritious diets. As the article on the website of *Przegląd Sportowy* reads, “Soft cocktails, healthy snacks, food without gluten and a rational approach to day-to-day nutrition. These are the basics of the diet promoted by Anna Lewandowska, privately Robert's wife, and professionally primarily a champion of karate and a fitness coach” (Rudnik 2015).

One should not forget that the widespread standards of male body and female body are connected with consumerism. Jean Baudrillard claims that when capitalism socialized the masses as a productive force, it had to push even further, namely to start controlling the body as a consumer force. Critics of consumer society, such as Baudrillard or Zygmunt Bauman, believe that the way people are ‘formed’ by modern society comes down to the role of a consumer primarily, which is what citizens are to be in the first place. In this project, the body is primarily an organ of consumption, and the measure of its proper state is the ability to absorb and assimilate everything that the consumer society has to offer (Baudrillard 2006:75-88; Bauman 2008:98-100).

In the media discourse referring to the Polish footballer, **the role of a symbol is played by a car**. Articles published in popular sports services (e.g. Sport.pl, Sport.onet.pl, Sportowefakty.wp.pl) contain information about Lewandowski's fondness for very strong, fast, and expensive cars. Journalists often give the brand and the model, and not seldom also the technical data and the price of the car owned by Lewandowski. The collection of the

footballer includes, for instance, Audi RS 6 Avant, Ferrari F12 Berlinetta, Maserati Granturismo, Mercedes S 560 Maybach, and Porsche Cayenne GTS. The headlines underscore that the footballer's new vehicle is very expensive and has a powerful engine and excellent performance: "He chose a real beast. Robert Lewandowski's new car" (Sport.pl 2017); "Robert Lewandowski has a new car. Cosmic performance and paralyzing price" (Sport.pl 2017); "What does Robert Lewandowski drive? The cars are worth several million zlotys" (Moto.onet.pl 2018). Literature from within the anthropology of things as well as gender studies indicates that a car may symbolize the social and economic status as well as play a role of a phallic symbol, which is associated with power and domination (Komisar 1972:312; Dant 2006:69)<sup>6</sup>. It is important to note that in the traditional masculinity discourse only certain vehicles are a symbol of a 'real' man. The present-day culture categorizes cars as 'men's' and 'women's' as well as that for 'real men' and those that are 'effeminate.' The category of 'masculine' cars embraces primarily the vehicles which have a powerful engine, great power and/or are big, whereas 'feminine' and 'unmanly' cars are small and characterized by weak performance (Arcimowicz 2019:34-35).

Here, it is important to mention **the strategy of heteronormative metrosexuality**, which suggests that caring about the appearance is an important element of the identity of a modern heterosexual man. The concept of metrosexuality was defined in the mid-1990s by Simpson, the inventor of the later 'spornosexuality' term. According to the au-

<sup>6</sup> It is important to take into consideration that certain articles may be sponsored by car manufacturers and that Lewandowski plays a role of an ambassador of particular brands. However, this does not change the symbolic dimension and meaning of the cars he possesses.

thor of the book *Sex Terror*, the term 'metrosexual' is to "describe a new kind of male: the single young men living in metropolis (because that's where all the best shops are) who may be gay or may be straight, but it's immaterial since he openly take himself as his own love object" (Simpson 2002:143). The definition formulated by the British author was subject to various interpretations. Today, the borders of metrosexuality are not clearly determined; generally, this term covers men who attach a lot of importance to their appearance – both body and clothes – but it also refers to sensitive and empathic men, which does not necessarily corresponds with Simpson's original interpretation of metrosexuality. An icon of metrosexuality at the turn of the 21<sup>st</sup> century was David Beckham, a man with a wife and children. The English footballer and celebrity acted in commercials of cosmetics and underwear, changed his hairstyles many times, experimented with the nail polish, and wore unisex clothes (often in pastel colors). Moreover, Beckham expressed positive opinions about sexual minorities, which is not frequent in the athletes' environment. According to Eric Anderson, Beckham is a representative of a gender identity, where there is room for more than one version of masculinity (Anderson 2015:441). In the second decade of the 21<sup>st</sup> century, it was Cristiano Ronaldo who became a global icon of metrosexuality. In the case of Lewandowski, one can see **a certain version of metrosexuality**, namely one that refers to the media image of Beckham or Ronaldo, but is more conservative (we do not know if Lewandowski polished his nails; the Polish striker avoids talking about non-heterosexuality, etc.). Most frequently, the captain of the representation of Poland appears in commercials of cosmetics and clothes. In this type of commercial coverages, professional models usually appear, but – more and more often – this role is also played by

known actors and athletes. Marketing campaigns experts consider them as especially desirable for promoting new products. The Polish striker advertised, among other things, hair shampoo, razors, and suits.

In the last few years, special attention of mass media was devoted to the neatly arranged hairstyle of Lewandowski. This haircut was an object of interest not only in advertisement and marketing campaigns, but also during matches. His interview for *Playboy* in July 2018 echoed loudly. As he stated, “I feel much better when I’m well-groomed during my performance on the field. During the match it is difficult to improve anything, so the time in the hotel plays an important role. I like having a hairstyle with which I train every day and even one misplaced hair bothers me” (Robert Lewandowski’s interview for *Playboy* [Polish edition] after: Stanowski 2018).

It is difficult to state to what extent the footballer’s declaration was an expression of his personal views of masculinity, and to what degree it had a commercial dimension (in 2018 the athlete took part in advertising campaigns of Head&Shoulders and Gillette, and at the World Cup he presented a fine hairstyle called GoScalpBrave). It is worth noting that Lewandowski’s statement in *Playboy* raised controversies and came under criticism in Poland, especially in many Internet services. For example, Krzysztof Stanowski, the editor-in-chief of a popular sports service, did not like the fact that the captain of the Polish national football team so strongly underscored the importance of appearance, especially the hairstyle, because – according to the journalist – such statements make an impression of hypocrisy and commerce, and are unbecoming of a mature man (Stanowski 2018).

## Conclusion

The Polish media discourse referring to Robert Lewandowski is not homogenous; it includes elements from the hegemonic version of masculinity, but it also involves traits of inclusive and caring masculinities. The discourse is divided into two parts: one connected with the professional sphere and the other linked to the private one.

The discursive strategies describing the footballer’s professional life are quite conservative. It can be said that in this part of the discourse the hegemonic masculinity is valued much more than other variants of masculinity. The discourse referring to the athlete exposes values such as strength, domination, rivalry, and success. An important role is also taken by the strategy of masculine symbols, where the crucial symbolic function is ascribed to the mesomorph masculine body. Exposing the discursive strategies referring to the hegemonic type of masculinity is partly understandable, since in this way Lewandowski’s “masculinity capital” is protected, which serves to establish and/or to confirm the gender distinction as well as the difference between the hegemonic (‘real’) masculinity and other variants of masculinity<sup>7</sup>. Nevertheless, cracks in the discourse appear, because the footballer also tries to show his modern metrosexual side, which Eric Anderson connects with the inclusive masculinity. In the case of Lewandowski – as well as other known football players who experiment with this image – it is difficult to state to what extent the strategy of metrosexuality is really a gender change, and to what extent it is a marketing device. Nevertheless, as Anderson

<sup>7</sup> Eric Anderson describes the difference in “masculine capital” in various sports disciplines. Football, in contrast to other disciplines – e.g. figure skating – gives a man a high level of the capital (Anderson 2015:432).

aptly notes, metrosexuality has a certain potential that may weaken the hegemonic masculinity (Anderson 2015:442).

The part of the discourse referring to the footballer's family life is dominated by the strategies connected with the concept of caring masculinities and the notion of egalitarian relationship. Even though the traditional structure is visible – namely a nuclear family, the basis of which is heterosexual marriage – the discourse also underscores the value of egalitarian relationship, i.e. one that features a balanced division of household duties and is connected with childcare. As Karla Elliott writes, "Caring masculinities are, furthermore, a critical form of men's engagement in gender equality because doing care work requires men to resist hegemonic masculinity and to adopt values and characteristics of care that are antithetical to hegemonic masculinity" (Elliott 2016:254).

## References

Anderson, Eric. 2015 "Teoria męskości inkluzywnej." *Teksty Drugie* 2:431-444.

Arcimowicz, Krzysztof. 2019. "Kategoria męskości w dyskursie TVN Turbo." *Czas Kultury* 1:31-37.

Baudrillard, Jean. 2006. *Spółczesność konsumpcyjna. Jego mity i struktury*. Warsaw: Wydawnictwo Sic!

Bauman, Zygmunt. 2008. "Ponowoczesne przygody ciała." Pp. 95-102 in *Antropologia ciała. Zagadnienia i wybór tekstów*, edited by M. Szpakowska, Warsaw: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Bordo, Susan. 1999. *The Male Body. New Look at Men in Public and in Private*, New York: Farrar Strauss and Giroux.

Bourdieu, Pierre. 2004. *Męska dominacja*. Warsaw: Oficyna Wydawnicza.

There are a number of statements from the footballer himself as well as his wife, which refer to caring masculinity, but cracks in this discourse appear. The strategy of indeterminacy is visible; in truth, we do not know to what extent the Lewandowskis implement the assumptions of egalitarian relationship into their life. Nevertheless, it is important that, at least at the level of declaration, they both highlight the father's involvement in childcare as well as distance themselves from the patriarchal model of family.

In the dialectical concept of discourse it is assumed that discourse is not only subject to the socio-cultural forming, but also plays a role in the forming (consolidating or transforming) of the context (Wodak and Meyer 2009:5-6; Starego 2011:28-29). New variants of masculinity promoted in mass media – which currently play an important role in masculine identity formation – may thus contribute to positive social transformations.

Clark, Kenneth. 1998. *Akt. Studium idealnej formy*. Warsaw: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Wydawnictwo Naukowe PWN.

Connell, Raewyn W. 1987. *Gender and Power*. Cambridge: Polity Press.

Connell, Raewyn W. 1995. *Masculinities*, 2nd ed., Berkeley: University of California Press.

Connell, Raewyn W. 2013. *Socjologia płci. Płeć w ujęciu globalnym*. Warsaw: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Connell, Raewyn W. and James W. Messerschmidt. 2005. "Hegemonic Masculinity. Rethinking the Concept." *Gender and Society* 19(6):829-854.

Dant, Tim. 2006. *Kultura materialna w rzeczywistości społecznej. Wartości, działania, style życia*. Cracow: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.



- Deutsh, Francine M. 2015. "Egalitarian Relationship." Pp. 482-483 in *Encyclopedia of Human Relationships*, vol. 1, edited by H. T. Reis and S Sprecher. Normal, IL: Sage Publications.
- Dijk van, Teun A. 2001. "Badania nad dyskursem." Pp. 9-32 in *Dyskurs jako struktura i proces*, edited by Teun A. van Dijk. Warsaw: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Elliot, Karla. 2016. "Caring Masculinities: Theorizing an Emerging Concept." *Men and Masculinities* 19(3):240-259.
- Goffman, Erving. 1979. *Gender Advertisements*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Grogan, Sarah. 1999. *Body Image: Understanding Body Dissatisfaction in Men, Women and Children*. London, New York: Routledge.
- Gwóźdź, Andrzej. 2003. "Media i sport. Wprowadzenie." Pp. 7-19 in: *Media – eros – przemoc. Sport w czasach popkultury*, edited by A. Gwóźdź. Cracow: Uniwersitas.
- Hearn, Jeff. 2004. "From Hegemonic Masculinity to the Hegemony of Men." *Feminist Theory* 5(1):49-72.
- Jakubowska, Honorata. 2008. "Medialne wizerunki sportowego ciała – (re)konstrukcja gender?" Pp. 113-126 in: *Ucieleśnienia II. Między ciałem i tekstem*, edited by J. Bator and A. Wiczorkiewicz. Warsaw: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Kimmel, Michael. 1992. "Forewor." Pp. XI-XII in *Men, Masculinity and the Media*, edited by S. Craig. London: Sage Publications.
- Kimmel, Michael. 2015. *Spółczesność genderowe*. Gdansk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Kluczyńska, Urszula. 2011a. "Konstruowanie relacji między rodzajami w sporcie. Analiza telewizyjnych wiadomości sportowych." Pp. 383-400 in *Kalejdoskop genderowy. W drodze do poznania płci społeczno-kulturowej w Polsce*, edited by K. Slany et al. Cracow: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kluczyńska, Urszula. 2011b. "Męska dominacja i piłka nożna. Analizy medialnych prezentacji." Pp. 65-89 in *Karuzela z mężczyznami. Problematyka męskości w polskich badaniach społecznych*, edited by K. Wojnicka and E. Ciaputa. Cracow: Wydawnictwo Impuls.
- Komisar, Lucy. 1972. "The Image of Woman in Advertising." Pp. 304-328 in *Woman in Sexist Society*, edited by V. Gornick and B. K. Moran. New York: New American Library.
- Krzyżanowska, Natalia. 2012. "Wokół koncepcji demokracji. Parytet płci w świetle polskiego dyskursu prasowego." *Studia Socjologiczne* 1:199-223
- Lewandowska, Anna. 2018a. *Lewandowska jednak ma nianię. Wywiad z Anną Lewandowską*. YouTube.com, March 13, 2018. Retrieved June 20, 2018 (<https://www.youtube.com/watch?V=icJgjLkkjt0>).
- Lewandowska, Anna. 2018b. *Co Anna Lewandowska robi w Monachium? Reportaż o Annie Lewandowskiej*. YouTube.com, March 28, 2018. Retrieved June 20, 2018 (<https://www.youtube.com/watch?v=a-kXJRJuXn4>).
- Lewandowski, Robert. 2015. *Make it possible. Spot reklamowy Huawei*. YouTube.com, November 15, 2015. Retrieved July 28, 2018 (<https://www.youtube.com/watch?v=c2uw1xvwd-k>).
- Lewandowski, Robert. 2017. *Robert Lewandowski szczerze o ojcostwie. Wywiad z Robertem Lewandowskim przeprowadzony przez Katarzynę Burzyńską-Sychowicz*. Gala.pl, November 26, 2017. Retrieved July 25, 2018 (<https://www.gala.pl/artukul/robert-lewandowski-szczerze-o-trudnym-porodzie-anny-lewando-wskiej-181126020916>).
- Lewandowski, Robert. 2018a. *Wywiad z Robertem Lewandowskim przeprowadzony przez Anitę Werner. Fakty po Faktach*, TVN, June 04, 2018.
- Lewandowski, Robert. 2018b. *Wywiad z Robertem Lewandowskim przeprowadzony przez Filipa Chajzera. Dzień dobry TVN*, TVN, July 19, 2018.
- Majer, Anna. 2016. *Dyskursy dyscyplinowania męskiego ciała w wybranych tekstach kultury popularnej*. Gdansk: Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- Messner, Michael A. 1987 "The Life of Man's Seasons." Pp. 53-67 in *Changing Men: New Directions in Research on Men and Masculinity*, edited by M. S. Kimmel. Newbury Park: Sage Publications.
- Messner, Michael A. 1995. "Boyhood, Organized Sports, and the Construction of Masculinities." Pp. 102-114 in *Men's lives*, edited by M. S. Kimmel and M. A. Messner. Boston: Allyn and Bacon.
- Messner, Michael A. 2007. *Out of Play: Critical Essays on Gender and Sport*. Albany: State University of New York Press.
- Mishkind, Michael et al. 1987. "The Embodiment of Masculinity: Cultural, Psychological, and Behavioral Dimensions."

Pp. 37-52 in *Changing Men: New Directions in Research on Men and Masculinity*, edited by M. S. Kimmel. Newbury Park, Sage Publications.

Olekser, Max. 2015. *The Rise And Rise Of The Spornosexual*. Esquire.com, February 15, 2015. Retrieved January 15, 2019 (<https://www.esquire.com/uk/culture/news/a7588/the-rise-and-rise-of-the-spornosexual/>).

Ostrouch-Kamińska, Joanna. 2011. *Rodzina partnerska jako relacja współzależnych podmiotów. Studium socjopedagogiczne narracji rodziców przeciężonych rolami*. Cracow: Impuls.

Pawlik, Dominika. 2017. *Robert Lewandowski wspomina ojca. Mam nadzieję, że patrzy na mnie z góry*. Sportowefakty.wp.pl, October 19, 2017. Retrieved January 23, 2019 (<https://sportowefakty.wp.pl/pilka-nozna/717308/robert-lewandowski-wspomina-ojca-mam-nadzieje-ze-patrzy-na-mnie-z-gory>).

Reisigl, Martin. 2010. „Dyskryminacja w dyskursach.” *Tekst i Dyskurs – Text and Diskurs* 4:27-61.

Reisigl, Martin and Ruth Wodak. 2009. “The Discourse-Historical Approach (DHA).” Pp. 87-121 in *Methods of Critical Discourse Analysis*, second edition, edited by R. Wodak and M. Meyer. Los Angeles: Sage Publications.

Renzetti, Claire M. and Daniel J. Curran. 2005. *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*. Warsaw: Wydawnictwo Naukowe PWN.

*Robert Lewandowski – droga na szczyt*. 2018. Radosław Przybył, Sylwia Michałowska (eds.). TVP 1, June 23, 2018.

*Robert Lewandowski Biography*. 2019. Thefamouspeople.com. Retrieved January 21, 2019 (<https://www.thefamouspeople.com/profiles/robert-lewandowski-36042.php>).

Rudnik, Joanna. 2015. *Gwiazda w formie: Robert Lewandowski i dieta Anny*. Przegladsportowy.pl, May 20, 2015. Retrieved Febru-

ary 02, 2019 (<https://www.przegladsportowy.pl/czas-na-bieganie/robert-lewandowski-dieta-anny-lewandowskiej/6gydf16>).

Sabo, Donald and Sue C. Jansen. 1999. “Images of Men in Sport Media.” Pp. 169-184 in *Men, Masculinity and the Media*, edited by S. Craig. London: Sage Publications.

Simpson, Mark. 2002. *Sex Terror. Erotic Misadventures in Pop Culture*. New York: Harrington Park Press.

Stanowski, Krzysztof. 2018. *Jak co wtorek: Krzysztof Stanowski*. Weszlo.com, July 17, 2018. Retrieved July 18, 2018 (<http://weszlo.com/2018/07/17/wtorek-krzysztof-stanowski-57/>).

Starego, Karolina. 2011. „Dyskurs.” Pp. 26-36 in *Dyskursywna konstrukcja podmiotu. Przyczynek do rekonstrukcji pedagogiki kultury*, edited by M. Cackowska et al. Gdansk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

Wodak, Ruth. 2008. “Dyskurs populistyczny: retoryka wykluczenia a gatunki języka.” Pp. 185-213 in *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, edited by A. Duszak and N. Fairclough. Cracow: Universitas.

Wodak, Ruth. 2011. “Wstęp: Badania nad dyskursem – ważne pojęcia i terminy.” Pp. 11-48 in *Jakościowa analiza dyskursu w naukach społecznych*, edited by M. Krzyżanowski and R. Wodak. Warsaw: Oficyna Wydawnicza Łośgraf.

Wodak, Ruth and Michael Meyer. 2009. “Critical Discourse Analysis: History, Agenda, Theory and Methodolog.” Pp. 1-33 in *Methods of Critical Discourse Analysis*, second edition, edited by R. Wodak and M. Meyer. Los Angeles: Sage Publications.

Wojnicka, Katarzyna and Urszula Kluczyńska. 2015. “Men and Masculinities Research in the European Dimension: Guest Editors’ Introduction.” *Studia Humanistyczne AGH* 2:7-14.

*Zapowiedź meczu Polska – Japonia*. 2018. TVP 1, June 24 2018.

## Citation

Arcimowicz, Krzysztof. 2020. „The Category of Masculinity in the Polish Media Discourse on Robert Lewandowski.” *Przegląd Socjologii Jakościowej* 16(1):12-27. Retrieved Month, Year ([www.przegladsocjologiijakosciowej.org](http://www.przegladsocjologiijakosciowej.org)). DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.02>

## Kategoria męskości w polskim dyskursie medialnym dotyczącym Roberta Lewandowskiego

**Abstrakt:** Podstawowym celem badań było zrekonstruowanie i przeanalizowanie kategorii męskości w dyskursie medialnym dotyczącym Roberta Lewandowskiego oraz opisanie i zinterpretowanie najważniejszych strategii dyskursywnych wykorzystywanych w kreowaniu obrazu piłkarza. Materiał badawczy obejmuje blisko 120 polskojęzycznych przekazów medialnych – głównie artykułów internetowych, spotów reklamowych i wywiadów, które ukazały się w latach 2013–2019. W artykule przedstawiono wyniki krytycznej analizy dyskursu przeprowadzonej z uwzględnieniem postulatów podejścia dyskursywno-historycznego. Główne ramy teoretyczne podjętych badań stanowią teoria męskości hegemonicznej, teoria męskości inkluzyjnej, a także koncepcja męskości opiekuńczej. Dyskurs dotyczący Lewandowskiego nie jest jednorodny, występują w nim elementy pochodzące z różnych wersji męskości. Ten dyskurs dzieli się na dwie części: pierwszą – związaną ze sferą zawodową oraz drugą – prywatną. Strategie opisujące życie zawodowe piłkarza są dosyć konserwatywne. Elementy o największym znaczeniu w tej części dyskursu nawiązują do ciężkiej pracy, sukcesu, rywalizacji oraz mezomorficznego wzorca ciała. Część dyskursu odnosząca się do życia rodzinnego piłkarza jest zdominowana przez strategie łączące się z koncepcją męskości opiekuńczej i pojęciem relacji partnerskiej, ale nie są one całkowicie wolne od wpływu tradycyjnych wzorców ról płciowych.

**Słowa kluczowe:** męskości, Robert Lewandowski, polski dyskurs medialny, rodzina, ciało

# Violence against Women as Reflected in the Polish Television Series *A Second Chance*

Aleksandra M. Różalska 

Department of American Studies and Mass Media  
Women's Studies Centre  
Faculty of International and Political Studies  
University of Lodz

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.03>

## Keywords:

violence, women, television, *A Second Chance*, sexual harassment, victim, perpetrator

**Abstract:** The aim of this article is to provide a critical reflection on contemporary Polish television series, in particular the ways in which they tackle narratives that include instances of violence against women (VAW). The analysis is based on the example of the show titled *Druga szansa* (*A Second Chance*), broadcast in 2016-2018 by a commercial network TVN. Recent research shows that there are some common, repetitive ways in which media represent violence against women, its circumstances and reasons, as well as the portrayals of victims and perpetrators. The author looks at VAW in the selected television series in the context of the #MeToo movement and of the gender-related debates in Poland. The conclusion is that the chosen television series considers VAW as a serious social problem and has the potential to sensitize audiences by representing it in an unbiased, complex, and nuanced way. However, it fails to address its wider socio-cultural aspect resulting from patriarchal structures and gender inequality.

**Dr. Aleksandra M. Różalska** is an Assistant Professor at the Department of American Studies and Mass Media and Head of the Women Studies Centre, University of Lodz. She is a local coordinator of *Erasmus Mundus Master's Degree in Women's and Gender Studies* (GEMMA). In 2015-2019, she was Principal Investigator for the Horizon 2020 project *Gender and Cultures of Equality in Europe* (GRACE). In 2005-2006, she was a Fulbright fellow at the American University, Washington DC. She lectured at various European and American universities, among others at Roehampton University (UK), University of Oviedo (Spain) and Primorska University in Koper (Slovenia), Florida International University (Miami, USA), Rutgers University (New Jersey, USA), and Wittenberg University (Ohio, USA). Apart from studies on media discourses and minorities in Europe and in the US, her research interests include: media and intercultural education of disadvantaged groups; education through art; intersections of gender, race, and religion in the media; relationships between the media and politics; narratives of 9/11 and the war on terror;

and media representations of refugees and migrants. She has published on images of minorities and women in (American and Polish) film and television as well as on cultural representations of 9/11 and its aftermath. She co-edited four volumes devoted to feminisms in various cultural contexts as well as on contemporary perceptions of subjectivity and difference in Europe and the US. Currently, she is working on a book on the post-9/11 television discourses from postcolonial and feminist perspectives, as well as on a journal article about television representations of abortion in Poland and the US.

## Contact details:

Department of American Studies and Mass Media  
Women's Studies Centre  
Faculty of International and Political Studies  
University of Lodz  
ul. Narutowicza 59a, 90-131 Łódź, Poland  
email address: [aleksandra.rozalska@uni.lodz.pl](mailto:aleksandra.rozalska@uni.lodz.pl)

*For all types of violence, the commonality is a quest for power.*

Kilmartin and Allison, *Men's Violence against Women*  
(2007)

The aim of this article is to provide a critical reflection on contemporary Polish television series, in particular the ways in which they tackle narratives that include instances of violence against women (VAW). The analysis is based on the example of the show titled *Druga szansa* (*A Second Chance*), broadcast in 2016-2018 by a commercial network TVN. In particular, I am interested in how this television production represents sexual, physical, and psychological violence in intimate relationships and sexual harassment in the workplace.

Not surprisingly, my paper was inspired by the #MeToo movement, both in the United States and in Poland, and its diverse media representations. Theoretically, it derives from recent feminist scholarship on anti-gender movements in Europe in general, and in Poland in particular (Patternote and Kuhar 2017 Kováts and Póim 2015) as well as on patriarchal (public and media) discourses determining socio-cultural perception of family, motherhood, gender roles, and women's rights (Różalska 2011). Taking into consideration a wider socio-political context, I will be looking into the selected television series, intending to elaborate on whether it in any way reflects the public debate on the so-called 'gender ideology', initiated by the Catholic Church and Christian-conservative politicians. I will also refer to the long-lasting debate and political tensions over the ratification of the Istanbul Convention (*The Council of Europe Convention on Preventing and Combating Violence Against Women and Domestic Violence*) and to the controversies connected therewith regarding the perceptions of family,

gender stereotypes, and violence against women. Finally, I would like to link the narratives on VAW with mass protests against violating basic women's rights (not only reproductive ones) in 2016 (Graff and Korolczuk 2017) that seem to dominate some of the concerns and challenges to women's rights in Poland.

The choice of the television series titled *A Second Chance*, which belongs to the genre of dramatic series, is not accidental. I have focused on two seasons of the show (the second and the fifth) as these parts of the production tackle the issue of violence against women and hence provide an important comparative value in the context of the #MeToo movement. Both the show producers and the leading actress of *A Second Chance* (Małgorzata Kożuchowska) on numerous occasions underlined the importance of the problem undertaken in the fifth season and the fact that it was not chosen randomly; they wanted the topic that would be "up-to-date, strong, and surprising."<sup>1</sup> As the actress said,

I hope the season will be an important voice in the public debate; we expect our viewers to speak up and comment on this very difficult issue. (...) I would also like to emphasize that we are not going to divide the world into the evil and violent male land, and the sensitive, beautiful and subtle women's land, as we are showing different images of men and women, who are paradoxically not always supportive and emphatic to each other, as we would hope they are.<sup>2</sup>

<sup>1</sup> "Małgorzata Kożuchowska: the #MeToo thread in *A Second Chance* will be a voice in a discussion on a very difficult matter. We want to show various faces of women and men" (<https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/malgorzata-kozuchowska-watek-metoo-druga-szansa-sezon-5>, translation mine).

<sup>2</sup> See: <https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/malgorzata-kozuchowska-watek-metoo-druga-szansa-sezon-5>, translation mine.

Throughout its five-season run, *A Second Chance* was watched on average by almost 1.8 million people<sup>3</sup> and those ratings count only television viewers, excluding recipients using the TVN's Player+ online platform, which, according to the Wirtualne Media portal, reached 9.5 million views during the first season.<sup>4</sup> Although television family-sagas such as *M jak miłość* or *Na Wspólnej* undoubtedly achieved higher ratings, the two genres cannot be easily compared as they are targeted at different type of viewers. Furthermore, TVN offers shows that are popular among younger viewers (in comparison to similar genre series at other television stations). For example, the fifth season of *A Second Chance* ranked second among general audience (with the average audience of 1.58 million people<sup>5</sup>), but was the most popular among younger viewers, namely those aged 16-49.<sup>6</sup>

It is worth mentioning that TVN aspires to produce shows that are considered quality television, although it is, of course, debatable whether *A Second Chance* fits in the definition of quality TV, which is a term widely used nowadays by media researchers and critics in reference to television series that are of a higher quality (in terms of content, style, aesthetics, etc.), thus requiring more demanding viewers. Ratings are not the most important goal of quality television. Instead, satisfying the tastes of more sophisticated audiences is the main objective. As Sarah Cardwell rightly points out, "Quality televi-

sion may be perceived as being good for its viewers – morally or educationally edifying – but it may still be experienced as worthy, dull, conventional or pretentious" (2007:21). If approached from this perspective, *A Second Chance* is, in my view, good for its viewers as it tackles a socially important problem in a relatively in-depth way. However, its reception by the audiences may vary (as the ratings indicated).

Significantly, what is considered quality television differs between various national and social contexts as critics appreciate different characteristics and values in Great Britain, where the emphasis is put on liberal educated audiences, stylistic complexity, sophisticated content, and psychological in-depthness (Seiter and Wilson 2005:139; see also Feuer 1984); in the United States, where the expressions "good television" and "quality television" are often considered synonymous (as elaborated on in *Quality TV. Contemporary American Television and Beyond* by Janet McCabe and Kim Akass); or in Scandinavian countries, whose productions are often labelled 'Nordic Noir' for their gloomy, dark, often disturbing atmosphere, uneasy plots and complex, multi-dimensional protagonists (Rustad 2015:1-2). Interestingly and surprisingly, some scholars also consider soap opera or day-time drama (genres traditionally regarded as "low," i.e. less demanding and not serious) as quality television (Seiter and Wilson 2005). I find the American approach to quality television the most relevant in my research due to the fact that, as Cardwell (2007:26) writes, US productions

are likely to explore 'serious' themes, rather than representing the superficial events of life; they are likely to suggest that the viewer will be rewarded for seeking out greater symbolic or emotional resonance within the details of the programme. American quality television also tends to focus on the present, offer-

<sup>3</sup> My own calculation on the basis of the ratings of each season.

<sup>4</sup> "A *Second Chance* is a hit of TVN and Player.pl. The second season will be made" (<https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/druga-szansa-hitem-tvn-i-player-pl-powstanie-drugi-sezon>, translation mine).

<sup>5</sup> "The last season of *A Second Chance* lost 280,000 viewers" (<https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/koniec-serialu-druga-szansa-ogladalnosc-piaty-sezon>, translation mine).

<sup>6</sup> See: <https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/koniec-serialu-druga-szansa-ogladalnosc-piaty-sezon>, translation mine.

ing reflections on contemporary society, and crystallising these reflections within smaller examples and instances.

The way I see it, *A Second Chance* explores a serious theme, rewards the viewer with emotional engagement as well as brings up a very timely and socially important problem.

As mentioned above, this article focuses on a popular television series *A Second Chance* with regard to images of violence against women as reflected in this show. The particular questions I intend to address are: how is VAW represented in this production and what purposes do these images serve? Secondly, I wish to examine the quality of the narratives on VAW, i.e. are they legitimizing, ridiculing, belittling the experiences of VAW? Worth investigating is also whether they treat VAW as a serious social problem and have the potential to sensitize audiences by representing it in an unbiased, complex, and nuanced way, including looking at VAW not as incidental, individual problem, but, rather, as a socio-cultural phenomenon resulting from patriarchal structures and gender inequality. In line with the critical media discourse analysis applied in this paper, I ask whether the power elites – and this is what television undoubtedly is – “enact, sustain, legitimate, condone or ignore social inequality and injustice” (van Dijk 1993:252).

The main methodology applied in this article includes qualitative research consisting in qualitative content analysis of television series in combination with critical media discourse analysis. In my research (as much here as in my other works on discriminatory practices against women as reflected in television), I derive from Teun A. van Dijk, a critical discourse researcher who conceives of critical dis-

course analysis as “*problem- or issue-oriented* rather than paradigm-oriented. Any theoretical or methodological approach is appropriate as long as it is able to effectively study relevant social problems, such as those of sexism, racism, colonialism and other forms of social inequality” (1995:17). Ruth Wodak (2013:xxxvii) adds that there are some key characteristics of critical discourse analyses, also crucial for this article, namely theoretical eclecticism (inspiration derived from a wide range of theoretical scholarship), interdisciplinarity (needed in order to be able to comprehend complex social processes), no accepted canon of data collection (data may come from many sources), and, finally, specific problem-orientated research.

Van Dijk insists that “when studying the role of discourse in the society, CDA especially focus on (group) relations of *power, dominance* and *inequality* and the ways these are *reproduced* or *resisted* by social group members through text and talk” (1995:18). This approach is applied in my research. Specifically, I begin by identifying the dominant discourses of violence against women in the media globally and locally, and then I investigate whether the selected TV series reproduces or resists them. As LI Qianbo claims, “CDA plays a crucial part in revealing implicit prejudice and discrimination in society; it attaches importance not only to the linguistic structures and their meanings, but also to their application in the social context” (2016:40), which is in line with van Dijk’s perspective that “CDA should deal primarily with the discourse dimensions of power abuse and the injustice and inequality that result from it” (1993:252). In other words, “The study of discourse mediates between society/culture/situation, cognition and discourse/language” (Wodak 2013:xxxii). There are various approaches to the media within critical discourse analysis, but what unites them all

“is a shared interest in social processes of power, hierarchy building, identity politics, globalisation and glocalisation, inclusion/exclusion and subordination (Wodak 2013:xxxvii).

Importantly for my research, José María Bernardo Paniagua et al. contend that the focus of critical media analysis “should be on how wider changes in society and culture are manifest in changing media discourse practices. (...) The relationship between texts and society/culture is to be seen dialectically. Texts are socioculturally shaped but they also constitute society and culture, in ways which may be transformative as well as reproductive” (2007:7).

Last but not least, this paper also derives inspiration from qualitative sociologists, who believe that “visual grounded theory as the methodology deserves to grow and develop. The main reason is the ‘visual turn’, which has emerged in our times. We have to deal with increasingly numerous artefacts and visual processes in our everyday life,” and hence the need to focus research on “the visuality of our social worlds” (Konecki 2011:152). The choice of this methodological framework results from the specific objective behind this work, which is oriented at identifying characteristic discursive elements in the narratives on violence against women and determining how victim/perpetrator figures and the dominant power relations are situated within these cultural texts. Critical discourse analysis, on the other hand, enables one not only to examine meanings, basic concepts and expressions, narrative strategies as well as modes of representing VAW offered by the selected television series, but also to situate them within wider socio-political contexts as cultural phenomena that are informed by larger processes within society. It also allows for reflection on whether these texts reproduce or, rather, contest the

dominant imagery of VAW and hence, as van Dijk writes, critical discourse analysis “focuses on the relations between discourse and society (including social cognition, politics and culture)” (1995:17).

## **Violence Against Women and Its Socio-Political Reception**

Within the last forty years there has been extensive research on violence against women that started to be discussed publicly as an important social problem and also elaborated on the international level during debates on women’s rights violations worldwide. One of the groundbreaking contributions was Lenore Walker’s book titled *Battered Women* (1979), which introduced the concept of a cycle of violence in intimate relationships. The cycle is divided into three main levels: honeymoon phase, tension phase, and explosion phase (Walker 1979 as cited in Kilmartin and Allison 2007). This view has completely changed the perception of VAW from incidental to recurring.

Another important development was the ‘Power and Control Wheel’ tool, which introduced certain socio-psychological contexts of violence against women, such as isolation, emotional abuse, economic abuse, sexual abuse, using children, issuing threats, using male privilege, intimidation (Kilmartin and Allison 2007:19). More recent models (Kilmartin and Berkowitz 2005) describe the problem further, claiming that there are three important contexts to be considered, namely that “there is pathology on the part of the perpetrator, there is a decision to act violently and, importantly, there is a favorable social context that supports male dominance” (Kilmartin and Allison 2007:21). All of these aspects find their reflection in media representations of VAW.



The Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence, also known as the Istanbul Convention (2011), provides the following definition of violence against women:

‘[v]iolence against women’ is understood as a violation of human rights and a form of discrimination against women and shall mean all acts of gender-based violence that result in, or are likely to result in, physical, sexual, psychological or economic harm or suffering to women, including threats of such acts, coercion or arbitrary deprivation of liberty, whether occurring in public or in private life.

In many interpretations of VAW as well as in international documents, it is underlined that “the convention leaves no doubt: there can be no real equality between women and men if women experience gender-based violence on a largescale and state agencies and institutions turn a blind eye.”<sup>7</sup>

Violence against women is nowadays recognized as a global problem that transgresses cultural, socio-political, ideological, and economic differences between particular countries. As the already quoted Christopher Kilmartin and Julie Allison define the phenomenon, “In addition to rape or sexual assault, it includes (a) intimate partner violence (IPV), (b) sexual harassment, (c) stalking, (d) trafficking, (e) forced prostitution, (f) exploitation of labor, (g) debt bondage of women and girls, (h) sex-selective abortion, (i) physical and sexual violence against prostitutes, (j) female infanticide, (k) the deliberate neglect of girls relative to boys, and (l) rape in war” (2007:5). Researchers continue

to add other important dimensions to the definition above. As can be concluded, “Gender-based violence is any attack directed against a (usually female) person due, at least in part, to a disadvantaged position within male-dominated social systems. The context that serves to support the current epidemic of men’s violence against women is embedded within a complicated web of privilege, toxic masculinity, and patriarchy” (Kilmartin and Allison 2007:5).

Certain characteristics of violence against women have emerged from the research on VAW, which will be reflected in the analyzed television series. As far as sexual violence is concerned, such acts of violence are often not unique episodes, but are ongoing over time (for example in intimate relationships). Secondly, more often than not, sexual violence is perpetrated by someone the woman is familiar with, not by a stranger (so the perpetrator knows the victim and often does not own up to his crimes, nor is punished for them). Thirdly, the victim is treated with suspicion and disbelief, sometimes even by people close to her; consequently, such crimes often go unreported (Kilmartin and Allison 2007:4).

I would also add that VAW is very often tabooed, silenced, or even denied by the patriarchal socio-political systems, which is exemplified by the case of Poland. According to Weronika Grzebalska (2015), the Council of Europe Istanbul Convention was one of the triggers of the recent wave of anti-gender campaign in Poland, which began in 2012-2013. The current government activities seem to confirm this statement as the Parliament promised to withdraw from the Polish ratification of the Convention and significantly cut funding for NGOs helping women (predominantly victims of domestic violence and sexual harassment).

<sup>7</sup> “About the Convention.” Retrieved October 5, 2018 (<https://www.coe.int/en/web/istanbul-convention/about-the-convention>).

Interestingly and paradoxically, the critical reception of the government's actions, the Black Protest of 2016 as well as the #MeToo movement all contributed to the fact that the mainstream media in Poland started to be interested in certain aspects of women's rights (not out of pure interest in women's issues, I believe, but due to the fact that the media want to situate themselves in opposition to the dominant power and the Christian-conservative government).

Before I proceed to analyze the example of such increased media attention in the form of the TV series *A Second Chance*, I shall outline the existing research on media representations of VAW.

### Media Representations of VAW

Research shows that there are some common, repetitive ways in which media represent violence against women, its circumstances and reasons, as well as the portrayals of victims and perpetrators. I will briefly summarize these schematic modes of media coverages of VAW.

First, the vast majority of the reporting on violence against women are covered as "incidents," focusing on tragic, dramatic circumstances without an in-depth explanation of the reasons. An example of such a statement is, for instance, "that violence perpetrated against women is gender-based and rooted in the social phenomena of gender inequality" (Sutherland et al. 2015:12). Additionally, the focus on individual incidents of VAW is accompanied by "episodic framing," which can be understood as the lack of "the broader public's understanding of the issue, [which] could be improved by the inclusion of more expert sources, including domestic violence advocates and those

with lived experience of violence" (Sutherland et al. 2016).<sup>8</sup>

Second, media react more eagerly to "serious" instances of VAW, namely that which "contributed to a 'murder centric' frame of most reporting, which is no doubt newsworthy but does not necessarily reflect women's different experiences of violence. (...) Other types of violence, including emotional, threats or sexual harassment were all but invisible" (Sutherland et al. 2016). "Murder-centrism" is connected to sensationalism that characterizes both news and fictional coverage of VAW: "Sensationalism in the news is often defined in terms of its capacity to provoke attention or arouse certain emotional responses in viewers. It shares much in common with 'newsworthiness'" (Sutherland et al. 2015:14). Similarly, film and television productions also often display male violence against women as a core narrative element, depicting the violent act as abnormal and not as a daily occurrence in women's lives; such images sensationalize the incidents and eroticize the victims.

Third, media coverages of VAW are still not free from certain myths and misrepresentations, with victim-blaming being the most frequent manifestation thereof (Schwartz 1997). This phenomenon refers "to circumstances in which victims of crime are portrayed so that it appears they are partially or entirely responsible for the transgressions committed against them" (Sutherland et al. 2015:17). Victim-blaming includes arguments such as "she was drinking, flirting/went home with the perpetrator, was out alone, they were arguing" (Sutherland et al. 2016: not known). Moreover, it is often alluded that

---

<sup>8</sup><https://www.anrows.org.au/publication/media-representations-of-violence-against-women-and-their-children-final-report/>.

the woman does not say “no” enough, therefore suggesting that sexual intercourse is consensual. As Kilmartin and Allison capture it, “Consensual means ‘mutually agreed upon’; therefore, if one person thinks that the act is consensual and the other does not, it is not consensual” (2007:5). Connected with it is also another misconception, namely that the responsibility for prevention lies on women’s side. The media “implicitly, and sometimes explicitly, imply that women should modify their behavior in the face of such warnings including where to go, when to go, what to wear, how long to stay out, how much to drink and who to go with” (Sutherland et al. 2015:18). What is more, “one of the most enduring myths sustained by media is that women living with abusive and violent partners are responsible for the violence because they did not leave the relationship” (Sutherland et al. 2015:18). Meanwhile, as Jalna Hanmer underlines, “Emotional abuse coexists with these more physical forms which further undermine women’s sense of personal worth and competence. The way that forms of violence and abuse suffuse every aspect of women’s lives makes it difficult for women to emerge from what is best understood as abusive system of social relations” (Hanmer 1996:9).

Research on VAW focuses separately on the so-called “rape myths” that are based on the false assumption of “stranger danger” described above, as well as on the process of othering of both the victim and the perpetrator. With regard to victims, “a number of studies showed that depictions of ‘otherness’ were often used by media when women deviated from their stereotypical female role [...] including descriptions of female ‘victims’ as promiscuous, welfare dependent, with underworld dealings, as mail order brides, dangerous, manipulative, antisocial, eccentric, deranged or mentally ill” (Sutherland

et al. 2015:16; see also Koss and Cleveland 1997). The othering of rapist consists in describing them as “monsters, sick, insane, disturbed, evil or deviant in a way that reinforces the notion that sexual violence can be attributed to wayward individuals rather than cultural and social phenomena” (Sutherland et al. 2015:16). What is more, media coverages often represent “rape as an anomaly that only happens outside of normative white society. [...] Rape perpetrated by a male current, former or dating partner remained largely invisible in the media” (Sutherland et al. 2015:16).

This finally brings me to my last point, i.e. the perpetrator, who is missing from many media reports. Alternatively, the perpetrator’s behavior is explained rationally: “Incident-based reporting offers excuses for the perpetrator, like he was drinking, using drugs, jealous/seeking revenge, ‘snapped’ or ‘lost control’” (Sutherland et al. 2016: not known). Not only is the perpetrator invisible in media narratives, but he is also missing from a larger context of disturbed power relations: “Those males who commit gendered violence often believe in men’s general superiority over women, and their own superiority over specific women” (Kilmartin and Allison 2007:8). However, the connection to unequal power relations contributing to violence is completely absent from the media as “overly-sensational news frames tend to minimize the social context while drawing attention to isolated incidents. [...] An over-reliance by journalists on law enforcement as sources of information may result in details about women that inadvertently place their behavior, demeanor or conduct as contributing to violence perpetrated against them” (Sutherland et al. 2015:12).

Summing up my observations in this section, violence against women in the media is portrayed as

incidental and on the individual level rather than as a systemic problem within the (patriarchal) society. Both in fictional programs and in the news, VAW – particularly domestic violence and sexual harassment at work – is represented as something exceptional, incidental, abnormal, and, most of all, rare. I believe that by dint of the #MeToo movement this has started to change; women worldwide began to talk about the everydayness and commonness of violence as well its relationship to power, toxic masculinity, and patriarchy.

Importantly, feminist media critics have been also pointing to yet another aspect of the portrayal of VAW – especially sexual violence represented in a sensationalized and eroticized way – by asking a question about whether it is “a justified look at violence against women or a crude plot device” (Hughes 2014: not known). For example, the television series titled *Game of Thrones* (2011-2019) has evoked controversies over its depictions of rape. Some reviewers (e.g., Orr 2015) criticized it for featuring too much sexual violence, often very brutal, towards women and young girls:

To some extent, the HBO show is adapting the themes of the novels, but it also deliberately added instances of rape and torture on a number of occasions. The creators have gone out of their way, time and time again, to ramp up the sexual violence well beyond their source material. New characters have been invented in order to become victims (or victimizers), and existing ones have had their sexual cruelty amplified.

In my opinion, the show mastered the use of rape as a plot twist or cliff hanger, making it increasingly disturbing for the audience to watch. Even though in some cases rape and women’s suffering leads to their rise and victory, and facilitates “revenge” sto-

ries, the representation of violence is instrumental, simplistic, and undoubtedly harmful for rape survivors.

On the other hand, there are other shows – such as *The Handmaid’s Tale* (2017-date), *Top of the Lake* (2013, 2017), *Happy Valley* (2014-2016), *Unbelievable* (2019) to name but a few – that move away from representing sexual violence against women from men’s perspective and for men’s pleasure. As Amanda Hess (2017) underlines,

[t]he rape of a woman, or its implication, has long been used as an inciting incident in film. The effects of rape on its victims are complex, lasting and largely misunderstood. Doing justice to the offense requires a depth of insight into the crime and the time to tell it all. For decades, films have staged rapes of women, then directed their attention to some man’s story instead. We’re just beginning to see what it looks like when the camera doesn’t turn away.

As the examples of *Top of the Lake* and *Unbelievable* show, television narratives have a great potential in fair and complex representing violence against women and making rape culture prevail as an inseparable part of patriarchy (Anderson and Doherty 2008). They succeed in depicting patriarchy and misogyny as pathological and criminogenic (Talarczyk 2013).

### Polish Television Series and VAW

Research on television representations of VAW in Poland are scarce except for studies by a sociologist, Beata Łaciak, who was monitoring the selected television series in this context (2013). I will shortly summarize her observations, which, to a certain extent, confirm the above considerations on stereotypical depictions of VAW.

As in real life and the news, television series represent only individual cases of VAW, which is why they focus on 'extreme' incidents instead of explaining reasons and consequences of violence in a wider social context. Although victims –especially those of domestic violence –usually get support from families and friends, their situation is shown in sympathetic ways, and aggression against them is condemned, it is very seldom the case that crimes against them are reported to the police. Other institutions (such as NGOs or psychological centers) are hardly ever involved in helping the victims. Not only are women reluctant to punish the perpetrator, but it is also people in their surroundings who do not encourage them to do so, treating domestic violence or rape as something that women should be ashamed of (Łaciak 2013:194-195).

Importantly, VAW in television series is not associated only with the so-called "pathological" environments; it also happens in affluent families, while perpetrators are often professionally and financially successful and socially respectable men. However, physical and sexual violence is very often associated with overdosing alcohol (Łaciak 2013:194), which can sometimes be understood as a sort of excuse for the violent behavior. Nonetheless, the analyzed television series do not focus on physical violence exclusively, which reflects the existing research on VAW: "With known men, a combination of abuse is always present, although these can be merged or separate, sporadic or constant. For women, violence includes emotional, sexual and physical [and economic] forms, including threat" (Hanmer 1996:9).

Generally speaking, Łaciak's research shows that "the victim syndrome" and the circle of violence are both represented realistically. While in the past the perpetrator could miraculously change – "heal"

himself from aggressive inclinations without any help from third parties – and women were always patient, loving, forgiving, and ready to give a second chance, such a way of representing the matter has recently started to gradually alter. Over the last few years (since mid-2000s), violence is more strictly condemned, women are supported by their family and friends, and they are encouraged to leave the toxic relationship rather than to save it. Furthermore, violence is shown not as incidental, but as a long-term problem (Łaciak 2013:196). However, it is still not directly linked to the patriarchal foundations of the society.

Despite these more complex images of the process of escalation of violence in intimate partnerships, depictions of victims are still very schematic. They encompass a variety of stereotypes—women are either helpless and deprived of any subjectivity or represented in an unsympathetic way. Importantly, violence is often a punishment for improper behavior or for transgressing socially accepted roles, so victim blaming is still a popular explanation for VAW, which implies that women deserve to be treated violently (Łaciak 2013:197).

Interestingly, although instances of physical and emotional violence in television series take place in the family and intimate relationships, sexual violence including rape is represented as happening outside of the family (Łaciak 2013:198). Apparently, marital rape is still a tabooed matter, also largely due to the misunderstanding as to what sexual violence is: "For most men, what is usually called 'sexual violence' is not included in accounts of violence to know women. Except for the special case when a man has been arrested and charged for rape, men rarely define coercive sex and pressurized sex as violence to women" (Hearn 1996:28).

There is one more simplification with regard to rape that Łaciak identifies: rape victims get over trauma relatively quickly and without external help (2013:199), which is against the existing research on the consequences of rape and the importance of the involvement of others (Hanmer 1996). As Hanmer (1996:19) underlines,

[t]he involvement of others in areas of struggle in which women, and often children, are primary targets, both contributes to patterns of dispute and of resistance. How others are brought in and by whom, what they do, how cultural forms are used (beliefs, norms, etc.) and why others intervene (...) are major contributory factors in creating differences between women and in women's individual situations when facing violence in the home. This is why it matters so much how others respond. (...) If you are not part of the solution, you are part of the problem; there is no neutral ground to which one, whether agency or individual, can withdraw.

Such a perspective is completely missing from the media representations of VAW. Instead, television prefers to emphasize that rape is often difficult to prove and its circumstances are unclear, so even if victims want to report it, they have difficulty in convincing others of their version of the story (Łaciak 2013:200). Secondly – and this is a very popular plot – women often falsely accuse men of rape or sexual harassment (out of jealousy, revenge, etc.). I consider this a very problematic narrative solution as it may contribute to an overall impression that women cannot be trusted and that they endanger innocent men by accusing them of misconduct.

### *Druga szansa (A Second Chance)*

I shall now turn to a more recent example of a television series, which to a certain extent confirms – but

also tries to transgress – the schematic media images of violence against women described above. *A Second Chance's* main protagonist, Monika Borecka, is a well-known television producer and celebrity manager. She co-operates with major television stations, has her own star-managing company, and in the final season she is the chief editor of a popular women's magazine. In other words, she operates within show business and celebrity world on a daily basis.

*A Second Chance* features two major plots connected with violence against women. The way I see it, the first one was dealt with in a very stereotypical way, while the second one covered the problem in a much more detailed and complex manner. I ascribe this difference to the popularity of the #Me-Too movement, which resulted in the producers' interest and intention to devote an entire season to the issue of violence against women. Both examples involve sexual violence and sexual harassment in workplace, which are particular kinds of VAW, blurring the line between the public and the private. As Kilmartin and Allison (2007:26) contend,

[a]s with all gender-based violence, sexual harassment involves an abuse of power. Men are much more likely than women to offend because they are more likely to be in position of organizational power, such as in the role of supervisor or manager. Moreover, the culture of masculinity influences men to (a) view women as subservient and as sexual objects, (b) to associate manliness with dominance, and (c) to view sexual activity as enterprise in which they must persistently pressure women until they achieve a conquest. The workplace provides daily opportunities of access to potential targets.

To a certain extent, the series reflects upon these circumstances of sexual harassment.

In Season Two (which contains thirteen episodes), Monika has an affair with a colleague from work, who turns out to be aggressive towards her – first physically, especially under the influence of alcohol, and later on also psychologically (if sexually, it remains unclear). As a consequence, Monika gets pregnant (which comes as a surprise to her), but at first she does not know who the father is – her loving partner or the aggressive lover. Despite the fact that Monika experienced violence (she was beaten and possibly raped), she does not report the perpetrator to the police (as he promises to leave her and leave Poland) and decides to keep the baby. In Season Three, the perpetrator is back and when it turns out that he is the father of the child, he starts to blackmail Monika and demands to see his daughter. Shockingly enough, he is not only given a chance to take care of the baby, but also to redeem his violent behavior, which is then completely forgiven and forgotten in the course of the season. He even becomes a likeable character. What is striking in this example is that nobody in Monika's surroundings tries to persuade her to report the act of violence to the police; neither her partner, nor her sister. As a result, "negative responses include both active and passive support of her abuse and for her abuser. Others may collude and encourage her abuser or refuse to intervene, thereby conveying a message of support for the way things are" (Hanmer 1996:13).

Season Five (eleven episodes), whose whole main plot revolves around the sexual violence experienced by Monika, depicts the issue in a completely different way. To my mind, not accidental is the fact that by dint of #MeToo such plots and their more in-depth treatment are considered important and attractive to both producers and viewers. There is no doubt that television producers are rating- and

income-oriented, hence their choice of such a temporarily debated topic is not surprising.

In the first episode, Monika is raped by the (at first) unknown man, who drugged her by adding a rape pill to her drink at the company's party. She does not remember much and she is, obviously, traumatized. There are a few aspects of the depiction of violence against women – in particular sexual harassment at work and Monika's struggle for truth and the punishment of perpetrator – that I find progressive in this part of the series.

First of all, Monika tries to report the rape at the police station the day after. The way she is interrogated corresponds with many real-life experiences of women that were humiliated by the police and whose behavior, past, habits, clothing, etc. were questioned. Monika was falsely accused of possessing drugs in the past and this is used against her during the interrogation. The following conversation with the policewoman (!) illustrates the ways in which the victim's testimony is successfully undermined, doubted, and disregarded:

Policewoman: You said you woke up in an unknown room and found this note there, is that correct?

[The note says "Thanks. You were fucking great"]

Monika Borecka: Yes.

P: There is a problem. You rented this room yourself.

MB: That's not possible.

P: Perhaps you were under the influence or somebody talked you into it. I have checked and in the past you were charged with drug possession.

MB: I have been cleared of all the charges.

P: I will have to refer you to the hospital for tests, perhaps we will find traces of semen.

MB [crying]: You will find nothing, I took a shower.

P: Impossible, that is a huge mistake.

MB: You want to lecture me now?

P: I only want to say that the room is surely long cleaned by now, we have only your dress, we don't know whether there are any traces on it...

MB: Right. I should come to you right after this happened, preferably with stained sheet in my bag.

P: I just want to say these traces are inconclusive and it is gonna be a hard fight. Even more so as you don't have a clean record.

MB: Right, now tell me it is my fault and I asked for it. I need to leave, I'm sorry. (S05E02)<sup>9</sup>

The conversation with the policewoman reflects the line of thinking that is based on victim-blaming – a very common attitude towards raped women. Not only are Monika's behavior and past considered the problem here, but she is also expected to provide evidence to prove that the rape took place. Not surprisingly, after the conversation with the policewoman, Monika is traumatized and full of self-blame. The police does help her at last (towards the end of the season), but only because one of Monika's friends is a cop.

Throughout the whole season, it is implied that the responsibility to find the guilty person and to provide evidence to his violence lies with the victim. Even the prosecutor, who is on Monika's side, wants her to convince witnesses and gather evidence:

Monika Borecka: I was not the only one.

Prosecutor: Other women will testify as well?

MB: I don't know.

P: You have to talk them into testifying, otherwise this guy is going to get away with this. (S0509)

This conversation also shows that Monika's statement alone is not sufficient; it is not believed in.

Therefore, it is necessary to find other women who could confirm her story and tell their own histories of abuse.

Furthermore, *A Second Chance* provides much more information about the perpetrator than other television accounts do. He has a managerial position in the company and his mistreatment of women is characterized by Weinstein-like behaviors: forcing to have sex, recording intercourses, blackmailing the victims with the threat to publish the recordings, threatening to fire women, as well as other forms of humiliation in public and in private. When Monika finally remembers what happened to her that night, she confronts her abuser at the elevator in their workplace:

Marek Strzałkiewicz: What do you want from me, woman?

Monika Borecka: I remember everything now. It took me a while but I am certain now that it was you.

MS: Memory can be tricky. And imagination can tell stories which never happened.

MB: Don't lie. You put the drug into my drink. You did this to me.

MS: You want to report me? They will laugh at you.

MB: You're sick. And I will make you pay for this.

MS: You are crazy, aren't you? You are accusing me, because you let somebody catch you in a hotel room.

MB: I haven't said anything about a hotel room.

MS: What are you going to do now?

MB: I'll do the right thing.

MS: You have no proof.

MB: Get lost.

MB: Nobody's gonna believe you.

MB: Get out of here. (S05E08)

Evidently, the rapist does not intend to back out or express any remorse; he keeps harassing Monika

<sup>9</sup> The translation of all the quotes from the series is mine.



both in public and by texting her. Before the court case, he threatens to her: "You think you can win? I will walk all over you and you will not know what is going on. Like back then" (S05E09). After she confronts him, he sends her a text message: "If you go to the police, you will become an Internet star. I will share the film with you in the leading role" (S05E08); he encloses the link to the recording he had made during the rape.

What is more, the perpetrator's crime is not a one-off incident; he is a long-term abuser with at least three known victims (thanks to whom Monika finally wins the case in court). This time television devoted more attention to the aggressor, which is usually not the case: "Our society has done a better job of supporting victims who come forward; however, victim and survivor interventions are not addressing the heart of the problem: the perpetrator" (Kilmartin and Allison 2007:33). In *A Second Chance*, the perpetrator's work environment is aware of his abuse, but turns a blind eye (both women and men). Even when interrogated in court, some of them refuse to support Monika. Therefore, the show represents VAW not as an individual momentary aberration, but, rather, as a systemic social problem of the patriarchal culture, one that is characteristic of particular professions and work environments. In this context, it is important to understand "how such violence has been accepted, condoned, normalized, an ignored by both individuals and institutions. It has been seen as a 'private matter'" (Hearn 1996:24).

These observations are clearly confirmed when one takes a closer look at the way Monika is questioned in court by the perpetrator's attorney:

Monika Borecka: I started to feel dizzy, I was losing control. I was drugged with something that was prob-

ably put into my glass. I felt I was not able to go home, that is why I rented a hotel room. In the morning... I woke up alone in this room, in the bed, in a shredded dress. There was a note on the bed "Thank you. You were fucking great."

Prosecutor: Is this the note?

MB: Yes.

Defense attorney: Your Honor, let me remind everyone that the graphological analysis of the note concluded that the author cannot be determined.

MB: The author is the rapist, Marek Strzałkiewicz.

DA: How much did you drink?

MB: Maybe two glasses of champagne.

DA: Perhaps this wasn't enough for you and you took drugs to have a good time.

MB: I don't need drugs to have a good time.

DA: But drugs are nothing new in your life. A few years ago you were charged with drug possession and distribution.

MB: I was cleared of all the charges.

P: Your Honor, this is irrelevant for the case. Ms. Monika Borecka is not a defendant in this case.

DA: Or perhaps it all looked differently: due to alcohol or drugs the party got out of hand, you rented the room, invited someone in and had sex with him.

MB: I didn't invite anyone and whatever happened in this room was without my consent.

DA: Did you report the rape?

[retrospect from the conversation with the policewoman]

MB: I wanted to, but it was too difficult for me then.

DA: No biological traces of my client were found on your clothes that would suggest rape.

MB: Yes, but...

DA: Your Honor, the victim admits that she has no evidence of rape.

MB: I reported the rape a few weeks after.

DA: Since you were convinced that my client abused you, what were you waiting for so long? You were working with him as if nothing had happened.

MB: It wasn't like that...

DA: Or perhaps you didn't report rape post factum, because there was no such incident? The subsequent report only aimed to discredit my client.

MB: I wasn't sure who did this. Now I know.

DA: On what grounds?

MB: When I was under the influence, I only had some flashes of memory. I remembered only bits and pieces. I had to collect them all into one logical whole to be able to reconstruct the events of that evening. I know that it was the defendant that raped me.

DA: The alleged rape, how long did it last? Five minutes, fifteen minutes, an hour, the whole night?

MB: I can't remember.

DA: If you don't remember, then how can you be certain that my client raped you?

MB: I have just told you everything ...

DA: Your Honor, I have no further questions. (S05E11)

Monika is called a liar, manipulator, drug user. It is suggested that she is a promiscuous, out-of-control, carless, fun-loving person. As I see it, *A Second Chance* successfully reflects the difficulties that victims have to face in real life in order to convince the law enforcement and the court of their version of the story.

Finally, what is unusual for typical narratives on VAW is that Monika gets support from her current partner, family (parents) and friends, and this time it is not only emotional and psychological support, but also assistance in getting through the difficult investigation and court case. I believe that the active role of her current partner in the healing process is of crucial importance as "the prevention of violence requires men to become involved. Because men are responsible for committing the majority of acts of gender-based violence, men must be primarily responsible for keeping it from happening in the first

place and yet men seem apparently reluctant to become involved in this work" (Kilmartin and Allison 2007:33). Not only is the legal system represented as being helpful and necessary in order to get over trauma and seek justice, but it is also the case that both Monika and her partner seek psychological help and ask specialists about ways to deal with it. The following exchange between Monika and her therapist speaks volumes about the toll that rape takes on both the victim and her close ones:

Therapist: The fact that you decided to come here at all is a sign that you have taken the first step towards going back to normal. This means a lot.

Monika Borecka: I don't know how to begin. This happened during the company's party and since then I have been looking for him, I see traces of him in every man I meet. I'm scared, but I cannot stop. I have this feeling that I am going mad. The only thing that keeps me alive is my children and the thought I will find him. But I fear that this fight is killing me, that my partner will not endure it.

Therapist: Your partner came here to me, seeking help for you. This proves his maturity. You can rely on him. (S05E06).

Such an approach to VAW – when both a woman and her partner try to deal with trauma and talk about it openly outside of home – has been really uncommon in television narratives to date.

Additionally, what I perceive as a non-schematic aspect of *A Second Chance* is the fact that Monika as the victim transgresses common stereotypes; she is broken and gets over the trauma slowly and gradually. Her pursuit to first get to know the perpetrator and then put him in jail seems to be making her stronger and stronger. Therefore, the show emphasizes the flaws of the legal system, but also the urgent need

for the law enforcement to acknowledge and address the experiences of women that suffered from sexual violence.

All in all, I believe that *A Second Chance* in its final season offers a novel and more progressive narrative on the question of violence against women. No other Polish series so far has tackled this issue with such a level of detail and sensitivity towards the victim and her quest for seeking truth and justice. However, I cannot end my considerations without a critical comment on another plot of the series, which is less important, but very significant in this context. Simultaneously to Monika's struggle to punish the rapist, her partner, Piotr, is accused by his unstable, blackmailing ex-wife of being a domestic abuser in the past. She later admits that the accusation was false; she wanted to force him to give her money to pay off debts. I understand that the show producers – as they promised through statements issued by the leading actress – wanted to depict complexities, sensitivities, and multiple operations of gender-based violence. I fear, nonetheless, that it might soften the overall meaning and social impact of *A Second Chance* as the above-mentioned thread weakens the argument about violence against women, subtly placing a question mark over testimonies of women who claim they were sexually or otherwise abused.

### Concluding Remarks

Research on television series is timely and important due to their wide cultural-forming roles, significant influence on – and interaction with – the society, their impact on the shape of public discourses, and the fact that they attract diversified audiences. Therefore, popular-culture scholars believe that television series – because of their huge viewership and popularity, but also their capabili-

ty to present different plots and protagonists in all their complexities, ambiguities, contradictions – not only maintain and legitimize the dominant social norms, values, or patterns of masculinity and femininity, but they also play an important role in transgressing fixed stereotypes and popular schematic images, questioning the existing social order, and popularizing alternative ways of looking at certain phenomena or social problems, such as violence against women.

As Kilmartin and Allison emphasize, “The maltreatment of a survivor of gender-based violence by the legal system and/or media, which are largely controlled by conventionally gendered men, is intimidating to other survivors, who may fear that they will be re-traumatized if they come forward” (2007:9). Importantly in this context, one should remember that some scholars insist on calling VAW “men’s violence to women” as it is considered to be a core element of men’s power and domination over women (Hearn 1996:22). It should also be noted that the criticism of discourses on VAW “implies a political critique of those responsible for its perversion in the reproduction of dominance and inequality. Such a critique should not be *ad hoc*, individual or incidental, but general, structural and focused on groups, while involving power relations between groups. (van Dijk 1993:252-253)

*A Second Chance* is a popular cultural product that considers VAW as a serious social problem and, in my view, has a significant potential to sensitize audiences by representing it in a relatively unbiased, complex, and nuanced way. At the same time, it fails to address its wider socio-cultural aspects resulting from patriarchal structures and gender inequality, which is what VAW scholars cited in this paper emphasize. As Teun A. van Dijk (1993) insists,

[p]ower and dominance are usually organized and *institutionalized*. The social dominance of groups is thus not merely enacted, individually, by its group members, as is the case in many forms of everyday racism or sexual harassment. It may also be supported or condoned by other group members, sanctioned by the courts, legitimated by laws, enforced by the police, and ideologically sustained and reproduced by the media or textbooks. This social, political and cultural organization of dominance

also implies a *hierarchy of power*: some members of dominant groups and organizations have a special role in planning, decision-making and control over the relations and processes of the enactment of power.

With all this in mind, it is a must that the power and dominance of certain media images and narratives with regard to violence against women should be constantly contested and questioned.

## References

- Anderson, Irina and Kathy Doherty. 2008. *Accounting for Rape. Psychology, Feminism and Discourse Analysis in the Study of Sexual Violence*. New York: Routledge.
- Cardwell, Sarah. 2007. "Is Quality Television Any Good? Generic Distinctions, Evaluations and the Troubling Matter of Critical Judgement." Pp. 19-34 in *Quality TV. Contemporary American Television and Beyond*, edited by J. McCabe and K. Akass. New York: I.B. Tauris.
- "Druga szansa hitem TVN i Player.pl. Powstanie drugi sezon." 2016. Retrieved January 20, 2020 (<https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/druga-szansa-hitem-tvn-i-player-pl-powstanie-drugi-sezon>).
- Druga szansa*, dir. Michał Gazda, Łukasz Kośmicki, 2016-2018, TVN.
- Feuer, Jane. 1984. "The MTM Style." Pp. 32-60 in *MTM: Quality Television*, edited by J. Feuer, P. Kerr, and T. Vahimagi. London: BFI Publishing.
- Graff, Agnieszka and Elżbieta Korolczuk. 2017. "'Worse than Communism and Nazism Put Together': War on Gender in Poland." Pp. 175-193 in *Anti-Gender Campaigns in Europe: Mobilizing against Equality*, edited by D. Paternotte and R. Kuhar. London, New York: Rowman & Littlefield International.
- Grzebalska, Weronika. 2015. "Poland." Pp. 83-103 in *Gender as Symbolic Glue. The Position and Role of Conservative and Far Right Parties in the Anti-gender Mobilizations in Europe*, edited by E. Kováts and M. Póim. Budapest: Foundation for European Progressive Studies (FEPS).
- Hanmer, Jalna. 1996. "Women and Violence: Commonalities and Diversities." Pp. 7-21 in *Violence and Gender Relations. Theories and Interventions*, edited by B. Fawcett et al. London: SAGE.
- Hearn, Jeff. 1996. "Men's Violence to Known Women: Historical, Everyday and Theoretical Constructions by Men." Pp. 22-37 in *Violence and Gender Relations. Theories and Interventions*, edited by B. Fawcett et al. London: SAGE.
- Hess, Amanda. 2017. "How Movies and TV Address Rape and Revenge." *New York Times*. Retrieved October 08, 2018 (<https://www.nytimes.com/2017/01/12/arts/television/how-movies-and-tv-address-rape-and-revenge.html>).
- Hughes, Sarah. 2014. "Rape on TV: A Justified Look at Violence Against Women or a Crude Plot Device?" *The Guardian*. Retrieved October 08, 2018 (<https://www.theguardian.com/tv-and-radio/2014/dec/13/tv-rape-portrayal-storm>).
- Kilmartin, Christopher and Julie Allison. 2007. *Men's Violence against Women. Theory, Research, and Activism*. London: Lawrence Erlbaum Associate Publishers. Kilmartin, Christopher and Alan D. Berkowitz (2005). *Sexual Assault in Context*. Mahwah, New Jersey: Lawrence Erlbaum Associates.
- Konecki, Krzysztof T. 2011. "Visual Grounded Theory: A Methodological Outline and Examples from Empirical Work." *Revija za sociologiju* 41(2):131-160.

- Koss, Mary P. and Hobart H. Cleveland. 1997. "Stepping on Toes. Social Roots of Date Rape Lead to Intractability and Politization." Pp. 4-21 in *Researching Sexual Violence Against Women. Methodological and Personal Perspectives*, edited by M. D. Schwartz. London: SAGE.
- Kováts, Eszter and Maari Póim. 2015. *Gender as Symbolic Glue. The Position and Role of Conservative and Far Right Parties in the Anti-gender Mobilizations in Europe*. Budapest: Foundation for European Progressive Studies (FEPS).
- Łaciak, Beata. 2013. *Kwestie społeczne w polskich serialach obyczajowych – Prezentacje i odbiór. Analiza socjologiczna*. Warsaw: Wydawnictwo Akademickie ŻAK.
- "Małgorzata Kożuchowska: wątek #MeToo w *Drugiej szansie* będzie głosem w dyskusji w bardzo trudnej sprawie. Chcemy pokazać różne oblicza kobiet i mężczyzn." 2018. Retrieved January 20, 2020 (<https://www.wirtualnemedi.pl/arttykul/malgorzata-kozuchowska-watek-metoo-druga-szansa-sezon-5>).
- Orr, Christopher. 2015. "Why Does *Game of Thrones* Feature So Much Sexual Violence? *The Atlantic*." Retrieved October 08, 2018 (<https://www.theatlantic.com/entertainment/archive/2015/06/game-of-thrones-sexual-violence/396191/>).
- "Ostatni sezon *Drugiej szansy* stracił 280 tys. widzów." 2018. Retrieved January 20, 2020 (<https://www.wirtualnemedi.pl/arttykul/koniec-serialu-druga-szansa-ogladalnosc-piaty-sezon>).
- Paniagua, José María Bernardo et al. 2007. "New Advances in Critical Discourse Analysis of Media Texts." Pp. 5-16 in *Critical Discourse Analysis of Media Texts*, edited by J. M. B. Paniagua et al. Aldaia: Universitat de València Press.
- Paternotte, David and Roman Kuhar (2017). *Anti-Gender Campaigns in Europe: Mobilizing against Equality*. London, New York: Rowman & Littlefield International
- Qianbo, LI. 2016. "Theoretical Framework of Critical Discourse Analysis." *Studies in Literature and Language* 13(5):36-40.
- Różalska, Aleksandra M. 2011. "Gender and Family Discourses in Polish Television Series in the Context of Catholic and National Values." Pp. 59-77 in *Gender and Diversity: Representing Difference*, edited by D. Golańska and A. M. Różalska. Lodz: Łódź University Press.
- Rustad, Gry C. 2015. *Mapping Scandinavian "Quality TV"*. Nordmedia Høgskolen i Hedmark. Retrieved February 10, 2020 ([https://www.academia.edu/14199152/Mapping\\_Scandinavian\\_quality\\_TV](https://www.academia.edu/14199152/Mapping_Scandinavian_quality_TV)).
- Schwartz, Martin D. 1997. "Preface." Pp. ix-xviii in *Researching Sexual Violence Against Women. Methodological and Personal Perspectives*, edited by M. D. Schwartz. London: SAGE.
- Seiter Ellen and Mary Jeanne Wilson. 2005. "Soap Opera Survival Tactics." Pp. 136-155 in *Thinking Outside the Box. A Contemporary Television Genre Reader*, edited by G. E. Edgerton and B. G. Rose. Lexington: University of Kentucky Press.
- Sutherland, Georgina et al. 2015. "Media Representations of Violence Against Women and Their Children: State of Knowledge Paper" *ANROWS Landscapes 15/2015*. Sydney, NSW: ANROWS.
- Sutherland, Georgina et al. 2016. "Media Representations of Violence against Women and Their Children: Final Report." Retrieved October 04, 2018 (<https://www.anrows.org.au/publication/media-representations-of-violence-against-women-and-their-children-final-report/>).
- Talarczyk, Monika. 2013. "Uważaj na swoją dziewczynkę!" *Dwutygodnik. Tygodnik Kultury* 8. Retrieved January 31, 2019 (<https://www.dwutygodnik.com/arttykul/4677-uwazaj-na-swoja-dziewczynke.html>).
- van Dijk, Teun A. 1993. "Principles of Critical Discourse Analysis." *Discourse & Society* 4(2):249-283.
- van Dijk, Teun A. 1995. "Aims of Critical Discourse Analysis." *Japanese Discourse* 1:17-27.
- Wodak, Ruth. 2013. "Critical Discourse Analysis: Challenges and Perspectives." Pp. xix-xliii in *Critical Discourse Analysis. Volume 1*, edited by R. Wodak. Los Angeles, London: SAGE.

## Citation

Różalska, Aleksandra M. 2020. "Violence against Women as Reflected in the Polish Television Series *A Second Chance*." *Przeegląd Socjologii Jakościowej* 16(1):28-46. Retrieved Month, Year ([www.przeegladsocjologiijakosciowej.org](http://www.przeegladsocjologiijakosciowej.org)). DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.03>

## Przemoc wobec kobiet w serialu telewizyjnym *Druga szansa*

**Abstrakt:** Celem artykułu jest krytyczna refleksja nad współczesnymi polskim serialami telewizyjnymi, a w szczególności nad sposobami reprezentacji różnych przejawów przemocy wobec kobiet. Analizowanym w tekście serialem jest produkcja TVN *Druga szansa*, którą emitowano w latach 2016–2018. Badania medioznawcze wskazują na to, że media niezmiennie ukazują przemoc wobec kobiet, jej okoliczności i powody, jak również wizerunki ofiar i sprawców w stereotypowy, często sensacyjny, sposób. Autorka patrzy na przemoc wobec kobiet w wybranym serialu przez pryzmat ruchu społecznego #MeToo, a także w kontekście debaty na temat „ideologii gender” w Polsce. Wnioski z analizy serialu wskazują na to, że przemoc wobec kobiet jest w nim potraktowana jako poważny problem społeczny i że ma on potencjał, aby uwrażliwić publiczność na tę kwestię przedstawiając ją w sposób nie-stereotypowy, kompleksowy i zniuansowany. Jednocześnie produkcja TVN nie uwzględnia w wystarczającym stopniu społeczno-kulturowych uwarunkowań przemocy wobec kobiet, których należy szukać w patriarchalnej strukturze społecznej i braku równouprawnienia kobiet i mężczyzn.

**Słowa kluczowe:** przemoc, kobiety, telewizja, *Druga szansa*, molestowanie seksualne, ofiara, sprawca



# Guardians of the Hegemonic Structure of Sports? Women's Sports as Perceived by Polish Female Sports Journalists

Natalia Organista 

Zuzanna Mazur 

University of Physical Education in Warsaw

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.04>

## Keywords:

sports journalism,  
female sports  
journalists, women's  
sports, Polish media

**Abstract:** The under-representation of media coverage of women's sports has been a long-standing phenomenon, which can also be observed in Poland (Dziubiński, Organista and Mazur 2019; Jakubowska 2015; Kluczyńska 2011). One of the possible reasons for less information on women's sports is a small number of female sports journalists. Due to the lack of Polish research on female sports journalists, the authors of this article aimed at analyzing their beliefs about women's sports and the under-representation of media coverage of women's sports in the Polish media. The analysis has shown that the female journalists perceive women's sports as inferior to men's sports and are not in favor of increasing the amount of information about women's sports. The authors point to the socialization into sport, the professional socialization of the research participants, their minority status in the profession as well as their perception of masculinity, femininity, and professionalism in journalism as possible reasons for the way in which women's sport is perceived by them.

**Organista Natalia**, Ph.D, is working in the Department of Humanities and Social Sciences at the Józef Piłsudski University of Physical Education in Warsaw. Her research has focused on issues of sport and feminism, sports media, sports organizations, and gender inequalities in sport.

## Contact details:

Józef Piłsudski University of Physical Education in Warsaw  
Faculty of Physical Education  
Department of Humanities and Social Sciences  
Marymoncka 34, 00-968 Warszawa  
email address: [natalia.organista@gmail.com](mailto:natalia.organista@gmail.com)

**Zuzanna Mazur**, Ph.D, is working as an associate professor in the Department of Pedagogy and Psychology of Physical Culture at the Józef Piłsudski University of Physical Education in Warsaw. Her research interests include social and gender inequalities, images of sportswomen, and social patterns of participation of women in sport and physical culture.

## Contact details:

Józef Piłsudski University of Physical Education in Warsaw  
Faculty of Physical Education  
Department of Pedagogy and Psychology of Physical Culture  
Marymoncka 34, 00-968 Warszawa  
email address: [zuzanna.mazur@op.pl](mailto:zuzanna.mazur@op.pl)



Sports<sup>1</sup> sociologists have been pointing out for decades that sport remains an institution that constructs and sustains certain patterns of masculinity and femininity. It is emphasized that sport strengthens male hegemony in society and traditional relationships between the sexes. Although the massive entrance of women into sport makes gender models redefined and contested, it is believed that changes in the gender order in sports are slower than in other spheres of social life (Cooky, Messner, and Musto 2015). Male dominance in sports can be observed based on the example of media coverages of sports. Examining media coverages is vital, because most sports events nowadays are consumed by the audience exclusively through the media. Although mass media create a specific way of describing sports – one that is based on beliefs prevailing in a given culture – locating sports in the information media creates the impression of objectivity and impartiality of the coverage (Bruce 2013). By broadly covering certain events (men's team sports) and ignoring others (women's sports, disabled sports), the media create a narrative about what is important in sports.

Numerous content analyses of media coverages have shown the underrepresentation of information about women's sports in the USA, Australia (Turner 2014; Billings and Young 2015; Cooky et al. 2015; Schmidt 2018), and Europe (Crolley and Teso 2007; Horky and Nieland 2011; Godoy-Pressland 2014; O'Neill and Mulready 2015), as well as biased descriptions of women's sports and female contestants (Fink and Kensicki 2002; Vincent et al. 2007; Greer, Hardin and Homan 2009; Eagleman 2015; Sherry, Osborne, and Nicholson 2016).

<sup>1</sup> Publication financed from the funds of the University of Physical Education in Warsaw, no. DM-55.

Polish research also shows the inequitable coverage of women's sport compared to men's sports (Kluczyńska 2011; Jakubowska 2013; Dziubiński et al. 2019) and the lack of respectful coverage (Dziubiński et al. 2019). A study by Honorata Jakubowska (2015), conducted as part of the International Sports Press Survey between April and July 2011, showed that in *Gazeta Wyborcza*, *Głos Wielkopolski*, and *Fakt* articles on women's sports specifically accounted for 9% of all articles on sports. Female journalists wrote only 8% of articles in the period in question. A study of TV sports news from 2008 showed that 93% of the total air time was devoted to men's sports (Kluczyńska 2011:390). The four-year survey of *Gazeta Wyborcza* between 2010 and 2013 showed that 12.5% of articles were written about women's sports. Female journalists were authors of only 11 out of 2997 articles (Dziubiński et al. 2019).

Janet Fink (2015) reviewed the studies of sports media coverages conducted so far and identified the most frequent differences in the description of women's and men's sports. Female athletes are often described in negative contexts, i.e. their failures and their physical or emotional weakness are pointed out (Vincent et al. 2007; Angelini, MacArthur, and Billings 2012). Media coverages of male competitions are much more enthusiastic and emphasize the extraordinary possibilities of male athletes, while their potential failures are justified with a greater shape of the rivals. Coverages of women's sports are more often mere reports of results and as such tend to be boring (Cooky et al. 2015). In addition, attention is often paid to the physical appearance and out-of-sport roles of female athletes (Fink and Kensicki 2002; Bissell and Duke 2007; Vincent et al. 2007; Sherry et al. 2016). What is more, they are infantilized by being called by their first names or with diminutives [for example *Isia* – regarding Agnieszka Radwańska or *Złotka*

(*Darlings*) for Polish female volleyball players] (Wensing and Bruce 2003; Crolley and Tesso 2007). When describing women's sports, journalists also use ambivalence, which means that they combine positive descriptions with expressions which undermine the achievements of female athletes (Bruce 2013; Eagleman 2015). Fink also pointed to gender marking, i.e. unnecessary stressing that a sporting event concerns women's sport. This illustrates that men's sports and competitions are considered to be a standard, and women's sports as a deviation from such a norm (Crolley and Tesso 2007). The last difference mentioned by Fink concerns a different way of producing sporting events. Research has shown that media coverages of men's sports events are more advanced (more variations in the viewers' field of vision, more people involved in the production, or more expert opinions on a given sporting event) (Bissel and Duke 2007; Greer et al. 2009). A different type of 'producing' women's sports events makes them perceived as less interesting and worth less attention.

Undoubtedly, images of female athletes in the media are also changing. Toni Bruce (2016) points to the ways of describing female athletes, which are often ignored in the analyses of the differences in the framing of female and male athletes. According to Bruce, more and more frequently, female athletes are treated as serious athletes and role models, and are described only in relation to their professional duties. However, more research is needed in order to determine to what extent these new ways of describing female athletes are becoming a norm, and in which countries and contexts.

### **Theoretical Assumptions: (Sports) Journalism as a Male Field**

The analyses of journalism and sports journalism conducted in recent decades by feminist media

scholars have shown that beliefs about masculinity, femininity, and sports shape journalism as a gendered institution.

When looking for the reasons for the underrepresentation of women's sports in the media, sports media scholars pointed to a small number of female sports journalists (Hardin and Shain 2006; Lapchick 2008; Cooky et al. 2015). The research shows that female sports journalists are a minority group: in the USA, female sports journalists have written only 10.2% of articles for the last thirty years in the examined press (Schmidt 2018), 11% in Australia, and 7% in New Zealand (Strong and Hannis 2007). Similarly, data from Europe indicates a small number of female sports journalists: in Great Britain, they wrote 1.8% of texts in the analyzed periods of 2012 and 2013 (Franks and O'Neill 2016), 13% in Switzerland (Schoch and Ohl 2011), and 7% in the Netherlands (Claringbould, Knoppers, and Elling 2004). It was assumed that the moment female sports journalists reached the 'critical mass', they would gain influence over newsrooms and would be in favor of more (and equitable) coverages of women's sports in the media (Ferguson 1990). This approach was called the "add women and stir" or "body count" idea and was associated with the principles of liberal feminism that cares for equal representation and opportunities for women and men in professional life (de Bruin and Ross 2004; Hardin and Shain 2006). The critics of this assumption argued that even with the increased presence in the profession, female journalists would not be resistant to the long-held practices and assumptions which disfavor female journalists (de Bruin and Ross 2004; Hardin and Shain 2006; Steiner 2012). Moreover, the belief that a greater representation of female journalists would be equivalent to their empowerment and that they would introduce

the 'feminist agenda' as their professional goal was considered the feminist fallacy (Hardin and Shain 2006). Hence, feminist media scholars have drawn attention to the practices, norms, and values that are characteristic of media organizations that make female journalists 'other' in newsrooms. An inquiry into the processes of emergence of discourses of masculinity, femininity, and professionalism reveals that journalism is not a gender-neutral institution, but, rather, as Marie Hardin and Stacie Shain (2006:324) state, "Professional values in news support 'macho' cultures in newsrooms." Female sports journalists often have to negotiate between conflicting social identities of women and journalists. It was pointed out that the values (objectivity, independence, but also a competition-oriented approach and toughness) underlying journalism are not gender-neutral; instead, they represent masculinize journalism (de Bruin and Ross 2004; Hardin and Shain 2006). In order to be seen as fair and neutral, female journalists need to 'be like men'. At the same time, in order to be accepted in the profession, they have to meet the social expectations of femininity. Therefore, they are expected to be empathetic, committed, and kind (Hardin and Shain 2006). However, these are not the most desirable traits among journalists, which may be one of the reasons why women wait longer for promotion and more often perform only ancillary roles in newsrooms (Chambers, Steiner, and Fleming 2004:72; Whiteside and Hardin 2015). What is more, they are less often assigned to report on the so-called hard news stories (politics, economy, sport) as these are considered to be the most prestigious in journalism. Instead, they are more often assigned to soft news (social affairs, entertainment, art) (North 2016). To be recognized within the profession, female journalists need to adapt to the existing practices and develop "thick skin,"

a "survival strategy" (Creedon 1998:98) or become "one of the boys" or "honorary men" (Hardin and Shain 2006).

In addition, sport has been considered a male thing for a long time, which is why female sports journalists are experiencing a number of problems. It is difficult for them to gain respect and recognition, and they perform mainly subsidiary and less prestigious tasks. Female sports journalists hardly ever act as hosts in a match studio as well as they do not act as experts or commentators (especially with regard to men's team sports). Much more often, they work 'on the sidelines', doing short interviews with contestants (Chambers et al. 2004:72; Hardin and Shain 2005; 2006). Most often, however, they are TV presenters. Women's positions in a broadcasting job are rarely questioned due to compliance with the cultural beliefs regarding the ability of women to gain the attention of viewers with their attractive physical appearance (Boyle 2006:153-154). They also perform tasks that are rejected by their male colleagues, e.g. they more often provide coverages of women's sports as these are considered less valuable than men's sports (Schmidt 2018). According to Erin Whiteside and Marie Hardin (2015), with their status of a minority group, female journalists try to work more than their male colleagues in order to prove their competence; they try to make their 'visibility' an asset and blend in with their workplace. Gender divisions in sports journalism are illustrated by Deborah Chambers' words when she says that, "Sports news is home of the most intense and historically enduring gender divisions in journalism, in terms of who is permitted to cover which sports as journalists how athletes are covered as well as in terms of which genders are served as audiences" (Chambers et al. 2004:111-112).

## Mapping the Field: Gender Ratios in the Polish Journalism

The above-mentioned gender divisions in journalism are confirmed by the empirical data. In the part of the research devoted to Poland, both the Global Media Monitoring Project (GMMP 2015a) and the Global Report on the Status of Women in the News Media (2011) point to the existence of a glass ceiling in access to the most prestigious positions in journalism and significantly more frequent examples of presenting soft news by female journalists, with hard news left for male journalists. Despite the fact that there are two associations of journalists operating in Poland, none of them collects data on the number of sports journalists. It is only the results of content analyses performed on sports coverages that provide such information. More hard quantitative data is provided by reports analyzing the general situation of women working as journalists, which is not limited to sports journalism.

The results of the content analysis of sports news presented in three daily newspapers investigated between April and July 2011 showed that female sports journalists had written 8% of articles (Jakubowska 2015). However, the results of a four-year study of sports pages in *Gazeta Wyborcza* in the years 2011-2013 showed that female journalists had written only 3% of articles (Dziubiński et al. 2019). The data presented below regarding the profession of a journalist indicates that there may be fewer women in sports journalism in Poland than in any other type of journalism.

The world's largest study analyzing the participation of women in the media, the GMMP (2015a), confirmed that both female journalists and women as journalistic sources and subjects of media

materials constitute a minority. In Poland, 31% of reporters were women (28% in the press, 43% on the radio, and 29% on TV), while when one combines data on female presenters and reporters into one category, they will achieve significantly smaller differences between the percentages for women and men: 48% of women and 52% of men worked for TV, and 57% of women and 43% of men worked for the radio; the difference remained significant only for the press, i.e. 28% of women worked for the press at the time of the study (GMMP 2015a). Only 23% of the studied materials concerned the situation of women. Women were sources of press materials in the case of 25% of regional news, 31% of domestic news, and 26% of international news. Gender division in hard and soft news is also visible. Only 17% of female journalists in Poland dealt with a topic related to politics and the government, and 31% with economics. More often, female journalists dealt with issues related to science and health (45% of media materials), and 42% of the contents were connected with social and legal issues. Sports-related media materials were added to the 'celebrity, arts, and media' category. Despite the fact that it is usually women who write about celebrities, in Poland most (80%) of such materials were written by male journalists. Although combining sports with art, media, and celebrity news does not allow for drawing clear-cut conclusions, it is likely that media materials concerning sports – the majority of which in Poland is covered by male journalists – caused such a difference in percentages between male and female journalists. What is equally important, 79% of subjects of the 'celebrity, art, and media' category and sport news were men. When classifying media subjects by the occupation criterion, in 83% of cases a sportsperson, an athlete, a player, a coach or a referee presented in the Polish media was male (GMMP 2015a).

When comparing the presented data with the data collected worldwide, it should be stated that female journalists in Poland dealt with topics from the celebrity art and media and sport group less frequently than in Europe and North America. In Europe, 42% of female journalists dealt with this topic, in North America 32%, while it was 34% when summing up the results for all the surveyed countries worldwide (GMMP 2015b, 2015c). Also, more often than in Poland, female journalists in other countries dealt with topics considered to be reserved for men, such as politics and the government (31% on a global scale, 30% in Europe), or economy (39% on a global scale, 43% in Europe). Globally, the GMMP confirmed that a glass ceiling is still observable with regard to a reporter's tasks. Only 37% of news in newspapers, on television, and radio were announced by women. Women were news subjects of media materials in 24% (GMMP 2015b).

In turn, the Global Report on the Status of Women in the News Media (2011) showed that female journalists were underrepresented at the 'top management' level, where 75% of positions are occupied by men, with 58.1% for senior management and 56.2% for middle management (Nastasia and Nastasia 2013). Just to compare, in other countries of Central and Eastern Europe there are many more women holding managerial positions in journalism: 68.6% of the senior professional level in Bulgaria, 69.6% in Romania, and 70.6% in Lithuania.

## Methods

Due to the lack of Polish research on the opinions of female sports journalists regarding the position of women's sports in the media and their potential ability to change inequitable gender stereotyping and gender-biased coverages in sports media on

the whole, a decision was taken to conduct such research. Its main goal was to analyze the beliefs of female sports journalists concerning women's sports and the underrepresentation of coverages of women's sports in the Polish media (Kluczyńska 2011; Jakubowska 2015; Dziubiński et al. 2019). Answers to the following research questions were sought:

RQ1: How do surveyed female journalists perceive women's sports?

RQ2: How do surveyed female journalists assess the results of the content analysis of sports materials in the press?

RQ3: Do surveyed female journalists see the need to promote women's sports in the media?

To that end, eighteen semi-structured individual in-depth interviews with female sports journalists working in television, press, radio, and in on-line journalism were conducted. In order to keep the research anonymous, it was not revealed for which medium the journalists worked for. They were often the only women in sports departments, which is why revealing such information would make it possible to identify them. The chosen qualitative method allowed the researchers to accurately depict the significance attributed to women's sports by the respondents and to present their beliefs about the importance of gender differences in sport.

The interviewees had worked in sports journalism for at least four years. Seven of them have worked for more than ten years, another seven between five and ten years, and four have begun their fifth year of work. Their average age was 33.5. In addition to their usual duties, the journalists occasionally performed editorial and reporting tasks, but none of them was

the editor-in-chief of the sports department when the study was conducted. None of them had previously dealt with another type of journalism either. Eleven respondents indicated that they worked in television, three for the press, six in new media, and one in radio. A greater number of indications against the number of respondents results from the fact that journalists sometimes worked in several places or performed tasks for both new media and traditional mass media (television, press, radio). After obtaining consent to conduct the survey from the first participant, volunteers were further sought for the purpose of using the snowball method.

The female sports journalists were asked about their perception of women's sports and their status, as well as the method of implementing, commenting on, and describing sports events concerning both women and men. They were also presented the content analyses of sports media in Poland regarding the amount of space and the way of describing women's and men's sports, as well as they were asked to comment on the results. The interviews took from forty minutes to one hour; they were transcribed verbatim and then analyzed several times for any patterns and frequently emerging topics. The results were divided into three parts that corresponded with the answers to the afore-mentioned research questions. The respondents' statements used in this article have been translated from Polish by the authors.

## Results

### The Higher Status of Men's Sports

The researched female sports journalists clearly pointed to a higher status of men's sports. The claim that men's sport is superior to women's sport was not only due to the knowledge of the journalists'

preferences or the profitability of publishing specific contents in the media, but also due to their own beliefs. The female sports journalists declared that they themselves preferred to watch men's sports and do not value women's sports highly.

When I watch tennis it's men's tennis, when I turn on the TV and it's women's tennis I turn it off because you can't watch it. It's the same with volleyball. (interview 7)

I feel closer to men's sports. Men's sport is number one. It's more attractive to the eye than women's sport. (interview 14)

I really dislike [women's sports] and it's not an isolated opinion. Volleyball or tennis performed by men are real sports and in the case of women it's a kind of failure. (interview 5)

Only two out of eighteen female sports journalists clearly stated that they respected women's sports and treated it equally with men's sports. The respondents often compared women's and men's sports.

It also depends on the discipline. Women's volleyball or football compared to men's, it's obvious. Or running, everybody knows that women are slower. So where it's faster, higher – in football, volleyball, the game is faster, at a more technical level – this sport is considered to be worse. (interview 18)

The quoted statements reveal that men's sports were treated as a model to be followed by women's sports and female athletes. Treating men's sports as a norm generated the respondents' belief that women's sports are inferior.

Seeing women's sports as worse than men's sports resulted mainly from looking at the matter from the

perspective of physiological differences between women and men.

I think women have less ... even in the case of basketball, you can rarely get excited with women's basketball. Because women have less dynamics, strength, precision. (interview 8)

The underrepresentation also results from the body build, the physiology, we can't do anything about it. From the fact that a female sprinter will always have a different time than a male sprinter. (interview 3)

The physiological differences between women and men that result in better outcomes of male contestants were not critically evaluated by the journalists. The lower position of women's sports – resulting in the respondents' opinion about 'the natural difference of the sexes' – was internalized by the journalists and not questioned by them<sup>2</sup>. In their statements, the belief about the higher status of men's sports was not confronted with the social context in which women's sports function. The conviction about worse predispositions of girls and women to play sports – which may result in lesser involvement of the parents, school or instructors and trainers in encouraging girls to train, less money spent on women's sports, or fewer sports sections or clubs willing to train girls – was not discussed by the respondents. Researchers also point to the lack of role models of female athletes, which could have a significant impact on the popularization of women's

<sup>2</sup> It is not about questioning gender differences, but about drawing attention to the fact that nowadays the gender difference is often reconstructed into a social difference. The gender difference becomes the basis for perceiving women's sport as inferior, which supports the traditional order of gender as well as male hegemony. This situation is strengthened by constant the comparing of women's and men's results, supporting the impression that women's results are always worse than those of men (Jakubowska 2013:110-113).

sports (Jakubowska 2014:171-172). The issue of omitting the gender factor in the assessment of women's sports will be tackled again further in the article.

When arguing in favor of the higher status of men's sports, the interviewed journalists often relied also on the stereotypical view of women's sports, arguing that perceiving women's sports as subordinate is due to the "emotional instability" of female athletes. They justify their opinions with the beliefs of the athletes themselves, their fans or trainers.

Tennis has a slogan: women's tennis. Even the female players admit that emotions play a greater role. There happen to be results such as 6/0 0/6, this doesn't happen, or happens very rarely, in men's tennis. (interview 4)

Women's volleyball is not the same as men's volleyball. There is a reason why they say that only in women's volleyball you can win 2:0 in sets and 20:18. and you still lose 2:3. Unfortunately, it's just the way it is. Women's sport is seen a bit differently. (interview 17)

There is this belief/saying among journalists and contestants that women's sport is so ... I am not talking about athletics but volleyball, basketball, handball ... that it's a completely different discipline. It results from physiology. Women are not that strong, the game is not that fast, dynamic, there are no such blows ... But it's not that a guy says that he can't watch it, but female volleyball players themselves say 'you know, I normally don't watch women's volleyball because tell me, how can you watch it?'. They say that they prefer to watch men's volleyball because there is more dynamics in it. They say it themselves. (interview 3)

The internalization of stereotypical beliefs about femininity, illustrated by the above quotes, made

the female respondents ignorant of the underrepresentation of women's sports in the media as harmful for female athletes.

### The Homogenous Perception of Women's Sports

The female journalists were also asked about their opinion on the underrepresentation of media coverages of women's sports in the Polish media, as demonstrated in the studies by Dziubiński et al. (2019) and Jakubowska (2013). Most of the interviewees were not surprised with the underrepresentation. At the same time, it appeared from their statements that they do not object to such a situation, treating it as normal.

We need to know the reality and adapt to it. (interview 13)

It has become customary that men's games are treated seriously and women's – less seriously. That's how it is. (interview 11)

The interviews showed that the participants see areas in which women's sports are treated inferior. They mentioned lower funds for broadcasting women's sports, or doing coverages of women's sports only in the case of a big success of female players, and frequent referring to their physical appearance. However, primarily they pointed to the needs of the audience and the popularity of a given discipline. In addition, they emphasized a small number of female sports stars, a smaller number of disciplines in which women compete, and the willingness of male journalists to deal with what is most important in sport, i.e., frequently, men's sports. No doubt, the neoliberal market influences the practices in sports newsrooms, the choice of topics presented, and the amount of information released to the me-

dia regarding a given topic. The inseparable links between sports media and economy are emphasized with the terms *sport-media complex* or *media/sport production complex* (Rowe 2004:68-79). In addition, in recent years attention has been paid to the deepening precarization of working conditions in journalism (Cohen 2015). Nevertheless, it has been demonstrated that sports journalists still have some space to take autonomous decisions about what is worth presenting to the sports media audience (Knoppers and Elling 2004). Their attitude towards what is newsworthy and to perceiving the status of women's sports is important for the contents of sports media. None of the respondents but one paid attention to the fact that it is difficult to decide to what extent the audience themselves decide which sporting events are worth following the most, and to what extent the media form the audience's tastes by covering specific events. The media are constantly sparking interest in specific disciplines, ignoring others. In addition, they play a significant role in creating sports stars. Of course, nowadays social media help athletes create and control their media images; nevertheless, presence in traditional media is still important. The research participants, however, did not perceive themselves as those who have influence on what information is released to the media and shape the tastes of the audience.

The claim that women compete in fewer disciplines (and fewer events) than men is true. However, in recent years women have won the right to engage in disciplines reserved for men, e.g. women have been allowed to compete in boxing (Olympic Games in 2012) or ski jumping (Olympic Games in 2014). What is more, the number of disciplines they do not compete in is constantly declining. Additionally, more and more women are interested in sports and are doing sports (Lenartowicz, Dziubiński and Jankow-



ski 2017). Therefore, it can be concluded that women are also becoming an increasingly important part of sports events and their audiences. However, the interviews did not indicate that it was noticed by the journalists.

Some of the participants asked what the researchers meant when using the term "women's sports," because it tended to be incomprehensible. Suggestions appeared that the use of this concept is pointless, since women practically do all disciplines. Other respondents, in turn, asked whether the notion refers only to the disciplines which are exclusively female. Opinions of the female journalists about factors influencing the underrepresentation of women's sports were often contradictory, while their views were not always clear. The requests to explain the concept of "women's sports" may suggest that so far the participants have not thought about gender as a factor determining the position of athletes, especially with sports considered to be 'masculine' and team sports. The statement below shows a lack of systematized beliefs about the reasons for the underrepresentation of women's sports coverages and the possibilities of changing this situation. Such a stance was frequently observed during the interviews. On the one hand, the participants state that women's sports must become more popular among fans in order to appear in the media more often. On the other hand, they claim that the media have to cover women's sports more often in order to stimulate interest in it.

Information is provided according to the needs and interests of the viewer/audience. They write about things that will have the biggest impact and will be most sought-after. It's not surprising that it's mainly information about men's sports, because they are masters. If we want to receive more information

about women's sport, it must become more popular among the audience, then more information will be available. People generating information will see a change in trends and will try to meet the demand. Promotion and popularization are needed. More frequent appearance on TV. (interview 15)

### **The Denial of the Gender Factor in Sports Coverages**

Despite pointing to double standards in reporting women's sports (informing about events regarding women's sport only in the case of a big success, focusing on the physical appearance of female athletes, etc.), the respondents did not advocate reducing the under-representation of women's sports in the media. They did not agree that the under-representation of media coverages of women's sports had something to do with a gender-biased approach to women and women's sports.

I will not express any feminist opinion. Personally I prefer watching men's sports, team sports, and I think that the importance of an event is a determining factor. It's important to choose what will be interesting to fans. I don't think there's too little of women's sports on the radio or on television. It's rather fair (...). Naturally, there will be more of it with time. A lot of women's disciplines will develop, priority will be given to training. There's no reason to provoke anything in an artificial way. There must be a big success, regardless of the discipline. (interview 10)

I would love to tell you that it is not [fair – N.O.], but the problem is that I can't bear women's sports myself. However, it seems natural to me, because the physical build of men is different. They are taller, faster, and stronger, and every sport they do is more visually attractive. Apart from rhythmic gymnastics. In case

of women, everything is a child-like version of men's sports. It's less spectacular. And this is not a matter of fairness. It cannot be imposed. Even if you dig your heels in and write 50/50, it will not catch on because it's simply less interesting. I can say it as a spectator. I love volleyball, but every women's match I have to watch is a real pain. There's a league in Legionowo, I went to see it twice, but I thought I would not survive it. It's truly deserved that women's sport is less promoted in the media. (interview 7)

The journalists had internalized the perception of women's sports as inferior, which is why their smaller exposure and popularity was not surprising to them. Additionally, the first of the above statements suggests the belief that the change will take place in a 'natural' way based on a greater presence of women in sports and meritocratic factors (success). The quoted journalist does not take into account the cultural meanings attributed to sport (as a male undertaking) and femininity (treated as otherness in sport), which disfavor women's sports and make their marginalization perceived as innocent. What is more, although sometimes the participants claimed that you could promote specific disciplines and topics, and 'sell everything' in the media, they did not see the need to generate more interest in women's sports. When answering a question about whether it would be fair to have more coverages of women's sports, the journalists emphasized factors other than gender.

I don't know if we can talk about injustice here, I think that market rules are decisive here. (interview 4)

It's not a matter of women and men. It's a matter of money. I rebelled against it ardently, but it's so big, it's such a system and such money that you can't... You can either accept it or not. (interview 18)

In addition to what has already been said, the first agents who socialize a person into sport could be of significance. Sixteen of the eighteen female journalists declared that it had been their fathers, grandfathers, brothers, or physical education teachers who encouraged them to become interested in sports. The socialization agents had the possibility to shape the views of the respondents about what is valuable and worth attention in sport. One of the respondents described her socialization into sport in the following way:

It is because of my dad, who is a big fan of all kinds of sports, where he sees our Polish representation in white and red; my boyfriend, who is a total sports freak, and sport is present at home all the time. If it were not for this, I think I wouldn't have such skills to understand sport. This suggests that it's men's influence in my case. (interview 15)

Considering the fact that men usually think of sport as their natural space as well as they choose to be involved in sport more often than women, the significant men in the interviewees' lives could have instilled in them the belief that men's sports set a certain standard and norm. Annemarie Farrell, Janet Fink and Sarah Fields (2011) showed that men had had a great influence on their researched subjects' sport consumption. The influence of men on the indirect sport consumption in the family was evident in various generations, starting from grandfathers and ending with current partners, with whom women watch sports events. The result of this situation may be the creation of the 'male gaze' that is responsible for the higher valuation of men's sports (see: Whiteside and Hardin 2011:125).

The fact that the journalists did not see gender as an important factor behind the reduced exposure of

women's sports in the media can result from perceiving men's sports as a norm. A higher valuation of men's sport is difficult to recognize due to the difference resulting from physiology and, consequently, better sports results achieved by men. As Honorata Jakubowska states, "Differences, including gender differences – most often taking the form of dichotomy – are not usually neutral but they involve prioritization, the relation of subordination and domination" (Jakubowska 2015:111). The author also thinks that sportspeople are treated as "neuter" exponents of a certain norm or standard in sport, "referring not so much to what is masculine but to what determines the sport as such" (Jakubowska 2015:114).

## Discussion and Concluding Remarks

This study is one of the few conducted outside the Anglo-Saxon context and as such can constitute a significant contribution to the research done so far. The study demonstrates the prejudiced attitude of female journalists to women's sports as well as ignorance regarding the gender perspective when assessing women's sports. Therefore, it confirms the findings of Hardin and Shain (2005; 2006), Claringbould et al. (2004), North (2009), Chambers et al. (2004), or Whiteside and Hardin (2015).

The study participants presented homogeneous opinions about women's sports. They assessed women's sports as subordinate to men's sports. In their opinion, they supported their views with the beliefs of the entire sports environment. They had internalized the belief that men's sports make for a certain norm, to which female athletes must aspire. The fact that sports media devote more space to male athletes was neutralized and ignored by the journalists, and resulted in the belief that the

amount of coverages of women's sports in the Polish media is fair and does not require a change or an intervention.

The interviewed female sports journalists did not look at sport through relationships and a certain gender order. They did not perceive sport as an androcentric structure that disfavors women. Moreover, the journalists did not recognize or point to social factors contributing to the belief that sport substantially remains an entertainment and a way of spending leisure time for boys and men predominantly. However, they identified a number of meritocratic factors that are, in their opinion, responsible for the over-representation of men's sports. The belief that it is not gender but, rather, skills, success, and interests of the audience that are important in sport (and the media) makes it extremely difficult to look at sport as an institution that reproduces biological differences into social differences. The prevalent 'gender blindness' caused the journalists to consider any possible activities that could contribute to a greater exposure of women's sports in the media as pointless. Thus, the study presented in this article indicates the limitations of the assumption that a greater professional representation of women will mean the introduction of a critical attitude towards the current media coverages of women's sports. A larger group of female journalists in Polish sports departments would not translate into more frequent coverages of women's sports in the media as well as respectful descriptions of women's sports and female athletes. Instead, this article points to the need to critically examine the discourse of sport, masculinity, and femininity in order to make the gendered structure of sports journalism visible, and to question the currently higher valuation of maleness and masculinity in sport.

Opinions of female sports journalists about women's sports may be the result of professional socialization, long-established norms and routines in sports journalism and their minority status in the profession. The participants are in the first generation pursuing this profession in Poland. They all declared working in the "masculine environment" to which they had to adapt in order to function in it (Organista, Mazur 2019). There's no organization or association that cares about their interests as a group, or female mentors that could be an alternative to male sports journalists introducing the interviewed journalists into the profession. Moreover, the established beliefs in journalism about what is most often desirable in the media (hard news or men's sports) or the hierarchy of values (objectivity, independence, neutrality) may be the reason why female journalists distance themselves from women's sports. Attempts to introduce more information about women's sports could be perceived as biased. As North (2009) pointed out, neither male nor female journalists recognize that the culture of journalism remains based on male values. In turn, understanding femininity as opposing rationality and objectivity may be the cause why female journalists distance themselves from their gender identity in need to be perceived as professionals (Chambers et al. 2004; Hardin and Shain 2006).

Referring the obtained research results to a broader cultural context, it should be noted that Poland remains a patriarchal country where women's rights are particularly questioned. In addition, the Polish feminist environment does not consider sports as an important area for maintaining gender equality (Jakubowska 2014:83-89). As Jakubowska wrote: "Issues of amateur or professional sports, as far as I am concerned, are not dealt with the feminist activists/organizations in Poland. Those issues are absent in

the scientific literature embracing gender perspective as well as in the activities of such organization, which distinguishes Poland from many countries, for example USA, Canada, UK or Nordic countries" (Jakubowska 2014:85-86). Struggling with numerous problems, Polish feminist organizations and activists remain active in areas where the rights of Polish women are violated in the most vivid way (e.g. reproductive rights, gender-based violence), which is why sport is rather outside their area of operation. As Jakubowska (2014:69) points out, it is also important that before the year 1989 the communist authorities in Poland had supported the idea of gender equality. The achievements of Polish female athletes (like: Irena Szewińska, Teresa Ciepły, Barbara Sobotta or Halina Górecka) were promoted in the hope that it would improve Poland's image on the international arena. After the change of the political system – and as a sign of renouncing the communist rule – women's rights were no longer considered as an important demand. Also, the growing influence of the Catholic Church promoting the so-called 'values of a traditional family' – combined with the right-wing parties and organizations' agendas – has made the feminist paradigm marginalized (Grabowska 2014; Korolczuk and Graff 2018). The influence of the Catholic Church results from the significant role it had played in the battle against the communist state; this has allowed the Church authorities to influence public discourse in Poland till the present day. The Church-driven war against the so-called 'genderism' or 'gender ideology' remains the expression of such an attitude; the actions of representatives of the Catholic Church and right-wing circles aim at presenting organizations and people trying to introduce gender-mainstreaming policies in Poland as the opponents of the Polish national interest (Graff 2014). All these factors make researchers pay attention to the fact that Poland is undergo-

ing another wave of anti-feminism (Szelewa 2014). In addition, the cult of the so-called 'Polish Mother' remains important in Poland, strengthening the belief that motherhood is the most important task for women. Maintaining the traditional role of a woman as a mother and the guardian of the family also hinders the emancipation of women and seeking equality in professional life. The above-mentioned current state of perceiving the importance of gender equality in Poland would explain the negative beliefs of the researched female journalists about women's sports. The fact that sport is not considered as an important arena of the struggle for women's rights – and the general marginalization of equal-

ity-related beliefs – does not allow for looking at sport as a field of gender relations, and for promoting women's sports.

Undoubtedly, relying only on individual in-depth interviews is a limitation of this study. Although the method made it possible to present the views of female journalists in detail, it would be worth supplementing it with an ethnographic research conducted in sports departments. Such research could offer more knowledge about the process of gatekeeping, the perception of what is newsworthy in sports media, and the gendering of the process of constructing information in the media.

## References

- Angelini, James R., Paul J. MacArthur, and Andrew C. Billings. 2012. "What's the gendered story? Vancouver's prime time Olympic glory on NBC." *Journal of Broadcasting & Electronic Media* 56:261-279.
- Billings, Andrew C. and Brittany D. Young. 2015. "Comparing flagship news programs: Women's sport coverage in ESPN's SportsCenter and FOX Sports 1's FOX Sports Live." *Electronic News* 9(1):3-16.
- Bissell, Kimberly L. and Andrea M. Duke. 2007. "Bump, set, spike: An analysis of commentary and camera angles of women's beach volleyball during the 2004 summer Olympics." *Journal of Promotion Management* 13(1-2):35-53.
- Boyle, Raymond. 2006. *Sports journalism: Context and issues*. New York: Sage.
- Bruce, Toni. 2013. "Reflections on communication and sport: On women and femininities." *Communication & Sport* 1(1-2):125-137.
- Bruce, Toni. 2016. "New rules for new times: Sportswomen and media representation in the third wave." *Sex Roles* 74(7-8):361-376.
- de Bruin, Marjan and Karen Ross. 2004. "Beyond the body count." Pp. vii-xii in *Gender and newsroom cultures: Industries at work* edited by Marjan de Bruin and Karen Ross. Cresskill, New York: Hampton Press.
- Chambers, Deborah, Linda Steiner, and Fleming Carole (eds.). 2004. *Women and journalism*. London: Routledge.
- Claringbould, Inge, Annelies Knoppers, and Agnes Elling. 2004. "Exclusionary practices in sport journalism." *Sex Roles* 51(11-12):709-718.
- Cohen, Nicole S. 2015. "Cultural Work as a Site of Struggle: Freelancers and Exploitation." *TripleC* 10(2):141-155.
- Cooky, Cheryl, Michael A. Messner, and Michaela Musto. 2015. "'It's dude time!': A quarter century of excluding women's sports in televised news and highlights shows." *Communication & Sport* 3:261-287.
- Crolley, Liz and Elena Teso. 2007. "Gendered narratives in Spain. The Representation of Female Athletes in Marca and El País." *International Review for The Sociology of Sport* 42(2):149-166.

- Creedon, Pamela. 1998. "Women, Sport, and Media Institutions: Issues in Sport Journalism and Marketing." Pp. 88–99 in *MediaSport*, edited by Lawrence Wenner. London: Routledge.
- Dziubiński, Zbigniew, Natalia Organista, and Zuzanna Mazur. 2019. "Still marginalised: Gender inequalities in the largest Polish daily's sports coverage." *Communications: European Journal of Communication Studies* 44(1):33-57.
- Eagleman, Andrea. 2015. "Constructing gender differences: newspaper portrayals of male and female gymnasts at the 2012 Olympic Games." *Sport in Society: Cultures, Commerce, Media, Politics* 18:234-247.
- Farrell, Annemarie, Janet S. Fink, and Sarah Fields. 2011. "Women's sport spectatorship: An exploration of men's influence." *Journal of Sport Management* 25(3):190-201.
- Ferguson, Marjorie. 1990. "Images of power and the feminist fallacy." *Critical Studies in Mass Communication* 7:215-230.
- Fink, Janet S. and Linda J. Kensicki. 2002. "An imperceptible difference: Visual and textual constructions of femininity in Sports Illustrated and Sports Illustrated for Women." *Mass Communication & Society* 5(3):317-339.
- Franks, Suzanne and Deirdre O'Neill. 2016. "Women reporting sport: Still a man's game?" *Journalism* 17(4):474-492.
- Godoy-Pressland, Amy. 2014. "'Nothing to report': a semi-longitudinal investigation of the print media coverage of sports-women in British Sunday newspapers." *Media, Culture & Society* 36(5):595-609.
- GMMP. 2015a. *Poland*. Retrieved November 15, 2019 ([http://cdn.agilitycms.com/who-makes-the-news/Imported/reports\\_2015/national/Poland.pdf](http://cdn.agilitycms.com/who-makes-the-news/Imported/reports_2015/national/Poland.pdf)).
- GMMP. 2015b. Retrieved November 15, 2019 ([http://cdn.agilitycms.com/who-makes-the-news/Imported/reports\\_2015/global/gmmp\\_global\\_report\\_en.pdf](http://cdn.agilitycms.com/who-makes-the-news/Imported/reports_2015/global/gmmp_global_report_en.pdf)).
- GMMP. 2015c. *Europe*. Retrieved November 15, 2019 ([http://cdn.agilitycms.com/who-makes-the-news/Imported/reports\\_2015/regional/Europe.pdf](http://cdn.agilitycms.com/who-makes-the-news/Imported/reports_2015/regional/Europe.pdf)).
- Grabowska, Magdalena. 2014. "Cultural War or 'Business as Usual'? Recent Instances, and the Historical Origins, of a 'Backlash' against Women's and Sexual Rights in Poland." Pp. 54-64 in *Anti-Gender Movements on the Rise? Strategising for Gender Equality in Central and Eastern Europe*, edited by the Heinrich Böll Foundation. Berlin: Heinrich Böll Foundation.
- Graff, Agnieszka. 2014. "Report from the Gender Trenches: War against 'Genderism' in Poland." *European Journal of Women's Studies* 21(4):431-435.
- Greer, Jennifer D., Marie Hardin, and Casey Homan. 2009. "'Naturally' less exciting? Visual production of men's and women's track and field coverage during the 2004 Olympics." *Journal of Broadcasting and Electronic Media* 53:173-189.
- Hardin, Marie and Stacie Shain. 2005. "Strength in numbers? The experiences and attitudes of women in sports media careers." *Journalism & Mass Communication Quarterly* 82(4):804-819.
- Hardin, Marie and Stacie Shain. 2006. "'Feeling much smaller than you know you are': The fragmented professional identity of female sports journalists." *Critical Studies in Media Communication* 23(4):322-338.
- Horky, Thomas and Jörg-Uwe Nieland. 2011. *International Sport Press Survey 2011*. Retrieved January 2, 2015 ([https://www.playthegame.org/fileadmin/image/PTG2011/Presentation/PTG\\_Nieland-Horky\\_ISPS\\_2011\\_3.10.2011\\_final.pdf](https://www.playthegame.org/fileadmin/image/PTG2011/Presentation/PTG_Nieland-Horky_ISPS_2011_3.10.2011_final.pdf)).
- Jakubowska, Honorata. 2013. "Płeć (w) fizjologii sportu." *Kultura Współczesna* 3(78):105-117.
- Jakubowska, Honorata. 2014. *Gra ciałem. Praktyki i dyskursy różnicowania płci w sporcie* [The Game of the Body. The Practices and Discourses of Gender Differentiation in Sport]. Warsaw: PWN.
- Jakubowska, Honorata. 2015. "Are women still the 'other sex': gender and sport in the Polish mass media." *Sport in Society: Cultures, Commerce, Media, Politics* 18:168-185.
- Korolczuk, Elżbieta and Agnieszka Graff. 2018. "Gender as 'Ebola from Brussels': The Anticolonial Frame and the Rise of Illiberal Populism." *Signs: Journal of Women in Culture and Society* 43(4):797-821.
- Kluczyńska, Urszula. 2011. "Konstruowanie relacji między rodzajami w sporcie. Analiza telewizyjnych wiadomości sportowych." Pp. 383-400 in *Kalejdoskop genderowy. W drodze do poznania płci społeczno – kulturowej w Polsce*, edited by Krystyna Słany, Beata Kowalska, Magdalena Ślusarczyk. Cracow: Wydawnictwo UJ.

- Knoppers, Annelies and Agnes Elling. 2004. "We Do Not Engage in Promotional Journalism' Discursive Strategies Used by Sport Journalists to Describe the Selection Process." *International Review for the Sociology of Sport* 39(1):57-73.
- Lapchick, Richard. 2008. *The 2008 racial and gender report card of Associated Press sports editors*. Retrieved February 2, 2018 ([www.tidesport.org/RGRC/2008/2008\\_APSE\\_RGRC\\_Press\\_Release.pdf](http://www.tidesport.org/RGRC/2008/2008_APSE_RGRC_Press_Release.pdf)).
- Lenartowicz, Michał, Zbigniew Dziubiński, and Krzysztof Jankowski. 2017. „Aktywni Polacy: Dwie dekady uczestnictwa w sporcie i rekreacji ruchowej. Próba wyjaśnienia zmian.” *Kultura i Społeczeństwo* 2:196-210.
- Nastasia, Diana Iulia and Sorin Nastasia. 2013. "Poland: Women Journalists and 'The Polish Mother' Mentality." Pp. 151-163 in *The Palgrave International Handbook of Women and Journalism*, edited by Carolyn Byerly. New York: Palgrave Macmillan.
- North, Louise. 2009. "Gendered Experiences of Industry Change and the Effects of Neoliberalism." *Journalism Studies* 10(4):506-521.
- North, Louise. 2016. "The Gender of 'soft' and 'hard' news: Female journalists' views on gendered story allocations." *Journalism Studies* 17(3):356-373.
- O'Neill, Deirdre and Matt Mulready. 2015. "The Invisible Woman? A comparative study of women's sports coverage in the UK national press before and after the 2012 Olympic Games." *Journalism Practice* 9(5):651-668.
- Organista, Natalia and Zuzanna Mazur. 2019. "You either stop reacting or you don't survive. There's no other way': the work experiences of Polish women sports journalists." *Feminist Media Studies*:1-18.
- Rowe, David. 2004. *Sport, culture and the media*. Buckingham: Open University Press.
- Sherry, Emma, Angela Osborne, and Matthew Nicholson. 2016. "Images of sports women: A review." *Sex Roles* 74(7-8):299-309.
- Schmidt, Hans C. 2018. "Forgotten Athletes and Token Reporters: Analyzing the Gender Bias in Sports Journalism." *Atlantic Journal of Communication* 26(1):59-74.
- Schoch, Lucie and Fabien Ohl. 2011. "Women sports journalists in Switzerland: Between assignment and negotiation of roles." *Sociology of Sport Journal* 28(2):189-208.
- Steiner, Linda. 2012. "Failed theories: Explaining gender difference in journalism." *Review of Communication* 12(3):201-223.
- Strong, Cathy and Grant Hannis. 2007. "The Visibility of Female Journalists at Australian and New Zealand Newspapers: the Good News and the Bad News." *Australian Journalism Review* 29(1):115-126.
- Szelewa, Dorota. 2014. "The Second Wave of Anti-Feminism? Post-Crisis Maternalist Policies and the Attack on the Concept of Gender in Poland." *Gender, rovné příležitosti, výzkum* 15(2):33-47.
- Vincent, John et al. 2007. "Analysing the print media coverage of professional tennis players: British newspaper narratives about female competitors in the Wimbledon Championships." *International Journal of Sport Management and Marketing* 2:281-300.
- Turner, Jacob S. 2014. "A longitudinal content analysis of gender and ethnicity portrayals on ESPN's SportsCenter from 1999 to 2009." *Communication & Sport* 2(4):303-327.
- Wensing, Emma H. and Toni Bruce. 2003. "Bending the rules: Media representations of gender during an international sporting event." *International review for the sociology of sport* 38(4):387-396.
- Whiteside, Erin and Marie Hardin. 2011. "Women (not) watching women: Leisure time, television, and implications for televised coverage of women's sports." *Communication, Culture & Critique* 4(2):122-143.
- Whiteside, Erin and Marie Hardin. 2015. "The Glass Ceiling and Beyond." Pp. 146-154 *Routledge Handbook of Sport Communication*, edited by Paul Pedersen. New York: Routledge.

## Citation

Organista, Natalia and Zuzanna Mazur. 2020. "Guardians of the Hegemonic Structure of Sports? Women's Sports as Perceived by Polish Female Sports Journalists." *Przegląd Socjologii Jakościowej* 16(1):48-64. Retrieved Month, Year ([www.przegladsocjologii-jakosciowej.org](http://www.przegladsocjologii-jakosciowej.org)). DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.04>

## **Strażniczki hegemonicznej struktury sportu? Postrzeganie sportu kobiet przez polskie dziennikarki sportowe**

**Abstrakt:** Niedoreprezentowanie medialnych przekazów o sporcie kobiet jest od lat wskazywanym fenomenem dotyczącym również Polski. Jako jedną z możliwych przyczyn mniej licznych informacji o sporcie kobiet wskazuje się niekiedy małą liczbę dziennikarek sportowych. W związku z brakiem polskich badań dziennikarek sportowych postanowiono przeanalizować ich przekonania na temat sportu kobiet oraz niedoreprezentowania przekazów medialnych o sporcie kobiet w polskich mediach. Badanie wykazało, iż dziennikarki sportowe postrzegają sport kobiet jako gorszy niż sport mężczyzn i nie popierają zwiększenia ilości informacji o sporcie kobiet. Autorka wskazuje na socjalizację do sportu i zawodową badanych, ich mniejszościowy status w zawodzie oraz postrzeganie męskości, kobiecości i profesjonalizmu w dziennikarstwie jako możliwe przyczyny postrzegania przez badane sportu kobiet.

**Słowa kluczowe:** dziennikarstwo sportowe, dziennikarki sportowe, sport kobiet





# In Front of the Mirror of Social Expectations: Experiences of Women Until They Are Given a Diagnosis of Infertility

Katarzyna Walentynowicz-Moryl 

University of Zielona Góra

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.05>

## Keywords:

primary infertility,  
social expectations,  
motherhood

**Abstract:** The aim of this article is to overview women's experiences in view of social expectations about having children. Such expectations are frequently implied in questions about procreation plans. Since the procreative experience was considered by the author as a process, it was possible to reconstruct changes in the meaning that the researched women ascribed to such questions at different stages of this experience, i.e. from the period prior to trying for a child, through the initial stage of trying to conceive, to the diagnostic stage until being given a diagnosis of infertility. At the stage prior to trying for a child, standing in front of the mirror of social expectations, the women saw themselves in the role of future mothers. At the initial stage of trying to conceive, seeing themselves in the mirror, the interviewed women saw themselves as pregnant women in near future. At the diagnostic stage until being given a diagnosis of infertility, the women saw only their uncertain future, i.e. themselves who wanted to have children very much, but were no longer certain whether they would become mothers.

**Katarzyna Walentynowicz-Moryl**, sociologist and pedagogue, assistant professor at the Institute of Pedagogy at the University of Zielona Góra. Chairwoman of the Zielona Góra Department of the Polish Sociological Association. Scientific and research interests: sociology of health, illness and medicine, non-normative reproductive biographies, qualitative research conducted using the Internet.

## Contact details:

Institute of Pedagogy  
Faculty of Pedagogy, Psychology and Sociology  
University of Zielona Góra  
al. Wojska Polskiego 69  
65-762 Zielona Góra  
email address: [k.walentynowicz-moryl@wpps.uz.zgora.pl](mailto:k.walentynowicz-moryl@wpps.uz.zgora.pl)

**M**otherhood is one of those experiences that have a dual nature. On the one hand, it is a private, very intimate matter, while on the other hand, “it is also a public phenomenon, a socially defined institution” (Sikorska 2016:137). Due to this fact, the experience is subject to external expectations towards the individual, expressed, among others, through cultural definitions of womanhood. In traditional definitions of womanhood, becoming a mother is treated as an obvious task for a woman; it is her most important life role and a central element defining her as a woman (Dzwonkowska-Godula 2009). Bogusława Budrowska emphasized that despite differences among women, “what unites them is one social expectation, namely, they are all expected to bear children” (2003:57). The researcher has also stated that the imperative of motherhood is deeply rooted in the Polish culture. An adult woman is defined primarily through the obligation to be a mother (Budrowska 2000:14).

However, opinions pointing to changes in attitudes to the meaning of motherhood in a woman’s life are becoming more frequent in the literature. Krystyna Słany and Izabela Szczepaniak-Wiecha emphasize that “for the first time ever, contemporary societies have given women the possibility to choose whether they want to procreate – to have or not to have children, women have received a new offer in life – procreative liberty, freedom from the child: (2003:160). Simultaneously, Bogna Bartosz and Katarzyna Bartak point out that women’s subjectivity and autonomy are becoming crucial in experiencing motherhood as women “give themselves the right to make subjective choices, including those related to the childless lifestyle” (2011:279). Inga Jaguś speaks in similar terms, stating that “contemporary spouses/

partners can choose: do they want to be parents, or not?” (2015:137)

One can thus ask if contemporary motherhood ceases to be a social expectation directed towards women. Definitely, studies on women that are childless by choice do not fall into the discourse on the permission for the so-called ‘procreative liberty’ in the Polish society. Researchers indicate that “despite rapid changes undergoing in the contemporary family, people who choose not to have offspring are still stereotypically perceived” (Garncarek 2009:127). Childless women are usually perceived as unhappy, unfulfilled, egoistic, emotionally immature (Gibson and Myers 2000; Przybył 2003). Women themselves declare that their voluntary childlessness is not understood by their social surroundings. Additionally, in the opinion of these women, the same surrounding pressures them to change their decision about being childfree (Garncarek 2009; Cieślińska 2014).

Joanna Tomaszewska indicates that the childless couples that she studied “grew up in the culture of assumed parenthood” (2017:74), which means that the people interested in their procreation did not doubt that the couple would have children. It is emphasized in the literature that most adults automatically take the ability to procreate for granted (Earle and Letherby 2002; van Balen and Inhorn 2002; Danieluk 2005). However, not every procreative biography has the same so-called normative scenario.<sup>1</sup> Estimates show that the problem of infertility<sup>2</sup>

<sup>1</sup> By the normative course of procreative experience, I understand the sequence of quickly occurring consecutive stages: making the decision to have a child – endeavors to conceive – conception – giving birth.

<sup>2</sup> From the medical point of view, infertility is defined as a failure to conceive by a couple after twelve months of regular sexual intercourse without contraception (Janicka, Spaczyński, and Kurzawa 2012).

in Poland may concern between 15-20% of couples at the childbearing age. According to the most frequent estimates, there are about 1 million infertile couples in Poland (Łukaszuk et al. 2018). Infertility challenges the assumption that parenthood is an inseparable part of adult life. Experiencing infertility raises concerns about the inability to fulfill one's own desires on the one hand and social expectations on the other (Hampshire, Blell and Simpson 2012). In this article, I look into the stories of women whose procreative experience has not taken place in accordance with the normative scenario. These women have been diagnosed with infertility.

It must be emphasized that the literature of the subject devotes most attention to the stage of experiencing infertility connected with the use of advanced reproduction technologies, particularly the in vitro procedure (see, e.g., Holter et al. 2006; Radkowska-Walkowicz 2013). For this reason, I overview the stages preceding this thoroughly described stage of experiencing infertility. In this article, I describe women's experiences regarding social expectations about having children from the moment before they start trying for a child until the moment when they are diagnosed with infertility. I assume that these expectations are expressed in questions about women's procreative plans.

## Theoretical Assumptions

In the literature of the subject, authors frequently point out that there are couples who do not define themselves as infertile despite the fact that they have tried in vain to conceive for longer than a year (see, among others, Jacobson et al. 2017; Johnson et al. 2019). On the other hand, they indicate that some couples, even though they have tried to get pregnant for less than a year, consider themselves to be per-

sons who are experiencing difficulties to procreate (see, among others, Dick et al. 2003; Barden-O'Fallon 2005; Marino et al. 2011). Margarete Sandelowski and her team state that the situation of such persons is characterized by the "experience of illness in search of disease" (Sandelowski, Holditch and Harris 1990:199). Therefore, it is being more frequently postulated that infertility should be treated as a socially constructed phenomenon (see, among others, Greil, Slauson-Blevins and McQuillan 2010; Johnson and Fledderjohann 2012). It should thus be assumed that "health and illness are best understood, not as objectively measurable states, but as socially constructed categories negotiated by professionals, sufferers, and others within a socio-cultural context" (Greil, McQuillan, and Slauson-Blevins 2011:736).

Within this approach, one distinguishes three ways of understanding malady: as a disease, an illness, and a sickness. Understanding it as a disease draws attention to the medical aspect of the phenomenon. When understood as an illness, on the other hand, it refers to the subjective human experience, which is described by Magdalena Sokołowska (1986) as "feeling ill." However, one should emphasize after Michał Skrzypczak that "an object of interest to a sociologist is [...] not so much a subjective feeling of an individual who is not feeling well, as rather his/her interpretive activity, expressed in ascribing meanings to a malady and to its consequences, as well as activities that are tightly linked to the activities undertaken while it lasts" (2011:345). Finally, understanding malady as a sickness is connected with the social act of labeling an individual as sick.

On the one hand, the above proposed approach to defining health and malady emphasizes subjectivity of an individual, who is able to interpret reality in a reflexive way; on the other hand, it points to the

fact that individuals invariably experience malady in a socio-cultural context. Thus, the approach falls into the assumptions behind symbolic interactionism. Within symbolic interactionism, I accepted the negotiation-based model of malady (Gerhardt 1989). In this model, individuals are treated as subjects endowed with the right to actively participate in defining the situation in which they find themselves. Every individual who wants to ascribe meaning to a situation, interacts with other subjects and/or contexts, initiating the negotiation process. Every person engaged in the process of negotiation is treated as an individual with specific cognitive constructs. The content of constructs of particular participants in interaction will determine possible scenarios of the negotiation course. An individual who experiences a malady may, but does not have to, accept interpretations of their situation proposed by other negotiating subjects. In the negotiation-based model of malady, it is essential to assume that experiencing it is understood as a process. In order to understand this experience, one needs to take into account also experiences that one had had prior to it.

### The Author's Own Study: Methodological Assumptions

This article is based on selected fragments of empirical material that was collected during the research project titled *Procreative Biographies of Women with a Diagnosed Infertility: A Sociological Analysis of the Experience*. Given the assumptions of symbolic interactionism adopted here as well as the negotiation-based model of malady, the research was embedded in the interpretive paradigm. The study focused primarily on the interpretative activity of women during their procreative experience – from the stage prior to trying to conceive, through the stages of ‘normal procreation’ and ‘difficult procreation,’ to the stage of

infertility. The study focused on finding answers to two main questions: (1) What subjects and contexts were important to the interviewed women in constructing the course of their procreative experience? (2) To what extent did the researched women adopt perspectives of those subjects and contexts that they ‘wanted’ or ‘did not want’ to involve in their own procreative experience? One of the topics distinguished by the interviewed women as having influence on the course of their procreative experience was people asking about their procreation plans. It needs to be emphasized that the researched women most frequently regarded such persons to be unwelcome and, over time, very often undesired interlocutors. The people asking unwanted questions were precisely those who initiated conversations. In the article, the questions about procreative plans are treated as a way of manifesting social expectations about having children.

When beginning working on that research project, I decided to recruit potential interlocutors on the Internet – specifically through online forums devoted to procreative difficulties.<sup>3</sup> This decision resulted from the conviction about the necessity to abandon the medical sphere when it comes to research on infertility.<sup>4</sup> In the study, I used the method of individ-

<sup>3</sup> Studies on the use of the Internet by infertile women show that the number of persons who use it as a source of information on infertility is systematically increasing (see, among others, Weissman et al. 2000; Huang et al. 2003; Rawal and Haddad 2005; Talarczyk et al. 2012). In the Polish studies by Joanna Talarczyk and co-workers (2012), 71.5% of the surveyed patients declared that they used online forums devoted to infertility.

<sup>4</sup> In my studies, I clearly emphasize the necessity for freeing research from the sphere of the medical system. This necessity is not to be understood as negating the importance of a medical space for creating an individual's experience. Rather, it results from the conviction that the medical system is only one of many potential agents that have an influence on how women experience infertility. In the American literature, one can find information that only about a half of infertile women undergo medical treatment (see, e.g., Greil et al. 2010; Adashi and Dean 2016). I did not manage to find data on the percentage of

ual online interviews<sup>5</sup> (Morgan and Symon 2004; O'Connor, Madge 2008; Bampton, Cowton, and Downs 2013). Within this method, I opted for one of its types, namely asynchronous online interview<sup>6</sup> (Mecho 2006). In order to conduct the interviews, I interacted with the women via electronic mail (exchange of e-mails) or online forums (exchange of the so-called private messages). During the study, I used interviews based on questions within pertinent thematic areas.

In the course of the study, 81 women diagnosed with infertility shared their stories with me. For the purpose of this article, I selected interviews with 53 of them, specifically those who at that time were experiencing the so-called primary infertility.<sup>7</sup> These women had never been mothers and had never been pregnant. Therefore, persons asking questions about these women's procreation plans had never

---

persons who seek medical treatment of infertility in Poland. However, Celina Lepecka-Klusek and her co-workers (Lepecka-Klusek, Pilewska-Kozak, and Jakiel 2012) point out that assisted procreation techniques (APTs, such as insemination or in-vitro fertilization) are used by only 19% of couples with procreative difficulties.

<sup>5</sup> My experience regarding conducting face-to-face interviews with infertile women showed that direct conversations about infertility with the researched women are difficult for them. They frequently said that they would rather describe their experience in writing. In the case of projects on difficult and personal experiences, indirect contact, including all of its consequences, had a positive impact on the comfort of the interviewed and their willingness to share the experience (Ratislavova and Ratislav 2014).

<sup>6</sup> I opted for the asynchronous online interview method because of its specificity. The difficulty and intimate character of the issue under scrutiny made me feel that it was necessary to attempt to build a trust-based rapport with these women. Such a relationship could develop only during a long-term contact. Additionally, making the interviewed women feel comfortable was absolutely essential to me personally.

<sup>7</sup> Depending on the course of procreative experience, infertility is divided into primary and secondary. Primary infertility refers to those women who had never been pregnant. On the other hand, secondary infertility means that a woman had been pregnant at least once in her life, irrespective of whether the pregnancy ended in giving birth to an alive or a dead child, or, for various reasons, with a miscarriage.

had a chance to observe them in the roles of a pregnant woman and/or a mother. As a result, these women's experiences about other people being interested in their procreative situation differ from the experiences of the women who had been pregnant or are mothers. Such differences become particularly conspicuous when their experiences are compared with the experiences of those who have had at least one child.

In this article, by means of comparative analysis (Bohnsack 2001), I attempt to answer the following detailed questions: (1) Have the researched women been asked about their procreation plans? (2) What was the content of these questions? (3) Who asked these types of questions? (4) What meaning did the interviewed ascribe to these messages? (5) How did they react to these types of questions? (6) Did questions about procreation plans have influence on what the researched women thought of their own procreative situation? Since procreative experience is considered here to be a process, I took a closer look at the following three stages in the women's procreative experience: (1) the stage prior to trying to conceive, (2) the initial stage of trying to get pregnant, (3) the diagnostic stage until being given a diagnosis of infertility.

## The Characteristics of the Researched Women

The protagonists of this article are a heterogenous group when it comes to their socio-demographic characteristics and the course of procreative experience. The youngest woman was 23, while the oldest one was 44 years old. The largest category included women between 26 and 30 years old. Only three women were above 40. Almost every researched woman has been married for 2-5 years.

The biggest group of women lived in cities with more than 100 thousand inhabitants. A vast majority of my interlocutors were well-educated (higher education). Two had doctoral degrees. At the time of the research, the majority of the researched women were employed; only some of them stayed at home or studied. Regarding the characteristics of the course of their procreative experience, the women varied when it comes to the moment at which their approach to the prior course of trying to conceive started to change. Most frequently, they started worrying about their procreative situation after about half a year of failed trying; most rarely, after a year. In most cases, the change in the attitude to their own situation resulted in consultations with the gynecologist. The researched women were given an infertility diagnosis about 1.5 years after they had first started trying to get pregnant.

### **The Manifestation of Social Expectations: Questions About Procreative Plans**

The interviewed women were asked whether they have even been in a situation when they were asked about their procreation plans. Each of the 53 women answered affirmatively. It needs to be emphasized that in their answers, the researched women used the following terms: 'obviously,' 'certainly,' and 'sure.' Their answers included fragments indicating that such experiences were common: "After all, every young woman goes through that" (W<sup>8</sup>19), "I do not know a girl who has not been asked that" (W38). In the opinion of the interviewed, having a child is a socially expected element of a women's biography – "It just is so that everyone thinks that a child is going to appear at some point" (W13), "Sooner or

later someone is going to state that the only thing missing from this woman's life is a child." The researched women felt that people asking about their procreative intentions considered this to be as good as any other conversation topic – "Questions about work, holidays, when we are going to have kids, what difference does it make?" (W33), "After all, you can ask about everything, can't you? To those people, it is also a normal topic"(W52).

The interviewed women emphasized that in the situation when someone was interested in their procreative intentions, most frequently the person began their questions with the adverb 'when,' e.g. 'When are you going to have a child?' 'When are you going to be a mother?' 'When is your family going to get bigger?' 'When are you two going to begin trying?' And, 'when is your turn?' The interviewed women stated that the questions asked had rarely been: 'Are you/you two planning to have a child?' For the majority of the inquisitive people, it was not important whether the interviewed women thought about having a child at all, but at what point they would take on the role of a mother. The need to have a child was regarded by the majority of the interlocutors as an obvious thing – "It was obvious to everyone that we were going to have a child" (W4), "To them, such questions were a normal thing, after all, 'everyone wants to have kids'" (W37). Such thinking was particularly frequent when a woman was married: "It seemed normal to everyone that since there had been a wedding, people had the right to ask about whether we were planning a child" (W50). In the opinion of the researched women, being married was coupled with an increase in the number of questions about plans to have children – "After the wedding, it all really started, the topic was being constantly brought up" (W14). Part of the interviewed wom-

<sup>8</sup>W' stands for woman. All the quotes have been translated from Polish into English by myself.

en pointed to the apparently popular concept of the so-called 'right age' to have children – "They thought that it was simply a good time, and I was at that age, for a woman, to have children" (W27), "They came to the conclusion that I was grown-up enough to think about the future and could, finally, have those kids" (W45).

When analyzing the statements from the researched women, one must say that the topic of having children was invariably initiated by persons asking them about procreation plans. In the case of my interlocutors, those people described a couple's situation as good to have children. The fact that a woman had no child in such a situation was regarded as incompatible with the content of these persons' cognitive constructs. When asked about who made questions about their procreation plans, the interviewed women indicated representatives of the following three groups: family members, friends, acquaintances. Almost every woman stated that family members asked about their plans to have kids, but the women were not specific about who that was. Once they shared that information, they most frequently enumerated parents and parents-in-law. It is worth emphasizing that the women frequently pointed to the members of the so-called extended family, namely grandmothers, grandfathers, aunts, uncles, and cousins. Acquaintances were also mentioned in this context. One should notice that the interviewed women recognized that their friends asked about their procreation plans to a lesser extent. Importantly, the set of the persons asking was changing together with subsequent stages of the women's procreative experience. This was particularly due to the fact that over time the majority of the researched women decided to inform selected persons about trying to get pregnant.

In the further part of the interview, I asked the women about what meaning they ascribed to questions about their procreation plans. Next, I asked them about whether the emergence of such questions had any influence on what they thought of their procreative situation. Every woman admitted that along with subsequent stages of their procreative experience their attitude to such questions was changing – "Well, it depends on what time we are talking here about" (W13), "I noticed that with every next cycle the same questions started to sound different" (W27).

The next consecutive sections of this article are devoted to the three stages in the procreative experience of the researched women: (1) the stage prior to trying to conceive, (2) the initial stage of trying to get pregnant, (3) the diagnostic stage until the moment of being diagnosed with infertility.

### The Stage Prior to Trying to Conceive

The interviewed women can be divided into two categories in terms of meaning that they ascribed to the questions about their plans to have children at the stage prior to trying to conceive: 1) 'procreative questions – appropriate questions,' 2) 'procreative questions – inappropriate questions.' To the researched women from the first distinguished group, questions about their procreative intentions were simply one of conversation topics with other people. Speaking about this type of questions, the women used such terms as: 'normal' – "Then, I treated these questions as something normal" (W26), "These were normal questions, just like any other questions" (W52); 'obvious' – "After all, obvious questions, the ones you could expect" (W14), "It seemed obvious that finally someone would start asking about this" (W34); 'natural' – "At that time, I considered these



to be natural questions" (W19), "Somehow, at that time, conversations on this topic seemed so natural to me" (W31). These women coupled the emergence of questions about procreation plans with their own life situation. They pointed to the following elements of this situation: getting married – "We were married, no wonder that such questions emerged" (W22), "There had been a wedding and now it was time for children, it was so obvious to everyone" (W25), or wedding planning – "A normal question to a woman who is planning her wedding" (W8), "Once we had started wedding preparations, such questions became normal" (W33), and age – "These were normal questions, adequate to our age" (W29), "I reached the age at which questions about children were nothing unusual" (W51). Given such an attitude, this type of questions did not evoke any emotions in the interviewed women – "I approached these questions in a normal way, without any particular concern" (W37), "At that time, it never occurred to me to worry about this" (W42).

On the other hand, at the stage prior to trying to conceive, the women from the latter distinguished category considered questions about their procreation plans to be 'inappropriate' – "I did not understand why people asked me such questions, it was, at least, inappropriate" (W11), "I thought that such questions should not be asked, people should not be interested in when I was going to start a family" (W49). In the opinion of these women, the topic of procreation plans was their private matter – "It was my private matter" (W15), "I did not think that such private matters should be of interest to anyone" (W38). These women regarded questions about procreation plans as an interference in the intimate sphere of their lives – "Why should I let anyone into such an intimate part of my life?" (W2), "What did they care about whether I wanted to have a child,

or when I wanted to have one. These were very intimate questions" (W19). Such an approach caused that questions about procreation plans evoked very strong emotions in the researched women – "When I heard something like this, I immediately got irritated" (W24), "I got angry at the persons who thought they had the right to ask me about when I would finally have that child" (W46).

Whether questions about procreative plans had any influence on the way the researched women thought depended – at the discussed stage of their experience – on how they approached motherhood. Prior to starting their endeavors to conceive, all the interviewed women had been convinced that motherhood would be one of those obvious experiences that would take place in their lives: "It was obvious to me that I would have children" (W22). "Having children was a taken for granted stage in my life" (W43). Plans of the researched women varied, however, when it comes to details about taking on the role of mothers. Given this criterion, one can distinguish between two categories of women: 1) 'women with a conditional approach to motherhood,' 2) 'women who approach motherhood in an unconditional way'.

The researched women from the first category had a very detailed plan determining what their life situation should look like so that they could decide to have a child<sup>9</sup> – "I wanted to have children once I had everything ordered" (W24), "According to the plan, a child was to appear in our life once we had passed through the earlier stages" (W47). What accompanied those women was a strong conviction that

<sup>9</sup> Before becoming mothers, these women first wanted to tick off a few other points from the prepared list: graduate from university, find the right partner, get married, achieve a stable financial situation, and find own apartment.

they must concentrate on the assumed action plan. Thus, at this stage of their experience, questions about their procreation plans did not have any influence on what they thought of their own situation – “I knew then what I wanted, and the questions did not change anything” (W32). “The fact that someone asked me when a child would appear did not lead to any reflections. I had it all planned then” (W38). The women from this category emphasized that it was themselves who decided about what course their procreative experience would take – “They could ask me, but, after all, I was the one who decided about it” (W1), “It was my individual decision, and what my aunt, uncle, grandmother said had no influence on my decision” (W19). The women in this group considered questions about having children as ‘appropriate questions’ and had no problem with answering them, informing about their assumed agenda – “I answered in accordance with our plan, that one thing would follow another: first job, flat, then a child” (W16), “We used to say that I would first graduate from uni, only then get a job and have a child” (W36). On the other hand, the women who considered the questions to be ‘inappropriate’ tried to avoid answering them – “I pretended not to have heard the question and to change the topic” (W3), “Instead of answering, I asked the same question or came up with a different one” (W27).

In contrast, the women with the unconditional approach to motherhood did not plan the moment at which they wanted to become mothers – “I have always wanted to have children, but I have never thought about what the best time to have them would be” (W7), “I wasn’t planning anything. I knew that I would be a mummy one day, and I dreamt of being pregnant” (W33). To these researched women, taking on the role of mothers in the future was related only and exclusively to the emergence of the wish to

become mothers – “I was convinced that the moment would come and I would want to finally be a mother, then I would not be looking back to anything” (W29), “At that time, it seemed so natural to me that at some moment one wants to have a child” (W50). In the case of the women in this category, questions asked about their procreation plans resulted in them starting to think more frequently about trying to conceive – “More and more people were asking, and I was increasingly thinking that maybe it was that time” (W6), “I finally wanted to become a mother, so I started thinking more seriously about it” (W45). Part of these women emphasized that conversations about their procreation intentions encouraged them to try to conceive – “I imagined then that it would be nice to have a child already” (W15), “Somehow, after such conversations, I was more convinced” (W31). Every woman in this category thought that questions about their procreation plans were ‘appropriate.’ Given this, at the analyzed stage of their experience, the interviewed women were more willing to share the information that they were planning to have a child in the future. However, they were not precise about the moment at which they wanted to take on the role of mothers – “Then, I kept saying that I wanted to have a child” (W27), “I used to answer that everything had its time, and a child would definitely appear in our family” (W40).

### **The Initial Stage of Trying to Conceive**

At the initial stage of trying for a baby, the researched women approached the questions about their procreation plans in the same way as they had approached them at the prior stage. Although their procreative situation changed, they still fell into the group of those who considered these questions to be either ‘appropriate’ or ‘inappropriate.’ However, asking such questions at the point when they had

already started trying evoked completely different emotions in them. One must emphasize that all the interviewed women were convinced that they would manage to get pregnant and give birth to a child: "I deeply believed that we would get pregnant without problems" (W35), "I believed then that we would succeed" (W48). None of them thought then that they could not succeed – "Don't even think that something might go wrong" (W43), "The scenario titled 'we will not be able to' was not even plausible to me then, it would not have come to my head then" (W50). Given this, questions concerning procreative plans resulted in the women's thoughts oscillating around being pregnant – "These questions caused that I frequently imagined what it would be like when I finally am pregnant" (W6). "I kept thinking solely that I would soon be pregnant and I would start getting ready for my child's arrival" (W20). This made the interviewed women experience only positive emotions – "I already wanted a child so much that I was happy with these questions" (W48), "At that time, I was excited with every such question" (W35). Such feelings emerged as a reaction to questions about procreative intentions also in the case of these women who considered them to be 'inappropriate questions' – "On the one hand, I was angry; on the other hand, I couldn't prevent myself from smiling" (W24) "I was crazy happy then, even though I still thought it was our private matter" (W39).

In relation to questions about procreative plans, the majority of the interviewed women did not decide to share the information about trying to conceive with other people. The interviewed women considered these questions to be 'inappropriate' and they pointed out that they thought so because they were convinced they would quickly get pregnant: "I concluded that there was no reason to boast of our try-

ing for a child, and I would rather quickly boast of my pregnancy" (W8). "We did not tell anyone. We thought it would be a matter of a few months, and then we would give the happy news to everyone" (W25). Secondly, the interviewed women did not reveal the information about trying for a child precisely because they wanted to surprise their closest ones: "My mother was waiting for a grandchild, I wanted her to be surprised because she thought we still did not want a child" (W2), "We waited long to have a child, and we wanted to surprise our family" (W49). At that stage, the researched women still answered the questions, but the content of their answers changed. They no longer explained when, in their opinion, the right moment to have a child would come, nor did they ensure the interlocutor that they wanted to take on the role of mothers. They started giving evasive answers, such as – "I told you there would be time for everything" (W10), "I was giving vague answers, like, 'we still have time'" (W27). On the other hand, the women who considered questions about their procreation plans to be 'inappropriate,' once more emphasized that this sphere of life was their private matter – "I did not think that I should share our private matters with others" (W11), "I didn't use to share my private matters with anyone" (W35). However, they still tried to avoid giving answers to questions about their procreation plans.

Some of the interviewed women decided to share the information about trying to conceive with selected persons, most frequently members of their own family (mother or parents and/or their husband's/partner's parents) and friends. When asked about the reasons for such a decision, the women most frequently pointed out that to them it was a natural behavior: "Afterall, it is natural that you share with others the news about what is going on in your life"

(W7), "It was so natural to me, normal to tell them about it" (W40). What made this behavior seem so natural to these women was primarily the character of relations between them and these persons: "We have always been close, we tell one another what important is happening in our lives" (W28), "I told my family, we have always tried to be 'up-to-date' about one another's lives" (W46). Another reason why the researched women decided to inform somebody about trying for a child was the need to share the happiness resulting from this fact: "We were so happy, I wanted everyone to learn about this" (W29), "I was so happy then that we were finally trying to get pregnant" (W30). The people who were informed about the fact that the women began trying to conceive stopped asking questions about procreation plans and became interested in the course of these endeavors – "We were asked how our trying was going and when we would be breaking the happy news" (W11), "The persons who knew became interested in our progress" (W23). In the initial period of trying to conceive, these women who shared with others the information about trying for a child reacted positively to other persons' interest – "I was happy that they kept asking about our progress; afterall, I was sure that in our next conversation I would break the happy news" (W28), "It was nice, afterall, conversations about trying were soon to turn into those about my pregnancy" (W44).

Analyzing the initial stage of trying to conceive, one needs to notice that at some point<sup>10</sup> the researched women started noticing that despite having tried for some time now, they still were not pregnant: "At some point, it occurred to me that I still wasn't pregnant" (W11), "Another month behind us, and

<sup>10</sup> I.e. after a few months, after half a year, or after a year of procreative activities.

still no sign of pregnancy" (W40). For the first time, the women started thinking about their procreative situation: "It was the first time when I started thinking about what was happening" (W3), "I wondered what I should think of this all" (W39). In their statements, the researched women emphasized that they had assumed that they would quickly succeed and get pregnant without problems: "Pregnancy was to come quickly and without problems" (W8), "I did not understand, I was sure that the tricky bit was not to get pregnant" (W11). The interviewed women were faced with the necessity to confront their expectations about the course of their procreative experience with the facts about its course: "I started thinking about how I had imagined our trying for a child and what the reality was" (W32), "Then, I took the stock of how it was supposed to have been and how it really was" (W35). The researched women started talking about the lack of pregnancy, using terms such as: 'some problem,' 'something is not ok, 'something is happening,' 'something is not right.' Such a way of thinking resulted in the women starting to feel anxious: "I began worrying seriously" (W10), "Since that moment, I worried even more" (W24). Part of the women said directly that they began worrying: "Since that moment, I worried more frequently that something was wrong" (W48), "I started worrying that something was not right" (W50).

A change in the perception of their own procreative situation made the women's approach to having children gradually change. It is particularly visible in the case of those interviewed women who at the stage of trying to conceive considered such questions to be 'appropriate questions' – "At some point, the questions that I had regarded as normal started bothering me" (W13), "I still think that there is nothing wrong with these questions, but I no longer

smiled when I heard them" (W33). The researched women declared that after their approach to their own procreative situation had changed, they started reacting badly to questions about their procreation plans – "Once I started thinking that we had a problem, I more frequently felt bad when someone asked about a child" (W10), "At that point, I started taking every such question emotionally" (W39). These questions made the interviewed women face their own doubts and fears. In the case of some of the researched women, such questions fueled their fears – "Another unsuccessful cycle and someone was again asking me when I would have a child, it was difficult to fight fear" (W3), "I wanted to say that I was pregnant, but I still couldn't. This simply worried me even more" (W27). On the other hand, in some of the women the questions about procreation plans intensified the frustration caused by the inability to fulfill their goal – "Those questions made it even more difficult for me to endure subsequent failures to get pregnant" (W9), "I felt then even more disappointed that we couldn't succeed" (W43).

### **The Diagnostic Stage Until the Moment of Being Given the Diagnosis**

At the diagnostic stage until being given a diagnosis of infertility, the meaning ascribed by the women to questions about their procreation plans changed significantly. Those researched women who at the previously discussed stages of their procreative plans had considered such questions to be 'appropriate,' changed their opinion now. For the majority of them, what became inappropriate was not the fact itself that such questions were asked, but the frequency with which they were asked, and/or their content. The women had an impression that questions about their intentions to have children were

asked more frequently than in the past – "I had an impression that everyone kept asking about it. I think it had not been like this earlier" (W29), "As long as these were just a few questions within a long space of time, it was ok. However, they were now asked very frequently and, in addition, as the first question" (W44). Only at this stage, the answers of the researched women contained phrases indicating that they began feeling pressure in relation to their procreation plans – "Those were no longer normal questions. Hearing them, I felt that I must finally get pregnant" (W27), "Wherever I went, always the same topic, I felt under pressure" (W41).

Some of the women pointed out that the questions came together with unpleasant comments and remarks. Most frequently, in such statements, people suggested that the researched women did not want to have children at all – "I kept hearing that I did not want a child at all" (W5), "Stupid texts that we surely weren't planning to have children" (W36). In the opinion of the interviewed women, this type of comments resulted from the fact that the inquisitive people thought that the women should already have a baby – "You have been married for so many years, and still no signs of a child" (W29), "I heard this over and over again – how much longer are you going to wait, your situation is not going to get better" (W51). The persons who made such comments in front of the researched women frequently assessed their motivation negatively – "People frequently used phrases like 'egoists, you are more comfortable without children, you simply want stay in bed all day long'" (W25), "What are we waiting for? Do we want to make more money instead of having children?" (W49). Some of these women faced allusions that questioned the procreative abilities of their husbands/partners – "Once, my cousin stated that 'you can't have children because your M. is shoot-

ing blanks” (W32), “Some vulgar statements appeared, something like that M. is shooting blanks, and things like that” (W37). Occasionally, the interviewed women faced vulgar proposals to help in trying for a child – “We frequently heard jibes like: ‘maybe you need help, after so many years, you have still not learned how to do it; you two must have separate bedrooms, what are you waiting for?’” (W 34), “Well then, what about that child, maybe I should help you?” (W41).

The experience of being given a diagnosis of infertility made the researched women change the attitude to their prospective motherhood. The reality in which they found themselves forced them to question their earlier convictions about the obviousness of having children and the conviction that it would become their experience, too – “I got a strong blow from the fate, I had been convinced that everything would work, now I no longer was” (W15), “I had to face the truth, there was nothing left of my conviction that I would be holding my child” (W52). Insecurity started accompanying the researched women – “That constant insecurity whether we will finally succeed and I will become a mother” (W30), “Insecurity, that feeling, that never left me” (W44). In light of this, the situations when the interviewed were asked about their procreation plans were more difficult to deal with. Such types of questions resulted in the women not being able to stop thinking about the situation in which they were even for a while – “Even when I tried not to think about this, one question was sufficient, one comment and it all started again. They could have as well hung a banner that says: ‘Remember, something is wrong with you’” (W1), “They kept reminding me that we were not able to get pregnant” (W49). The necessity to confront such questions made the women even more affected by what they were going through – “It

was difficult enough, and such situations only made me feel worse” (W12), “After every such conversation I couldn’t come to grips for a long time, it was only worse” (W32). Additionally, in some of the researched women, the confrontation intensified the anxiety about whether they would manage to fulfill the expectations directed at them – “I was thinking about what would happen if we can’t succeed” (W15), “I wanted to become a mother so much, and I was increasingly afraid that I might not experience motherhood” (W15). Over time, the majority of the researched women began to purposefully avoid situations in which someone could ask them about their procreation plans – “For some time now, I have avoided meeting other people like fire, I haven’t visited my aunts, uncles, etc. so that I don’t have to explain why we still haven’t got children” (W15).

Given all the questions about their procreation plans, in the beginning of experiencing infertility, the majority of the researched women decided not to share this information with the inquisitive people. The interviewed emphasized that it was a challenge for them to admit that they had trouble conceiving – “I would have had to admit that we weren’t able to conceive, and this was difficult to me” (W6), “Simply, I myself felt bad about this situation and I didn’t want anyone to know” (W19). Some of the researched women justified this with their hope that thanks to the treatment they would quickly get pregnant – “I didn’t want to talk about this, I hoped that we would manage to quickly solve the problem with a doctor’s help”(W3), “I believed that I would soon be able to say that I am pregnant” (W36). Like in the case of informing about starting trying to conceive, some of the researched women still thought that the course of their procreative experience was their private matter – “I didn’t want to tell anyone because I still considered this to be a too

intimate matter" (W24), "Our problems are only our business" (W34). The interviewed who initially had decided not to share the information about their infertility problem with the persons asking about their procreation plans now adopted two strategies of answering such questions. The first one consisted in giving very general answers, such as – "As soon as I am pregnant, you will immediately know" (W22), "Time will show when we will have a child" (W36). The second strategy was to avoid answering such questions – "I tried to change the topic so that I didn't have to answer" (W25), "I usually immediately put an end to the topic" (W51).

Over time, some of the women who initially had not informed anyone about their infertility decided to share this information with some people precisely due to constant questions about their procreation plans – "I was fed up with those constant, stupid questions. It was clear now: we want, but we can't" (W10), "At some point, I was already fed up, I'd rather they did not know that we are undergoing treatment so that they don't keep asking when we would have a child" (W36). However, some of the interviewed women still decided not to inform anyone about their infertility. Some of them concluded that they would start answering questions in such a way so that no one wants to ask them anymore – "Later, being fed up with such questions, I started to answer with other questions – 'is your wife happy with your sex life?' 'How much do you earn?' 'How often do you sleep with your husband?' After that, they left me alone" (W41). "I started to react aggressively, I attacked immediately and I tried to hit their sensitive points, e.g. being overweight after pregnancy, their material situation" (W49). Some of the women preferred being treated as childless by choice to being treated as infertile – "I eventually started to say that we did not want a child. It was

easier than admitting infertility" (W19), "I changed by approach. If others thought I did not want to become a mother, so let it be so" (W18).

The majority of those researched women who decided to inform some people about trying to conceive, also decided to inform them about the fact that they were facing the problem of infertility. To some of them, this was a natural decision resulting from the need to get support from their closest ones in such a difficult situation – "I told them, because these were people close to me and I expected help, support, listeners" (W6), "I think I was simply sad and wanted them to worry (together) with me" (W15). However, some of the women decided to take this step only because they could no longer handle other people's interest in the effects of their trying – "I was fed up with them analyzing whether I was pregnant just because I was not drinking wine or was wearing a shift" (W3), "How many times can you listen to the question 'has it finally happened?'" (W45).

## Concluding Remarks

The analysis of the stories that the interviewed women shared with me indicates that being asked about procreation plans is common. The fact that such questions emerge is inextricably linked with the widespread traditional convictions held by the Polish society about motherhood. Frequently, the questions directly express the assumption that motherhood is an obvious experience in every woman's life. The basic question should not be 'whether a woman is planning to have children,' but 'when she is planning to have children,' Reactions of infertile women to this matter are similar to those presented in studies on women who are childless by choice. Research unequivocally testifies to the fact

that women in Poland still live in the so-called 'culture of assumed parenthood' (Tomaszewska 2017). In this culture, asking questions about procreative intentions is considered to be an ordinary element of interaction particularly with married women and with those women who, according to social norms, are at the 'right age' to have children. In the literature of the subject, the relationship between getting married and procreative expectations is particularly emphasized (Budrowska 2000; Cieślińska 2014).

How the researched women approached motherhood turned out to be particularly important in relation to the meaning ascribed by them to questions about their procreative plans, and to how these questions related to what they thought of their own procreative situation. Framing the procreative experience of the women diagnosed with primary infertility as a process allowed me to overview changes that occurred in the course of their experience: from considering motherhood as a normative life event – which, as the researched women believed at the stage prior to trying for a child, would be part of their lives – and the initial stage of trying to conceive, through doubts and fears connected with the actual course of their endeavors at the final stage of trying for a child, to the anxiety about whether they would experience motherhood at the diagnostic stage and, finally, to the stage of receiving a diagnosis of infertility. Together with changes in the women's approach to their own motherhood, their perception of questions about their procreative plans changed as well.

At the initial stage, the majority of the interviewed women considered questions about their procreative plans to be an obvious, normal and natural element of interaction with other persons, evoking no emotions. The women considered such questions

to be 'appropriate questions'. Social expectations implied in the questions coincided with these women's own expectations, which they initially planned to fulfill in the near future, and next when they started trying to conceive. However, already towards the end of the initial stage of trying to conceive, the researched women's attitude to such questions started changing. The questions evoked doubts and anxiety in them. At the stage of being diagnosed until the moment of being given the diagnosis, the majority of the interviewed women no longer considered such questions to be 'appropriate.' The emergence of such questions in interactions with others made it more difficult for the women to handle the situation in which they were. Such questions forced the interviewed women to confront the insecurity about whether they would be able to fulfill their desire to become mothers on the one hand and social expectations on the other. The questions expressed social expectations which these women might not be able to meet.

The researched women standing in front of the mirror of social expectations at the stage prior to trying to conceive saw their future in this, i.e. themselves in the role of mothers. In the case of those interviewed women who had a very precise agenda as to when they would take on the role of mothers in their lives, other persons' interest in their procreative experience had no influence on their procreative decisions. They emphasized their subjectivity and autonomy. On the other hand, the women without any precise plans to become mothers perceived questions about procreation plans as an encouragement to begin procreative activities. At the initial stage of trying for a child, looking into the mirror of social expectations, the researched women saw in their near future themselves as pregnant women. Questions about their



procreative plans were a nice experience for them, which additionally confirmed for them that they wanted to be mothers. However, when the interviewed women started noticing that their assumed course of procreative experience was not happening, they saw in that mirror their own anxiety and fears. At the diagnostic stage until the moment of

receiving a diagnosis of infertility, the women saw in the mirror only their own insecurity, i.e. themselves who wanted to be mothers very much, but where no longer certain whether they would succeed and have children eventually.

## References

- Adashi, Eli Y. and Laura A. Dean. 2016. "Access to and use of infertility services in the United States: framing the challenges." *Fertility and Sterility* 105(5):1113-1118.
- Bampton, Roberta, Christopher Cowton, and Yvonne Downs. 2013. "The E-Interview in Qualitative Research." Pp. 329-343 in *Advancing Research Methods with New Technologies*, edited by N. Sappleton. Portland: International Science Reference.
- Barden-O'Fallon, Janine. 2005. "Associates of self-reported fertility status and infertility treatment-seeking in a rural district of Malawi." *Human Reproduction* 20(8):2229-2236.
- Bartosz, Bogna and Katarzyna Bartak. 2011. "Zamierzona bezdzietność wyborem autobiograficznym współczesnych kobiet." Pp. 275-300 in *Wymiary kobiecości i męskości: Od psychologii do kultury*, edited by B. Bartosz. Warsaw: Wydawnictwo Eneteia.
- Bohnsack, Ralf. 2001. "Dokumentująca interpretacja wzorów orientacji działania." Pp. 170-189 in *Jakościowe orientacje w badaniach pedagogicznych: studia i materiały*, edited by D. Urbaniak-Zajac and J. Piekarski. Lodz: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Budrowska, Barbara. 2000. *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*. Wrocław: Fundacja Na Recz Nauki Polskiej.
- Budrowska, Barbara. 2003. "Znikoma reprezentacja kobiet w elitach – próby wyjaśnień." Pp. 39-67 in *Szklany sufit. Bariery i ograniczenia karier kobiet. Monografia zjawiska*, edited by A. Titkow. Warsaw: ISP.
- Cieślińska, Barbara. 2014. "Bezdzietność jako styl życia." *Pogranicze. Studia Społeczne* 24:277-292.
- Daniluk, Judith C. 2005. "Reconstructing their lives: a longitudinal, qualitative analysis of the transition to biological childlessness for infertile couples." *Journal of Counseling & Development* 79(4):439-449.
- Dick, M-L. B. et al. 2003. "Self-reported difficulty in conceiving as a measure of infertility." *Human Reproduction* 18(12):2711-2717.
- Dzwonkowska-Godula, Krystyna. 2009. "Macierzyństwo i ojcostwo jako nowe doświadczenie kobiety i mężczyzny." *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica* 34:107-125.
- Earle, Sarah and Gayle Letherby. 2002. "Whose choice is it anyway? Decision making, control and conception." *Human Fertility* 5(2):39-41.
- Garncarek, Emilia. 2009. "Kobieta bez dziecka vs. mężczyzna bez dziecka w świetle wypowiedzi autorów postów internetowych." *Acta Universitatis Lodziensis Folia Sociologica* 34:127-140.
- Gerhardt, Utha. 1989. *Ideas about Illness. An Intellectual and Political History of Medical Sociology*. New York: New York University Press.
- Gibson, Donna M. and Jane E. Myers. 2000. "Gender and Infertility: A Relational Approach to Counseling Women." *Journal of Counseling & Development* 78:400-410.
- Greil, Arthur L., Julia McQuillan, and Kathleen Slauson-Blevins. 2011. "The social construction of infertility." *Sociology Compass* 5(5):736-746.
- Greil, Arthur L., Kathleen Slauson-Blevins, and Julia McQuillan. 2010. "The experience of infertility: a review of recent literature." *Sociology of Health & Illness* 32(1):140-162.

- Hampshire, Katherine R., Mwenza T. Blell, and Bob Simpson. 2012. "Everybody is moving on': Infertility, relationality and the aesthetics of family among British-Pakistani Muslims." *Social Science & Medicine* 74(7):1045-1052.
- Holter, H. et al. 2006. "First IVF treatment – short-term impact on psychological well-being and the marital relationship." *Human Reproduction* 21(12):3295-3302.
- Huang, J. Y. J. et al. 2003. "Internet use by patients seeking infertility treatment." *International Journal of Gynecology & Obstetrics* 83(1):75-76.
- Jacobson, Melanie H. et al. 2018. "Research on Infertility: Definition Makes a Difference" Revisited." *American Journal of Epidemiology* 187(2):337-346.
- Jaguś, Inga. 2005. "Od wielodzietności do bezdzietności? Przemiany w poglądach na posiadanie dzieci i ich uwarunkowania." *Roczniki Socjologii Rodziny* 16:127-139.
- Janicka, Anna, Robert Z. Spaczyński, and Rafał Kurzawa. 2015. "Assisted reproductive medicine in Poland – Fertility and Sterility Special Interest Group of the Polish Gynaecological Society (SPiNPTG) 2012 report." *Ginekologia Polska* 86(12):932-393.
- Johnson, Katherine M. and Jasmine Fledderjohann. 2012. "Revisiting 'her' infertility: Medicalized embodiment, self-identification and distress." *Social Science & Medicine* 75(5):883-891.
- Johnson, Katherine M. et al. 2019. "Infertility and Self-identification: The Indeterminacy of the Illness-self Relationship." *Sociological Perspectives*, p. 1-18. Retrieved November 12, 2019 (<https://journals.sagepub.com/doi/abs/10.1177/0731121419867691?journalCode=spxb>).
- Łepecka-Klusek, Celina, Anna B. Pilewska-Kozak, and Grzegorz Jakiel. 2012. "Niepłodność w świetle definicji choroby podanej przez WHO." *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu* 18(2):163-166.
- Łukaszuk, Krzysztof et al. 2018. "Diagnostyka i leczenie niepłodności – rekomendacje Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu i Embriologii (PTMRiE) oraz Polskiego Towarzystwa Ginekologów i Położników (PTGP)." *Ginekologia i Perinatologia Praktyczna* 3(2):112-140.
- Marino, Jennifer L. et al. 2011. "Fertility treatments and the young women who use them: an Australian cohort study." *Human Reproduction* 26(2):473-479.
- Meho, Lockman I. 2006. "E-Mail Interviewing in Qualitative Research: A Methodological Discussion." *Journal of American Society for information Science and Technology* 57:1284-1295.
- Morgan, Stephanie J. and Gillian Symon. 2004. "Electronic interviews in organizational research." Pp. 23-33 in *Essential Guide to Qualitative Methods in Organizational Research*, edited by C. Cassel and G. Symon. London, Thousand Oaks, New Delhi: Sage Publications.
- O'Connor, Henrietta and Clare Madge. 2008. "Online Interviewing." Pp. 271-288 in *The SAGE Handbook of Online Research Methods*, edited by N. Fielding, R. M. Lee, and G. Blank. Los Angeles, London, New Delhi, Singapore: Sage Publications.
- Przybył, Iwona. 2003. "Naznaczanie społeczne i samonaznaczanie osób niepłodnych." *Blaski i cienie życia rodzinnego. Roczniki Socjologii Rodziny* 15:47-61.
- Radkowska-Walkowicz, Magdalena. 2013. *Doświadczenie in vitro: niepłodność i nowe technologie reprodukcyjne w perspektywie antropologicznej*. Warsaw: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Ratislavova, Kateřina and Jakub Ratislav. 2014. "Asynchronous email interview as a qualitative research method in the humanities." *Human Affairs* 24:452-460.
- Rawal, N. and N. Haddad. 2005. "Use of internet in infertility patients." *The Internet Journal of Gynecology and Obstetrics* 5(2):1-5.
- Sandelowski, Margarete, Diane Holditch-Davis, and Betty G. Harris. 1990. "Living the life: explanations of infertility." *Sociology of Health & Illness* 12(2):195-215.
- Sikorska, Małgorzata. 2016. "'Prywatne' i 'publiczne' konteksty macierzyństwa oraz rozrodczości – analiza dyskursu publicznego." *Societas/Communitas* 21:137-156.
- Skrzypek, Michał. 2011. *Perspektywa chorego w socjologii choroby przewlekłej*. Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Slany, Krystyna and Izabela Szczepaniak-Wiecha. 2003. "Bezdzietność – czy nowa wartość we współczesnym świecie." Pp. 159-169 in *Systemy wartości a procesy demograficzne*, edited by K. Slany and I. Szczepaniak-Wiecha. Cracow: Zakład Wydawniczy NOMOS.

Sokołowska, Magdalena. 1986. *Socjologia medycyny*. Warsaw: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.

Talarczyk, Joanna et al. 2012. "Internet jako źródło informacji o niepłodności wśród niepłodnych pacjentek." *Ginekologia Polska* 83:250-264.

Tomaszewska, Joanna. 2017. "'Childfree?': praktyki dyskursywne osób bezdzietnych z wyboru w Polsce." *Tematy z Szewskiej* 2(19):67-84.

van Balen, Frank and Marcia Inhorn. 2002. "Interpreting Infertility: A View for The Social Science." Pp. 3-32 in *Infertility around the globe: new thinking on childlessness, gender, and reproductive technologies*, edited by M. Inhorn and F. van Balen. Berkeley, Los Angeles, London: University of California Press.

Weissman, Ariel et al. 2000. "Use of the Internet by infertile couples." *Fertility and Sterility* 73(6):1179-1182.

## Citation

Walentynowicz-Moryl, Katarzyna. 2020. "In Front of the Mirror of Social Expectations: Experiences of Women Until They Are Given a Diagnosis of Infertility." *Przegląd Socjologii Jakościowej* 16(1):66-83. Retrieved Month, Year ([www.przegladsocjologiijakosciowej.org](http://www.przegladsocjologiijakosciowej.org)). DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.05>

## Przed lustrem społecznych oczekiwań – doświadczenia kobiet do momentu otrzymania diagnozy niepłodności

**Abstrakt:** Celem artykułu jest przyjrzenie się doświadczeniom kobiet związanym z oczekiwaniami społecznymi dotyczącymi posiadania dzieci. Oczekiwania te wyrażane są poprzez pytania o plany prokreacyjne. Dzięki potraktowaniu doświadczenia prokreacyjnego jako procesu w artykule zrekonstruowano zmiany znaczenia, jakie badane kobiety przypisywały tego typu pytaniom na różnych jego etapach: od etapu przed rozpoczęciem starań o dziecko, poprzez etap początkowy starań o dziecko, etap diagnostyczny, aż do uzyskania diagnozy niepłodności. Kobiety, stojąc przed lustrem społecznych oczekiwań na etapie przed rozpoczęciem przez nie starań o dziecko, widziały w nim swoją przyszłość – siebie w roli matki. Na etapie początkowym starań o dziecko badane dostrzegały w nim swoją bardzo niedaleką przyszłość – siebie w roli kobiety ciężarnej. Na etapie diagnostycznym, aż do uzyskania diagnozy niepłodności, stojąc przed lustrem społecznych oczekiwań, kobiety widziały już tylko swoją niepewną przyszłość – siebie, która bardzo chce, ale nie jest już pewna, czy uda jej się zostać matką.

**Słowa kluczowe:** niepłodność pierwotna, oczekiwania społeczne, macierzyństwo

# “Be Glad That You Are Ill”: Medical Views on Transgender and Its Influence on Self-Perception Among Trans People in Poland

**Anna M. Kłonkowska**   
University of Gdansk

**Wiktor Dynarski**   
University of Warsaw

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.06>

## Keywords:

transgender, Poland, medical discourse, gatekeeping practices, enforced identities

**Abstract:** In Poland, most of the existing information on transgender has been heavily influenced by the pathologizing, medicalizing discourses of the 1980s and early 1990s, and deeply rooted in the essentialist perception of gender. In contrast, under the influence of queer theory and social constructionism, Polish social studies re-discovered the theory of transgender in the late 2000s. Combining these two competing viewpoints and discourses has shaped and determined that which currently constitutes transgender studies as they are gradually emerging in Poland. The article aims to explore these alternative approaches, including the discourse prevalent in the Polish medical community at present, the accompanying gatekeeping practices that it consequently employs (even though WHO no longer categorizes transgender as a disorder), and how it is perceived in the field of social sciences. Next, this article will present an analysis of the broader social perceptions of trans individuals in Poland. The authors will conclude with a number of varying perspectives from transgender persons. Based on these particular analyses, the article will argue that the existing Polish gatekeeping system not only makes transgender people dependent on diagnostic outcomes, but also promotes a specific brand of *experience policing* among trans communities, in which people are often labeled as being disordered.

**Anna M. Kłonkowska** is an Associate Professor at the Department of Social Sciences, University of Gdańsk. She is a sociologist, psychologist, philosopher; her research interests include: transgender studies, men's studies, sociology of the body. She is a recipient of Fulbright Senior Research Fellowship (Stony Brook University), Kosciuszko Foundation Fellowship (Stony Brook University), Bednarowski Trust Fellowship (University of Aberdeen), Deutscher Akademischer Austauschdienst Fellowship (Albert-Ludwigs-Universität, Freiburg), Chair in Transgender Studies Research Fellowship for Visiting University-based Scholars and Professionals (University of Victoria), NAWA Bekker Programme Research Fellowship (Stony Brook University). Selected publications: *Masculinity: Assigned–Reassigned–Socially*

*Constructed: The Social Reception of Trans Masculinity in Poland*, “Men and Masculinities” vol. 21, issue 2, 2018: 210-229 (first published online: July 19, 2016); *Płeć: dana czy zadana? Strategie negocjacji (nie)tożsamości transpłciowej w Polsce*, Gdańsk: Wyd. UG, 2017; *Making Transgender Count in Poland: Disciplined Individuals and Circumscribed Populations*, “Transgender Studies Quarterly” vol. 2, no. 1, 2015: 123-135.

## Contact details:

Institute of Sociology, Faculty of Social Sciences  
University of Gdańsk  
ul. Bażyńskiego 4, 80-309 Gdańsk  
email address: [anna.klonkowska@ug.edu.pl](mailto:anna.klonkowska@ug.edu.pl)

**Wiktor Dynarski** is a program officer with the Open Society Public Health Program, where they focus on trans and intersex health and rights.

Before joining Open Society, Dynarski had been the president and executive director at the Trans-Fuzja foundation, Poland's first trans NGO. They joined Trans-Fuzja as a volunteer in 2008, and subsequently served as a board member, vice-president, and international affairs officer. Dynarski has also been a member and co-chair of the steering committee of Transgender Europe, a European network of organizations working for the human rights of trans and gender-variant people; a member and co-chair of the committee of TransFúzia, Slovakia's first trans association; and a steering committee member of 'Miłość Nie Wyklucza' ('Love Does Not Exclude'), an organization working for marriage equality in Poland. Dynarski serves as an advisor to

the SOGI Campaigns project, which supports creative campaigns for sexual, gender, and bodily diversity movements around the world.

Dynarski is currently completing a doctoral program at the Warsaw University Institute of Applied Social Sciences, where they are affiliated with the Centre for Social Studies on Sexuality.

#### Contact details:

Centre for Social Studies on Sexuality  
Institute of Applied Social Sciences  
Faculty of Applied Social Sciences and Resocialisation  
University of Warsaw  
ul. Nowy Świat 69  
00-927 Warszawa  
email address: w.dynarski@uw.edu.pl

## Introduction and Theoretical Context

Transgender studies in Poland have long been the province of sexological and psychiatric studies that were mostly developed in the late 1980s and early 1990s (e.g. Imieliński and Dulko 1988; 1989). Influenced by the taxonomy and definitions included in early editions of DSM (DSM-III 1980; DSM-III-R 1987) and in ICD (ICD-9 1975; ICD-10 2016), the Polish medicalized discourse perceived transgender studies through an essentialist framework, i.e. as a condition or a disorder, an illness or an abnormality. On the one hand, however, a noticeable repositioning from presenting transgender as a deviation, an aberration or a whim has been visible. According to Imieliński and Dulko (1988),

[t]ranssexualism can't be perceived as a sexual deviation (...). It is neither a perversion, nor a disorder of a sexual orientation. We argue as follows: transsexuals' reaction to medicalization reducing sexual urge and to castration differs considerably from the reac-

tion of individuals with deviant erotic preferences. (p. 120)<sup>1</sup>

On the other hand, the new discourse still presented it as an illness and chronic calamity:

A transsexual is immersed in inner dramas, is internally torn apart. (...) A feeling of immense loneliness, often bleakness, depressive gloom and sadness never leave him<sup>2</sup>. (...) A psychophysical self-identity disorder occurs here; the transsexuals have an impression, that their body is being possessed by someone else, they are torn apart, they disagree with themselves. This disorder is not only a symbol of an internal, dramatic split. Its' self-consciousness is a reason of drama and suffering. (...) A transsexual frustrates himself, eats his heart out, displays hatred towards his own body. (pp. 121-122)<sup>2</sup>

<sup>1</sup> All citations from Polish publications have been translated into English by the authors of the article.

<sup>2</sup> In the original text, male grammatical forms are used.

Substantially, the essentialist approach inherent in Polish sexological and psychiatric studies on gender identity traditionally limited transgender variations to transsexuality only.

However, as transgender studies in Poland materialize in the field of social sciences, new paradigms have been introduced. Not only are they based on feminist approaches, but they also include social constructionism and queer theory. Yet, in Poland, it admittedly still remains a relatively fresh area of research, one that is only now beginning to develop. Furthermore, even though many social aspects of transgender are firmly grounded in the English literature (e.g. Devor 1989; 1999; Stone 1991; MacKenzie 1994; Feinberg 1996; 1999; Plummer 1996; Ekins 1997; Wilchins 1997; Stryker 1998; 2008; Cromwell 1999; Whittle 2000; 2002; Rubin 2003; Ekins and King 2006; Noble 2006; Hines 2007; Valentine 2007; Stryker, Currah, and Moore 2008; Currah 2009; Currah and Moore 2009; Schilt 2010), in the Polish language and literature transgender studies have only recently been acknowledged in the field of social sciences. Developing since the late 2000s (e.g. Bieńkowska 2010; 2012; Dynarski 2009; 2011; 2012; Kłonkowska 2012; 2013; 2018), the social aspects of transgender studies can still be considered *terra incognita* for many mainstream Polish academics.

As a result, these two contending viewpoints (i.e. the pathologizing, medicalizing discourse of the late 1980s and early 1990s, one that is deeply rooted in essentialism and powered by a narrow and binary perception of gender versus the currently developing social studies, further influenced by social constructionism and queer theory) have shaped what can currently be described as the emergence of transgender studies in Poland.

## Methods

The following analysis of the dynamics of the expert discourse in Poland and its influence on trans individuals will be buttressed by several citations from trans persons' perspectives. If not stated differently, all the quotes come from the authors' two separate qualitative research studies based on in-depth, semi-structured interviews conducted with transgender people in Poland (Kłonkowska 2017; Dynarski forthcoming). Research for the first project was based on interviews with 46 persons. Out of the total of the research participants, 16 self-identified as trans men, 19 as trans women, and 11 as otherwise gender non-conforming people.<sup>3</sup> The youngest participant was 19 at the moment of the interview, while the oldest was 62. The second research was based on interviews with 20 people – 15 from Poland and 5 from Slovakia – all of whom described themselves somewhere on the trans masculine spectrum. For the purpose of this article, only Polish examples have been analyzed. The interviewees had been recruited through snowball sampling. All of the participants were informed about the scope and purpose of the study. All the interviews were conducted in Polish and recorded by the authors of this paper. Selected parts of the interviews have been translated into English.

The analysis for this study encompassed those parts of the interviews that concerned transgender persons' attitudes towards medical experts' essentialist discourses as well as an alternative approach informed by queer theory, found within the social

---

<sup>3</sup> In this case, 'gender non-conforming' pertains to those transgender respondents, whose identities did not fit the gender binary in various ways. Some of them used the word 'non-binary' to describe their relationship to gender; others, however, did not, hence broader lens to encompass these diverse experiences are introduced.

sciences. It was a cross-case analysis that focused on transgender people's opinions about the medical and the social views on negotiating one's own gender (dis)identities, as well as discussions and controversies on the topic within the transgender community itself. We have implemented the grounded theory approach in the qualitative data analysis (Charmaz 2006), using open coding as a basis for deriving axial and selective codes in order "to make comparisons and to identify any patterns" (Gibbs and Taylor 2010).

Quotes derived from the first research project are marked with [A], whereas from the second one – with [B]. The respondents' original names have been changed. Of note is that one of the interview participants is cited markedly more frequently than others. It was the authors' intentional choice, since this interviewee can concisely and aptly express his thoughts and seems to be a representative voice of a group of respondents who share his opinions.

### Expert Discourse on Transgender

Although the two approaches towards transgender issues are seen as conflicting and competing, each of them undoubtedly influences the other one in a broader sense [e.g. some postulates of social studies on transgender are being adapted by the medical discourse, as observed in the recently published ICD-11 (2018) or the WPATH Standards of Care version 7 (Davies, Papp and Antoni 2015)<sup>4</sup>]. They are observed to have been doing so since transgender (or, rather, *transsexual*, considering how the word 'transgender'<sup>5</sup> emerged later) became internationally

recognized and, as a result, developed into a social and medical phenomenon studied during the 1990s. Whether situating trans experiences into a new, discursive context, or researching trans lives under the much pathologized umbrella (based on earlier editions of the WHO International Statistical Classification of Diseases and Related Health Problems), the continuing academic work on transgender (pol. *transpłciowość*) continues to be a never-ending conflict between the medical and the social.<sup>6</sup>

The medical aspects of transgender in contemporary Poland are tightly linked to what is referred to as "gender identity disorder," or "gender dysphoria" diagnosis based on ICD-10 (2016) and DSM-5 (2013), which is an issue rarely discussed beyond the medical and social aspects of transition. The two are firmly bound together by such diagnostic tools as the so-called "real life test" and legal gender recognition, when a transsexual diagnosis must be obtained before presenting one's case to the court where, through a civil case, one's gender is eventually recognized (Śledzińska-Simon 2013:157; Olczyk 2014:146-150). This particular prerequisite was explicitly mentioned in the Polish High Court ruling that addressed legal gender recognition, and was made possible by court proceedings in the late 1960s. It has since seen a number of additional revisions, especially as it has never been codified by any legal act or governmental policy.<sup>7</sup>

---

<sup>6</sup> This particular aspect seems interesting from a strict identity and experience perspective, as both discourses have been hugely shaped and influenced by cisgender experts. Although social sciences in Poland have seen trans academics working on trans experiences and researching within their own communities, it is impossible to find comparable approaches in medical or even psychological research, where audible transgender voices are yet to be identified.

<sup>7</sup> Such an act, aimed at regulating gender recognition in Poland, was processed by the Polish Parliament between 2012 and 2015, and subsequently passed. The presidential veto, however,

---

<sup>4</sup> Significant changes are also to be introduced in the forthcoming version 8.

<sup>5</sup> The Polish equivalent of transgender – *transpłciowość* – is used as an umbrella term, encompassing a number of diverse gender experiences and identities.

To elaborate, a GID diagnosis as conducted in Poland – that of gender dysphoria – revolves around classifying an individual based on the available diagnostic measures that currently constitute the “F category” within ICD-10, specifically the F.64 sections: F64.0 transsexualism, F64.1 dual-role transvestism, F64.8 other gender identity disorders, and F64.9 gender identity disorder, as well as unspecified.<sup>8</sup> Within this classification, gender identity disorders are part of a wider frame of “disorders of adult personality and behavior,” and function as indicators of who a trans person is rather than what traits a transgender person may possess or manifest. Hence, this diagnosis – often performed by a sexologist, who is commonly assisted by a psychologist and a psychiatrist – seeks to confirm that a person seeking medical transition (and, in the context of a traditional transsexual narrative, also legal transition) fits (or does not fit, since much of this process focuses on the “exclusion of symptoms”) into one of these strict categories. Various research on trans experiences within the Polish healthcare system and transition-related services shows that a transsexual diagnosis (which acts as a prerequisite for both medical and legal transition) incorporates two of the most important goals as required by healthcare providers:

1. To confirm or reject the notion that the person seeking transition-related services behaves and thinks according to stereotypically defined Eastern European and Polish-centered gender roles.<sup>9</sup>

---

together with further non-action from the Parliament, ceased policy work on this particular legal proposal.

<sup>8</sup> The WHO ICD-10 categorization of GID also consists of a specific category for children. This paper, however, explores the experiences of adults participating in research conducted by both authors, out of whom none was, or never disclosed that they had been, diagnosed with F64.2 (gender identity disorder of childhood).

<sup>9</sup> Our understanding on how gender stereotypes in the region and in Poland are shaped is based on the existing literature on

2. To exclude any other possible disorders that may influence the person’s perception that they are not of the gender that they had been assigned at birth.

Trans people going through a transsexual diagnosis in Poland (Grzejszczak 2015) report having been subjected to a battery of psychological assessment tools, such as: interview, conversation, MMPI personality tests, sentence completion tests, tests regarding stereotypical gender roles, IQ tests, Rorschach’s tests, picture tests, puzzles, memory tests, and general knowledge tests.

As one can easily see, the Polish approach in helping a patient (or client) work through their transition process is that gender identity can be measured by tests and answering questions associated with understanding personality and general societal behavior, including how trans people function emotionally. From this aspect, one could argue that this particular process stems directly from an essentialist approach to the human psyche, where gender identity (or gender as a whole) can be called into question based on the application and results of these tools.

As reported, many trans people have already gone through the process of coming out to their respective healthcare providers and, therefore, cannot see the need for assistance in recognizing their own gender identity or narrative, even if this means having to defend their identity at the expense of benefiting from the mental health care aimed at making the transition happen.

You know, I just want to get away from the real life test. I’ll do anything, anything. (...) I’d rather go

---

the matter. See: Titkow 1995; Arcimowicz 2008; Krzaklewska 2010; Weziak-Bialowolska 2015.



through the trauma once [the interviewee refers to his healthcare provider taking pictures of his naked body] and then take it easy, sacrifice something rather than wait a year or two, since I don't know how long this would take. [Adam, B]

Actually, my friends and I, when we went to our sexologists, we just needed a diagnosis (...). And it was so important during the diagnosis that I had a girlfriend, and I was supposed to show him pictures of me with her, and even better – I should have brought her with me, etc. It's like having a girlfriend then or now, or not having a girlfriend, had a tremendous impact on whether I was a man or not (...). And later on I met some people who needed that same diagnosis, that paper, etc. There was actually a practice of lending girlfriends to each other, to fulfill some stereotypical expectation (...). So everyone had to come to that office with a girlfriend, but she also needed to fit into the overall picture of a girlfriend, so when someone had a girlfriend who was significantly older than him, he would have to come with someone who was closer to his age. If he was with someone taller, he took a girl who'd be a bit shorter, it was all totally absurd. [Mietek, A]

The necessity to defend their gender identity, to express determination for transitioning, was supposed to show that trans people who managed to achieve a transsexual diagnosis would fit into a stereotype as defined by the Eastern European and Polish-centered perception of gender roles and identities in their post-transition lives.

When I started to have contact with some sexologists and other specialists, I noticed the exaggeration (...) and expectation, with which everyone [i.e. every transgender person coming for diagnosis] unambiguously defined themselves as a man or a woman. It

wasn't important if they really defined themselves unambiguously, as long as if they fit into the stereotype the sexologist had. [Mietek, A]

The "picture test" is another aspect of the transsexual diagnosis, which placed too much emphasis on a person's "gendered experience" and how it is reflected on a daily basis. As one trans person explained, they were forced to undergo the technique during a visit to the office of an expert witness:

He also told me to draw people, claiming that these were the court's instructions. He said: "draw a person, sir," and I like to draw, so I just sat there drawing and talking to him. At one point he told me to draw faster, it didn't have to be too artistic.

I found this interesting, because he had told me to draw a person and a woman. And then I realized that if this is supposed to be a person, then it has to be a male person.

I had talked about it with other people earlier, and also read about it somewhere, that when they tell you to draw a person, it would be best to draw a person of the gender you identify with. [Marcel; citation after: Grzejszczak 2014:40]

Having an expert witness as part of one's legal gender recognition process is symptomatic of Polish legal proceedings and occurs in more than 95 percent of cases submitted to the court. An expert witness is typically seen as a professional in sexology, who is a court-appointed practitioner from a predefined list. Their role is to prove that the diagnosis is reached in as scientific a manner as possible, and that the applicant is "truly transsexual." This has proved a somewhat problematic area, since on average most expert witnesses consult their clients no more than twice and, in some cases, they manage only one meeting, all of this despite the nation-wide

standards of care clearly stating that any person “claiming” to be transsexual should be observed for a significant amount of time.

An important aspect in obtaining a transsexual diagnosis in Poland is the problem of gatekeeping, since it associates a mental disorder or illness with being transgender. The Polish gatekeeping system clearly underlines that only through (and after) a lengthy evaluation of mental health – very often combined with a real life test (Grzejszczak 2015; Kryszk and Kłonkowska 2012:248-249) – can a person be “truly” identified as having a certain gender identity, one that strictly aligns with the binary male-female distinction. In the context of mental evaluation, a transsexual diagnosis can be given only to someone who has not already been diagnosed with a condition that could “deem them unable to properly assess their gender identity.” It is these aspects which lead healthcare providers to associate the F22-F29 conditions with schizophrenia as well as schizotypal and delusional disorders.

As part of the evaluation process, trans people are subjected to a physical assessment as well. The respondents to the “Transgender and Healthcare in Poland Report” say that as many as twenty different examinations were performed on their bodies in order for the primary transition healthcare provider to have a clearer understanding of their clients’ bodies (even though some facets of this specialist knowledge may have gone beyond their training as sexologists). These examinations (the gathered data consists of experiences recorded between 2009 and 2014) included: karyotype (determination of chromosomes), blood tests, head tomography, gynaecological exam, pap smear, ultrasound, EEG, ECG, funduscopy, hormone levels, gynaecological ultrasound, head X-ray with a special focus on sella tur-

cica, MRI, liver panel, glucose and cholesterol levels, as well as urine test (Grzejszczak 2015; see also: Kłonkowska 2015a:126).

All this reveals an interesting pattern, namely that a large part of the physical examination is linked to the possibility of sustained head trauma or any other observable trait that might disprove a person’s sense of being a differently gendered individual. As reported by participants of different studies (Dynarski forthcoming) as well as those posting online through message boards, healthcare providers underline that gender identity can be influenced by external factors, such as head injury, hormonal imbalance, or tumors, and that a thorough diagnosis combining both mental and physical evaluation (a somewhat holistic approach, which, ironically, is otherwise not recognized within the mental health services in Poland) is the only solution in making these assessments correctly even though it is almost impossible to medically determine a person’s identity.

This exacting area of a transsexual diagnosis in Poland is particularly important in the context of the newly published ICD revision, where “gender identity disorder” has been replaced by “gender incongruence” (ICD-11 2018), which is said to be a category encompassing of all forms of gender variance, reflecting a new approach related to identities and experiences. This new classification proposes that any such categories should take into account a person’s choice whether or not to transition, including methods used to obtain congruence, which is unmistakably viewed as the medical aspiration of people pursuing transition and – subsequently – a diagnosis. Naturally, this poses a question about how the ICD-11 will be received locally, since all medical classifications will be adapted by specific groups

of experts in health. Significantly, as the WHO does not possess any international legal possibilities, this could influence the state's response to the newly established standards, which do not have to be adapted or can be adapted with additional revisions, mainly reflecting local realities, cultures, and communities.<sup>10</sup>

The publication of ICD-11 with the "gender incongruence" category may soon become an interesting talking point between medical and social sciences fields with regard to the usage of the word "*transpłciowość*," which is the Polish equivalent of "transgender." This term is mostly used as a catch-all, signifying anyone whose gender identity differs from that assigned at birth (regardless of transition plans or wishes), as well as those who live their gender in different ways outside or beyond cisgender normativity and its mechanism.

The emergence of the Polish word "*transpłciowość*" dates back to 2007 and 2008, i.e. to the re-introduction of trans people as a subject of their own cause. In many aspects, the newly adapted word goes beyond what was understood as "transsexualism" and its binary experience. As explained by Stephen Whittle (2006),

[a] trans identity is now accessible almost anywhere, to anyone who does not feel comfortable in the gender role they were attributed with at birth, or who has a gender identity at odds with the labels "man" or "woman" credited to them by formal authorities. The identity can cover a variety of experiences. It can encompass discomfort with role expectations, being queer, occasional or more frequent cross-dressing,

permanent cross-dressing and cross-gender living, through to accessing major health interventions such as hormonal therapy and surgical reassignment procedures. It can take up as little of your life as five minutes a week or as much as a life-long commitment to reconfiguring the body to match the inner self. (p. xi)

In the mid-1980s<sup>11</sup> in Poland, transsexuality started to emerge as a human rights issue, breaking away from its perceived medical roots. These were the years when many attempts were made to create a community of transsexual people in Poland.<sup>12</sup> In 1998, the *LOS* association (en. FATE) was founded in Gdańsk, which endeavoured to change the living conditions of transsexual people in Poland [as reported by the Polish magazine *Polityka* (Walewski 1999)], but it quickly closed its doors, which, as reported by its president, was due to financial problems. Another organization – the Help Transsexuals Association (pol. *STP – Stowarzyszenie Pomocy Transseksualistom*), founded in Wrocław on 21st May, 2001, also closed shortly after the inception.<sup>13</sup> What these two organizations had in common was that they were founded by non-trans people<sup>14</sup>; those members who openly declared being transgender, did so anonymously. Both organizations

<sup>11</sup> This was primarily initiated by Dr. Andrzej Dulko, a still practicing healthcare provider who organized a meeting – together with Agata Bleya – to which at least a dozen of his patients came in order to talk about their transsexual experiences. The meeting took place on December 10, 1985 (Imieliński and Dulko 1989:243-277).

<sup>12</sup> One of the reasons why this particular aspect of trans activism did not flourish in Poland can be that there were a number of trans people who did not want to openly come out as trans or transsexual, as well as most of the people who wanted to change the situation of trans people were cisgender themselves.

<sup>13</sup> More information on the history of the Polish trans movement can be found at the Trans-Fuzja Foundation's official website (Trans-Fuzja Foundation 2009).

<sup>14</sup> In this case, "non-trans" refers to "implied cisgender."

<sup>10</sup> More information on the implementation of the ICD can be found at the World Health Organization official website (WHO).

relied heavily on the medical informational aspects of gender transition, referring to the members as transsexual.

In 2008, a new organization emerged, one whose founders were both trans and cis, and who helped propel understanding of transgender into the Polish activist field. This not only helped widen the context of transgender, but it also structurally categorized a set of phenomena, of which transsexual was part, although, notably, it was never assigned the central role. It was not the first organizational attempt at helping the trans community be heard, but it was most definitely the first one to reject the notion of “transsexualism” as the fundamental definition; the Trans-Fuzja Foundation went beyond the narrow concept of gender identity disorder in terms of understanding both transgender (*transpłciowość*) and its non-medical aspects.

As the first institutions and organizations arose in order to support trans people in Poland— which also meant a shift away from the perception of transgender in medical discourse in the late 2000s – the situation of trans people ran parallel and, as a result, translated into a degree of recognition within social sciences. The field now distanced itself from the essentialist, medical perception, instead becoming largely inspired by social constructionism, queer theory, and feminist approaches. It also ceased to limit transgender to transsexuality only, highlighting the diversity of transgender (dis)identities, especially those beyond the binary. These different approaches are particularly visible in the use of terminology: the term “transsexualism” is central in the medical discourse, while the notion of “transgender” (pol. *transpłciowość*) is an umbrella term encompassing a whole variety of gender

(dis)identities in the constructionist approach. Research interests have also moved onto issues such as the importance of social situations, the perception of transgender people, negotiating and (re) defining gender (dis)identities, the social mechanisms in constructing, prescribing, and controlling gender identities and expressions, attitudes of assimilation and conformity, or active resistance to these mechanisms, trans activism, etc.

## The Societal Perception of Transgender

The societal perception of trans people in Poland is strongly influenced by the medicalized sexological and psychiatric expert discourse, and its tool of *power-knowledge* (Foucault 1980). It seems to oscillate between two attitudes. Apart from the fact that a significantly large part of the Polish society has no knowledge about transgender at all, is barely aware of the existence of transgender people, and generally seems to identify trans people with gays and lesbians, trans people are perceived:

1. either as freaks, deviants or degenerates who intrude upon a social order driven by sheer impulse alone;
2. or as helpless, suffering, sick people, who arouse unwanted pity and are in need of an expert’s intervention and help (see: Kryszk and Klonkowska 2012:261).

An influential publication (Imieliński and Dulko 1989), one that is immersed in the medicalized discourse of the 1980s and 1990s, aimed to do away with the labeling of trans people as deviants and creeps, promoting an alternative image sated with pessimism, illness, and suffering. As one of the authors’ respondents states,

how to convince everyone that it is the most horrible illness, difficult to live with (...) This is affliction without any joy. (Grażyna, p. 123)<sup>15</sup>

To a large extent, such attitudes have shaped the societal perception of transgender. Since then, many widely shared convictions concerning transgender, once consolidated, have become rigidly entrenched in the Polish context. In general, then,

1. Transgender is perceived in terms of a medical anomaly, an illness;
2. The only form of transgender that may be socially accepted is transsexuality, while the only way for a transgender person to be accepted is to adjust to an unambiguous gender category, i.e. either male or female, accordingly to the culturally established performativity and gender role.
3. There is a strong conviction that transgender people are (and should be) immensely unhappy because of their gender (dis)identity, and that their only salvation is expert discourse, diagnosis, classifying, and giving (or not) an allowance for “re-adjustment” and “re-enactment” into the society in a new (but necessarily normative) gender role (cf. Kłonkowska, Bojarska, and Witek 2015:198-199).

Furthermore, in an attempt to depict trans people differently – to draw away from the imagery of deviancy that produces an element of sexualizing and

<sup>15</sup> The authors attributed the citation with a masculine name (Grzegorz), consistently with the gender assigned to their respondent at birth. Yet, the person’s experienced gender was female, thus we have changed the attributed name. Importantly, Polish first names almost always reveal the gender: Typically, if the name ends in an “a,” it is a female name. If the name ends with a consonant or any other vowel than “a,” it is usually a male name.

ridiculing – the media mistakenly reinforce such attitudes by promoting trans people as individuals who are ill, as misfits weighted down by a great mental suffering and desperate to seek the help of specialists as they desire a normative gender-unambiguous appearance (e.g. film productions and programs such as *Mów mi Marianna* [Call me Marianna], *Aldona* [Aldona], *W obcym ciele* [In a Strange Body]).

On the surface it would seem that trans people have been accepted by the society, yet it is only the case if trans people recognize their prescribed status, which makes them individuals suffering from a mental illness, ones who are willing to fit into a certain kind of medical classification.

Consequently, not to adopt this classification means that trans people might be perceived as deviants and degenerates. As some transgender people have commented,

they [the society] will somehow tolerate you, if they pity you. You know, it’s like that: since you are ill, it’s not your fault that you are like that, right? [Klemens, A]

(...) the most frustrating is the constraint of lying in order to fit the heteronormative pattern of a poor, unhappy misfit who, with the help of God-doctors, can finally become an ordinary Mr. Smith. Not only do we have to beg successive institutions to give us a chance of a normal, decent life, but we don’t even get the right to be ourselves – no, we have to be almost a perfect example of dysfunction. [Marcin, A]

## Trans People’s Self-Perception

Although the category of trans self-perception in Poland has only just attained recognition and is now studied separately (see: Kłonkowska et al.

2015), research and case studies have suggested that very often trans identities and expectations of certain expressions or lifestyles are shaped by societal expectations rooted in the cis- and heteronormative understanding of gender and sexuality (cf. Klonkowska 2015b). These societal attitudes tend to influence expert discourse, since sexology as a scientific discipline in Poland still relies on the mono- and cis-sexist approach to diverse experiences. Expert discourse, however, also influences the societal understanding of transgender issues. Sexologists (as primary trans healthcare providers) are very often invited to debate programs in order to discuss trans issues (also with regard to matters concerning politics or policy change) or talk about the social aspects of trans lives, whereupon they 'give voice' to the experiences of going beyond a transsexual diagnosis, with their expert testimony being added to documentaries portraying the lives of trans people.

This understanding of expert discourse in Poland creates situations in which a trans person's experience (as well as legal gender recognition and any type of medical intervention related to transition) can only be legitimized so long as a representative of the sexological discourse confirms this experience, which invariably is the reason why so many trans people pursue recognition in all aspects of life, ultimately subscribing to these expectations. In the end, this means that diagnostic tools fail to change as quickly as societal views on gender binary and sexuality do, since trans healthcare providers tend to structure their work and understanding of gender identity around their patients' reported experiences, thus creating a vicious circle.

Such doctors [diagnosticians] draw a conclusion that all trans people are straight. This is what they

tell their next patient, that's what they write in their publications, and this is how their publications are cited in the Internet. And as a result, a few years later, a poor little trans person who is looking for some knowledge and identity discovers that since their sexual orientation is different, it means that they must be some kind of a "pervert" and will not qualify for treatment. [Sławka, A]

On the other hand, trans people in Poland tend to categorize themselves using a structural diagnostic approach in relation to their experience, what is called the "true ts" or "true transsexual"<sup>16</sup> experience, which usually refers to a person who completely subscribes to the medical expectations of a patient suffering from GID. From this position, it can be said that "true transsexuals" possess a very heteronormative experience of their sexuality, and favor a cisnormative approach to gender expression (cf. Klonkowska 2015b), while simultaneously arguing for a clearly medical approach to trans identities as being the only possible approach open to them. This discourse relies on trans people linking their non-cisgender experience with mental illness, or sustaining that they were born into "the wrong body." Sometimes, trans people in Poland view this as a disability which is amply supported by gatekeeping procedures, which, in effect, separates their experiences from other (non-F64.0) trans individuals. This, in the end, also upholds the structured and cis-sexist approach to gender diversity.

A Polish transgender blogger (Rzeczkowski 2011) comments on this as follows:

---

<sup>16</sup> As English resources are becoming more and more popular among the Polish trans population, it is a matter of time before an equivalent Polish term used to identify the "true transsexual experience" emerges.

A trans person must prove to their diagnostician that they suffer from transsexualism and 'deserve' gender reassignment. To achieve this, they are ready to say anything that may help obtain this aim. (...) The main problem of a transsexualism diagnosis is that the image of a bookish, typical transsexual person was created in the 1980s. (...) A typical transsexual was thought to be heterosexual, that they hated their body, especially the genitals, thus seeking full sex reassignment surgery, and have always known since childhood the nature of their real identity. (...) Since the 1980s, in order to get hormones, Polish trans people have accordingly adjusted themselves to the image of a true transsexual, solidifying it in the diagnosticians' knowledge. Some of them don't have to lie – their experiences and feelings are in fact identical with those expected by the diagnosticians. But others fear that if they did tell the truth, they might lose their chance for gender correction. (...) As a result, the official image of a transsexual person has remained invariable since the 1980s.<sup>17</sup>

In the end, it is the system that is responsible for placing trans people in a disruptive and troubling context, where the only measure of relief is to identify trans experiences in accordance with a structured and available classification. This classification then allows trans people to become *the* patient, whereupon they find social acceptance through a category of mental disorder, one which is easily monitored and evaluated by an expert healthcare provider.

About the fact that there is an illness such as transsexualism I learned from the Internet and from books only during the period between high school and university. (...) So I could identify myself either

as a mentally ill person or that I must have been guilty of something. Unfortunately, I come from a very religious, very Catholic family, so thinking in terms of 'guilt and punishment' had been inculcated within me since childhood, and fit this situation ideally. (...) I knew that something was wrong with me, I knew that maybe it would appear to be my fault, and so I started searching for the innate guilt in myself. Either illness or a 'condemnation'. (...) The moment I learned that it might be cured was like a blind person regaining their eyesight. I understood then that not everything was lost. [Magdalena, A]

I was taken to Srebrzysko [a restricted psychiatric hospital in Gdańsk, Poland], well, it wasn't a nice experience, at first I felt like I was out of my mind, at least wacky. Well, I was there for a few days as they wanted to perform some basic tests on me. (...) Well, the doctor who was taking care of me (...) came to the conclusion, that, well, there is something in it, that it wasn't a whim or any bullshit. [Irena, A]

In the 1990s, there were already publications by Dulko and Imieliński [two Polish clinical sexologists developing research on transsexuality in the late 1980s and 1990s] (...) which had become available. When I read them, I felt enlightened, illuminated, that it was me they were talking about, that at least I wasn't a creep, that it was an illness, which had even been named and described. [Piotr, A]

By identifying with a medically and socially accepted model for diagnosed "medical illness" behavior, trans people also create routes for self-pathologization and part-taking in the societal monitoring of non-binary expressions, or at least those which go beyond the category of "transsexualism," thus keeping everyone and everything in line with normative mechanisms.

<sup>17</sup> Translated from Polish by the authors of the article.

Yet, along the line of social research that criticizes the aforementioned binary perspectives of trans healthcare providers, there are some trans voices that have spoken out against the social sciences' discourse, which has provided an interesting perspective on how a non-binary or gender non-conforming social science perspective – with its umbrella term of *“transpłciowość”* encompassing a whole variety of (dis)identities – can influence trans people's situations:

But I see another problem with this. It's that these current researchers or activists are doing everything they can to create a common sexual denominator for everyone who goes beyond the idea of who typical men or typical women can be. And for me this is a problem, something that doesn't make sense and is actually damaging – putting everyone into this LGBT section. It doesn't make sense. On the one hand, people are pissed that other people are totally disoriented, and this so-called society treats everyone as “fags,” and they get all worked up when someone thinks that a gay man is someone who uses make-up or something like that, but on the other hand, how come these poor people distinguish between all these things if all these researchers treat everyone as the same thing. [Mietek, A]

Interestingly, one idea put forward suggests that while a whole variety of gender (dis)identities have been uncovered in terms of the pressure that the medical discourse puts on trans people to conform to normative, binary gender identities, the social sciences' constructionist and queer theory perspective may have perpetrated analogical mistakes along the way. While fighting for the acceptance of non-binary gender identities, the constructionist and queer theory perspective has sometimes failed to recognize that there are trans people whose experienced gen-

der falls into the male/female dichotomy due to the fact that it was experienced as such (cf. Kłonkowska 2017), not expected or forced. Also among our respondents, there were individuals whose personal experience was immersed in the gender dichotomy and perceived as consistent with “the wrong body” discourse.

If someone is actually ok with this and identifies with it, they actually try to tell them that it is society which claims that they are ok, or they are treated as if they were not in line with the times, or that they don't think for themselves etc., but society didn't make me think anything, because if it did, how would transsexuals exist, right? (...) It's not that society told me to be like this or something. [Mietek, A]

While many trans advocacy groups “have argued that it is wrong for psychiatrists and other mental health professionals to label variations of gender expression as symptoms of mental disorder” (Drescher 2013:144), the trans adherents of the medical discourse perspective highlight its advantages.

For me the problem was not sociological, psychological or societal. It was a purely medical problem – an aesthetic one. (...) And to me, honest, if I was to compare it to something, I think I would use an example of someone who doesn't have an arm, a leg or any other important body part. [Mietek, A]

One of the arguments trans people make for the usefulness of transgender being depicted as an illness is that it grants them easier access to medical care and gender reassignment procedures (cf. Drescher 2013; Kłonkowska 2017).

And then I thought to myself, if things continue the way they do, transsexualism will be deleted from the



list of illnesses and then transsexuals won't be able to get their treatment. Because you treat an illness, right? And if they then delete it, there won't be any ground for treatment. And what will we do then? (...) I'm sure that for transsexuals this deletion will cause only trouble, starting from the standpoint of the various medical implications: how to use some procedures or something, right? Because this is treatment: something is being diagnosed, and then we get the correct information what to do with it: a prescription or something, some hormones, surgeries, etc. And now what? Are we treating this as plastic surgery? [Mietek, A]

Another important issue raised by some trans people (as originally promoted by the medical discourse) is the label of deviation, which determines that trans people are merely governed by a set of instincts and momentary impulses. What this essentially guarantees is that trans people can be viewed differently or, at the very least, no longer associated with transgender people, but, again, only so long as trans people depict their “situational plight” as being the result of a mental illness or dysfunction (cf. Kłonkowska 2017).

If it's treated as an illness, (...) which first and foremost is not their thing to state, it's not their fantasy, but an objective situation. If it's seen as an illness (...), it is not a matter of choice and it won't be seen as an illness, people will think it's a whim, that someone made it up. [Mietek, A]

Intragroup discrepancies regarding the competing identity discourses are visible within the Polish transgender community and highlight a diversity of experiences (for further discussion on this topic, see: Bonvissuto and Kłonkowska forthcoming). Interestingly, it is also the medical discourse opponents

who have reversed their opinions and become expert discourse adherents. As the previously quoted trans blogger (Rzeczkowski 2015) later concludes,

[m]any people started their treatment only because they were reflecting on themselves, and then later they found either a message board or a group for trans people, which replaced the need to see a professional. They come to us without any knowledge, unsure of who they are, asking for contact details to someone who will diagnose them, but they leave, just like I did, converted. And so, in turn, they do the same thing to others. As a result, there is no solid diagnosis and, honestly, there are fewer and fewer good diagnosticians in Poland than before, not more. On the one hand, it is being said that we need a good gender clinic in Poland with a team of experts, but if there's no market for that, why would experts want to organize this?

A few years have passed and since solid diagnoses were ignored, emancipation and depathologization of transgender took place. It's exactly the right amount of time needed to see the first detransitions beginning to emerge. And there will be more of them. Much more. Some will try to turn back time and will undergo procedures reversing all of the changes. The weakest will simply kill themselves. The biggest mess, of course, will be caused by those who will not want to admit that this is not how things should be, and that this is how it was supposed to be, they are freaks, just like me, but less honest with themselves and everyone else.

## Concluding Remarks

To sum up, contemporary transgender studies in Poland vacillate between two approaches, which are seen as competing. The medical discourse per-

ceives transgender as transsexuality only, which is deeply rooted in an essentialist approach and presents transgender in terms of a mental illness or a dysfunction. Another, newly emerging discourse – one related to social sciences and contemporary trans activist organizations – depicts transgender as an umbrella term encompassing a whole variety of gender (dis)identities. This approach, rooted in the social constructionism paradigm and inspired by queer theory and feminist approaches, promotes a non-binary perception of gender and views transgender in terms of identity, not as a medical problem.

Many trans voices accuse the medical discourse of presenting transgender as a “malady,” employing gatekeeping practices, and forcing prescribed identities. On the other hand, there are also trans voices who claim that the practices of the medical discourse are, in fact, in their best interest, as they allow trans people for a far greater social reception even if this means arousing unwanted sentiment, such as pity.

Regardless of the divided opinions among trans people, the current situation is that the medical discourse holds the tool of *power-knowledge* in terms of access to not only medical, but also legal gender reassignment procedures. Furthermore, in order to gain access, trans people have to keep within the

diagnostic frameworks of an expected category of “transsexualism,” constructing – or at least presenting – their experienced identity as congruent with the cis- and heteronormative model of gender roles. Furthermore, trans people also have to agree to the medical perspective that depicts transgender in terms of an illness.

As a result, Polish transgender persons are kept in check and are not only dependent on diagnostic outcomes, but are also subsequently under the pressure to accept enforced identities. Being labeled as disordered becomes the ultimate objective, since it grants transgender people access to gender recognition and reassignment, enabling a person to move away from the stigma of being a deviant. “Be glad that we consider you to be ill, be glad that you *can* be considered ill,” the system seems to be telling transgender people, “otherwise we’d view you very differently, a deviant or a freak of some kind.”

Thus, we strongly believe that the significant shift in attitude towards trans individuals in the newly published 11<sup>th</sup> edition of ICD will influence and change the expert discourse and the societal perception of transgender in Poland. We also hope that this will influence trans people’s attitudes towards their own identities and genders, as well as their position within the society that is heavily marked by the pathologization of the trans community.

## References

Arcimowicz, Krzysztof. 2008. “Przemiany męskości w kulturze współczesnej.” Pp. 21-60 in *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce*, edited by M. Fuszara. Warsaw: Wydawnictwo TRIO.

Bieńkowska, Małgorzata. 2010. “Transseksualne doświadczenia ciała.” Pp. 171-186 in *Corpus delicti - rozkoszne ciało. Szkice nie tylko z socjologii ciała*, edited by E. Banaszak and P. Czajkowski. Warsaw: Difin.

- Bieńkowska, Małgorzata. 2012. *Transseksualizm w Polsce. Wymiar Indywidualny i społeczny przekraczania binarnego systemu płci*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Charmaz, Kathy. 2006. *Constructing Grounded Theory. A Practical Guide Through Qualitative Analysis*. London, Thousand Oaks: SAGE Publications.
- Cromwell, Jason. 1999. *Transmen & FTMs. Identities, bodies, genders & sexualities*. Champaign, IL: University of Illinois Press.
- Currah, Paisley. 2009. "The Transgender rights imaginary." Pp. 245-258 in *Feminist and queer legal theory: Intimate encounters, uncomfortable conversations*, edited by M. Albertson Fineman, J. E. Jackson, and A. P. Romero. Burlington: Ashgate Press.
- Currah, Paisley and Lisa Jean Moore. 2009. "We won't know who you are": Contesting sex classifications on New York City birth certificate policy." *Hypatia: A Journal of Feminist Philosophy* 24(3):113-135.
- Davies, Shelagh, Viktória G. Papp, and Christella Antoni. 2015. "Voice and Communication Change for Gender Nonconforming Individuals: Giving Voice to the Person Inside." *International Journal of Transgenderism* 1(3):117-159.
- Devor, Aaron. 1989. *Gender blending: Confronting the limits of duality*. Bloomington, IN: Indiana University Press.
- Devor, Aaron. 1999. *FTM: Female-to-male transsexuals in society*. Bloomington, IN: Indiana University Press.
- Diagnostic and statistical manual of mental disorders. DSM-III*. 1980. Washington, DC: American Psychiatric Association.
- Diagnostic and statistical manual of mental disorders. DSM-5*. 2013. Washington, DC: American Psychiatric Association.
- Drescher, Jack. 2013. "Gender identity diagnosis: History and controversies." Pp. 137-150 in *Gender dysphoria and disorders of sex development. Progress in care and knowledge* New York: Springer Science & Business Media.
- The history of transgender activism in Poland*. Trans-Fuzja Foundation. Retrieved March 8, 2016 ([http://transfuzja.org/en/artykuly/the\\_history\\_of\\_transgender\\_activism\\_in\\_poland.htm](http://transfuzja.org/en/artykuly/the_history_of_transgender_activism_in_poland.htm)).
- Dynarski, Wiktor. 2011. "Transpółityka i transmęskość w fotografiach Lorena Camerona. Nowe spojrzenie na cielesność i seksualność." Pp. 101-107 in *Spojrzenie – spektakl – wstyd*, edited by J. Potkański and R. Pruszczyński. Warsaw: Elipsa.
- Dynarski, Wiktor. 2012. "Wszyscy jesteśmy hetero. Homonormatywności lęk przed trans płciowością." Pp. 147-162 in *Transpłciowość-androgynia. Studia o przekraczaniu płci*, edited by A. Kłonska. Gdansk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Dynarski, Wiktor. forthcoming. *Doświadczenia transmęskości w Polsce i na Słowacji*. Warsaw: University of Warsaw.
- Ekins, Richard. 1997. *Male femaling. A grounded theory approach to cross-dressing and sex-changing*. London: Routledge.
- Ekins, Richard and Dave King. 2006. *The transgender phenomenon*. London: Sage Publications.
- Feinberg, Leslie. 1996. *Transgender warriors: Making history from Joan of Arc to Dennis Rodman*. Boston: Beacon Press.
- Feinberg, Leslie. 1999. *Trans liberation: Beyond pink or blue*. Boston: Beacon Press.
- Foucault, Michel. 1980. "Body/Power." Pp. 55-62 in *Michel Foucault: Power/knowledge. Selected interviews and other writings 1972-1977*, edited by C. Gordon Colin. Brighton: Harvester.
- Gibbs, Graham R. and Celia Taylor. 2010. "How and what to code." *Online QDA Web Site*. Retrieved December 11, 2019 ([http://onlineqda.hud.ac.uk/Intro\\_QDA/how\\_what\\_to\\_code.php](http://onlineqda.hud.ac.uk/Intro_QDA/how_what_to_code.php)).
- Grzejszczak, Roman. 2014. "Transgender under research." Pp. 8-70 in *Gender recognition in Poland. A Report on court and administrative procedures*, edited by W. Dynarski and K. Śmiszek. Warsaw: Fundacja Trans-Fuzja, Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego.
- Grzejszczak, Roman. 2015. "Transpłciowość a opieka zdrowotna w Polsce – raport z badań." Pp. 9-74 in *Transpłciowość a opieka zdrowotna w Polsce*, edited by W. Dynarski and I. Jąderek. Warsaw: Fundacja Trans-Fuzja.
- Hines, Sally. (2007). *TransForming gender. Transgender practices of identity, intimacy and care*. Bristol: The Policy Press.
- Imieliński, Kazimierz and Stanisław Dulko. 1988. *Przekleństwo Androgynie. Transseksualizm: mity i rzeczywistość*. Warsaw: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Imieliński, Kazimierz and Stanisław Dulko. 1989. *Apokalipsa płci*. Szczecin: Glob.

*International Classification of Diseases. ICD-9.* 1975. London: World Health Organization.

*International Classification of Diseases. ICD-10 Version: 2016.* World Health Organization. Retrieved March 06, 2016 (<http://apps.who.int/classifications/icd10/browse/2016/en#/F60-F69>).

*International Classification of Diseases. ICD-11 for Mortality and Morbidity Statistics.* 2018. World Health Organization. Retrieved October 08, 2018 (<https://icd.who.int/browse11/l-m/en#/http://id.who.int/icd/entity/411470068>).

Kłonkowska, Anna. 2012. "Czy potrzebna nam płęć? Zjawisko androgynii wobec dychotomii płęci." Pp. 11-32 in *Transpłęcio-wość-androgynia. Studia o przekraczaniu płęci*, edited by A. Kłonkowska. Gdansk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

Kłonkowska, Anna. 2013. "'Kobiety z wyboru.' O społecznym wykluczeniu trans-kobiecości." Pp. 131-152 in *Spółecznie wykluczeni. Niewygodni, nienormatywni, nieprzystosowani, nieadekwatni*, edited by A. Kłonkowska and M. Szulc. Gdansk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

Kłonkowska, Anna. 2015a. "Making transgender count in Poland: Disciplined individuals and circumscribed populations." *Transgender Studies Quarterly* 2(1):123-135.

Kłonkowska, Anna. 2015b. "(Trans)mężczyźni, (trans)kobiety i seksualność. O społecznym konstruowaniu seksualności w odniesieniu do osób transpłęciowych." *InterAlia* 10:121-144.

Kłonkowska, Anna. 2017. *Płęć: dana czy zadana? Strategie negocjacji (nie)tożsamości transpłęciowej w Polsce.* Gdansk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

Kłonkowska, Anna. 2018. "Masculinity: Assigned–Reassigned–Socially Constructed: The Social Reception of Trans Masculinity in Poland." *Men and Masculinities* 21(2):210-229.

Kłonkowska, Anna, Katarzyna Bojarska, and Konrad Witek. 2015. *O płęci od nowa. Własna tożsamość oczami osób transpłęciowych.* Gdansk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

Kłonkowska, Anna and Stephanie Bonvissuto. forthcoming. "On Walls and Bridges: Divisions and bonds within the Polish trans community." *Sociological Focus*.

Kryszk, Kinga and Anna Kłonkowska. 2012. "Sytuacja społeczna osób transpłęciowych. Analiza danych z badania ankietowego." Pp. 219-278 in *Sytuacja społeczna osób LGBT. Raport za*

*lata 2010 i 2011*, edited by M. Makuchowska and M. Pawłęga. Warsaw: Wydawnictwo KPH.

Krzaklewska, Ewa. 2010. "Wzory wchodzenia w dorosłość z perspektywy genderowej." Pp. 235-254 in *Kalejdoskop genderowy. W drodze do poznania płęci społeczno-kulturowej w Polsce*, edited by B. Kowalska, K. Slany, and M. Ślusarczyk. Cracow: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

MacKenzie, Gorden O. 1994. *Transgender nation.* Bowling Green, OH: Bowling Green State University Popular Press.

Noble, Jean B. 2006. *Sons of the movement. FtMs risking incoherence on a post-queer cultural landscape.* Toronto: Women's Press.

Olczyk, Magdalena. 2014. "Problematyka zmiany płęci mętrykalnej osób transpłęciowych w działalności Rzecznika Praw Obywatelskich." Pp. 141-164 in *Psychospółeczne, prawne i medyczne aspekty trans płęciowości*, edited by A. Kłonkowska and K. Bojarska. Gdansk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

Plummer, Ken. 1996. "Foreword: Gender in question." Pp. xiii-xvii in *Blending genders. Social aspects of cross-dressing and sex-changing*, edited by R. Ekins and D. King Dave. London: Routledge.

Rubin, Henry. 2003. *Self-made men. Identity and embodiment among transsexual men.* Nashville, TN: Vanderbilt University Press.

Rzeczkowski, Marcin. 2011. *Opresja i odwaga osób transseksualnych: Proces korygowania płęci a sytuacje upokorzenia.* Trans-Optymista, blog. Retrieved January 30, 2016 (<http://archiwum.transoptymista.pl/opresja-i-odwaga-osob-transseksualnych-3-proces-korygowania-płęci-a-sytuacje-upokorzenia/>).

Rzeczkowski, Marcin. 2015. "Kto popełnił bład, czyli skąd wziął się Rzeczkowski." *Trans-Optymista* [blog]. Retrieved March 10, 2016 (<http://transoptymista.pl/2015/11/kto-popolnil-blad-czyli-skad-wzial-sie-rzeczkowski/>).

Schilt, Kristen. 2010. *Just one of the guys? Transgender men and the persistence of gender inequality.* Chicago: University of Chicago Press.

Stone, Sandy. 1991. "The empire strikes back again: A posttranssexual manifesto." Pp. 280-304 in *Body guards: The cultural politics of gender ambiguity*, edited by K. Straub and J. Epstein. New York: Routledge.

- Stryker, Susan. 1998. “The transgender issue: An introduction.” *GLQ: A Journal of Lesbian and Gay Studies* 4(2):145-158.
- Stryker, Susan. 2008. *Transgender history*. Berkeley, CA: Seal Press.
- Stryker, Susan, Paisley Currah, and Lisa Jean Moore. 2008. “Introduction: Trans-, trans, or transgender?” *WSQ: Women’s Studies Quarterly* 36(3-4):11-22.
- Śledzińska-Simon, Anna. 2013. “Prawna sytuacja osób transpłciowych w Polsce.” Pp. 149-180 in *Sytuacja prawna osób transpłciowych w Polsce. Raport z badań i propozycje zmian*, edited by W. Dynarski and K. Śmiszek. Warsaw: Fundacja Trans-Fuzja, Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego.
- Titkow, Anna. 1995. “Kobiety pod presją? Proces kształtowania się tożsamości.” Pp. 9-39 in *Co to znaczy być kobietą w Polsce?*, edited by A. Titkow Anna and H. Domański. Warsaw: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Valentine, David. 2007. *Imagining transgender. An ethnography of a category*. Durham, NC: Duke University Press.
- Walewski, Paweł. 1999. “Obce ciało.” *Polityka* 40(2213).
- Weziak-Białowolska, Dorota. 2015. “Differences in Gender Norms Between Countries: Are They Valid? The Issue of Measurement Invariance.” *European Journal of Population* 31:51-76.
- Whittle, Stephen. 2000. *The transgender debate: The crisis surrounding gender identity*. Reading, PA: South Street Press.
- Whittle, Stephen. 2002. *Respect and equality: Transsexual and transgender rights*. Portland, OR: Cavendish Publishing.
- Whittle, Stephen. 2006. “Foreword.” Pp. xi-xvi in *The transgender studies reader*, edited by S. Whittle and S. Stryker. New York: Routledge Taylor & Francis Group.
- Wilchins, Riki. 1997. *Read my lips. Sexual subversion and the end of gender*. Ithaca, NY: Firebrand Books.

## Citation

Kłonkowska, Anna M. and Wiktor Dynarski. 2020. ““Be Glad That You Are Ill”: Medical Views on Transgender and Its Influence on Self-Perception Among Trans People in Poland.” *Przegląd Socjologii Jakościowej* 16(1):84-101. Retrieved Month, Year ([www.przegladsocjologiijakosciowej.org](http://www.przegladsocjologiijakosciowej.org)). DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.06>

## „Cieszcie się, że jesteście chorzy”: Medyczna percepcja transpłciowości i jej wpływ na autopercję osób transpłciowych w Polsce

**Abstrakt:** Większość polskiej wiedzy na temat transpłciowości powstała pod wpływem patologizujących i medykaliżujących dyskursów lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, mając swoje źródło w esencjalnym rozumieniu płci. Dla porównania polskie nauki społeczne – zainspirowane teorią *queer* i konstrukcjonizmem społecznym – „odkryły” transpłciowość pod koniec pierwszej dekady XXI wieku. Połączenie tych dwóch konkurujących ze sobą perspektyw i dyskursów ukształtowało i ustaliło to, co dziś składa się na stopniowo wyłaniające się polskie studia nad transpłciowością. Celem niniejszego artykułu jest przyjrzenie się tym różnym podejściom. Przedstawiony jest dyskurs obecny w polskim środowisku medycznym, wraz towarzyszącymi mu praktykami *gatekeepingu* (istniejącymi pomimo zaprzestania klasyfikacji transpłciowości jako zaburzenia przez Światową Organizację Zdrowia). Zaprezentowane jest też stanowisko rozpowszechnione w obrębie nauk społecznych. Ponadto w artykule znajduje się analiza szerszej percepcji społecznej osób transpłciowych w Polsce. Na zakończenie zaprezentowane są różnorodne perspektywy samych osób transpłciowych. W oparciu o te analizy autorka sugeruje, że istniejące obecnie w Polsce procedury *gatekeepingu* nie tylko uzależniają osoby transpłciowe od wyniku procesu diagnostycznego, lecz także promują swoistą formę kontroli doświadczeń wewnątrz transpłciowych społeczności, które często nadają osobom miano zaburzonych.

**Słowa kluczowe:** transpłciowość, Polska, dyskurs medyczny, praktyki *gatekeepingu*, narzucone tożsamości

# Gendering Memory: Intersectional Aspects of the Polish Politics of Memory

Inga B. Kuźma 

University of Łódź, Institute of Ethnology and Anthropology of Culture

Edyta Pietrzak 

Łódź University of Technology

Institute of Social Sciences and Management of Technologies

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.07>

## Keywords:

emancipation of memory, herstory, historical politics, private sphere, public sphere, alternative memories

**Abstract:** The article is devoted to the process of gendering memory as a counterpoint to the politicization of memory observed in the Polish context. The core problem of the paper is a description of a local case of this type of gender 'memory practising' in the area of the public urban sphere, specifically one created by the Łódź Women's Heritage Trail Foundation (<https://www.facebook.com/ŁódzkiSzlakKobiet>) – a gender-profiled female grass-roots initiative that is concerned with the city's past.

The article consists of three main parts referring to, respectively, the functioning of memory in the urban public sphere as a form of dialogue (hermeneutic-interpretative anthropology with Jurgen Habermas' and Seyla Benhabib's theories is the theoretical foundation here), the process of gendering memory (appearing alongside the narrative phrase and feminist proposals for the interpretation of memory as a form of its pluralization), and the presentation of the activities within the Łódź Women's Heritage Trail Foundation's particular initiative – namely 'Women Routes in Łódź' – as a kind of case study for the city as a landscape of memory.

The paper deals with the tension observed between the politics of memory and the political practice, and the alternative memories that arise from the idea of multiplicity and polyphony, including the voice of women. The authors raise the issue of the genderization of memory in the context of an inquiry into how the pluralism of collective memory and the diversification of the public sphere develops as a result of the discourses and operation of the alternative memory, including gender-focused memory.

**Inga B. Kuźma**, Associate Professor at the Institute of Ethnology and Anthropology of Culture (IEiAK), University of Łódź – the director of IEiAK and also the head of the Centre of Social Innovations at the University of Łódź; a member of SIEF and a board member of F.E.R Eurethno. Her research interests include: social exclusion and inclusion, empowerment of excluded groups, engaged and public anthropology, anthropological methodology, her-

story. She is an expert in FEANTSA in the Housing Rights Cluster.

## Contact details:

University of Łódź  
Institute of Ethnology and Anthropology of Culture  
90-131 Łódź, ul. Lindleya 3/5  
email address: [inga.kuzma@uni.lodz.pl](mailto:inga.kuzma@uni.lodz.pl)

**Edyta Pietrzak**, Associate Professor of Social Sciences in the discipline of Political Science. She works in the Institute of Social Sciences and Management of Technologies at the Lodz University of Technology. She is the author of numerous scientific publications, the editor-in-chief of the 'Civitas Hominibus' yearbook, and an expert in EU social projects. Her major academic interests include theories of citizenship, margins and

peripheries of the public sphere, and the politics of diversity.

#### Contact details:

Łódź University of Technology  
Institute of Social Sciences and Management of Technologies  
90-924 Łódź, ul. Wólczańska 215  
email address: edyta.pietrzak@p.lodz.pl

**O**ur research interests and educational projects ('Women War and Peace,' realized under Europe for Citizens, <http://smashingtimes.ie/theatreand-filmcompany/women-war-and-peace/>; and 'Connecting Memories,' realized within the program of Erasmus+ KA2 Strategic Partnership 2017-2019 Project number: 2017-1-DE02-KA204-004260, <http://comem.weltgewandt-ev.de/>) focus on pluralistic gender memory and its functioning in the context of the radicalization of memory. We are interested in how the gendering of memory corresponds to the radicalization of political life as it is experienced in Poland, as well as how the pluralism of Polish collective memory and the diversification of the public sphere have been shaped through the discourses and actions of alternative memory.

Since history is a closed structure, it can be assumed that memory is open to individuals and collectives, and thus susceptible to various activities that they extract from it, giving it various contexts at the same time. These individuals and groups seek a justification by "inventing" the past and memory (cf. Hobsbawm and Ranger 1983) not only for themselves, but also for larger communities to which they refer (it can be a nation, a state, or another kind of community, including ethnic ones)

which is important because of the value system that unites its supporters. The process of "inventing" is common for all micro, meso, or even meta memories, and so also for groups so far considered as those suppressing their voice (Muted Groups Theory, cf. Ardener 2005:50-54), such as women's discourses and herstorical practices, which is what this paper addresses.

Collective memories reconstruct rather than record the past due to various goals pursued by the group, including those resulting from conflicts of memory. These conflicts reveal dividing lines among interpretations and assessments of the past that exist within various social groups, countries, as well as in the international context. They expose myths and stereotypes, but also gaps and deformations in thinking about the past and ideologies that have been confronted (Forecki 2014:193-194). This type of tension is related to the competitiveness of memory (not only of the past, because it also translates into the present), rivalry between different images co-existing within the group, and the distinction between the 'familiar' and the 'other.' Competitive stories are rejected or reinterpreted to serve the community's purpose, which is preserving the community and stability, i.e., staying within the frames, supporting the effort of self-identification.

It should be mentioned that – according to Michel Foucault – counter-narratives refer to bottom-up historiographies of excluded minorities or marginalized groups. Therefore, alternative images of the past and subversive epistemologies of remembering (Gajewska 2012:13-30) are, first of all, a reaction to the selectivity and principality towards the past and memory that characterizes mainstream, and, secondly and collaterally, they are also a sign of the pluralization of memory that manifests in the form of various micro-narratives (cf. Korzeniewski 2010 as cited in Lipiński 2015). These are also created by various types of minority movements and, hence, by female groups as well. These circles in Poland, most often associated with non-governmental organizations (human rights, developmental, awareness-raising, and education) and academic centers. They are characterized by the insider's approach, i.e. the majority of created stories or herstories and meta-discourses, or polemics with the mainstream, are created by people who are personally involved in the description of their own worlds<sup>1</sup>.

The situation in Poland provides cases for analysis regarding the trends prevailing in a wider context. This specific research area, as well as the direction of interpretation, has been determined by the fact that, first, the intersectional and gender perspectives are treated as minor issues in the Polish research of the politics of memory; second, the gender category itself is not part of the mainstream paradigms occurring in the Polish public discourse; third, Poland is an interesting example of a country undergoing a transition within just one generation (the last thirty one years since the year 1989), i.e. it has

---

<sup>1</sup> See some Polish achievements of this kind, including selected academic publications, textbooks, catalogs of artistic exhibitions, and non-formal education texts, such as: Abramowicz, Biedroń, and Kochanowski 2010; Penn 2014; Niziołek 2016a, 2016b; Kowalczyk 2018; Majewska 2018.

moved from the system of the centrally-controlled socialist state to the democratic one. Although this transformation cannot be perceived as evolutionary or progressive, during the process of change the Polish people had to face antithetic messages, competitive visions of the past, present, and future, as well as their own myths. These are the grounds for our thesis herein, namely that a change like the one observed in Poland is not one of the processes that progress evenly as a stable transgression to the new reality. On the contrary, it entails adding new elements to the existing cultural core, which changes the existing perspective.

The authors of this article gravitate towards an approach based on the hermeneutic method of Hans Georg Gadamer (Gadamer 1993). Hermeneutics is an attempt at understanding Others. Our study refers to the situation of an inquirer. An inquiry presupposes a situation of a conversation, i.e. a dialogue that leads to cognition. This dialogue concerns the relationship between the past and the present, the old and the new, the tradition and the change. There is an understanding generated in the process of these two time horizons meeting. The same occurs when ideological and mental perspectives meet and confront. This method influenced the interpretative approach in social sciences, including the development of interpretative anthropology, and inspirations from Paul Ricoeur's theories (Ricoeur 1973; 1976; 1984). The most distinct representative of the interpretative school in anthropology is Clifford Geertz (1983; 2005).

Anthropological interpretation is a construction of examining what is happening, what specific people do, speak, and think. Cutting off this kind of interpretation from what is happening, and thus from its locality, makes it an empty composition (Geertz



2005:33). Locality takes on a special sense in the situation of the most basic feature of the modern world that various theories, including the interpretative ones, had to confront, namely the phenomenon of progressive diversion. The disintegration of large, coherent systems into weakly connected smaller structures makes it difficult to demonstrate the relationship of local realities with superordinate entities. Thus, if there is a task for a theory, it opens here. One has to create new, general concepts or modify the old ones in order to be able to penetrate the chaos of heterogeneity and say something useful about its forms and future (Geertz 2005: 274-275). We need ways of thinking that are perceptive to details and individual cases, to singularities, discontinuities, contrasts, and unique things, i.e. what Charles Taylor calls “deep diversity” (Taylor 1993:155-186). By extension, this approach cannot ignore the question of self-determination that the modern concept of agency entails. It was discussed from a feminist perspective by, among others, Bronwyn Davies (1991). As Angela Kristin Vandebroek (2011:482) states when discussing that analysis,

[...] Davies argued that individuals must recognize the ways they are constituted through discourses and then act as authors to disrupt, contradict, and rewrite the discourses that constitute them. [...] However, she was quick to point out that [...] it is impossible for an individual to escape the discourses that constitute the self. An individual can only recognize the multiplicity of discourses involved in the constitution of the self and resist, subvert, and induce change within those discourses. Thus, agency, in this framework, is the ability to author and have a voice within the discourses one is involved in.

The hermeneutic structure which we have developed during our research is not only based on the classical

model of the spiral of understanding (hermeneutic-interpretative circle), but it also passes through a few levels. Among them, we have distinguished the level where the individual backgrounds and experiences in the form of cultural expressions enter the public sphere and, at the same time, co-shape a wider, i.e. social, circulation of knowledge, consciousness, and the system of values, namely public discourses (cf. Wodak and Keller 2008; Herzog 2016).

We intend to focus on a description of a local case of dislocation of the public sphere, created by the Łódź Women’s Heritage Trail Foundation<sup>2</sup> (<https://www.facebook.com/ŁódzkiSzlakKobiet>).

We also employ Seyla Benhabib’s ideas, in particular her interpretation of the *Theory of Communicative Action* and the *Theory of the Public Sphere*, both developed by Jürgen Habermas. In our opinion, the research carried out in this way – i.e. that it goes through the three above-mentioned levels – enables us to describe the dynamics and changes taking place in the public sphere, where there are diverse discourses of memory and ways of translating it into political practice, and thus into the sphere of political use.

### **Memories Emerging from the Shadow: Herstory as the Diversification of the Public Sphere**

According to Seyla Benhabib, the critical *Theory of Communicative Action* by Jürgen Habermas may play a significant role in the emancipation postulates, including the emancipation of memory<sup>3</sup> and gender-

<sup>2</sup> More information about the organization and initiative can be found at: <https://www.facebook.com/ŁódzkiSzlakKobiet>.

<sup>3</sup> The policy of emancipation means an attitude towards the liberation of individuals and groups from social restrictions

ing memory. Its advantage is that it relativizes the stiff nature of the division into the private and the public, and offers the possibility of reformulating this division after its oppressive character is proven. This is exactly what the feminist movements have shown – in the public-private division they have identified the foundation of the discourse of domination that justifies the female oppression and exploitation in the private sphere (Benhabib 2005:87). On the other hand, Habermas' discursive model that defines the public sphere comes from the egalitarian norm of reciprocity and designs the democratization of social norms, including those concerning family and gender (Frazer 1987: 31-56).

Here, Hannah Ardent's concept with regard to the public space seen in the context of appearing (Arendt 2000) is also worth mentioning. It is used by researchers of intercultural relations in a way which is similar to our approach herein (see: Göle 2016). It emphasizes the fact that the desire to reveal oneself, to speak up, to show oneself, and, therefore, to leave the shadow is important. This is what our metaphor about pluralistic memories refers to – speaking up and appearing in the public space in a distinctive way (Göle 2016:69). By dint of such gestures<sup>4</sup> it is becoming more and more common, i.e. shared. The more 'Other People' fill this gap and become visi-

---

that negatively affect one's life opportunities and the abolition of asymmetrical social relations, as well as the differences between, e.g., the ruling and the ruled, rich and poor nations, contemporary and future generations, women and men, the white and the non-white, the supervised and the supervising, the infantile and the mature, and other artificial divisions like these.

<sup>4</sup> Thus, it is a case of social behaviorism, i.e. the issues related to who (and how) appears in the public space and how they act in it. In other words, the individual enters such space with a selected type and repertoire of motoric and oral actions – as well as other actions performed with specific artefacts – and, hence, transforms a particular topography and triggers a specific reaction.

ble, the more it has a chance to become commonly shared, i.e. with all people granted the same rights.

The above-mentioned Habermas' model – which places the discourse before the division into the private and the public occurs – implies a transformation of both these areas. When a parliamentary democracy is appropriated by commercial media under pressure and business groups, there is no space for addressing women's issues in the public discourse, the resolution of which depends on the decisions made by the authorities that appropriate questions raised by feminists, animal rights defenders, or sexual minorities. *Ipsa facto*, the authorities claim the right to decide about these issues. This is why, according to Benhabib, feminists should enter into the dialectical covenant with the Habermas theory (Benhabib 2005:87). A lack of space for publishing socially important issues introduced by feminism and the need for legal regulations both mean that solutions proposed by feminists are convergent with the liberal perspective (e.g., Rosemarie Tong) or the moral authoritarianism, which is a reversal of the patriarchal attitudes (e.g., Catharine MacKinnon and Bethke Elshtain).

Therefore, the case of the Łódź Women's Heritage Trail seems truly compelling to us, just like other similar initiatives in Poland; in 2014, some of them formed a coalition under the "Herstory Network" name. Their objective is to disseminate issues proposed by feminists through activities with the use of a particular space (the city), literally understood as a physical and symbolic construct.

According to Habermas, at the level of the pluralistic public sphere, communication processes take the form of spontaneous "communication streams" that cannot be fully organized. Together with the

lifeworld, these areas of the public sphere create spontaneous articulations of problems that appear in the social space, which (if they have the appropriate weight and reach) gain the rank of political problems and become part of the organized public discourses aimed at solving them.

This is why Habermas' public sphere has two faces. The first one – the “anarchist” – is connected to the lifeworld, in which the public discourse undergoes distortions due to, for example, pressure from the political power, economic conditions, media, or inequalities. This discourse is rich in diversity and open to transformations. Only on its basis can organized forms of the public discourse take shape and this is the second face of the public sphere, i.e. one that regulates procedural issues using rational explanations and interpretations of law. This side of the public sphere is close to the Habermas' ideal communication model. However, this other type of the public sphere does not live its own life, because it is based on the already mentioned “anarchic” face of the discourse, in which the public opinion is shaped in an informal way (Habermas 2005:337).

### **Feminist Approaches to the Politics of Memory and Gendering Memory**

The concept of gendering memory belongs to the same category as the concepts of body gendering, care gendering, etc. Therefore, it entails a kind of analysis of social phenomena that are treated as constructions based on the cultural and social dimensions of gender. The gender of memory is one of the points of view of the analysis of the contemporary memory policy, understood as official, leading, bottom-up, alternative, inherent, and specific narrative that is associated with various social movements, minorities or, among others, women's

movements, which are not homogeneous. According to the theoreticians of gendering memory (i.e.; Hirsch and Smith 2002; Leydesdorff, Passerini, and Thompson 2009;), “[C]ultural memory [its part constitutes also the gendering memory – E. P., I. B. K.] is located in a specific context rather than subsumed into monolithic and essentialist categories” [Leydesdorff 2009:viii].

Gendering memory enters into a dialogue with post-feminism, as well as, earlier, with both the second and the third wave of feminism in the West. In the case of the second wave, it was about a key concept, which was female or women's experience. The third-wave theorists, however, recognized in the notion of female experience “a suspicious concept,” which was based on critical voices coming from two sides, namely from poststructuralism that acknowledged both the experience and subjectivity as discursive effects, and from postcolonial theory, which pointed out that this notion introduced differences between women and functioned as a hegemonic norm (Sieracka 2015:76-77). The problem of experience returned with postfeminism, but it was privatized and underwent extensive individualization; people turned away from the old “private is political” slogan. This is linked to concepts constituting Western neoliberal democracy. Moreover, the former feminist language of liberation from oppression and the rejection of the role of victims by women ceased to be compatible with the experience of those women who did identify with the values of this political and economic system. These women, who denied the ‘rhetoric of victimization’, did not want to articulate the experience of oppression, treating this type of discourse as an attempt to relinquish responsibility for their own helplessness, laziness, and bad choices, and blame it on external factors. Being a victim was identified by them as a culpable personal fail-

ure. It is also connected with the neoliberal imperative of success, which in the postfeminist discourse takes the form of slogans such as “girl power” or “you go, girl” (Sieracka 2015:79). These gestures of rejecting the perception of women as victims also occur alongside the contemporary return to the idea of difference and being different, which is claimed to be a source of individual strength as well as pleasure. The current popularity of gendered female experience shows that the rejection of this concept during the third wave could have been too hasty, because, as consequence, one of the most important existential experiences of women has been forgotten. It has, however, come back and revealed women’s need to experience, among others, their own corporeality, physicality, and presence. A woman, according to postfeminism, is not an object of observation or someone else’s action, but an agent of the system, an active subject, because she is in possession of a variety of tactics – from defending to affirming such a situation for her own purpose. Still, women’s experience of one’s own corporeality is lined with ambiguity. The female body – the main element of difference and the key of experience – may sometimes become an excuse for exclusion. Here, another ambiguity of contemporary feminism opens. It takes the form of gendering memory that comprises of giving a gender context to memory, past, and herstory. It happens through corporeality that is dressed in a specific discourse. Women’s history is history of both the triumphant body and the used body. At this point, it is easy to fall into a trap. The “used” part entails ‘without the consent of the woman’ and ‘without her conscious participation.’ In fact, from a herstoric point of view, contemporary readings of history marked by trauma (e.g. wars, extermination, genocide) often show a lack of heroism within these events, because they have been described as a corporal experience of women (as participants

and witnesses). It is also the experience of using women’s bodies by **the women themselves** in order to fight or survive, saving themselves or someone else. The following texts are worth analyzing this way: Bartuś 2014; Waxman 2017; Kuciel-Frydryszak 2018; Madejska 2018; Ostrowska 2018, Urbanik-Kopeć 2018. Does a woman’s consent to give her own body for the use of others – to surrender and sacrifice it for survival or another purpose – indicate her passivity, or does it make a subversive agent out of her? Due to the specific cultural hyperbolization of the value attributed to female corporeality, women’s experience of the body may be related to the perception of it as a value contained in high contexts and Great Narratives, i.e. one that is incompatible with everyday experiences. Where, then, does the female body as a cultural phenomenon end, and the experience of her own individual body begin? And how does this ambivalence relate to the sense of identity? All these considerations do not mean that we as the authors of this paper relativize the suffering and trauma of women affected by tragedies. Rather, we wish to point to all interpretative ambiguities and what consequences could arise from, first, introducing stories about once physically present women into the public sphere – which also manifests physically in the urban tissue, monuments, buildings, streets, etc. – and, second, presenting them in the form of maps.

### Gendering of Memory as a Counterpoint to the Politicization of Memory

In the Polish politics of memory<sup>5</sup>, we have been dealing with two important memory turns. The

<sup>5</sup> Historical politics, or politics of memory, is nothing more than shaping the historical consciousness and provoking a public discourse on the memory of the past. These concepts are derived from Germany, where they were created after the reunification of the country in 1989 (Saryusz-Wolska 2009). In Polish,

first one is based on the radicalization of memory, while the second one on introducing alternative memories – memories ‘emerging from the shadow.’ The turn of the 1990s and the 2000s, which was the time when new countries joined the European Union (Poland did so in 2004) was important for the latter trend. Those were specific milestones for shaping a different memory and changing the approach to remembering. Memories that emerge from the shadow also refer to diversity understood in a broad sense.<sup>6</sup>

---

the former term has much worse connotations than the latter one. Namely, historical politics means that the state funds scientific research and institutions dealing with the memory, and supports educational activities in this area by organizing public holidays, defining attitudes and values, as well as labeling the heroes or using polyphony in the narrative in order to gain some benefits related to the development of national identity (Wawrzyński 2014). In Poland, historical politics is an issue which triggers stormy debates and is often perceived as an element used to manipulate the public opinion and shed a particular light on history in a way that suits the ruling political elites. The politics of memory, on the other hand, is a less politically charged term; the focus here is placed on the collective memory rather than on its politicization. Nonetheless, both terms are very often used interchangeably. They also refer to the concept of collective memory (Halbwachs 2008), which is associated with the identity of individuals and communities. In this light, the past in our memory is adapted to our identity and results from the ethnic origin, social class, or power relationship. However, in addition to the relationship of the collective memory and identity, the relationship between politics of memory and the authorities is also vital. It is like this due to the fact that collective memory refers to the legitimization of the existence of a given community, its structures, and forms of the political power. Time management and the attitude of the community to time is the source of power and, at the same time, the way in which the power is exercised. It is the political power that determines what and how should be remembered (Szacka 2006). Therefore, the issue of women’s commemoration and raising the topic of their participation in history has a political meaning.

<sup>6</sup> In traditional socio-political organizations, manifestations of diversity such as age, sex, ethnic origin, religious faith, physical agility, social status, or sexual orientation functioned either on the margins of the public sphere or only in the private sphere, repeatedly giving rise to exclusion. Currently, we are observing a global process of shifting the position of the representatives of diversity from the periphery of the political scene to its center, and the growing strength of the voices of the hitherto marginalized minorities. See: Parekh 2000; Naser and Honneth 2003; Kymlicka 2007; Putnam 2007.

The first turn has launched the values identified with the ‘far right’ movements and strengthening the national identification – which consists in politicizing – and, thus, it has given a political character to memory<sup>7</sup>. There are also gender-related threads in this trend, but more in the context of maintaining the patriarchal understanding of gender roles. A radical breach from the pluralistic discourse of memory led to the political and cultural breakthrough in 1989 that consisted in strengthening the identity of the group seeking national identification. In this case, the desired social model (reflected – but at the same time strengthened and justified – by memory) was a monolithic and static system based on a classical cultural mechanism built upon the binary system of opposing values, spaces, and communities. It manifested in the most evident way by the opposition “orbis exterior – orbis interior” (the ‘I/not-I’ model, the ‘we/they’ kind of thinking). This system emerges from some kind of social consciousness, which can be compared to the isolationism of consciousness described by Ludwik Stomma (Stomma 2002). In the theory of politics, this opposition is also described by, among others, Carl Schmidt (2000) and developed by Chantal Mouffe (2008) in the context of the opposition between friends and enemies. For that reason, the radicalization of memory in Poland depends on its politicization – there is an ad hoc social game with the memory in its center; the game reflects the already existing social divisions, but also deepens and fosters them. The “orbis exterior – orbis interior” opposition is repeated at each level of the social structure. According to this thought,

---

<sup>7</sup> Politization is a multi-faceted process of adding a political character to the phenomena that were not political originally, e.g. spiritual culture or artistic creativity. Consequently, it is an influence of politics on the functioning of the administration, media, and the everyday and private life, which manifests in the tendency for politics to permeate all areas of life, subordinating social phenomena and transformations to the rules of the politics (Karwat 2010:64,70).

the gender-related threads appear in the context of maintaining the patriarchal understanding of gender roles, in which females are passive and males are active. Presenting a participation of a woman in public events consists in emphasizing her responsibility for supportive and protective roles, as well as organizational measures. The leadership or conceptual participation of women is either not noticed, or not interpreted as such. Moreover, what is characteristic for such a type of activity, i.e. the second plan action, is providing procurement and care. A characteristic feature of the politics of memory shaped independently by nationalist movements is the emphasis on women's patriotism, manifesting in the process of raising subsequent generations of patriots, the support given to fighting men, or holding public functions.

The radical version of the politics of memory (usually used as a tool of national-state propaganda) departs from the pluralistic discourse of memory that has been present in Poland for the thirty one years of the socio-political transformation. The project of radicalization of memory focuses on consolidating the community around values attributed to the nation, which usually also means closing it to everything that is considered foreign. It is also related to a patriotic attitude centered around the homeland, i.e. a common territory treated as the material core of identity. Radicalizing memory sharpens the image of the world and creates a black-and-white landscape in which a nation (typically, the term 'people' is not used in this context) 'get up from their knees' and find, e.g., the dignity and pride taken away from them as a result of changes (according to trauma-based discourses). The transformation that was synonymous with change was oriented towards polyphony, where the previously ignored and not taken into account discourses were now debated, often contrary to the lead-

ing Great Narrative and, hence, belonging to minorities in the broad sense, as well as to the excluded or to "muted groups" (Allport 1954).

It is this kind of memory, or rather memories, that emerge from the shadows that create the second recollection of memory. It is an alternative memory, defined by contestants as "bad memory" (Kwaśniewska and Niziołek 2014; Saryusz-Wolska and Traba 2014:396-403) or counter-memory. It is devoid of greatness. When, for example, the actions of Poles during World War II were recognized not only as noble and sacrificial, but also defiled by evil and a lack of solidarity or humanitarianism (predominantly against the Jewish population), or when the entire European system changed, Germany – Poland's 'long-time enemy' (also in accordance with the narrative of the Polish People's Republic) – became an ally and mentor. Since the 1990s, the research trend for memories that revised the mythological heroic history has become stronger. Given the current political situation in Poland<sup>8</sup>, the Polish-government-controlled media and opinion centers treat this tendency as awkward and harmful, because it can spoil the good memory and advantages of the country. The reason for this approach is that this trend contradicts the re-mythologization of memory that is a consequence of – and also a driving force behind – its radicalization. The recent radicalization is not really anything new, but, rather, constitutes an enhanced response to explicit pluralism of memory that is 'polyphonic' on many levels, including gender.

The manifestation of the pluralism of memory was fostered by political changes that were caused by

---

<sup>8</sup> The governance of the Law and Justice (*Prawo i Sprawiedliwość*), a right-wing conservative party.

the entry into a new political and economic system after the fall of socialism, i.e. the escape from the oppressive discourse of the then authorities. However, the beginning of this polyphony can be traced to 1970, when the opposition to the political system in Poland began to grow. New underground sources of information were created and, thus, new interpretations of the present and the past emerged. Polyphonic memory also includes local history that came about after the overthrow of socialism.

### The City as a Remembrance Landscape Related to the Radicalization and Feminization of Memory

One example of the described process of diversification of the public sphere is herstory, which creates a new quality of culture and civic history. This can be attributed to an invented tradition (Hobsbawm and Terence 2008), i.e. one that is lived, experienced, depicted, and embodied. An invented tradition is a set of rules and practices that stem from them that are adopted silently or explicitly; its purpose is to instil other values and norms by repeating certain behaviors, practices, and gestures. Therefore, herstoric practices are not lacking the element of performativity and commitment; they are not limited to the sphere of postulates or theories. The main goal of the aforementioned Trail initiative is to build the city's memory from elements other than those that produce colloquial and official knowledge about it.

It is also about emphasizing formal associations using a different angle in order to include them in the dialogue and, finally, deconstruct them and read the past in accordance with the 'female key.' In Łódź, this practice engages in a dialogue with stereotyp-

ical images of the city, such as "a city of women,"<sup>9</sup> "a city of many cultures,"<sup>10</sup> or "a city without history/tradition," and, finally, "a city difficult to live in." These selected features of the city, treated as essential elements of its identity (perceived through objects, circumstances, and places), evoke specific attitudes among the inhabitants. They are also components of tradition. This tradition, however, is not impersonal and, therefore, it should be treated as suitable for people. This approach is supported by the understanding that people have traditions and they have the right to have them.

Trips and walks proposed by the Trail are very popular forms of learning about, and experiencing, the indigenous population (von Rohrscheidt 2011:143). These forms – especially those developed at a grassroots level by animators – introduce the memory of everyday lives of people, ordinality of life, and non-heroism, which is usually associated with the existence of women. Fleeting everyday life, usually enclosed in individual memory, must be present and inscribed in a particular space and discourse so that it can be perceived, identified, memorized, and

<sup>9</sup> As part of the Women's Heritage Trail, the history of Łódź contains many elements related to factories and workplaces, where the most important problems of everyday life of a large number of city residents once occurred. These factories were the place of the initial (though partial) emancipation of women. Urban identity had its origins in the 19<sup>th</sup> century and was the result of many Łódź inhabitants' participation in unions and political actions, including street demonstrations, education, cultural life, etc. Life in the city gave an opportunity to interfuse and mix lifestyles represented by different groups of women. This is why the Trail gives voice back to the folk class.

<sup>10</sup> Łódź was established in the 15<sup>th</sup> century. Just before the First World War, the small agricultural town transformed into a textile industry center. Immigrants from Silesia, Czechoslovakia, Moravia, Brandenburg, but also Switzerland, France, and England flowed to the city. The city became a "promised land" (as it was easy to get rich here) and a place of coexistence of many cultures and religions – a place of the permeation of influences as well as a cultural and ethnic borderland. The multicultural atmosphere in Łódź prevailed until the outbreak of World War II.

so that it can supplement the previous memory and be applied in space, thus inscribing a different way of perceiving that space and being in it. This alternative herstory should be shown, i.e. created, or new ways which would allow others to feel it should be looked for. It would have to be added to the public discourse, which, in consequence, would generate a real diversity within it. In order to achieve this, one needs real faces, names, and memories, i.e. real heroines and events. This is why the Łódź Women's Heritage Trail is primarily focused on creating individual and collective portraits (e.g. textile women) against the background of the city in order to reveal places where specific events and everyday life of some women took place.

Walking can, under certain circumstances, become a strategy of resistance for the weak against the stronger (de Certeau 2008), which can be understood as an expression of rebellion and subversion. This is one of the purposes of walks and lectures about the city, which take place as part of the Łódź Women's Heritage Trail; during their course, the aforementioned deconstruction of the perception of the city and women takes place (*Szlaki kobiet. Przewodniczka po Polsce emancypantek* 2015:53-67). The herstory trail proves that due to a large population of women in the city (predominantly working women), social problems – as well as women's and human rights – have gained additional value and entered the sphere of great politics. This manifested through demonstrations of workers on the streets of Łódź during the 1905 Revolution, or strikes of the Łódź industry sector in the 1970s and 1980s (*Szlaki kobiet. Przewodniczka po Polsce emancypantek* 2015:58-60), including the Hunger March that took place in Łódź on July 30, 1981. The postulates raised at that time showed what should be understood by the “private is political” slogan: the women, mainly working women,

most often pointed to supply problems and insufficient infrastructure, the improvement of which was necessary to perform caring functions. These are, of course, social spheres that are culturally attributed to women. They also raised the issues of wages, working conditions, and sexual abuse.

When visitors to Łódź go to the Women's Heritage Trail, a new process of gendering the city – as well as its history and the memory of it – occurs. In other words, the city's re-establishment takes place (Pink 2011:139). The foregoing perception changes, just like the context and understanding of what was happening in the city, who lived in it, what they did, and who they were. Recalling the stories of Łódź's women and the events in which they took part inevitably accompanied by issues related to ethnicity, religion, economics, as well as the political ones, linked with education, reproduction, care functions, age, and others. It is something unavoidable whenever the topic of women, including women from Łódź, is raised<sup>11</sup>, because Łódź has been a multicultural and multi-religious city from the very beginning of its existence.

Women have always had a certain “spatial capital” (Erbel 2010:73) as well as, it should be added, a memory capital that corresponds to female representations in space, history, and in memory, which are elements also responsible for the expression of women themselves. However, the use of only alternative discourses against the dominant one seems insufficient in order to carry out a significant subversion and to exist in space and memory in one's own right. A physically transformed space is a pre-

<sup>11</sup> In a sense, this is a reference made by the creators of the Trail to the postulates of the third wave of feminism, which emphasized social class, ethnicity, religious beliefs, etc., which – alongside gender – are indicative of diversity between individuals. Focusing solely on gender and not including the other categories does not provide a sufficient explanation.



requisite of achieving it. Therefore, one needs to create a new (real) space for themselves or annex an existing one in order to use it in one's own way.

When bearing in mind the thesis of de Certeau that says that walking can become a sign of rebellion, disagreement, and a reversal of order, following the Women's Heritage Trail becomes more than just an experience of a different story about the city. It becomes an act of taking possession of the public space. Who is the guide and talks about the women? In the case of the Łódź Trail of Women's Heritage, these are women who do it from the perspective of their own experiences, or draw on the experiences of other female eyewitnesses of the past. This way, the presented stories are based on herstorical sources and personal memories of the inhabitants of Łódź. An application of new symbols to the hitherto recognized images – and describing the past and space with the help of other stories and voices – changes the place and the discourses which are present in it into the areas of a new, different meaning. However, it is not only about introducing women where they were not (sufficiently) represented, or even about providing them with a stronger capital of space and memory. A more important goal is to inscribe their everyday life into the history and space of the city, rooting them, together with their its colloquiality, in the present.

Classic tourists and the *flâneur* did not use to care about everyday life of the past. In the case of "emotional trails" (Jabłońska 2009:231) – and the Women's Heritage Trail belongs to that category – there is a clear return to everyday life. Places, people, and events that

had previously been marginalized or treated as so obvious that they seemed transparent and were ignored (e.g. women and their daily activities) are now re-discovered. The subversive practice of the Women's Heritage Trail is reinforced by a city map, which is distributed to the walkers or during meetings.<sup>12</sup>

Photo 1. Map prepared by the Łódź Women's Heritage Trail.



<sup>12</sup> An example of the first and main herstorical trail and the map of Łódź city center, prepared by the Foundation of Łódź Women's Heritage Trail (available only in Polish). The presented map is the first of the created walking maps on women's routes for the needs of guided tours (it was created in 2012, the presented graphic shape was obtained thanks to funds obtained in 2013). They are also routes for independent sightseeing of the city (thanks to the attached descriptions), prepared by activists of the Łódź Women's Trail Foundation. This route is called classic - centered around the very center of the city and tells about women from different eras.

Despite the eclecticism of this first women's trail in Łódź, which primarily stems from different times in which its heroines lived and acted as well as the diversity of their professions, the criteria for selecting women are about many features that they had in common. Among them, there is, on the one hand, independence and decision-making – including financial and professional independence (wives of manufacturers, a librarian, pharmacists, textile workers, women engaged in resistance, a midwife) – and, on the other, creativity and ingenuity (artists from various fields of art) and the involvement in, among others, matters important for women, from education to health (a suffragist, a school headmaster, and artists). Finally, some of the heroines represented typical “muted groups,” such as physical workers (textile workers), women without formal knowledge and power (the alleged witches – women who most often came from rural underclass and had indigenous knowledge), or artists belonging to ethnic and religious minority groups, including language minority groups (e.g. Yiddish writers and poets).

The process of situating the heroines in a specific space of the city, i.e. in its central part, results from the fact that in these places the majority of the women worked or lived (except for two places; the first one was selected, because it is a point dedicated to witches and herbalists, while the second one – the Museum of Pharmacy – commemorates the pharmacists symbolically). Despite the fact that many of these women were commemorated with plaques or by naming public spaces or public buildings after them (e.g. a hall in the University Library, a city square, a square in a shopping center – initiatives that are independent of the creators of the Trail), only composing a story about both women and Łódź brings out new contents from

under the mainstream and official layer of memory. It is worth emphasizing that the women's trail passes in the immediate vicinity of the symbols of the Great Narrative set, e.g. by monuments (of the national hero Tadeusz Kościuszko at *Plac Wolności*, or of Moses with the ten commandments plate in the *Staromiejski Park*), along the buildings indicating power, e.g. past the town hall or church (also at *Plac Wolności*), through the current economic authority (*Manufaktura*), and at the former political prison (now the Museum of Independence Traditions [*Muzeum Tradycji Niepodległościowych*]). At this last spot, there are no memorial plaques or information about female prisoners; there is a plate that commemorates former prisoners as a whole and another one that is specifically dedicated to Józef Piłsudski – the leader of Poland regaining independence in 1918 – who was imprisoned here for two months in the year 1900. Therefore, the herstorical layer remains in a dialogue with the Great Memory and events with heroic features.

On maps, places related to women's stories are marked with points that show their connections with specific spots. Those women lived at different times and differed in social background, religious beliefs, views, and activities. However, the apparent lack of convergence between the heroines is not as important as the freedom to create one's own routes and the act of seeking similarities and differences between particular women. Moreover, the above-mentioned temporal and thematic eclecticism creates a network of new connections, and also reflects the structure of memory or its palimpsest character in a more realistic way. Map users decide what is interconnected and what meanings they will take out of the city. The herstorical map provides them with the key, but not ready solutions. This type of reading undermines the perception of

history and memory as objective and static structures. On the contrary, it enables creation based on traditional formal concepts, which reveals new contexts (Vuković 2007).

The Łódź Women's Heritage Trail, like other initiatives of this type, is an alternative to local history and memory habits. It problematizes the space, perception, and discourses about the past in points where they seem neutral and familiar. Cultural and social heterogeneity is manifested through these types of activities, because the herstorical memories "drawn from the shadows" reveal alternative contents and perpetuate them in the human perception.

### Concluding Remarks

The aim of this paper was to outline the dynamics of transformations taking place in the public sphere, in which various discourses of memory – as well as possible ways of translating it into the political practice – appear. The authors gravitate towards an approach based on the Hans Georg Gadamer's hermeneutic method, which is an attempt to comprehend Others. In the process of meeting two ideological and mental horizons and their confrontation, an understanding is created. The hermeneutic structure which we develop during our research is based on the classical model of the hermeneutic circle and it goes through the following stages:

- sub-interpretation as an area of the individual background and a person's experience of the world, including remembering and forgetting; in other words – how a given individual gains and shapes their own understanding of what they encounter by living within a specific culture;

- the public sphere as an area of experience and shaping social elements – the circulation of knowledge, consciousness, and the system of values, i.e. public discourses, where the focus is on the description of the local case of dislocation of the public sphere, created by the Łódź Women's Heritage Trail;
- meta-practices, i.e. the manner in which these public discourses are transformed into political practice, building monuments, museums, or naming streets. Here, we draw from the ideas of Seyla Benhabib, in particular from her interpretation of the *Theory of Communicative Action* and the *Theory of the Public Sphere* by Jürgen Habermas.

The conducted research allowed us to describe the dynamics and changes taking place in the public sphere, in which various discourses of memory appear, as well as various ways of translating it into political practice, and thus into the sphere of political use. The authors intended to show this at the level of the public sphere, where individual backgrounds and experiences are transformed into cultural (i.e. normative) expressions that construct the social circulation of knowledge, awareness, the system of values, and public discourses.

We believe that studying the situation of the formation of cultural expressions perceived as public discourses (see the described Trail of Women's Heritage in Łódź) is helpful in determining the dynamics and changes taking place in the public sphere, where, as already mentioned, there are various memory discourses and where the paths of their translation into political practice, and thus their political use, are contradictory.

The process of argumentation is made in three main areas corresponding to the main parts of this paper. The first one was about outlining the functioning of memory in the Polish public sphere while referring to the radicalization and politicization of memory observed in the recent years, based on the theories of the public sphere of Habermas

and Benhabib. The second one was about showing the tendency to gender memory within the Polish context. The third part was a detailed reference to the alternative narrative of creating a gender-based memory policy, which is addressed through action (the Łódź Women's Heritage Trail) as gendering memory in the urban landscape.

## References

- Abramowicz, Marta, Biedroń, Robert and Kochanowski, Jacek (eds). 2010. *Queer Studies. Podręcznik kursu [Queer Studies. Course Manual]*. Warsaw: Kampania Przeciw Homofobii.
- Allport, Gordon W. 1954. *The nature of prejudice*. Cambridge: Addison-Wesley Publishing Company.
- Ardener, Shirley. 2005. "Ardener's Muted Groups: The genesis of an idea and its praxis." *Women & Language* 28(2):50-54.
- Arendt, Hannah. 2000. *Kondycja ludzka*. Warsaw: Wydawnictwo Aletheia.
- Bartuś, Alicja (ed.). 2014. *Kobiety wojny. Między zbrodnią a krzykiem o godność*. Auschwitz: Fundacja na Rzecz MDSM w Oświęcimiu, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau.
- Benhabib, Seyla. 2005. "Trzy modele sfery publicznej." *Krytyka polityczna* 3:87.
- Davies, Bronwyn. 1991. "The concept of agency: A feminist poststructuralist analysis." *Social Analysis* 30:42-53.
- de Certeau, Michel. 2008. *Wynaleźć codzienność*. Cracow: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Erbel, Joanna. 2010. "Gender w mieście. Jak perspektywa urbanistyczna zmienia myślenie o płci?" Pp. 61-82 in *Krakowski Szlak Kobiet. Przewodniczka po Krakowie emancypantek. Vol. 2*, edited by E. Furgał. Cracow: Fundacja Przestrzeń Kobiet.
- Forecki, Piotr. 2014. "Konflikt pamięci." Pp. 193-195 in *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, edited by M. Saryusz-Wolska and R. Traba. Warsaw: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Frazer, Nancy. 1987. "What's Critical about Critical Theory? The Case of Habermas and Gender." Pp. 113-143 in *Feminism as Critique*, edited by S. Benhabib and D. Cornell. Minneapolis: University of Minnesota Press.
- Gadamer, Hans-Georg. 1993. *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej*. Cracow: Inter Esse.
- Gajewska, Agnieszka. 2012. "Wywrotowość." Pp. 13-30 in *Teorie wywrotowe. Antologia przekładów*, edited by A. Gajewska. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Geertz, Clifford. 1983. *Local knowledge: Further essays in interpretive anthropology*. New York: Basic Books.
- Geertz, Clifford. 2005. "Opis gesty. W poszukiwaniu interpretatywnej teorii kultury." Pp. 17-47 in *Interpretacja kultur. Wybrane eseje*, edited by C. Geertz. Cracow: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Göle, Nilüfer. 2016. *Muzułmanie w europie. Dzisiejsze kontrowersje wokół islamu*. Cracow: Wydawnictwo Karakter.
- Habermas, Jürgen. 2005. *Faktyczność i obowiązki*. Warsaw: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Halbwachs, Maurice. 2008. *Społeczne ramy pamięci*, Warszawa: PWN.
- Herzog, Benno. 2016. "Discourse analysis as immanent critique: Possibilities and limits of normative critique in empirical discourse studies." *Discourse & Society* 27(3):278-292.
- Hirsch, Marianne and Valerie Smith. 2002. "Feminism and Cultural Memory: An Introduction." *Journal of Women in Culture and Society* 28(1):1-19.

- Hobsbawm, Eric and Terence Ranger (eds.). 1983. *The Invention of Tradition*. Cambridge. New York, New Rochelle, Melbourne: Cambridge University Press.
- Jabłońska, Natalia. 2009. "Polityka przechadzki. Konstruowanie i doświadczanie przestrzeni miejskiej warszawskiej Pragi." *Konteksty. Polska Sztuka Ludowa* 1-2:226-235.
- Karwat, Mirosław. 2010. "Polityczność i upolitycznienie. Metodologiczne ramy analizy." *Studia Politolologiczne* 17:63-88.
- Korzeniewski, Bartosz. 2010. *Transformacja pamięci. Przewartościowania w pamięci przeszłości a wybrane aspekty funkcjonowania dyskursu publicznego o przeszłości w Polsce po 1989 roku*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Kowalczyk, Izabela (ed.). 2018. *Polki. Patriotki. Rebeliantki*. Warsaw: Galeria Miejska Arsenal.
- Kuciel-Frydryszak, Joanna. 2018. *Służące do wszystkiego*. Warsaw: Marginesy.
- Kwaśniewska, Maria and Grzegorz Niziołek (eds.). 2014. *Zła pamięć. Przeciw-historia w polskim teatrze i dramacie*. Wrocław: Instytut im. Jerzego Grotowskiego.
- Kymlicka, Will. 2007. *Multicultural odyseys: Navigating the New International Politics of Diversity*. Oxford: Oxford University Press.
- Leydesdorff, Selma. 2009. "Introduction to the Transaction Edition. Gender and Memory Ten Years On." Pp. vii-xvi in *Gender and Memory*, edited by S. Leydesdorff, L. Passerini, and P. Thompson. New Brunswick, London: Transaction Publishers.
- Leydesdorff, Selma, Luisa Passerini, and Paul Thompson (eds.). 2009. *Gender and Memory*. New Brunswick, London: Transaction Publishers.
- Lipiński, Artur. 2015. "Wartość pamięci i mnemoniczne struktury możliwości. Uwarunkowania pamięci zbiorowej w badaniach polityki kontestacji." *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne* 4:133-152.
- Madejska, Marta. 2018. *Aleja włókniarek*. Wołowiec: Czarne.
- Majewska, Ewa. 2018. *Kontrpubliczności ludowe i feministyczne. Wczesna "Solidarność" Czarne Protesty*. Warsaw: Książka i Prasa.
- Mouffe, Chantal. 2008. *Polityczność*. Warsaw: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Naser, Nancy and Axel Honneth. 2003. *Redistribution or recognition? A political-philosophical exchange*. London, New York: Verso.
- Niziołek, Grzegorz. 2016a. "Cenzura w afekcie." *Teksty Drugie* 4. Retrieved December 29, 2019 (<http://journals.openedition.org/td/4665>).
- Niziołek, Grzegorz. 2016b. "Coming in. Przyczynek do badania historii homoseksualności." *Teksty Drugie* 6. Retrieved December 29, 2019 (<http://journals.openedition.org/td/1679>).
- Ostrowska, Joanna. 2018. *Przemilczane. Seksualna praca przymusowa w czasie II wojny światowej*. Warsaw: Marginesy.
- Parekh, Bhikhu. 2000. *Rethinking Multiculturalism: Cultural Diversity and Political Theory*. Basingstoke: Macmillan.
- Penn, Shana. 2014. *Sekret "Solidarności." Kobiety, które pokonały komunizm w Polsce*. Warsaw: WAB.
- Pink, Sarah. 2011. "Zwiedzania miasta. Sensoryczny charakter więzi społecznych w etnograficznym procesie wytwarzania miejsca." *Tematy z Szewskiej* 1(5):137-148.
- Putnam, Robert D. 2007. "E Pluribus Unum: Diversity and Community in the Twenty-First Century." *Scandinavian Political Studies* 30(2):137-174.
- Ricoeur, Paul. 1973. "The hermeneutical function of distanciation." *Philosophy Today* 17(2):129-141.
- Ricoeur, Paul. 1976. *Interpretation theory: Discourse and the surplus of meaning*. Fort Worth: Texas Christian University Press.
- Ricoeur, Paul. 1984. *Time and narrative*. Chicago: University of Chicago Press.
- Saryusz-Wolska, Magdalena (ed.). 2009. *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*. Cracow: Universitas.
- Saryusz-Wolska, Magdalena and Robert Traba. 2014. "Przeciw-pamięć." Pp. 396-403 in *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, edited by M. Saryusz-Wolska and R. Traba. Warsaw: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Schmidt, Carl. 2000. *Teologia polityczna i inne pisma*. Cracow: Znak.
- Sieracka, Joanna. 2015. "Postfeministyczne próby odzyskania „kobiecego doświadczenia” jako odpowiedź na trzeciofalowy

kryzys zwrotu doświadczeniowego." Pp. 76-83 in *Tematy modne w humanistyce studia interdyscyplinarne*, edited by Ł. Grajewski et al. Torun: „ProLog.”

Stomma, Ludwik. 2002. *Antropologia kultury wsi polskiej XIX wieku oraz wybrane eseje*. Łódź: Piotr Dopierala.

Szacka, Barbara. 2006. *Czas przeszły – pamięć – mit*. Warsaw: Wydawnictwo ISP PAN.

*Szlaki kobiet. Przewodniczka po Polsce emancypantek*. 2015. Edited by E. Furgał. Kraków: Fundacja Przestrzeń Kobiet.

Taylor, Charles. 1993. "Shared and Divergent Values." Pp. 155-186 in *Reconciling the Solitudes, Essays on Canadian Federalism and Nationalism*, edited by Ch. Taylor and G. Laforest. Montreal: McGill-Queen's University Press.

Urbanik-Kopeć, Alicja. 2018. *Anioł w domu, mrówka w fabryce*. Warsaw: Krytyka Polityczna.

Vandenbroek, Angela Kristin. 2011. "Agency and Practice Theory." Pp. 481-487 in *21st century anthropology: a reference hand-*

*book, vol. I*, edited by H. J. Brix. Thousand Oaks, CA: SAGE Publications.

von Rohrscheidt, Armin Mikos. 2011. "Klasyczne i nowoczesne formy zorganizowanego zwiedzania miasta." Pp. 139-183 in *Obcy w Poznaniu. Historyczna metropolia jako ośrodek turystyki kulturowej*, edited by A. M. von Rohrscheidt. Poznań: Wydawnictwo Kultour.pl.

Wodak, Ruth and Veronika Keller (eds.). 2008. *Handbook of communication in the public sphere*. Berlin: Mouton de Gruyter.

Vuković, Desna. 2007. "Polityka przestrzeni." *Maszyna interpretacyjna* 4(37):39-43.

Wawrzyński, Patryk. 2014. "Sharing the Past: Specialized Institutions as an instrument of Politics of Memory in the 21st Century." Pp. 209-228 in *Society and Nation in Transnational Processes in Europe*, edited by R. Schattkowsky and M. Reznik. Newcastle: Cambridge Scholar Publishing.

Waxman, Zoe. 2017. *Women in the Holocaust. A Feminist History*. Oxford: Oxford University Press.

## Citation

Kuźma, Inga B. and Edyta Pietrzak. 2020. "Gendering Memory: Intersectional Aspects of the Polish Politics of Memory." *Przeegląd Socjologii Jakościowej* 16(1):102-118. Retrieved Month, Year ([www.przeegladsocjologiijakosciowej.org](http://www.przeegladsocjologiijakosciowej.org)). DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.07>

## Gendering Memory: interseksjonalne aspekty polskiej polityki pamięci

**Abstrakt:** Artykuł poświęcony jest procesowi zarządzania pamięcią w szczególnym aspekcie – ze względu na problematykę gender (nurt *gendering memory*), co zdaniem autorek tekstu jest kontrapunktem wobec tendencji upolitycznienia pamięci, które mają miejsce w Polsce. Autorki ilustrują tę problematykę lokalnym przypadkiem wiążącym kategorię gender z miejską sferą publiczną, a mianowicie odwołują się do działań Fundacji Łódzki Szlak Kobiet (<https://www.facebook.com/ŁódzkiSzlakKobiet> – jest to kobieca oddolna inicjatywa dotycząca zarazem płci społeczno-kulturowej, jak i przeszłości i pamięci miasta). Artykuł składa się z trzech głównych części odnoszących się do: 1. funkcjonowania pamięci w miejskiej sferze publicznej jako formy dialogu (antropologia hemerneutyczno-interpretacyjna w oparciu o teorie Jurgena Habermasa i Seyli Benhabiba), 2. procesu *gendering memory* (odzwierciedlającego pluralizację pamięci), 3. działań Fundacji Łódzki Szlak Kobiet (gdzie miasto jawi się jako zróżnicowany krajobraz pamięci). Artykuł dotyczy napięcia obserwowanego między polityką pamięci – praktyką polityczną – alternatywnymi pamięciami wynikającymi z idei wielości i polifonii, w tym obecności głosu kobiet. Autorki artykułu podnoszą kwestię genderyzacji pamięci w kontekście pytań, w jaki sposób rozwija się pluralizm pamięci zbiorowej i toczy się dywersyfikacja sfery publicznej jako rezultat oddziaływania dyskursów pamięci alternatywnej, w tym pamięci skoncentrowanej na płci.

**Słowa kluczowe:** emancypacja pamięci, herstory, polityka historyczna, sfera prywatna, sfera publiczna, pamięć alternatywna



# Przestrzenno-materialny krajobraz obozu koncentracyjnego

Łukasz Pośluszny 

Uniwersytet Wrocławski

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.08>

## Słowa kluczowe:

przestrzeń,  
materialność,  
krajobraz, obóz  
koncentracyjny,  
instytucja totalna

**Abstrakt:** W prezentowanym artykule podejmuję problem konstrukcji instytucji totalnej, analizując jej aspekt przestrzenno-materialny. Przedmiotem analizy jest obóz koncentracyjny na Majdanku (KL Lublin), natomiast teoretyczną skrynkę narzędziową stanowi podejście biograficzne użyte do analizy przestrzeni oraz materialności. Artykuł składa się z trzech głównych komponentów. Rozpoczyna go rekonstrukcja metodologii badań, w której wyjaśniam teoretyczne podłoże pracy i dwa warianty sposobu badania biografii – przestrzeni i rzeczy – oraz określam ramy materiału badawczego i sposób jego interpretacji. Następnie przechodzę do problemu przestrzenno-materialnej historii obozów i konstrukcji Majdanka, rozpoczynając od analizy historii i wzorów organizacji przestrzennej obozów koncentracyjnych, poprzez refleksję nad ich symbolicznym aspektem, po ostatnią część, ujmującą obóz w kategoriach ekologicznych.

**Łukasz Pośluszny**, adiunkt w Zakładzie Socjologii Kultury i Cywilizacji Uniwersytetu Wrocławskiego. Jego zainteresowania koncentrują się w obszarze badań nad socjologią przestrzeni i materialności (przedmiotów), pamięcią oraz codziennością. Autor książki *Przestrzenne formy upamiętniania Zagłady* (2014).

## Adres kontaktowy:

Instytut Socjologii  
Uniwersytet Wrocławski  
Koszarowa 3  
51-149 Wrocław  
e-mail: [lukasz.posluszny@uwr.edu.pl](mailto:lukasz.posluszny@uwr.edu.pl)

W ostatnich<sup>1</sup> latach można zaobserwować proces zmiany orientacji nauk społecznych i humanistycznych. Wiąże się to z przekonaniem, że świat człowieka stanowi wypadkową licznych i niebranych wcześniej pod uwagę determinujących go sił, dlatego też w badaniach coraz częściej stara się je wyróżniać i włączać do analiz otaczającej rzeczywistości. Między innymi na bazie tych założeń

<sup>1</sup> Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2016–2019: Projekt „Kulturowe studia krajobrazowe” nr 0059/NPRH4/H2b/83/2016.



rodziły się wysiłki badaczy reorientujące podejścia dyscyplinarne i nazywane zwrotami (*turns*). Niemiecka kulturoznawczyni Bachmann-Medick (2012) poświęciła im monografię, mówiąc o zwrotach językowym i interpretatywnym, performatywnym, refleksyjnym, postkolonialnym, translatorycznym, przestrzennym spacialnym (ang. *spatial*) oraz ikonycznym. Ich liczba nie jest skończona, świat teorii pozostaje otwarty na nowe *turns*, choć – podobnie jak ma to miejsce w przypadku pojęć – nie każdy zwrot okazuje Popperowski „hart” i może trafić na zakurzoną półkę gmachu produkcji akademickiej. Zwroty należy zatem traktować jak poznawcze rozszerzenia, które z jednej strony rewidowały pole dotychczasowych badań, wzbogacając je o nowe perspektywy i podważając dyscyplinarne punkty ciężkości. Z drugiej natomiast rozciągały je na kolejne niezagospodarowane obszary, dostarczając ożywczej energii do dalszych poszukiwań. Dynamikę zwrotów można rozumieć także w kontekście zmian o charakterze endogennym, jako proces rosnących anomalii, „zamiatania pod dywan” i zmian paradygmatów opisywany przez Kuhna w polu nauki, oraz egzogennym, czyli inspiracji wpływających z tego, co dzieje się ze światem.

W takim kontekście trzeba byłoby umieścić zwrot ku przestrzeni oraz rzeczom i materialności (Preda 1999; Domańska 2006; Henare, Holbraad, Wastell 2007; Hicks 2010), rozumianym jako kolejne perspektywy, które być może należy lepiej zintegrować z wiodącym korpusem teorii społecznych lub potraktować jako kategorię uwrażliwiającą. Inspirując się tymi zwrotami, usiłuję w artykule zestawić przestrzenno-materialny wymiar organizacji z koncepcją instytucji totalnej (Goffman 2011; Postuszny 2017a), biorąc na warsztat przypadek obozu koncentracyjnego na Majdanku (KL Lublin). Interesuje mnie to, jak skonstruowana jest przestrzeń obozu,

jak można wyznaczyć jej granice oraz w jakim stopniu aspekt materialny przestrzeni wiąże się z funkcjonowaniem instytucji totalnej. Nie skupiam uwagi na, skądinąd niezwykle zajmującym, aspekcie krajobrazu obozu związanego ze środowiskiem i przyrodą (Małczyński 2015; 2017).

## Metodologia

W prezentowanym artykule wykorzystuję podejście związane z badaniem przestrzeni oraz kulturowej biografii rzeczy. Biografię przestrzeni odnoszę do studiów krajobrazowych, gdzie bada się znaki obecności wielu ludzkich generacji, nakładających się na siebie w formie palimpsestu (Sedyka 2013). Badając poszczególne warstwy, należy zwrócić uwagę nie tylko na materialne pozostałości, ale także na ich wymiar społeczno-kulturowy. Z tego powodu należy mówić o trzech wymiarach biograficznych, które stają się przedmiotem refleksji w tym artykule. Pierwszy, fizyczny, badany przez tradycyjną geografię oraz empirycznie i pozytywnie nastawione poszukiwania można określić materiobrazem (*matterscape*). Drugi, społeczny, lustrujący niewidzialny świat wartości, norm i znaczeń, który przeszywa pierwszy wymiar krajobrazu, nazywa się socjobrazem lub władzobrazem (*socioscape, powerscape*). Trzeci, jednostkowy – psychobraz (*mindscape*) – jest badany przez psychologów środowiskowych i dotyczy sposobu postrzegania oraz odczuwania krajobrazu (Kolen, Renes 2015). Z kolei ostatni komponent prezentowanego podejścia to kulturowa biografia rzeczy, zwracająca uwagę na zmieniające się znaczenie obiektów materialnych w czasie (Appadurai 1986, Postuszny 2015; 2017b; 2019). Pozwala to, tak jak w przypadku ludzi, mówić o życiorysach czy karierach rzeczy, które budują własną biografię, zmieniają role oraz statusy pod wpływem rozmaitych jednostkowych podejść

do wytworów kultury materialnej, kolejnych klasyfikacji obiektów w obrębie wspólnoty i zmian dotychczasowych kontekstów (Kopytoff 2004; Hodder 2012). Wzory biograficzne, rozumiane jako sposoby włączania, ulokowania i przemieszczania rzeczy w obrębie zbiorowości, nazywać można stylami życia przedmiotów (Krajewski 2013).

W przypadku prowadzonych badań analiza materiałów zastanych zasadzała się z jednej strony, na dostępnym w szerokim obiegu korpusie opublikowanych tekstów oraz materiałach audio-wizualnych, z drugiej natomiast na źródłach niedostępnych szerokiej publiczności, zdeponowanych w archiwach. Podstawowe archiwa, z których korzystałem, to Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku (zasoby: Zbiór pamiętników, relacji i ankiet byłych więźniów, VII; Plany obozu koncentracyjnego na Majdanku oraz plany Muzeum, IX; Zbiór fotografii, XVII; Akta Polsko-Sowieckiej Komisji do Zbadania Zbrodni Niemieckich popełnionych na Majdanku, XXV [Wójcik 2012]) oraz Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie (zasoby: Inwentarz zbioru Obozy, 209; Mapy, 245).

Zebrane materiały analizowałem przede wszystkim przy pomocy oprogramowania MAXQDA. Zdjęcia dokumentów łączyłem w pojedyncze pliki, a następnie wgrywałem do bazy programu. Przy kodowaniu korzystałem z jednej strony z techniki kodowania otwartego, aby pozostać czujnym i gościnnym na tematy mogące się wyłonić w toku czytania, z drugiej natomiast tematów i wątków, które wyklarowały się wcześniej w trakcie wcześniejszych prac terenowych. Korzystałem także z notatek oraz not, które spisywałem w programie podczas kodowania, przy okazji kwerend oraz rozmów z pracownikami.

## Skrócona historia obozu koncentracyjnego

Klaus Mühlhahn (2010) wyróżnia trzy momenty w historii, które miały kluczowe znaczenie dla wykrystalizowania się modelu obozów koncentracyjnych jako instytucji służących inkarceracji. Pierwszy z nich to okolice 1900 roku, kiedy przez około dekadę powstają obozy na terenach podległych mocarstwom kolonialnym. Drugi to okres pierwszej wojny światowej, gdy obozy testowane w odległych zakątkach świata instalowane są teraz na rodzimym, europejskim gruncie. Ostatni moment to czas międzywojenny, w którym następuje radykalne rozpowszechnienie się tej formy instytucji totalnej na całym świecie.

Historia obozów koncentracyjnych rozpoczyna się w kontekście łamszenia zrywów niepodległościowych przez imperia kolonialne w XIX i XX wieku. Bezpośrednim celem mocarstw było dławienie powstań, ale środkiem do osiągnięcia celu stał się terror wobec ludności cywilnej. Jak pokazuje zarazem przykład niemiecki w Afryce zachodniej, sytuacja zniewolenia stworzyła okazję, aby uwięzioną ludność dodatkowo wykorzystać do pracy oraz badań naukowych. Moment ten jest być może kluczowy dla zrozumienia dalszego rozwoju tej instytucji totalnej oraz jej relacji z systemem wiedzy-władzy. Wtedy również zidentyfikowano konsekwencje uwięzienia dużych grup ludności na małej przestrzeni, takie jak problemy sanitarno-higieniczne, rozwoju chorób i wysoką śmiertelność.

Obozy jenieckie stanowiły kolejne laboratorium, w którym doskonalono zarządzanie masami ludzi na wielką skalę. Tutaj też zdecydowano się bez ogródek na łamanie praw jeńców, wyzysk ekonomiczny prowadzący do śmierci, drastyczny rygor i znęcanie

się. Zarazem jednak obóz zmieniał się materialnie, gdyż walczono z chorobami, instalowano łaźnie i pralnie do dezynfekcji, używano drutów kolczastych i ogrodzenia pod wysokim napięciem czy transportowano jeńców do prac publicznych oraz rolnych poza obóz, często przy użyciu kolei. Choć opisywanych tu przykładów rozwiązań prawnych, technicznych i logistyczno-infrastrukturalno trudno nie zauważyć później w kontekście rozwoju obozów koncentracyjnych w latach 30. (Bartov 1996), to badacze zjawiska są raczej ostrożni w bezpośrednim łączeniu obydwu fenomenów. Mówi się w tym przypadku częściej o stworzeniu właściwego kontekstu niż prototypu dla późniejszych działań (Thiel 2013; Wachsmann 2016).

Dwa największe systemy obozów koncentracyjnych stworzyli najpierw Sowiet i Naziści, ale z biegiem lat powstawały one w innych krajach, jak Japonia, Chiny, Korea Północna, Kambodża, Kenia, Algieria, Argentyna, Chile czy USA (Mühlhahn 2010). Pomimo tego, że nazistowskie obozy koncentracyjne istniały nieco ponad dekadę, ich historia jest burzliwa i pełna zwrotów akcji. Wachsmann (2016) wyróżnia aż sześć okresów, kiedy dokonywały się opiswane przemiany. Są to: (1) wczesne obozy (1933–1934), (2) formowanie i koordynacja (1934–1937), (3) rozbudowa (1937–1939), (4) wojna i masowe zabijanie (1939–1941), (5) ekonomia i eksterminacja (1942–1944), (6) apogeum i rozpad (1944–1945).

Pierwsze nazistowskie obozy były konstruowane naprędce i chaotycznie. Dekret o areszcie ochronnym umożliwił łatwe i szybsze aresztowania setek opozycjonistów nowego systemu, ale zrodził zarazem problem infrastrukturalny, ponieważ więzienia i domy poprawcze nie mogły pomieścić rosnącej w zastraszającym tempie liczby aresztantów. Z tego powodu władze państwowe, regionalne i lokalne sankcjono-

nowały powstawanie obozów w najdziwniejszych miejscach, gdzie nad więźniami kontrole sprawowały bardzo różne formacje – od strażników więziennych do bojówkarzy SS i SA. Od chwili, gdy kontrole nad nimi przejął Eicke oraz SS, rozpoczęło się systematyczniejsze wytwarzanie reguł. Dotyczyło ono formowania wewnętrznej przestrzeni interakcji za sprawą regulaminów i szkoleń, ale również rozlokowywania i kształtowania obozów. W drugim etapie rozwoju, to jest w latach 1934–1937, obok Dachau i Lichtenburga powstają obozy Buchenwald i Sachsenhausen, budowane na nową modłę – oddalone od miast, z rzędami baraków i wież strażniczych, własną infrastrukturą drogową, elektryczną i kanalizacyjną (Kamiński 1990; Wachsmann 2016). Pojawia się w nich praca, ale wciąż podporządkowywana jest ona częściowo funkcji zastraszania aniżeli wytwarzania. Zmienia się to w latach 1937–1939, gdy SS powołuje Spółkę Niemieckich Robót Ziemnych i Kamieniarskich, mającą za zadanie dostarczać surowców budowlanych na potrzeby modernizacyjnego projektu Rzeszy. Z tego powodu zakładane wtedy obozy Flossenbürg i Mauthausen powstają w sąsiedztwie kamieniołomów (podobnie będzie z Gross Rosen i Natzweiler), a w okolicy Buchenwaldu i Sachsenhausenu stawia się cegielnię (Sofsky 2016; Wachsmann 2016). Wtedy też do obozów zaczynają trafiać masy więźniów niepolitycznych, co uwypukla tylko wzrastającą pozycję pracy w systemie obozowym, usankcjonowaną formalnie w marcu 1942 roku, gdy obozy zmieniły organizacyjną afiliację – z jednostki bezpieczeństwa (RSHA) na jednostkę gospodarczą (SS-WVHA). W międzyczasie, po rozpoczęciu działań wojennych w Polsce i Związku Radzieckim, zaczęła ziszczać się wizja kolonizacyjna Niemiec, powiązana z koncepcją poszerzania przestrzeni życiowej. Dlatego w tym okresie obserwuje się dwie tendencje w obozach. Pierwsza to eksperymenty z masowym uśmiercaniem, wykonywane przez lekarzy

i naukowców związanych z akcją T4 w szpitalach psychiatrycznych. Druga natomiast to plany wielkiej rozbudowy obozów na kształt pseudomiast, zarówno ich części mieszkalnych, jak i produkcyjnych. Jednak w rezultacie zamiast koncentracji obserwowane się rozproszenie i rozbudowę obozów satelickich w miejscach lub okolicach zapotrzebowania na pracę, która w ostatniej fazie służy przede wszystkim przemysłowi zbrojeniowemu.

Podsumowując, usytuowanie obozów miało związek z ich funkcjami, czyli z terrorem, pracą i eksterminacją oraz ograniczeniami techniczno-materialnymi. Ponieważ funkcje ulegały zmianie, w zależności od okresu można dostrzec różnice w urzeczywistnianiu idei obozów. Ponadto każda z wyżej wskazanych funkcji miała swoje warianty. Niekiedy obóz koncentracyjny powstawał w okolicach terenów uprzemysłowionych lub mających się takimi stać, gdzie wydobywano surowce i produkowano towary, a innym razem w strategicznym miejscu logistycznym, gdzie istniała populacja lub przestrzeń do wytwórczego skolonizowania. Wówczas to produkcję lokowano w pobliżu obozu i populacji, a nie na odwrót. W przypadku Majdanka, obozu na wschodniej granicy wpływów Rzeszy, jego funkcja miała inkorporować rosnącą populację jeńców i więźniów z ZSRR, a także wspierać akcję germanizacyjną regionu Lubelszczyzny (Wachsmann 2016). Z kolei obozy zagłady, podporządkowane eksterminacji, starano się ukrywać przed opinią publiczną w lasach, wykorzystywano granice naturalne, jak bagno czy rzekę, ale również kreowano nowe bariery, jak ogrodzenia i maskowano teren gałęziami, płotami oraz drzewami (Mańkowski 1991; Knowles, Jaskot 2014). Podobnie było z obozami koncentracyjnymi, tylko że te ostatnie musiały realizować cele wytwórcze, stąd – połączone siecią z systemem produkcji – nie mogły być aż tak odizolowane.

Obszar pod budowę kompleksu obozowego w Lublinie zlokalizowano od południowej strony szosy prowadzącej do Zamościa, a dalej do Lwowa, 5 km od centrum miasta i nieopodal węzła kolejowego, skąd wcześniej wysiedlono kilku mieszkańców i co było praktyką powszechną (Węgrzyn 2015). Teren obozu opada w kierunku drogi, co sprawia, że jest on znakomicie widoczny. Z tej strony graniczy on z Majdanem Tatarskim, dzielnicą od której wzięła się już w 1941 roku zwyczajowa nazwa lagru, to jest małego majdanu, czyli Majdanka. Oficjalnie do 1943 roku przetrwała pierwsza jego nazwa „Obóz jeniecki Lublin” (*Kriegsgefangenenlager der Waffen SS Lublin*, w skrócie KGL Lublin), zastąpiona następnie przez Obóz koncentracyjny Lublin (KL Lublin). Miasto graniczyło z obozem od zachodniej oraz częściowo południowej strony, od wschodniej natomiast rozpościerały się pola, a około 10 km dalej Las Krępiecki, w którym dokonywano masowych egzekucji. Obóz był zatem granicą. Z jednej strony na nim kończyło się miasto, a za nim znajdowały już tylko pola, z drugiej natomiast pozostawał on w styczności nie tylko przestrzennej, ale i technicznej czy społecznej z miejskim organizmem. W czerwcu 1942 roku władze miejskie wyraziły zgodę na podłączenie. Zbudowano wtedy ciągi komunikacyjne, rowy odwaniające, betonowe przejścia (Marszałek 1987; Mańkowski 1991; Sofsky 2016).

Warto jeszcze wspomnieć o dwuznaczności związanej z lokowaniem obozów koncentracyjnych. Ze względu na funkcję produkcyjną i zastraszania obóz nie może być ani zbyt oddalony, ani ukryty, a jednocześnie, chcąc totalizować przestrzeń społeczną, musi ograniczyć przepływy informacji, dóbr oraz ludzi. Ten sam problem przekłada się na kwestię widzialności. Chcąc sprawować doskonałą kontrolę, nadzorcy dążą do panoptyczności, montują reflektory, transparentne ogrodzenie z drutu

kolczastego i górujące nad polami wieże strażnicze. Działanie to sprawia jednak, że obóz staje się także w pewnym stopniu widoczny dla samych więźniów, jak i dla ludzi z zewnątrz. Nie bez powodu zatem, aby tę egalitarność widoczności minimalizować, zabrania się wychodzenia z baraków, obozy sytuuje się w pewnym oddaleniu od zabudowań, częściowo izoluje się je przy pomocy stref bezpieczeństwa (*Interessengebiet*), instaluje nieopodal granicy lasu lub innej naturalnej bariery, jak na przykład Morza Bałtyckiego w przypadku Stutthofu. Nie dotyczy to obozów zagłady, które powstawały niemal w zupełnym ukryciu, często pośrodku lasu i w dużym oddaleniu od centrów – nie tylko terenów zurbanizowanych, ale całego systemu świata, „na dalekim wschodzie”, który mieści się niejako poza mapą i przestrzenią wyobraźni, na obrzeżach zachodniego imaginarium (Marszałek 1987; Wachsmann 2016).

### Uniwersum linii prostych

Następny aspekt spacialny dotyczy wewnętrznej przestrzeni obozu. Należy mówić o dwóch typach architektonicznych realizacji. Pierwszej, zdeterminowanej przez założenia przestrzenne poprzedniej instytucji totalnej, jak na przykład zakładu poprawczego, więzienia lub zamku, gdzie dominowały grube mury, kraty, niskie stropy i cele. Drugiej, od początku wytworzonej na potrzeby tej konkretnej instytucji, w której urządzenie odpowiada pełnionej funkcji. Naziści korzystają z tych pierwszych, jednakże mają one dłuższy rodowód i choć też przynależą do gatunku „architektury przemocy i represji” (Sofsky 2016: 66), to wydają się dość archaiczne, nie w pełni nowoczesne, pozwalające praktykować nieadekwatne już modele kontroli i nieprzygotowane na represje o masowej skali i zasięgu. Nazistowskie obozy od 1936 są już planowane na znacznie

większą liczbę więźniów, jak pokazuje przykład Majdanka, nawet na kilkaset tysięcy osób. Na poziomie projektu i niejednej realizacji pojawiają się systemy quasi-miejskie, zorientowane na populację, z infrastrukturą drogową, wodociągową, energetyczną, produkcyjną (warsztaty, hale fabryczne, gospodarstwa rolne), konsumpcyjną (kantyna), sanitarną (zbiorniki wody, ciepłownia, pralnia, lazaret, krematorium), towarzyską (dom publiczny, kasyno, kino) i karną (więzienie, miejsce straceń) (Sofsky 2016). Nowe instytucje totalne charakteryzuje zatem nie obraz grozy w stylu gotyckim (zamkniętości i samotności, mrocznych lochów i zamczysk), lecz przeciwnie – kolektywnej, transparentnej, otwartej i oświetlonej struktury, doskonałego odbicia ducha zrodzonego z rozumu instrumentalnego i odpowiadających mu technik zarządzania. Obóz nie przypomina jednak wizji aseptycznego świata późnej nowoczesności oglądanej w filmach Sci-Fi. Obozy są brudne, przeludnione, pełne chorób i błota, toteż przywołują bardziej obrazy rewolucji przemysłowej w Anglii niż świat przedstawiony u Lema czy Dicka. Jednocześnie, co ważne w odniesieniu do zupełnie nowych realizacji, ich konstrukcja wychodzi od planu i mapy. Służą one kontroli przestrzeni poprzez naniesienie siatki punktów i linii, abstrakcyjnego systemu, który przekształca i wytwarza miejsca na podobieństwo mapy (Czapliński 2016).

Jak wygląda zatem przestrzeń wykreowana specjalnie dla obozu? Można zacząć od najogólniejszego planu rozlokowania lagru i dwóch konkurencyjnych koncepcji – systemu na bazie trójkąta lub prostokąta. Ten pierwszy pochodził z obozu Sachsenhausen w Oranienburgu pod Berlinem, drugi natomiast z miejsca „wzorcowego”, a więc z Dachau, pod Monachium. Z przyczyn pragmatycznych wygrała koncepcja prostokątna, gdyż przestrzeń taką łatwo się dzieliło, kontrolowało i w pełni wykorzy-

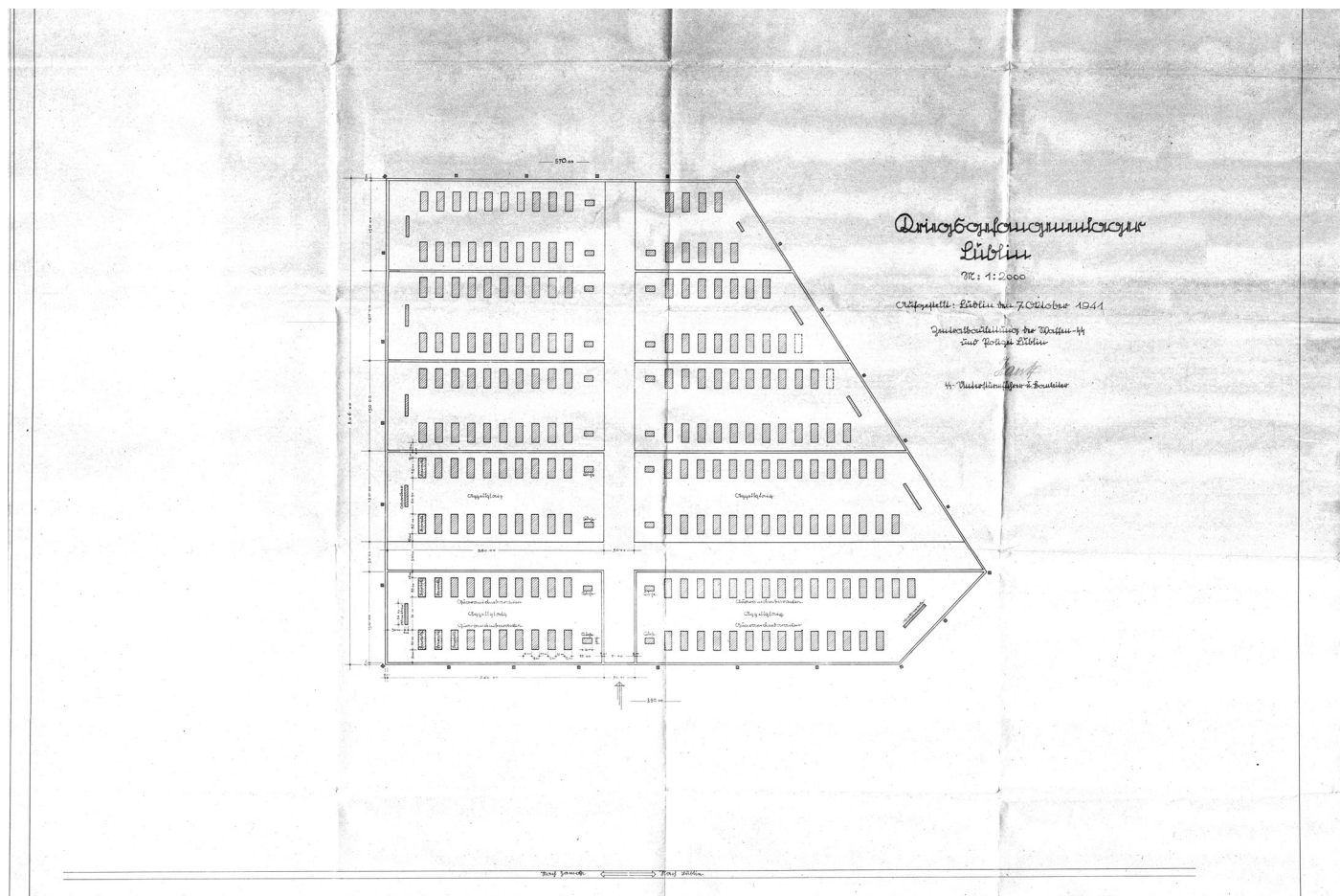
stywało. W ten sposób spełniała się doskonale zasada przejrzystości i zagęszczenia. Ponadto, i to chyba najważniejsze, obóz stawał się urządzeniem podatnym na zmiany, gdyż jego rozbudowa nie stanowiła problemu. Do istniejącego prostokąta dodawało się następny podobny moduł i kolejny; rozciągano dalej drut, dokładano wieże i wydłużano drogi, tworząc system rastrowy, infrastrukturalną siatkę na wzór amerykańskich miast, nie tracąc przy tym nic z pierwotnej funkcjonalności. Należy dodać, że dotyczyło to nowego typu obozów, w których dokładane pola zostały zaprojektowane tak, że odznaczały się względną autonomią i nie musiały mieć stałych połączeń z resztą więźniarskiej części, co chroniło zarazem w przypadku awarii danego elementu przed paralizem całości i efektem domina. Najpełniej spełnił się ten wzorzec w Auschwitz-Birkenau, gdzie pole więźniarskie przedzielała najpierw na pół ulica, a następnie prostopadłe dróżki, odcinające kolejne bloki mieszkalne. Przestrzeń obozów organizowała zasada seryjności, sygnująca każdy obiekt, pole, blok czy łóżko numerem, przypisująca im te same typy ruchomości i kategoryzowaną odpowiednio „masę ludzką”, co odnosiło się także do Majdanka (Bauman 2009; Sofsky 2016). „Kartoteka tzw. duża – imienna, obejmowała karty zawierające dane personalne więźniów, numer obozowy, informacje, na którym polu i w którym bloku więzień przebywa” (Mencel 1991: 67). „Łóżka są numerowane, muszę każdemu z mojej sekcji wyznaczyć miejsce i wręczyć blokowemu spis łóżek” (Kwiatkowski 1966: 19). Zasada serii dotyczyła sposobu organizacji rzeczy w magazynach oraz więźniów, których numery przypisywano nie tylko do konkretnej lokalizacji w przestrzeni, ale i do obozowego czasu. Numer miał zawieszać przeszłość spoza instytucji totalnej i rozpoczynać zarazem historię jej trwania. Poszczególne serie więźniów oznaczano cyframi i symbolami, które stanowiły informację o momen-

cie ich przybycia, typie transportu i statusie. Z perspektywy władzy seria była najlepszym z dostępnych narzędzi, które z jednej strony segregowało i homogenizowało przestrzeń, materialność i ludzi poprzez wspólny kod, z drugiej natomiast, niby adres, pozwalało lokalizować poszukiwane „obiekty”.

Logika generująca i sygnująca przestrzeń w opisywany sposób zderzała się boleśnie z rzeczywistością. Ilustruje to dobitnie sprzeczny z nią pierwszy plan Majdanka z 7 października 1941 roku, który dotyczył części więźniarskiej. Miała się ona składać z dziesięciu pól – pięciu regularnych prostokątów, ale i pięciu trapezów o odmiennej powierzchni. Figura trapezu wynikała z próby dostosowania projektu do zachodniej granicy terenu, która biegła ukośnie. Wzdłuż każdej z dłuższych krawędzi tych geometrycznych figur miał stać jeden rząd baraków, wzdłuż krótszych krawędzi ulokowano infrastrukturę sanitarną oraz kuchnię, zaś środek pola przeznaczono na plac apelowy. Całość miała okalać podwójna linia drutu kolczastego i dwadzieścia pięć wież strażniczych. Plan lokacji oparty o figurę trapezu wynikał z potrzeby zagospodarowania całości terenów, aczkolwiek kłócił się z wymogiem serii, homogeniczności, a także zanedo zbliżał życie obozu do jego granicy. Korektę naniesiono na kolejnym planie, w którym zrezygnowano z pięciu trapezowych pól, a w ich miejscu usytuowano między innymi magazyny oraz pas ziemi ochronnej, gdzie znalazła się także psiarnia oraz strzelnica, znaki antycypowanego niebezpieczeństwa i przemocy, a tym samym symboliczna i złowroga granica. Zabieg ten miał sprawić, że sprawy lagru oddalą się zarówno z pola widzenia, jak i zainteresowania pobliskich mieszkańców osiedla<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Za pomoc oraz udostępnienie materiałów dziękuję dyrektorowi Państwowego Muzeum na Majdanku Tomaszowi Kranzowi, Łukaszowi Myszałowi oraz Krzysztofowi A. Tarkowskiemu.

Rys. 1. Plan budowy obozu jenieckiego dla 50 tysięcy osób, 7 X 1941.

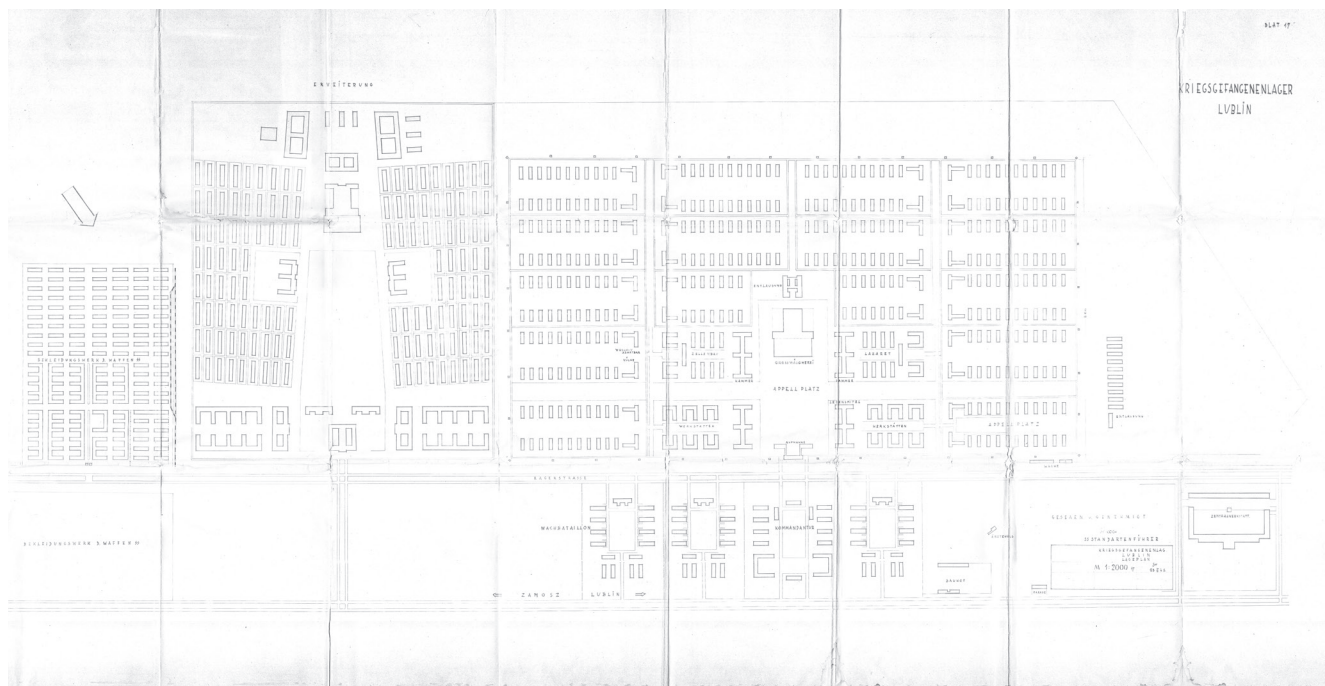


Źródło: Państwowe Muzeum na Majdanku.

Podobnie jak w przypadku innych obozów, pierwsze prace budowlane na Majdanku odbyły się rękoma więźniów i dzięki siatce instytucji totalnych. Chociaż część istniejącej zabudowy zachowano, to zajęto się wyrównywaniem terenu. Najpierw prace wykonywali polscy jeńcy pochodzenia żydowskiego, przyprowadzani codziennie z obozu pracy przy ulicy Lipowej w Lublinie. Tego samego miesiąca dołączyły do nich dwa tysiące jeńców radzieckich. Spali pod gołym niebem, najprawdopodobniej otoczeni siatką drutu kolczastego, co było praktyką stosowaną od I wojny światowej wobec jeńców, protostrukturą więzienną nowego typu

upowszechnioną na masową skalę w kolejnej wojnie światowej. Po miesiącu prac teren był ogrodzony, ukończono pierwsze jego pole i pracowano nad następnym. Warto dodać, że w międzyczasie zaczął powstawać nowy plan rozbudowy kompleksu, który zaakceptowano do realizacji 23 marca 1942. Teren obozu miał teraz powiększyć się ponad ośmiokrotnie, zajmować powierzchnię 516 ha i składać z trzech części więziennych dla około 250 tysięcy osób – obozu jenieckiego, jego rozszerzenia (obozu koncentracyjnego) oraz zakładów odzieżowych (Krell 2002; Netz 2009; Sofsky 2016; Wachsmann 2016).

**Rys. 2. Plan generalny budowy obozu na Majdanku, 23 III 1942.**



Źródło: Państwowe Muzeum na Majdanku.

**Rys. 3. Plan sytuacyjny obozu koncentracyjnego na Majdanku.**



Źródło: Państwowe Muzeum na Majdanku, aut. Krzysztof A. Tarkowski.



W maju 1942 roku zaakceptowano plan budowy ośmiu pól pierwszej części więźniarskiej, a dalsze prace postanowiono na czas wojny odłożyć. W rezultacie problemów aprowizacyjnych i konfliktów między administracją cywilną a SS zrealizowano ten plan tylko w części, budując niecałe sześć pól (Marszałek 1987). W okresie funkcjonowania obozu wybudowano w jego obrębie 280 obiektów, z czego trzy komory gazowe oraz dwa krematoria. Powierzchnia terenu okazała się mniejsza niż planowano, zajmując ostatecznie 270 ha i dzieląc się na trzy sektory: więźniarski, gospodarczy i administracyjny lub, jak sugeruje Sofsky (2016), dwie strefy: mieszkalne (więźniów i strażników) oraz pracy (więźniów, strażników i pracowników administracji).

Drogi wewnętrzne miały ponad 4 km długości, a podwójna linia drutu kolczastego miała długość 5,6 km. Między ogrodzeniami oraz w pięciometrowym pasie pomiędzy linią wewnętrzną a barakami, tak zwanym pasie śmierci, rozsypano biały tłuźczeń, który ułatwiał dostrzeżenie ludzkiej sylwetki, także w nocy, gdyż rzucała ona na biały materiał czarny cień. Wejście w strefę równało się ryzyku zastrzelenia, a dotknięcie drutu kolczastego pod napięciem – śmiertelnemu porażeniu, co komunikowały tablice w trzech językach – niemieckim, polskim i rosyjskim. Widoczność poprawiała dodatkowo infrastruktura – 130 punktów świetlnych na ogrodzeniach każdego z pięciu pól, osiemnaście wież strażniczych o wysokości 8,8 metra oraz zamontowane na nich ruchome reflektory. Oświetlone zostały także drogi, ścieżki, obiekty gospodarcze i administracyjne (Mencel 1991; Olesiuk 2011).

### Geometryczny porządek przestrzeni i społeczna asymetria pozycji

Zacznijmy od konstatacji, że obóz więźniarski jest układem horyzontalnym, spłaszczonym. Rozszerza

się i rośnie wyłącznie na boki dokładanymi polami i biegnącymi poziomo liniami drutu kolczastego. Z tego powodu ogromnego znaczenia nabierają obiekty korzystające z osi wertykalnej. Wyznaczają ją trzy strukturalnie powiązane punkty, a zarazem granice obozu – wieże strażnicze, brama oraz komin krematorium/szubienice. Stanowią one dominanty przestrzenne widoczne z wielu miejsc, które na każdym kroku przypominają o władzy i prawach lagru. Wieże tworzą kordon dookoła pól, kierują ruchem ciał, oslepiają światłem i grożą karabinem maszynowym. Przez swoją powtarzalność wzmagają poczucie osaczenia, ale także tracą na wyjątkowości jako wyróżniki przestrzenne, przesuwając akcenty na dwa kolejne elementy. Brama ma szczególne znaczenie, bowiem stanowi symboliczny pokaz siły, zapowiedź tego, co czeka osobę po jej przekroczeniu, a także wyznacza granicę społecznych światów. Choć na Majdanku było kilka bram na teren obozu i pól, to nie wyróżniały się zanadto, jak to miało miejsce w innych obozach. Wyjątek stanowi brama do kuchni na polu III o walorach artystycznych, bliższa ujęciu groteskowemu niż poważnej surowości bram znanych na przykład z Auschwitz I. Przedstawia ona świnię na ruszcie. Krótko o tej pracy pisze Pajączkowska (2017). Bramy były funkcjonalne, jedno- lub dwukondygnacyjne, ze skrzydłami lub stróżówkami po bokach, „łuki triumfalne władzy” były pozbawione ozdób. Jedynym estetycznie zabarwionym elementem były pojawiające się niekiedy napisy, wybite w surowej i prostej czcionce gotyckiej, jak „Czy ma rację, czy błędzi – to moja ojczyzna”, „Każdemu to, co mu się należy” czy „Praca czyni wolnym” (Sofsky 2016: 81–88; Pajączkowska 2017). Brama była miejscem ceremonii przyjmowania, rygoru i szykan, stąd nie powinno dziwić, że zapadała głęboko w pamięć. Podobnie było z krematoryjnym kominem, którego z bramą łączy dodatkowa zależność. Po przybyciu

do obozu więźniów informują o niej strażnicy lub starsi stażem: „wypyujemy o warunki na Majdan-ku. Wszyscy mówią, że jedyne wyjście z obozu prowadzi przez komin” (Kwiatkowski 1966: 11).

Inicjacja do obozu ma miejsce przy jego wejściu, najczęściej w okolicach bramy, przez którą wchodzi się do obozu, stając się więźniem, ale już przez nią nie wychodzi. Komanda więźniów „przechodzą” przez bramy obozów, ale z niego nie wychodzą. Razem z pilnującymi ich strażnikami i psami przesuwają jego granicę, niosąc jego prawa oraz strukturę – przez strój, wygląd, zachowanie czy hierarchię. Nawet martwi i poza oficjalną granicą obozu mu podlegają – muszą wrócić na liczenie i kremację, bowiem nawet po śmierci jedyna droga wyjścia prowadzi przez komin. Zaznaczają to wyraźnie w swoich mowach esesmani i wiedzą, co mówią, ponieważ, wbrew słynnej frazie, nie jest znane uwolnienie z obozu za sumienną pracę (Sofsky 2016). Już w bramie, w obliczu doświadczanej przemocy, więźniowie przeżywają ironię i dysonans „mowy przywitalnej”, patosu gotyckiej czcionki czy zegara odmierzającego czas, które wskazują komin lub szubienicę jako jedyną drogę na wolność, bez względu na to, czy wykonuje się rozkazy i żyje zgodnie z regulaminem, czy też nie. Komin i szubienica są zatem wersją bramy prowadzącej nie tyle z wolności do więzienia, ile z życia do śmierci lub z porządku ziemskiego do pozaziemskiego. Można zatem powiedzieć, parafrazując Augustyńską maksymę, że jedynym więzieniem, jakie może opuścić więzień obozu, jest własne ciało. Nie należy ono wszakże do niego, gdyż zawsze musi wrócić na przynależne jemu miejsce w lagrze i zostać zewidencjonowane, bez względu na to, czy jest żywe, czy też martwe. Ciało więźnia pozbawione jego samego pozostaje w niewoli do momentu, gdy nie rozpocznie się proces utylizacji zwłok w popioły, gazy i pył. Proces prowadzący do „wyjścia” przez komin ma strukturę,

proceedi przez mniej lub bardziej formalne reguły i kroki, zaczynając od liczenia, poprzez stwierdzenie i odnotowanie zgonu, składowanie i przeszukiwanie zwłok, kremację oraz utylizację produktów ubocznych spalania. Tradycyjny rytuał przejścia związany ze śmiercią i pochówkiem zamieniony zostaje przez biurokratyczny antyrytuał, konsekwentnie redukujący człowieka do rzeczy i problemu technicznego związanego z zarządzaniem. Ciekawe pod tym względem wydaje się oddawanie rodzinom własności zarekwizowanej więźniom po ich śmierci. Są to ostatnie dowody ich istnienia w obozie, materialni świadkowie (Schuppli 2012) mogący przechowywać kształty ich ciał w ubraniach, masę i sposób chodzenia w butach, zapachy czy organiczne resztki, jak na przykład włosy.

Jednocześnie szubienica, jako symbol przypominający o śmierci, zdaje się mieć odmienne od komina znaczenie. Śmierć w komorze gazowej i spalenie ciała w krematorium jest anonimowe i dalekie. Śmierć na szubienicy przybiera znamiona spektaklu władzy, ma cechy ceremonialne – stojący na baczność więźniowie, obecność wysokich rangą funkcjonariuszy, gra dźwiękiem i ciszą (Pośluszna, Pośluszny 2015):

Wszystkich nas na III-cim polu ustawiono w czworobok wokół szubienicy stojącej w centrum pola. Odczytano wyrok. Za usiłowanie ucieczki, szubienica. Zbity i zmaltrretowany, pogryziony przez psy, stał chwiejąc się, trzymając za rękę 10 letniego synka. Stojąc na baczność, musieliśmy mieć wzrok skierowany ku szubienicy. Dopilnowywali tego kapo, często używając pejczy. Wyrok wykonano. Mogliśmy powrócić do pracy, ale już na polu. Jedynie syn pozostał przy wiszącym ojcu. Tak biedak trwał przez dwie doby, dopóki zwłok nie przewieziono do krematorium. (APMM, VII/M-595: 8)

Nieudane ucieczki najczęściej kończył „spektakl karania”. Holenderski badacz Spierenburg zwraca uwagę, że już u początków nowoczesności szafot pełnił nie tyle tylko funkcję kary, ale – co równie istotne – spektaklu. Sam przebieg egzekucji od końca XVI wieku był już jednak mocno zrytualizowany i tracił z czasem swoją teatralną oprawę, czego najlepszym dowodem stało się przeniesienie szubienicy lub gilotyny do więzienia (Spierenburg 1995; Foucault 2009). Wcześniejsza śmierć-kaźń – jako „sztuka podtrzymywania życia w cierpieniu przez dzielenie go na «tysiąc śmierci»” (Foucault 2009: 34) ustępuje miejsca nowej logice sprawowania władzy związanej z anulowaniem bólu. Egzekucja dotyczy odtąd nie umęczania ciała i odwlekania śmierci, ale samego życia i zredukowania go do kary ostatecznej. Taką funkcję ma pełnić w obozie komora gazowa. W Holandii wyroki miały ceremonialny charakter. Sędzia przybywał osobiście, aby oznajmić wymiar kary. Podczas wykonywania wyroku śmierci obecni byli włodarze miasta, a także prokuratorzy i sędziowie ubrani w ceremonialne płaszcze. Sekundowali im także przedstawiciele duchowieństwa, którzy razem z oskarżonym, a czasami również tłumem gapiów, odmawiali modlitwę. W wielu europejskich miastach, Paryżu, Seville czy Londynie, oskarżonych prowadzono najpierw demonstracyjnie przez ulice, a marszowi temu towarzyszyło bicie dzwonów. Podobnie czyniono w obozach, gdzie złapani więźniowie zmuszani byli niekiedy do uderzania łyżką o miskę, nieśli tabliczkę z jakimś szyderczym napisem lub jeszcze inaczej zwracali na siebie uwagę współwięźniów. W Amsterdamie zrezygnowano z wielu rozproszonych miejsc egzekucji i zastąpiono je tylko jednym, zlokalizowanym centralnie. Od oskarżonych oczekiwano okazania skruchy lub wdzięczności za wymierzoną karę (Spierenburg 1995; Foucault 2009). Zasygnalizowane elementy symboliczne wpływały z po-

trzeby przysłonięcia nagiej przemocy, a zarazem podkreślenia mocy prawa oraz siły i majestatu władzy. W przypadku obozu koncentracyjnego śmierć na szubienicy również przyjmowała ceremonialny kształt, była eksponowana, a cierpienie – na dawny wzór – mnożone, ale zdaje się, że jedynie po to, aby zaprzeczyć możliwościom ucieczki i potwierdzić tym samym prawdziwość słów mowy powitalnej – z obozu nie wychodzi się inaczej niż kominem, a za podważanie tej maksymy czeka cię „tysiąc śmierci”.

Genezą jednej z dominujących klisz wyobrażeniowych o obozie jako racjonalnej strukturze są zdjęcia lotnicze. Z powodu oddalenia zatracą się w nich detale, a wyostrza kontur. Ukazuje się obraz stworzony z linii prostych, które są osią dla rzędów baraków, wież strażniczych, dróg, siatki z drutu i przerw między polami (podkreślonych kontrastowym białym kamieniem). Spojrzenie to pozwala wyabstrahować z widoku człowieka i materię, a w zamian ujrzeć przejaw rozumu, geometrycznej precyzji i kojącej symetrii, które swoje źródło mają w abstrakcyjnej praktyce projektowania. Wyobrażenie to zdaje się zatem sprzyjać tezie o racjonalności i instrumentalności rozumu, ucieleśnionej w postaci obozu (Baumann 2009; Horkheimer; Adorno 2010). Obóz jest urządzeniem mobilnym, możliwym do wybudowania niemal w każdych warunkach, o ustalonych elementach, instrukcji, strukturze przestrzennej i otwartym na rozbudowę o kolejne komponenty. W tym sensie przypominać może meble Ikei czy klocki Lego wykorzystane w pracy Zbigniewa Libery (van Alphen 2004).

Przechodząc nieco niżej, na poziom wież strażniczych i człowieka, układ przestrzenny zaczyna przejawiać pewne niedoskonałości. Słupy ogrodzenia bywają odchylone, podobnie jak nierównomierne rzucane snopy światła. Różnią się między sobą

baraki, nie tylko kształtem i wielkością, ale również układem okien i wejść. Druty tworzą raczej płątaniwę i kłęby linii niż idealnie proste odcinki. Dlatego obóz jako przestrzeń widziana tylko z odpowiedniego kąta lub oddalenia odzwierciedla idealny porządek rozumu. Natomiast w dużym przybliżeniu pojawiają się na tym wyobrażeniu poważne rysy. Przestrzenne urządzenie obozu przejawia geometryczne uporządkowanie, stanowiące translację biurokratycznych podziałów i funkcji, które są z kolei sformalizowaną w formie instytucji ideologią, czyli systemem myśli. Jednak zarówno w obszarze myśli, jak i w ich materializacji w przestrzeni ujawniają się sprzeczności i wyjątki od reguł, co pokazuje między innymi przykład omawianych w dalszej części enklaw.

Faktura racjonalności jest zatem chropowata, przebijają przez nią afekty, niemniej wciąż stanowi ona dominujący modus organizujący przestrzeń. Geometryczność tej struktury rządzi się jednak logiką asymetrii, która stratyfikuje społeczność obozu również pod względem przestrzennym. Dotyczy to dwóch relacji: znanego z instytucji totalnych podziału strażnik-więzień i wewnętrznych różnic społeczności więźniarskiej.

W pierwszym przypadku przyjrzyjmy się granicy ich świata. Strażników otacza linia drutu kolczastego, posterunki przy bramach i mrok. Więźniów – dwie linie drutu kolczastego pod napięciem, wieże strażnicze, psy, światła i strefa śmierci z białym kamieniem, które multiplikują widoczność człowieka. Addytywnie więźnia otacza jeszcze sfera lagru, czyli granica bezpieczeństwa SS. W obydwu sytuacjach asymetrię pozycji podkreślają również trzy główne typy baraków. Wszyscy mieszkają w barakach drewnianych, ale strażnicy mają budynki specjalnie ocieplone oraz inaczej podzielone wewnętrznie

(Mailander 2015). Analogiczne baraki cywilne dla więźniów są chłodniejsze i mniej prywatne, podczas gdy baraki stajenne są najzimniejsze i najgorzej oświetlone (APMM, VII/M-497; Kiełboń, Balawejder 2004). Zmiennymi różnicującymi są zatem ciepło/izolacja, stłoczenie/prywatność oraz światło/widoczność. Niektóre baraki mają dwa wejścia, z których jedno dedykowane jest dla więźniów, drugie z kolei dla władz obozu oraz arystokracji obozowej (APMM, VII/M-688).

Pozycję więźniów w kontekście przestrzennym różnicuje to, co Goffman (2011) nazywa systemem oddziałów i przydziałów. Pierwszy dotyczy miejsca życia (spania i odpoczynku), drugi – pracy. Na system składają się: przestrzenie życiowe, jednostki administracyjne i sposoby wyjść i przepustek. Na przykład w analizowanym przez Goffmana szpitalu najniższy poziom w hierarchii oddziałów przedstawiały drewniane ławy, kiepskie jedzenie i miejsce do spania, najlepszy zaś własny pokój, przywilej spacerów, dobre kontakty z personelem czy lepsze jedzenie. Nagrodą była możliwość korzystania z przywilejów oddziałów i przydziałów, natomiast karę oznaczała ich utrata. Dane oddziały kreowały także odmienne przestrzenie, różnicujące zakresy swobód oraz działań w obrębie sekretnego życia instytucji. System nagród i kar był zatem zależny od przestrzeni, jej reguł i materialnej scenografii. W obozie o wyborze do systemów oddziałów i przydziałów decydował najczęściej system kategorii więźniów – do najgorszych prac kierowani byli Romowie, Żydzi i jeńcy Radzieccy, potem Polacy oraz inne „rasy słowiańskie”: „to blok mieszkalny. Tak, jak w «dziesiątce», są tam tylko Polki. Następne za nim dwa bloki (nr 20 i 19) – bloki mieszkalne Rosjanek. Potem «osiemnastka» – blok Żydówek” (APMM, VII/M-688:13). Podział przekłada się samorzutnie na warunki stłoczenia – w bloku pol-

skim jest 320 osób, w rosyjskim dwukrotnie więcej, a w żydowskim – najwięcej (APMM, VII/M-688): „W blokach żydowskich na przestrzeni «zaplanowanej» obozowo dla około 200 kobiet mieszkało ich 700–800” (Błońska 1988: 152).

W różnych okresach, w zależności od polityki konkretnego obozu lub systemu obozów, trajektorie te ulegały zmianie. Istniała zawsze szansa, czy to przez przebiegłość, spryt i wiedzę, czy łut szczęścia, aby przekroczyć strukturalne ograniczenia kategorii, wykazać mobilność i zmienić pozycję w stratyfikacji, którą generował system oddziałów i przydziałów (Goffman 2011; Sofsky 2016). Za oddziały należy w tym przypadku uznawać pola i bloki, które różnicują warunki życia, rozumiane jako konglomerat czynników materialno-społecznych, takich jak rodzaj baraku, bliskość wież strażniczych, charakter załogi wartowniczej, grupa osadzonych. Odmienność pozycji wynikająca z przynależności do określonego oddziału wiąże się niekiedy bezpośrednio z przydziałem. I tak więźniowie-lekarze przebywają na rewirze, a mechanicy w oddzielnej części warsztatowej. Niektóre komanda pracy mają bloki dedykowane wykonywanej czynności, na przykład „pralnia” i „szycie”. Łączność pomiędzy pracą a blokiem przekłada się również na warunki i charakter panujące w jego wnętrzu. Przykładowo szpital, również jako typ instytucji totalnej, może być dodatkowo oddzielony granicą drutu, a przekroczenie jego progu wiąże się automatycznie ze zmianą stroju – więźniowie pacjenci oddają pasiaki i przywdziewają stroje rewirowe, a lekarze narzucają białe fartuchy i opaski z krzyżem (Perzanowska 1970). Podobna reguła dotyczy wydzielonego przestrzennie komanda samochodowego. Jego izolacja przestrzenna wywołuje ponadto przesunięcia w ramie materialnej, uzmysławiając hierarchizujący charakter praktyk z nią powiązanych:

Kapo baraku mieszkalnego przydzielił każdemu z nowych prycę z siennikiem wypchanym słomą oraz po dwa koce, zaznaczając, że tutaj nie obowiązuje tak jak na innych blokach metoda ścielenia prycz pod linię i ostry kant. Stoły, które stały tu między rzędami prycz, i taborety służyły rzeczywistym potrzebom komanda podczas spożywania posiłków, nie były więc złudną makietą. Każdy z nowych dostał też kombinezon roboczy. (Panz 1977: 229)

Asymetria pozycji w instytucji totalnej dotyka również krajobrazu. Strażnicy łamią jego szary, nudny i seryjny charakter, personalizując pokoje, uciekają w zieleń lub na miejscu tworzą mikroogrody i sadzą kwiaty:

Erna Walisch, świadek (b. dozorczyńni):

Nasze baraki stały bardziej na zewnątrz, nie były ogrodzone. Byłyśmy, że się tak wyrażę, na wolnym powietrzu.

Luzie Moschko, świadek (b. dozorczyńni):

Miałam tam pokój. Tutaj było moje łóżko, a tutaj na ścianie wisiał Himmler. (Fechner, Kranz 1996: 85)

Hildegard Lachert, oskarżona (b. dozorczyńni):

Gdy wracałyśmy do domu, to znaczy do naszych baraków, każda miała oddzielny pokój. Byłyśmy zmęczone i rozbite. Trzeba było coś napisać, uporządkować bieliznę. Miałymy rzeczywiście dosyć. Byłyśmy zadowolone, że mogłyśmy przez dziesięć minut być same, przeczytać książkę. Dzięki Bogu mogłam chodzić codziennie do majątku na Felinie. Tam jeździłyśmy codziennie konno przez lasy. Mieli czystej rasy Arabcy, są one trochę mniejsze od innych koni czystej rasy. Trzeba było na nich codziennie jeździć. Byli mi bardzo wdzięczni, że wzięłam jednego i jeździłam na nim.

Luzie Moschko, świadek (b. dozorczyńni):

Mój pokój w Lublinie sprzątała żona polskiego oficera. Codziennie kładłam jej pięć papierosów i kawalek

kiełbasy. Miałam całą skrzynkę brykietu, gdy wracałam do domu, w piecu palił się ogień. Ona tarła kartofle, wyciskała i zostawiała je. Wiedziała bowiem, że gotuję polskie kluski.

Emil Laurich, oskarżony (b. pisarz w kancelarii obozowej):  
Gdy jest Pan młody, to śmieje się do Pana cały świat. Ja mieszkałem poza obozem. Rano jechałem na służbę, byłem zadowolony, gdy wieczorem ją kończyłem.

Lilii Laurich, żona oskarżonego Emila Lauricha:  
Mieliśmy piękne, miłe mieszkanie. Urządziliśmy je bardzo przyjemnie. Chodziliśmy do teatru, do kina, na spacer. (Fechner, Kranz 1996: 110)

Więźniowie doznają wizualności pozbawionej przyjemnych doznań, znanych chociażby z wolności. Brakuje zieleni, podłoże latem jest suche i twarde, a w innych okresach błotniste i rozbite:

Na III polu nie ma żadnego drzewa ani krzaka. Jest kawałek murawy z kilkoma klombami przed pierwszym blokiem od ulicy, tj. blokiem 12, w którym mieści się izba chorych III pola. Poza tym twarda, goła ziemia, udeptana przez tysiące nóg i wyjeżdżona przez setki furgonów. (Kwiatkowski 1966: 23)

Podstawowym elementem krajobrazu więźniów, poza dominantami wertykalnymi, jest jednak przede wszystkim drut kolczasty. Znajdują się oni ciągle w jego sąsiedztwie, jest wyższy od nich, wyznacza im horyzont, a nawet skaża niebo (Netz 2009; Sofsky 2016). Gdy jadą w ciemnym wagonie do obozu, wąskie okienko przecinają linie drutu kolczastego, który blokuje ucieczkę. Dlatego już od tego momentu rozpoczyna się proces wzrokowego osadzania, budowanej aury osaczenia i bezsilności, co stanowi dodatkowy argument o nieoczywistym zasięgu obozu. Rytm codzienności wyznaczany

przez apele oraz „odświętne” pokazy władzy zmusza wręcz do tego, aby przyglądać się narzędziom opresji, jak podczas bicia i chłostania.

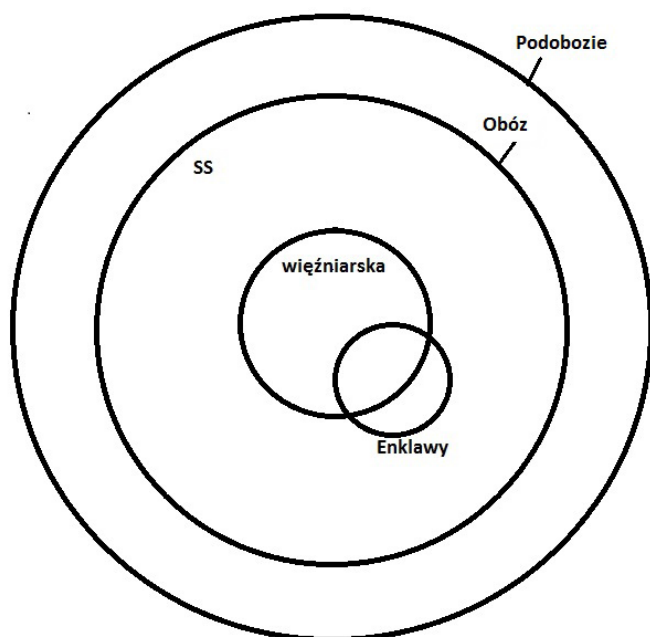
Przemoc i gwałt symbolizują zatem także porządek wizualny, przesączając się okiem do głębin podświadomości w rytmie dnia codziennego. Filtr ten nie tyle nie dopuszcza alternatywnych obrazów, co przede wszystkim sposobów patrzenia, które nasycają wizualność synonimiczną aurą trwogi i pesymizmu, czyniąc je w ten sposób podobnymi do siebie nawzajem (Krajewski 2011). Osadzanie dotyczy *note bene* również strażników, tyle że, po pierwsze, drut znaczy dla nich coś innego, gdyż ma odmienną funkcję – ochronną. Po drugie, w doświadczeniu codziennym dzieli ich od niego duża odległość, patrzą na niego z góry. Stąd przecina krajobraz na niższej wysokości. Ten rytm wizualności przekłada się na obozową ikonografię, dla której drut stanowi nieodłączny element budowanego obrazu przemocy.

## Ekologia organizacji totalnej

Gdyby zdefiniować obóz jako twór przestrzenny, warto byłoby zacząć od wytyczenia jego granic. Uważam, że rozciągają się one daleko poza linie na mapach wyznaczonych przez architektów i administrację, gdyż obóz funkcjonalnie powiązany jest z sieciami podobnych sobie instytucji – zarówno innych lagrów, jak i instytucji totalnych, na przykład więzień (Połuszny 2017a). Jednakże w przypadku konkretnych obozów koncentracyjnych możliwe staje się precyzyjne określenie ich formalnych ram. Zewnętrzna granica terenu podległego obozom nie była zazwyczaj skonstruowana z materialnych barier, które uniemożliwiały ruch i stanowiły wyraźną przeszkodę, jak na przykład ogrodzenie. Istniały za to wskaźniki granicy jak tablice informacyjne o groźbie śmierci, posterunki, patrole strażników, a niekie-

dy nawet wkopywane w ziemię miny. W ten sposób staje się jasne, że chociaż granice obozów były geodezyjnie określone, to praktyki władz i strażników mogły do pewnego stopnia manipulować ich zasięgiem. Czy komando więźniów, które wyruszyło do pracy pod eskortą esesmanów, opuszczało obóz? Czy na parę godzin uwalniali się od niego, czy raczej obóz ciągnął się za nimi za sprawą łańcucha strażników? To samo pytanie można z powodzeniem odnieść do innych miejsc pracy, czasami oficjalnie przekształconych w zależne podobozie czy miejsca kaźni, gdzie mordowano lub pozbywano się zwłok więźniów (Marszałek 1987; Mencil 1991). Trwałość relacji z tymi przestrzeniami wskazuje na silne związanie i zależność, a jednak formalnie nie są to miejsca włączone i podległe obozowi. W tym ujęciu proponowałbym pomyślenie o obozie, inspirując się koncepcją ekologiczną szkoły chicagowskiej i podzieleniem „organizmu” lagru na kręgi – podobozie, obóz z dwoma częściami – SS i więźniarskimi – oraz enklawy.

Rys. 4. Schemat ekologiczny obozu koncentracyjnego.



Źródło: opracowanie własne.

Najdalszy z nich obejmowałby podobozie, tereny nieopodal obozowe, które choć formalnie nie przynależą jego jurysdykcji, to jednak są z nim w różnorodny sposób powiązane, każąc myśleć o nich w kategorii jego części. Kolejnym kręgiem byłby formalnie wyznaczony obszar obozu. W przypadku Majdanka jest on prostszy do wskazania, gdyż odcina go od krajobrazu około trzymetrowa linia drutu kolczastego, oddalona od drogi o sześć metrów z wbitymi tablicami ostrzegającymi co 50 m, że przekraczanie i fotografowanie grozi śmiercią (Sofsky 2016: 67–68). Drut stanowi główny element organizujący przestrzeń obozu i podkreślający status wykrajanych obszarów. Drut okalający obóz SS jest pojedynczy i niezelektryfikowany, podczas gdy część więźniarską otacza podwójna linia drutu pod napięciem. Na pozór przypomina ten sam obiekt, w obydwu sensach wiążąc się z ograniczeniami mobilności, a mimo to pełni odwrotne role. Jak zauważa Netz (2009), zamknięty krąg, do którego nie można dostać się z zewnątrz, definiuje własność, której granica chroni przed intruzami z zewnątrz. W drugą stronę, gdy uniemożliwiamy mobilność na zewnątrz, przestrzeń tę nazywamy więzieniem, a ochronie podlega nie to, co znajduje się wewnątrz, lecz po drugiej stronie kręgu. Członkowie SS mieli niemal nieograniczoną wolność poruszania się po terenie obozu. Drut dookoła dużego obozu pełnił raczej funkcje ochronne niż więzienne, o czym świadczy brak światła oraz wież strażniczych w jego sąsiedztwie, jak również usytuowanie bunkrów na wschodniej granicy lagru. Grupą, przeciwko której mógł być skierowany drut, byłiby strażnicy z koszar, którzy mieszkali na miejscu i byli ograniczani w poruszaniu się poprzez system przepustek. Jednak właśnie ta przepuszczalność podkreśla różnice w przynależności do różnych instytucji totalnych w jednej przestrzeni, pomimo zajmowania analogicznych pozycji w ich obrębie. Z punktu widzenia

założeń teorii instytucji totalnych strażnicy, podobnie jak więźniowie, są mieszkańcami („pensjonariuszami”) instytucji totalnej – ci pierwsi obozu, drużdy koszar (por. Baranowska 2013). Dla więźniów strukturalnym przeciwieństwem są właśnie strażnicy, dla strażników z kolei personelem jest kadra oficerska. Strażnicy zatem, w zależności od kontekstu instytucjonalnego, zajmują zarówno pozycję „pensjonariusza”, jak i „personelu”. Pozycję tę podkreśla chociażby przestrzenny podział na baraki żołnierskie, podoficerskie i oficerskie na Majdanku.

Mobilność więźniów jest z kolei ograniczona w trójnasób. Po pierwsze, za sprawą ogrodzenia części więziarskiej. Po drugie, ze względu na podzielenie tej przestrzeni na samodzielne pola, które nie mają bezpośrednich połączeń, ale droga do nich wiedzie przez dużą część obozu. Sofsky i Netz mówią o nich jako o obozach w obozach, ponieważ odznaczają się autonomicznością i oddzielają przestrzennie odmienne kategorie więźniów, na przykład kobiety, Żydów, zakładników, jeńców, więźniów politycznych. Ponadto na Majdanku każde pole, poza barakami mieszkalnymi, ma także latryny, kantinę, rewir chorych, plac apelowy, a na środku pola szubienicę (Marszałek 1987). Oznacza to, że więźniowie nie tylko mieszkają i śpią w przypisanej im przestrzeni, ale również żyją w niej, spędzają czas i nawiązują kontakty społeczne. Odizolowanie przestrzenne wpływa zatem na homogenizację, którą wzmacnia dodatkowo profilowanie grup oraz podział na pola według określonego klucza. Są to czynniki niewątpliwie totalizujące instytucję, tym bardziej, jeśli przypomnieć o zonach pracy, które choć mniej hermetyczne, to wciąż mieszczą się w obrębie terenu SS lub są jego organizacyjnym przedłużeniem – podobozem. Po trzecie, przez zakazy opuszczania baraku w nocy lub w sytuacjach określonych przez władze obozu, jak mordowanie lub kremacja zwłok.

Wariacją trzeciego ograniczenia jest skierowanie osoby do rewiru, bloku umierających lub więzienia, których również nie wolno opuszczać bez zezwolenia. Istnienie więzienia w obozie, jak w przypadku Auschwitz I, uzmysławia gradację obozowej przemocy poprzez ograniczenie mobilności do minimum, na przykład poprzez osadzenie w stojącym bunkrze. Warto ponadto podkreślić, że strażnicy mogą nie tylko zaglądać, ale również wchodzić na pola więziarskie, co rozszerza ich przestrzeń mobilności kosztem więźniów, którzy unikają służby SS, umykając przed potencjalnym niebezpieczeństwem. Granica wpływu SS rezonuje zatem na zewnątrz obozu, ale i do jego centrum, podczas gdy przestrzeń bezpieczeństwa więźniów zostaje ograniczona do zera.

Idąc śladem drutu, zauważamy, że w przestrzeni obozu znajdują się jeszcze miejsca dodatkowo odizolowane, i to zarówno w części SS, jak i więziarskiej, które nazywam enklawami. Dla SS będzie to skład budowlany, dom komendanta czy psiarnia, podczas gdy dla więźniów niektóre bloki Żydówek, kwarantanna, szpital obozowy (rewir), blok Sonderkommando czy warsztat samochodowy (Panz 1977; Mencil 1991; Netz 2009; Sofsky 2016). Przekraczanie granic tych miejsc wymaga specjalnych uprawnień, a dla więźniów niekiedy droga wiedzie tylko w jednym kierunku. Miejsca te stanowią czasami enklawy instytucjonalne, takie jak więzienie dla zakładników, pole jeńców wojennych czy robotników przymusowych Wehrmachtu, a ich odmienna instytucjonalna przynależność nie zawsze jest artykułowana przestrzenno-materialnie poprzez odseparowanie drutem. Nie jest to jednak jurysdykcja obozowego SS, dlatego mogą obowiązywać tu alternatywne regulaminy. Inne enklawy podlegają kierownictwu obozu, ale tworzą jakoby nową organizację totalną w instytucji totalnej. Jest to szczególnie



widoczne w przypadku szpitali obozowych oraz więzień/kompani karnych, które nierzadko oddziela drut lub inna bariera, a dodatkowo ich więźniów różnicuje niekiedy strój lub jego oznaczenia.

Jeśli centralną figurą obozu jest muzułman, to jego kluczem przestrzennym, niejako *jądrem ciemności* nie jest wcale, moim zdaniem, krematorium i komora gazowa, umieszczane najczęściej na uboczu, poza częścią więziarską – na Majdanku najpierw na I międzypolu, a później za polem V, natomiast w Birkenau za polami więziarskimi. Byłoby nim raczej miejsce, gdzie trafiają osoby bliskie śmierci, stojące na granicy światów, chore i muzułmanie (Domańska 2010). To przestrzeń pusta i nicująca, którą omijają strażnicy w strachu przed zarażeniem i z tego samego powodu niechętnie zagląдают tam też inni więźniowie. Byłaby to przestrzeń odpadów, śmietnikowa i nieokiełznana antyprzestrzeń systemu, który generuje żywe trupy, przeciwludzi, zamieszкана przez człowiecze cienie, uporczywie trwające przy życiu, chociaż już w nim nie uczestniczące. Ponieważ obóz *trawi* więźniów, a opisywana przeze mnie przestrzeń i przynależna jej społeczna kategoria stanowią koniec jego *przewodu pokarmowego*, to nacechowane zostają jako odrażające i nieczyste (Douglas 2007). Dopiero uśmiercenie, proces przekształcenia zwłok oraz ich utylizacji dokonywany w komorach gazowych i krematoriach przez SS i Sonderkommando, kończy ten cykl.

Dodajmy, że obóz koncentracyjny od obozu zagłady odróżnia funkcja pracy. Treblinka czy Bełżec produkują tylko unicestwienie, dlatego słusznie nazywane są fabrykami śmierci. Obozy koncentracyjne również znamionują się bardzo wysoką śmiertelnością, ale o wiele mniejszą i zapośredniczoną przez pracę, stąd można by je określić jako śmiercionośne fabryki. Z tego samego powodu w ich sercu stoi mu-

zułman i przestrzeń tabu, której unikają wszyscy członkowie instytucji totalnej. Analogicznie centrum wyrażającym sens fabryk śmierci będzie komora gazowa i krematorium oraz przynależne im Sonderkommando.

## Zakończenie

Nazistowska maszyna składała się z około sześćdziesięciu obozów koncentracyjnych, a w okresie II wojny światowej z dwudziestu kilku, z ponad tysiącem podobozów. Jeśli dodać obozy pracy, obozy jenieckie czy getta, to otrzymujemy liczbę około czterdziestu tysięcy miejsc, choć i to nie jest pełna lista, jeżeli wziąć pod uwagę inne instytucje totalne składające się na nazistowski system (Megargee 2009). Kilkadziesiąt tysięcy miejsc, przez które przechodzi kilkanaście milionów ludzi jako więźniowie instytucji. Ograbianie z przestrzeni jest stopniowe, ale jako funkcja systemu uwidacznia się z całą siłą z chwilą zakładania miejsc odosobnienia – więzień, gett i obozów koncentracyjnych. Nieprzypadkowo losy więźniów przecinają się w podobnych punktach, wiążą z analogicznymi miejscami i posuwają po tych samych torach. Dotyczy to między innymi związania z instytucjami totalnymi, w których obóz koncentracyjny stanowi jedną z wielu organizacji, ale prawie zawsze poprzedza ją inna instytucja totalna – obóz przejściowy, jeniecki, więzienie czy getto.

Myślenie w kategorii sieci uprawomocniają analizy historyczne, które wskazują na przechodność funkcji i przestrzeni pomiędzy instytucjami totalnymi, na przykład domy pracy i statki przekształcały się w więzienia, przytułki i domy poprawcze, a klasztory działały jako areszty, więzienia dla mnichów, szkoły z internatem czy różnego rodzaju domy opieki. Jest to o tyle ważne, że podkreśla rolę aranżacji przestrzeni i materialności dla wielu odmiennych

typów instytucji totalnych. Różnorodność tę podkreśla przypadek wielu obozów, w tym Majdanka, w którego przestrzeni funkcjonowały najpierw obóz jeniecki, później koncentracyjny i zagłady, a na końcu obóz NKWD. Co więcej, na Majdanku (KL Lublin) znajdowały się autonomiczne komórki organizacyjne, jak lazaret dla radzieckich jeńców podległy Gestapo, obóz przejściowy dla zakładników, zależny od Policji porządkowej, oraz obóz pracy Wehrmachtu przynależny Głównej Komendzie Polowej w Lublinie (Marszałek 1987; Sofsky 2016). Widać zatem wyraźnie, że jedna przestrzeń, zaaranżowana według zasady serii, jest miejscem egzystowania różnych form instytucji totalnych zarówno synchronicznie, jak i diachronicznie. Uwaga o przekładalności przestrzeni między różnymi organizmami politycznymi nie ma charakteru piętnującego, ale służy ukazaniu, że instytucje totalne są trwałe i nie zależą wyłącznie od kontekstu politycznego. Uzmysławia to z jednej strony fałszywość wizji jednorodności instytucji totalnych, z drugiej zaś silny związek miejsca i jego przestrzeni z wieloma emanacjami władzy, które różnią szczegółowe zadania, organizacyjną przynależność, zasięg czy specyfika grupy, wobec której działają. Łączy natomiast funkcja ustanawiania i reprodukcji porządku, w których przestrzeni i materialność odgrywają kluczową rolę.

Przestrzeń obozu zbudowana jest w oparciu o oś horyzontalną, składa się z niskich budowli na dużej przestrzeni, dlatego symbolicznej wagi nabierają dominanty wertykalne – komin, szafot oraz brama. Inicjacja odbywa się w okolicach bramy, a wzrok ciągle napotyka na komin i szubienicę, materializujące groźbę śmierci. Nikt i nic, co przechodzi przez bramę obozu nie może przez nią wyjść takie samo – i dotyczy to zarówno ludzi, jak i przedmiotów. Przestrzeń obozu jest parcelowana przy pomocy drutu kolczastego, a każda parcela ma swoje funkcje.

Obóz składa się z części gospodarczych (rolnictwo, budownictwo, wytwórstwo), więźniarskiej oraz administracyjnej (m.in. koszary). Część więźniarska i strażnicza są funkcjonalnie niezależne – każda posiada własną infrastrukturę mieszkalną, higieniczną, kuchenną i inne. Obóz więźniarski ma kształt prostokątny jako całość, a jego części stanowią mniejsze, niezależne prostokąty nazywane polami. Wyłączenie jednego pola nie oznacza zatem dysfunkcjonalności całego obozu. Ponadto wykorzystanie struktury parceli, niezależnych prostokątów, wykrajanych i oddzielanych drutem kolczastym, umożliwia dokładanie do siebie kolejnych elementów strukturalnych, bez konieczności przebudowy całej struktury. Dane typy instytucji totalnych uobecniają się także w obozie, a ich odmiennosc podkreślają granice kreowane przez drut kolczasty, który dodatkowo okala takie miejsca jak: szpitale, więzienia, krematorium czy obozy jenieckie. Izolacyjność wytwarzana przez granice obozu SS jest wzmocniana granicami między polami, co wpływa na ograniczenie interakcji w relacji do świata zewnętrznego oraz wewnętrznego. Na Majdanku usiłuje oddzielać się także kategorie więźniów poprzez przyporządkowywanie ich do odmiennych pól i baraków. W jednej przestrzeni wytwarza się miejsca dla wielu kategorii społecznych (jeńców, więźniów politycznych, zakładników, pracowników), którymi równie dobrze mogłyby się zajmować odpowiednie instytucje totalne (znajduje to wyraz w przestrzennym segregowaniu więźniów jako osobnych problemów). Obóz zarządza zatem niemal każdą problematyczną substancją biopolityczną.

Opisany przykład rozciągnięcia obozu poprzez symulację jego porządku w swoim bliskim otoczeniu nazywam „przestrzenią podobozia”. Tu więźniowie wykonują prace zewnętrzne, to tu ogranicza się ruch cywilny i tworzy puste strefy bezpieczeństwa.

Posiłkując się nastawieniem ekologicznym, umieszczam podobozie na skrajnym obrzeżu instytucji totalnej obozu koncentracyjnego. Następnym kręgiem przestrzeni jest obóz SS, okalający obóz więźniarski, stanowiący ostatni, wewnętrzny krąg obozu. Granice między kręgami wyznaczają druty kolczaste lub inne bariery, w tym lasy, rzeki czy morze, a w ich obrębie znajdują się funkcjonalnie odrębne elementy. Te ostatnie jak część gospodarcza, szpital czy krematorium nazywam enklawami, gdyż ogranicza się do nich dostęp za sprawą właściwych przepustek, a niekiedy wzmacnia izolacyjność poprzez dodatkowe okalanie drutem kolczastym lub oddalanie w przestrzeni. Z tego powodu te dziwne przestrzenie, rządzące się jeszcze innym prawem, nazywam enklawami.

Kultura materialna rodzi się z kontaktu człowieka z jego środowiskiem, wyraża się poprzez pozostawianie śladów, na przykład w postaci licznych

przekształceń otoczenia, choć należy pamiętać, że człowiek działa w kontekście narzuconym przez krajobraz materialny, który zwrotnie oddziałuje na kierunek ludzkich wytworów i myśli. Być człowiekiem to posługiwać się rzeczami i poruszać w przestrzeni, które w równym stopniu wytwarzamy, co podlegamy wytwarzaniu przez nie. Z tego powodu zaaranżowanie przestrzenno-materialne obozu koncentracyjnego ma duże znaczenie dla jego funkcjonowania jako organizacji oraz wpływu, jaki wywiera na Goffmanowskich pensjonariuszy. Analiza materiałów biograficznych więźniów obozów ukazuje, że piętno odcisnięte przez inkarcjację wyraża się po wojnie nie tylko w snach, ale również w kontakcie z przestrzenią i materialnością (Jagoda, Kłodziński, Masłowski 1984; Posłuszny 2016; 2017c). Każde to myśleć o krajobrazie jako trwałym, a nawet formacyjnym doświadczeniu człowieka, które jako powidok lub echo splata się z jego codziennością.

## Bibliografia

Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku (APMM) VII-/M-497.

Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku (APMM) VII-/M-595.

Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku (APMM) VII-/M-688.

Appadurai Arjun (1986) *Introduction. Commodities and the politics of value* [w:] Arjun Appadurai, ed., *The Social life of things. Commodities in cultural perspective*. New York: Cambridge University Press, s. 3–63.

Bachmann-Medick Doris (2012) *Cultural turns: Nowe kierunki w naukach o kulturze*. Przełożyła Krystyna Krzemieniowa. Warszawa: Oficyna Naukowa.

Baranowska Aneta (2013) *Człowiek w instytucji totalnej. Społeczne aspekty służby polskich żołnierzy poza granicami kraju*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.

Bartov Omer (1996) *Murder in Our Midst: The Holocaust, Industrial Killing, and Representation*. Oxford, New York: Oxford University Press.

Baumann Zygmunt (2009) *Nowoczesność i zagłada*. Przełożył Tomasz Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Błońska Stefania (1988) *Pół roku i parę dni* [w:] Krystyna Tarasiewicz, red., *My z Majdanka: wspomnienia byłych więźniarek*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie, s. 149–158.

Czapliński Przemysław (2016) *Poruszona mapa: wyobrażenia geograficzno-kulturowa polskiej literatury przelomu XX i XXI wieku*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

- Domańska Ewa (2006) *The return to things*. „Archaeologia Polona”, nr 44, s.171–85.
- Domańska Ewa (2010) *Muzułman: świadectwo i figura* [w:] Łukasz Musiał i in., red., *W sprawie Agambena: konteksty krytyki*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, s. 67–86.
- Douglas Mary (2007) *Czystość i zmaza*. Przełożyła Marta Bucholc. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Fechner Eberhard, Kranz Tomasz (1996) *Proces: obóz na Majdanku w świetle wypowiedzi uczestników rozprawy przed Sądem Krajo- wym w Düsseldorfie*. Lublin: Państwowe Muzeum na Majdanku.
- Foucault Michel (2009) *Nadzorować i karać: Narodziny więzienia*. Prze-łożył. Tomasz Komendant. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Goffman Erving (2011) *Instytucje totalne: O pacjentach szpitali psycchia-trycznych i mieszkańcach innych instytucji totalnych*. Przełożyła Olena Waśkiewicz. Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Henare Amiria J. M., Holbraad Martin, Wastell Sari (2007) *Thinking through things* [w:] Amiria J. M. Henare, Martin Hol- braad, Sari Wastell, eds., *Thinking through things. Theorising ar- tefacts ethnographically*. London, New York: Routledge, s. 1–31.
- Hicks Dan (2010) *The Material-Cultural Turn: event and effect* [w:] Dan Hicks, Mary C. Beaudry, eds., *The Oxford Handbook of Mate- rial Culture Studies*. New York: Oxford University Press, s. 25–98.
- Hodder Ian (2012) *Entangled: An Archaeology of the Relationships between Humans and Things*. Oxford: Wiley-Blackwell.
- Horkheimer Max, Adorno Theodor W. (2010) *Dialektyka oświecenia. Fragmenty filozoficzne*. Przełożyła Małgorzata Łuka- siewicz. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Jagoda Zenon, Kłodziński Stanisław, Masłowski Jan (1984) *Więźniowie Oświęcimia*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Kamiński Andrzej Józef (1990) *Koszmar niewolnictwa: Obozy koncentracyjne od 1896 do dziś. Analiza*. Przełożyli Halina Za- rychta, Andrzej Józef Kamiński. Warszawa: Przedświt.
- Kiełboń Janina, Balawejder Edward, (red.) (2004) *Państwowe Muzeum na Majdanku w latach 1944–1947: wybór dokumentów*. Lu- blin: Państwowe Muzeum na Majdanku.
- Knowles Anne Kelly, Jaskot Paul B. (2014) *Mapping the SS Con- centration Camps* [w:] Anne Kelly Knowles i in., eds., *Geographies of the Holocaust*. Bloomington: Indiana University Press, s. 18–50
- Kolen Jan, Renes Johannes (2015) *Landscape Biographies: Key Is- sues* [w:] Jan Kolen, Johannes Renes, Rita Hermans, eds., *Land- scape biographies: geographical, historical and archaeological perspec- tives on the production and transmission of landscapes*. Amsterdam: Amsterdam University Press, s. 21–47.
- Kopytoff Igor (2004) *Kulturowa biografia rzeczy: utowarowienie jako proces*. Przełożyła Ewa Klekot [w:] Marian Kempny, Ewa Nowicka, red., *Badanie kultury: Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*. Warszawa: Wydawnictwo PWN, s. 249–274.
- Krajewski Marek (2011) *Okna władzy, władza okna* [w:] Konrad Pustoła, red., *Widoki władzy*. Warszawa: Bęc Zmiana, s. 13–24.
- Krajewski Marek (2013) *Są w życiu rzeczy... Szkice z socjologii przedmiotów*. Warszawa: Fundacja Bęc Zmiana.
- Krell Alan (2002) *The Devil's Rope: A Cultural History of Barbed Wire*. London: Reaktion Books.
- Kwiatkowski Jan (1966) *485 dni na Majdanku*. Lublin: Wydaw- nictwo Lubelskie.
- Mailander Elissa (2015) *Female SS Guards and Workday Violence: The Majdanek Concentration Camp, 1942–1944*. Przełożyła Patri- cia Szobar. East Lansing: Michigan State University Press.
- Małczyński Jacek (2015) *Krajobraz zagłady w perspektywie posthu- manistycznej*. „Historyka: studia metodologiczne”, z. 45, s. 55–77.
- Małczyński Jacek (2017) *Historia środowiskowa Zagłady*. „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, nr 2, s. 17–33.
- Mańkowski Zygmunt (1991) *Obozy hitlerowskie – Majdanek – Lu- belszczyzna* [w:] Tadeusz Mencil, red., *Majdanek 1941–1944*. Lu- blin: Wydawnictwo Lubelskie, s. 19–38.
- Marszałek Józef (1987) *Majdanek: obóz koncentracyjny w Lublinie*. Warszawa: Interpress.
- Megargee Geoffrey P., ed. (2009) *Encyclopedia of Camps and Ghet- tos, 1933–1945*. Bloomington: Indiana University Press.
- Mencil Tomasz, (red.) (1991) *Majdanek 1941–1944*. Lublin: Wy- dawnictwo Lubelskie.
- Mühlhahn Klaus (2010) *The Concentration Camp in Global Histo- rical Perspective*. „History Compass”, nr 6, s. 543–561.
- Netz Reviel (2009) *Barbed Wire: an ecology of modernity*. Middle- town: Wesleyan University Press.

- Olesiuk Danuta (2011) *Urządzenie przestrzenne Państwowego Muzeum na Majdanku 1944–2010: Plany i realizacja*. „Zeszyty Majdanka” nr 25, s. 227–271.
- Pajączkowska Agnieszka (2017) *Brama* [w:] Iwona Kurz i in., red., *Ślady Holokaustu w imaginariu kultury polskiej*. Warszawa: Instytut Kultury Polskiej UW, s. 23–55.
- Panz Mieczysław (1977) *Prawo pięści*. Warszawa: „Pax”.
- Perzanowska Stefania (1970) *Gdy myśli do Majdanka wracają*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
- Posłuszna Joanna, Posłuszny Łukasz (2015) *The Aural Landscape of Majdanek* [w:] Wojciech Klimczyk, Agata Świerżowska, red., *Music and Genocide*. Berlin, New York, Oxford: Peter Lang Verlag, s. 105–120.
- Posłuszny Łukasz (2015) *Materiał, przedmiot i obiekt komemoratywny: Studium chleba w kontekście obozu koncentracyjnego* [w:] Elżbieta Wichrowska i in., red., *Afektywne historie i polityki pamięci*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, s. 482–498.
- Posłuszny Łukasz (2016) *Powroty do normalności więźniów obozów koncentracyjnych*. „Spotkania Humanistyczne”, nr 2, s. 71–82.
- Posłuszny Łukasz (2017a) *Instytucje totalne dzisiaj: stan badań, krytyka, rekonfiguracje*. „Studia Socjologiczne”, nr 4, s. 121–145.
- Posłuszny Łukasz (2017b) *Memory in relation to an object in a context of the materially deprived total institution of the Nazi concentration camp* [w:] Barbara Törnquist-Plewa, Niklas Bernsand, Marco La Rosa, eds., *In Search of Transcultural Memory in Europe*. Lund: The Centre for European Studies, s.125–133.
- Posłuszny Łukasz (2017c) *Ucieleśniona totalność. Cień obozu w życiu codziennym byłych więźniów* [w:] Joanna Posłuszna, red., *Psyche – Trauma – Pamięć. Instytucje totalne i ich ślad w pamięci*. Kraków: Aureus, s. 25–42.
- Posłuszny Łukasz (2019) *Materialny świadek, czyli co mówi pasiak obozowy* [w:] Katarzyna Grzybowska, Sylwia Papier, Roma Sendyka, red., *Rzeczowy świadek*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 249–270.
- Preda Alex (1999) *The turn to things. Arguments for a Sociological Theory of Things*. „The Sociological Quarterly”, no. 2, s. 347–366.
- Schuppli Susan (2012) *Najbardziej niebezpieczny film świata*. Przełożył Jakub Staniszewski [w:] Krzysztof Gutfrański i in., red., *Materialność*. Gdańsk: Instytut Sztuki Wyspa, s. 247–284.
- Sendyka Roma (2013) *Pryzma: zrozumieć nie-miejsce pamięci („non-lieux de mémoire”)*. „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, nr 1–2, s. 323–344.
- Sofsky Wolfgang (2016) *Ustrój terroru. Obóz koncentracyjny*. Przełożyła Małgorzata Łukasiewicz. Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny.
- Spierenburg Pieter (1995) *The body and the state. Early modern Europe* [w:] Norval Morris, David J. Rothman, eds., *The Oxford history of the prison. The practice of punishment in Western society*. New York, Oxford: Oxford University Press, s. 49–77.
- Thiel Jens (2013) *Between recruitment and forced labour: The radicalization of German labour policy in occupied Belgium and northern France*. „First World War Studies”, nr 1, s. 39–50.
- van Alphen Ernst (2004) *Zabawa w Holokaust*. Przełożyła Katarzyna Bojarska. „Literatura na Świecie”, nr 1–2, s. 217–244.
- Wachsmann Nikolaus (2016) *KL: Historia nazistowskich obozów koncentracyjnych*. Przełożył Maciej Antosiewicz. Warszawa: Świat Książki.
- Węgrzyn Łukasz (2015) *Granice nazistowskich obozów koncentracyjnych i zagłady na terenie okupowanej Polski*. „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, nr 4, s. 277–290.
- Wójcik Anna (2012) *Informator o zasobie archiwalnym Państwowego Muzeum na Majdanku*. Lublin: Państwowe Muzeum na Majdanku.

## Cytowanie

Posłuszny Łukasz (2020) *Przestrzenno-materialny krajobraz obozu koncentracyjnego*. „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 16, nr 1, s. 120–142 [dostęp dzień, miesiąc, rok]. Dostępny w Internecie: <[www.przegladsocjologiijakosciowej.org](http://www.przegladsocjologiijakosciowej.org)>. DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.08>

## The Spatial and Material Landscape of a Concentration Camp

**Abstract:** This article focuses on the problem of construction of a total institution by means of analyzing its spatial and material aspects. The subject of the analysis is the concentration camp at Majdanek (KL Lublin), while the biographical approach serves as a theoretical toolbox. The article consists of three main components. It begins with the reconstruction of the research methodology, where I explain the theoretical basis of the work as well as two variants of the way of examining biographies, namely space and items. Here I also define the framework of the research data and the way of interpreting it. Then, I proceed to addressing the problem of the space and the material structure of the concentration camp in Majdanek, which I do by considering the history and spatial organization of concentration camps, their symbolic dimension, and the ecological pattern.

**Keywords:** space, materiality, landscape, concentration camp, total institution



# Temporalne i przestrzenne dylematy karier menedżerów i przedsiębiorców. Rekonstrukcja praktyk neutralizacyjnych

Waldemar Dymarczyk 

Uniwersytet Łódzki

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.09>

## Słowa kluczowe:

kariera, menedżerowie, przedsiębiorcy, organizacje, techniki neutralizacyjne, narracje, metody jakościowe, temporalność, czas, przestrzeń, wina i wstyd

**Abstrakt:** Sprawowanie funkcji zarządczych i/lub właścicielskich w przedsiębiorstwie oznacza zazwyczaj przyjęcie (oczekiwanej społecznie) postawy omnipotenta. Oznacza to, między innymi, oczekiwanie, że potencjalne konflikty ról nie wystąpią lub nie będą rzutowały na skuteczność i efektywność decydenta. Presja (zewnętrzna i wewnętrzna) skłania zatem aktora organizacyjnego do stosowania takich strategii autoprezentacyjnych, które będą czyniły zadość społecznym oczekiwaniom. Podporządkowanie, by nie rzecz inkorporacja, innych sfer życia sferze działań biznesowych, widoczne jest w narracjach liderów organizacyjnych. Dominującą strategią jest ukazywanie siebie jako jednostek wewnątrzsterownych i względnie autonomicznie konstruujących własną karierę (*'self-made person'*), a jednocześnie taka postawa skutkuje pojawianiem się „napięć” pomiędzy nieprzystającymi rolami czy podejmowanymi aktywnościami. Autor zrekonstruował owe napięcia poprzez ukazanie różnego rodzaju neutralizacji, stosowanych przez menedżerów i przedsiębiorców, a mających służyć ich (tych napięć) rozwiązaniu lub złagodzeniu.

**Waldemar Dymarczyk**, doktor socjologii, adiunkt w Katedrze Socjologii Organizacji i Zarządzania w Instytucie Socjologii na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Jego obszary zainteresowania obejmują problematykę socjologii czasu i przestrzeni, zarządzania organizacjami, metod jakościowych, wizualnych aspektów propagandy politycznej i wojennej. Autor książek *Przestrzenny wymiar karier menedżerów i przedsiębiorców* (2018), *Temporalny wymiar karier menedżerskich* (2008).

Współredaktor monografii: *Socjologia wizualna w praktyce. Plakat jako narzędzie propagandy wojennej* (2011) i *Wojna, obraz, propaganda. Socjologiczna analiza plakatów wojennych* (2014).

## Adres kontaktowy:

Instytut Socjologii  
Uniwersytet Łódzki  
ul. Rewolucji 1905 r. nr 41/43  
e-mail: [waldemar.dymarczyk@uni.lodz.pl](mailto:waldemar.dymarczyk@uni.lodz.pl)



**T**ezy przedstawione w niniejszym artykule są wynikiem analizy wywiadów (narracyjnych i swobodnych) prowadzonych z polskimi menedżerami i przedsiębiorcami. Pretekstem tych rozmów były dwa projekty badawcze. Pierwszy, wykonany w połowie minionej dekady, dotyczył „temporalnego wymiaru karier menedżerskich”<sup>1</sup> (Dymarczyk 2008; 2011: 97–105; 2013: 239–252), drugi, realizowany w latach 2010–2016, był poświęcony „przestrzennemu wymiarowi karier menedżerów i przedsiębiorców”<sup>2</sup>. W obu przypadkach chodziło przede wszystkim o zrekonstruowanie realizowanych przez aktorów organizacyjnych wzorów karier wraz z charakterystycznymi dla nich etapami.

W kontekście tematu niniejszego artykułu trzeba powiedzieć, że wiele zasłyszanych narracji można określić mianem „upojnych autonarracji”, służących

<sup>1</sup> Jak truizm brzmi stwierdzenie, że kariera „rozwija się w czasie”. Kariera aktora społecznego nie prowadzi się jednak do dat czy nawet wyznaczanych kolejnymi przejściami statusowymi zmian pozycji społecznej, zawodowej, rodzinnej. Wypełniona jest treścią – konkretnymi i niepowtarzalnymi wydarzeniami i towarzyszącymi im emocjami, codzienną rutyną, uczuciami w stosunku do partnerów interakcyjnych. Jest osobistym zasobem każdej jednostki. „Z subiektywnego punktu widzenia kariera jest poruszającą się perspektywą, w której osoba widzi swoje życie jako całość i interpretuje znaczenie jej różnych atrybutów, działań i rzeczy, które jej się przydarzają” (Hughes 1958: 63 za: Konecki 1988: 227). Tak właśnie autor relacjonowanych tutaj badań pojmuje karierę, a zarazem jej temporalny wymiar.

<sup>2</sup> Aktor społeczny w trakcie swojego życia odwiedza i zasiedla miejsca i przestrzenie, które stawiają przed nim różnorakie wyzwania. Ludzie biznesu – przedsiębiorcy i menedżerowie – jawią się jako szczególnie predestynowani do roli kreatorów przestrzeni, w których realizują swoje ambicje zawodowe i pasje życiowe. Co więcej, zmiany, jakich dokonują w środowisku pracy, dotyczą nie tylko nich samych, ale mają niebagatelne znaczenie dla innych członków organizacji oraz partnerów, konkurentów i kooperantów. Dodatkowo liderzy biznesowi, jako jednostki z reguły wewnętrzzsterowne i ambitne, starają się mieć decydujący wpływ na inne obszary życia; kształtować miejsca, w których zamieszkują i działają, a w szerszym kontekście współuczestniczyć w przekształcaniu przestrzeni społecznej. Przestrzenny wymiar wydaje się zatem interesującym dopełnieniem refleksji dotyczącej karier kluczowych aktorów organizacyjnych.

wyeksponowaniu własnych zasług i sukcesów, które pozwoliły osiągnąć, utrzymać lub wzmocnić pozycję aktora w hierarchii organizacyjnej. Krótko mówiąc, przedstawić realizowaną przez siebie karierę jako kontrolowany i z uporem realizowany plan – „karierę skonstruowaną” (por. Savickas 2005; 2011; Domecka, Mrozowicki 2008; Domecka 2010). Słuchając bowiem tych narracji, można było odnieść wrażenie, że w stosunku do aktorów właściwe jest, w zależności od płci, stosowanie etykiet: *self-made man* lub *self-made woman*. Obecnie zajmowana pozycja to zasadniczo skutek własnej ciężkiej, niekiedy wieloletniej pracy. Jest to wynik konsekwentnych, prowadzonych z uporem działań, zmierzających do osiągania kolejnych stawianych sobie celów i zadań (Dymarczyk 2008: 114–115). Zauważmy przy tym, że narracje i opowieści typu *self-made* nie powinny dziwić. Po pierwsze, liderami organizacji zostają zazwyczaj osoby wewnętrzzsterowne i silnie zmotywowane w kierunku realizacji kariery zawodowej. Po wtóre, sprawnie i wiarygodnie brzmiące „upojne autonarracje” są efektem socjalizacji, którą dzisiejsi liderzy organizacyjni przeszli w toku (zazwyczaj) wieloletniego treningu, aplikując, a później piastując kolejne funkcje w hierarchii organizacyjnej.

### Kariera z perspektywy interakcjonistycznej

Everett Hughes karierę określił jako „drogę lub rozwój życiowy człowieka (lub jakiejś części jego życia)”, a w bardziej szczególnym znaczeniu „zawód dający możliwość rozwoju” (Hughes 1997: 389 [tłum. własne]). Rozróżnił przy tym obiektywny i subiektywny wymiar kariery. Hughes definiował obiektywną karierę jako bezpośrednio obserwowalną, mierzalną i weryfikowalną przez zewnętrznego obserwatora (Hughes 1937; 1964). Natomiast z „subiektywnego punktu widzenia kariera jest poruszającą

się perspektywą, w której osoba widzi swoje życie jako całość i interpretuje znaczenie jej różnych atrybutów, działań i rzeczy, które jej się przydarzają” (Hughes 1964: 63 za: Konecki 1988: 227). W niniejszym artykule autor koncentruje się przede wszystkim na tym drugim punkcie widzenia – perspektywie aktora społecznego.

Należy podkreślić, że w tradycji symbolicznego interakcjonizmu, a szczególnie w szkole chicagowskiej, problematyka indywidualnych i grupowych karier od zawsze zajmowała poczesne miejsce. Przy czym zauważmy, że nie tylko zwrócenie uwagi na subiektywny wymiar kariery jest tym, co wyróżnia podejście chicagowskich interakcjonistów. Zgodnie z założeniami tej szkoły, życie społeczne nie może być zrozumiane bez dostrzeżenia uwikłania aktora społecznego w konkretne czasy i miejsca. Innymi słowy, chicagowscy socjologowie przyjęli, że „żaden fakt społeczny nie ma sensu, jeśli zostanie wyabstrahowany ze społecznej (często geograficznej) przestrzeni i czasu społecznego. Fakty społeczne są po prostu *usytuowane (located)*” (Abbott 1997: 1152 [tłum. własne]). Przykładowo, już w 1927 roku Frederic Thrasher opisywał kariery miejskich gangów (*gang careers*) w kontekście przestrzennym z nanieśioną na mapę siecią burdeli, tanich hoteli, „szemranych” interesów i tym podobnych. Clifford Shaw w *The Natural History of Delinquent Career* (1931) oraz w *The Jack-Roller: A Delinquent Boy's Own Story* (1930), analizując historie życia osób, które popadły w konflikt z prawem, pokazał, jak duże znaczenie w „wytwarzaniu przestępcy” ma pole interakcyjne (*interactional field*), czyli tutaj sąsiedztwo umożliwiające adeptowi „terminowanie” pod okiem doświadczonego kryminalisty. W kontekście organizacyjnym i instytucjonalnym Howard Becker (1952) na przykładzie zawodu nauczyciela zwracał uwagę nie tylko na oczywisty – „wartościowy” aspekt karie-

ry, rozumianej jako zmiana pozycji w hierarchicznej strukturze szkoły, ale również na „horyzontalny”, polegający na zajmowaniu kolejnych pozycji na tym samym poziomie hierarchii. Przestrzenny aspekt kariery został również wyeksponowany przez Ervinga Goffmana. Powszechnie znana w świecie interakcjonistów koncepcja kariery moralnej (*moral career*), chociaż może dotyczyć aktora znajdującego się w różnych środowiskach społecznych, została opracowana przez autora *Asylums* (Goffman 1961) w odniesieniu do pensjonariuszy szczególnego rodzaju przestrzeni – totalnego świata szpitala psychiatrycznego. Jednostka, przechodząc ze środowiska „wolnościowego” do kontrolowanej rzeczywistości oddziały szpitalnego, uzyskuje nowy status, podlega opresyjnym regulacjom i jest zmuszona do realizowania odmiennego od dotychczasowego stylu życia. Z kolei temporalny aspekt kariery został również wyeksplikowany we wspomnianych wyżej książkach autorstwa Thrashera i Clifforda Shawa i innych. Shaw zauważał, że kariera przestępcy składa się z następujących po sobie etapów (*stages*). Kolejni zaś przedstawiciele szkoły chicagowskiej rozwijali ten wątek, mówiąc o okresach (*periods*), fazach (*phases*) lub cyklach (*cycles*) i odnosząc owe terminy do opisów karier przedstawicieli różnego rodzaju aktorów społecznych, na przykład tancerzy (Cressey 1932), lekarzy (Hall 1948; Becker i in. 1961) czy palaczy marihuany (Becker 1973). Jednocześnie droga kariery zazwyczaj nie przypomina prostej i bezproblemowej wznoszącej się linii awansów i przejść statusowych. Bywa usiana licznymi kryzysami, konfliktami i dylematami (Hughes 1964), wydarzeniami przypadkowymi, splotami okoliczności, punktami zwrotnymi (*turning points*) (Strauss 1977)<sup>3</sup>. Wreszcie pozostający pod silnym

<sup>3</sup> W celu zobrazowania całej złożoności i różnorodności sytuacji interakcyjnych, w których uczestniczy aktor społeczny (także w sytuacjach związanych z pracą), Anselm L. Strauss

wpływem tradycji symbolicznego interakcjonizmu John Van Maanen oraz współpracujący z nim Edgar Schein *explicitie* wyrazili przekonanie, że kariera w równym stopniu zawiera w sobie zarówno pierwiastek czasowy, jak i przestrzenny (1977: 31). Wspomniani autorzy, opisując interakcyjny schemat (*schema*) kariery, podkreślali, że powinna być ona postrzegana kontekstualnie – w odniesieniu do całości czasowo-przestrzennego uniwersum aktora społecznego. Uniwersum to metaforycznie określili mianem „pojemnika (*cube*), w którym zawierają się trzy główne obszary [...], które na przestrzeni całego cyklu życiowego jednostki uczestniczą we wzajemnych permanentnych interakcjach, czyli: jaźń aktora, rodzina i praca” (Van Maanen, Schein 1977: 65 [tłum. własne]).

Badania, na podstawie których powstał niniejszy artykuł, były, można rzec, „podwójnie” osadzone w tradycji szkoły chicagowskiej. Po pierwsze, samo podejście do problematyki karier zakłada zwrócenie uwagi na ich temporalny i przestrzenny wymiar. Po drugie, uczynienie owych wymiarów głównymi osiami refleksji i narracji rozmówców ogniskowało uwagę badanych i badacza na tym, co od zawsze stanowiło kluczowy kontekst badań i refleksji „ojców założycieli” szkoły interakcjonistycznej oraz kontynuatorów tej tradycji<sup>4</sup>.

---

posłużył się pojęciem trajektorii (*trajectory*). Strauss zdefiniował trajektorię w dwojaki sposób, po pierwsze: jako „doświadczenie zmieniających się w czasie zjawisk społecznych [...]”; po drugie, jako działania i interakcje przyczyniające się do zmiany w obrębie tychże zjawisk (Strauss 1993: 53–54).

<sup>4</sup> Badania temporalnego i przestrzennego wymiaru karier zawodowych nie są rzeczą jasną jedynie domeną socjologów, antropologów czy psychologów społecznych. Jako że problem dotyczy ludzi zaangażowanych w świat organizacji (tu: biznesowych), zagadnienie to również budzi żywe zainteresowanie na gruncie nauk o zarządzaniu, który to obszar refleksji znajduje się również w optyce autora niniejszego artykułu (por. Collinson, Collinson 1997; Turnbull 2004; Tempest, Coupland 2017).

## Wina i wstyd jako źródło neutralizacji

Jak wspomniano we wstępie, dominującymi narracjami były upojne autoprezentacje (*self-ravishing presentations*) bazujące na przekonaniu o sile własnej sprawczości w konstruowaniu realizowanej kariery. Tym bardziej interesujące dla badacza były sytuacje, gdy rozmówcy, można rzec, „wychodzili z roli”, gdy na przykład jeden z nich stwierdzał, że: „Moja rodzina mieszka tutaj, ja tylko się z nimi widuję podczas weekendów, więc to takie trochę krzywdzące”, a z kolei menedżerka odbywająca intensywne podróże służbowe i okresowo zamieszkująca w różnych miastach wspominała: „Jak wcześniej mówiłam, chciałam rozwoju, ale na dłuższą metę taka ciągła nieobecność, szczególnie długie wyjazdy są destrukcyjne. Nie można powiedzieć, mam wsparcie ze strony moich bliskich, ale ja sama czuję, że to nie do końca jest w porządku. Dlatego mam jednak wyrzuty sumienia”. Tego rodzaju sytuacjom wiele uwagi poświęcił Thomas J. Scheff (1984; 1990; por. też. Scheff, Ratzinger 1991; Konecki 2008). Wskazywał on, że chronicznie odczuwany wstyd (*chronic overt shame*) może być tak często obecny w życiu jednostki, że wręcz niezauważany. Pomijanie lub wręcz niedostrzeżenie wstydu możliwe jest dzięki dwóm mechanizmom: „obejściu wstydu” (*bypassed shame*) i nieskrywanemu wstydowni niewyodrębnionemu (*overt, undifferentiated shame*). W pierwszym przypadku jednostka eksponuje „nienaturalne” zachowania werbalne i gesty (np. obsesyjne, przyspieszone i z emfazą myślenie, działanie i mówienie), poprzez które nie pozwala sobie na odczucie wstydu. Tak jak w przypadku jednej z rozmówczyń:

[Spontaniczna reakcja na zadane przez badacza pytanie *Ile ma Pani dzieci?*] Nie, dzieci są odchowane, **nie ma z nimi żadnych problemów, zresztą nigdy nie miałam** [wypowiedziane bardzo szybko, z em-

fazą – przyp. WD]! Są bardzo spokojne, dobrze się uczą. Poza tym musiały się bardzo szybko nauczyć gotować. Syn miał siedem lat, jak zaczął robić kotlety schabowe, bo lubił gotować.

W innym przypadku chodzi o tak zwany „nieskrywany wstyd niewyodrębniony” (*overt, undifferentiated shame*), związany z negatywną oceną samego siebie. Reakcja jednostki może polegać na przykład na ujawnianiu zakłopotania, przerywaniu mówienia, używaniu eufemizmów:

Ja nie do końca pamiętam już co to znaczy, co to znaczy taki normalny [uśmiech] dom... ale ja jestem przecież nowoczesna mama, co umie sama [śmiej], no... prawie sama [uśmiech]. [...] Jak wyjeżdżam, to przecież świat się przecież nie kończy, bo wyjechałam do pracy.

Poczucie winy i doświadczanie wstydu to emocje negatywne, z którymi jednostka musi sobie poradzić, by móc pełnić obrane role i jednocześnie zachować pozytywny obraz samej siebie. Toteż relacjonowane w niektórych wywiadach problematyczne sytuacje związane z fizyczną (i niekiedy psychiczną) nieobecnością aktora w środowisku zamieszkiwanym przez bliskie mu osoby wymagały **objaśnień**, które ów pozytywny obraz pozwalały utrzymać. Mowa tu o tak zwanych neutralizacjach<sup>5</sup>.

Jak wiadomo, twórcami teorii neutralizacji są dwaj amerykańscy socjologowie Gresham Sykes i David Matza (1957). Czerpiąc inspirację, a jednocześnie podchodząc krytycznie do współczesnych im teorii zachowań dewiacyjnych (głównie teorii kontroli

społecznej i teorii kulturowej), wspomniani autorzy stworzyli własną, oryginalną koncepcję. Badacze wyszli z założenia, że członkowie grup dewiacyjnych nie tylko znają, ale również w znacznym stopniu internalizują ogólnospołeczne wartości i normy. Zatem sytuacja, gdy jednak decydują się dokonać czynu zabronionego, nieodparcie wiąże się z poczuciem winy i wstydu. Wspomniani socjologowie opierając się na własnych badaniach (zrealizowanych w środowisku młodocianych przestępców), zrekonstruowali pięć technik neutralizacyjnych, czyli swoistych racjonalizacji-usprawiedliwień, których zastosowanie ułatwiało popełniającemu akt kryminalny pozostać, przynajmniej w pewnym względzie, w zgodzie z własnym sumieniem. Innymi słowy, złamać powszechnie obowiązującą normę społeczną, lecz jednocześnie uniknąć jej całkowitego odrzucenia lub zanegowania, a jedynie ją chwilowo „zawiesić”. Sykes i Matza opisali pięć technik neutralizacyjnych (1957: 667–669):

- Kwestionowanie odpowiedzialności (*denial of responsibility*), czyli twierdzenie, że złamanie normy jest skutkiem czynników zewnętrznych, wydarzeń losowych lub okoliczności, które leżą poza kontrolą sprawcy, co pozwala mu widzieć się nie jako winowajcę, a ofiarę.
- Kwestionowanie szkody (*denial of injury*), czyli przekonanie, że dokonane przestępstwo nie powoduje żadnego lub niemal żadnego uszczerbku dla tych, którzy stali się celem niedozwolonych działań sprawcy.
- Kwestionowanie ofiary (*denial of victim*), czyli utrzymywanie, że osoba, która doświadczyła krzywdy ze strony agresora, „zasłużyła” na karę lub zemstę z powodu jej wcześniejszej przewiny. Jest to zatem jedynie „wyrównanie

<sup>5</sup> Opis technik neutralizacyjnych, źródła i inspiracje teoretyczne oraz obszary zastosowania szczegółowo zrelacjonowali Shadd Maruna i Heith Copes w obszernym artykule pt. *What Have We Learned from Five Decades of Neutralization Research* (2005).

rachunków” przez samozwańczego „sędziego” i zarazem „egzekutora”.

- Potępienie potępiających (*condemnation of condemners*), czyli twierdzenie, że inni członkowie społeczeństwa dopuszczają się podobnych czynów dewiacyjnych, więc nie mają moralnego prawa ferować wyroków w myśl zasady „kto jest bez winy, niech pierwszy rzuci kamieniem”.
- Odwoływanie się do wyższych racji (*appeal to higher loyalties*), czyli roszczenie prawa do złamania normy w imię nadrzędnego celu, najczęściej rozumianego jako konieczność zaspokojenia elementarnych/egzystencjalnych potrzeb własnych lub osób, z którymi czuje się szczególnie związany uczuciowo i emocjonalnie.

Przedstawione powyżej techniki neutralizacyjne są tak ogólne i – co równie istotne – powszechne, że opisane przez Sykesa i Matza racjonalizacje mają walor teorii substancjalnej. W późniejszych latach teoria została uzupełniona o dodatkowe, także powszechnie stosowane techniki (por. Klockars 1974; Minor: 1981; Coleman: 1987; 2002; Lyman 2000; Nelson, Lambert 2001; Cromwell, Thurman 2003), między innymi: odwołanie się do emocjonalnej (wywołanej przez aktora) reakcji środowiska (*emotional obfuscation*), zaprzeczenie złym intencjom (*denial of negative intent*), roszczenie uznania normalności zachowania (*claim to normality of the behavior*), tak zwana metafora równoważni (*the metaphor of the ledger*)<sup>6</sup> i podobna racjonalizacja, którą można określić jako „roszczenie uznania zachowania jako normalnego w porównaniu z innymi – bardziej dewiacyjnymi”

<sup>6</sup> Technikę równoważni najlepiej wyrazić zdaniem: „Zrobiłem zdecydowanie więcej dobrego niż złego. Tych kilka niechlubnych działań i tak nie przeważa moich zasług. Mam kredyt do wykorzystania”.

(*claim of the relative acceptability of the behavior, justification by comparison*), technika zamiany miejsc (*appropriation and inversion*), czyli „co byście zrobili na moim miejscu”, technika polegająca na roszczeniu sobie prawa do definiowania „prawdy” (*evidentiary solipsism*), technika obrony koniecznej (*defense of necessity*) oraz technika odraczania refleksji nad konsekwencjami popełnianego czynu (*postponement*).

Oczywiście neutralizacje stosują nie tylko przedstawiciele grup *stricto* przestępczych. Są one uruchamiane wszędzie tam, gdzie dochodzi do problematycznego dla jednostki rozejścia się oficjalnego, konformistycznego w swej istocie systemu wartości i towarzyszącego mu systemowi normatywnego z „podskórnym”, nieoficjalnym i często dewiacyjnym systemem wartości rzeczywiście realizowanych. Różnica polega jedynie/aż na tym, że w grupach przestępczych zdecydowanie częściej dochodzi do łamania oficjalnych kodeksów postępowania, a co za tym idzie, częstszych praktyk neutralizacyjnych. Niekiedy są one też łatwiejsze do zaobserwowania (np. przesłuchania, postępowanie sądowe). Istnieją jednak dobrze udokumentowane przykłady takich racjonalizacji, zebrane w środowiskach bardzo odległych od badanych przez Sykesa i Matza. Na przykład William C. Brennan (1974) opisał praktyki neutralizacyjne stosowane przez kobiety dokonujące aborcji i wykonujące te zabiegi personel medyczny. I tak, ciężarne decydujące się na przerwanie ciąży uzasadniały swoją decyzję różnego typu ograniczeniami i brakiem wsparcia w kwestii opieki i pomocy ciężarnym, zwłaszcza niezamożnym lub z różnych powodów wykluczonym (w kategoryzacji Sykesa i Matza: kwestionowanie odpowiedzialności). Wskazywały także na w różny sposób rozumiane koszty urodzenia niechcianego dziecka (odwołanie się do wyższych racji). Z kolei przedstawiciele personelu medyczne-

go, reprezentowanego przez lekarzy i pielęgniarki, uzasadniali swoją zgodę na dokonanie aborcji poprzez negację ludzkiej podmiotowości płodu, czyli jego depersonalizację (kwestionowanie szkody) oraz stosowanie takich technik aborcji (np. *vacuum*), których wizualnym efektem była jedynie „masa zużytych, zabrudzonych tamponów” (kwestionowanie szkody). Dominika Byczkowska (2006) badając środowisko młodych lekarzy, zrekonstruowała zaś racjonalizację odpowiadającą regule zaprzeczenia odpowiedzialności. Usprawiedliwieniem przyjmowania łąpówek była najczęściej konstatacja, że obowiązujący system zarządzania i finansowania służby zdrowia jest „chory” i tym samym wymusza nieetyczne zachowania. Łąpówkarstwo znajdowało też swe usprawiedliwienie w technice odwołania się do wyższych racji, na przykład konieczności zapewnienia godziwego bytu rodzinie lekarza.

W kontekście powyższych przykładów warto nadmienić, że techniki neutralizacyjne są stosowane nawet wówczas, gdy nie może być mowy o jakimkolwiek naruszeniu norm prawnych. Pretekstem może być dyskomfort wynikający z kolizji podejmowanych działań z normami obyczajowymi i kulturowymi, jak na przykład: niedzielne zakupy dokonywane przez niektórych członków społeczności mormonów (Dunford, Kunz 1973), oddawanie się pasji gry w bingo (Chapple, Nofziger 2000) czy przyzwolenie na udział dzieci w konkursach piękności (Heltsley, Calhoun 2003).

W odniesieniu do interesującej badacza grupy menedżerów i przedsiębiorców należy przywołać będące inspiracją dla Sykesa i Matzy badania Donalda Cressey (1953), dotyczące samousprawiedliwień dokonywanych przez malwersantów finansowych, teorię zróżnicowanych powiązań (*differential association*) służącą wyjaśnianiu zachowań dewiacyjnych

w klasie „białych kołnierzyków” Edwina H. Sutherland (1949). Przede wszystkim zaś inspirujące są późniejsze badania Kermita Vandiviera (1996: 216 [tłum. własne]), który zwrócił uwagę na organizacyjno-hierarchiczne uwarunkowania praktyk neutralizacyjnych, „Jeśli nie mam na coś wpływu, to jak mogę za to ponosić odpowiedzialność?”, *ergo* „jestem zmuszona/zmuszony ‘grać’ tak, by utrzymać stanowisko (pozycję) i chronić miejsce pracy”, oraz dużo szerzej znane badania Jamesa W. Colemana (1987; 2002). Ten ostatni analizując przypadki nieetycznych i przestępczych działań popełnianych przez przedstawicieli wspomnianej klasy, opisał szereg neutralizacji towarzyszących tego rodzaju działaniom. I tak, do najczęściej uobecnianych racjonalizacji zaliczył: technikę kwestionowania nienaruszalności norm prawa (*denial of the necessity of the law*), uznanie dla reguły „wszyscy tak robią” (*everybody else is doing it*) oraz roszczenie uznania szczególnych uprawnień (*claim of entitlement*). Popularność pierwszej ze wskazanych neutralizacji można tłumaczyć w następujący sposób. Racją bytu i podstawowym kryterium oceny menedżera jest jego skuteczność, która zazwyczaj znajduje swój wyraz w generowanych zyskach finansowych. Pracując pod presją, w sytuacji ciągłej konkurencji, zarządcy przedsiębiorstw ulegają pokusie osiągnięcia wymiernych efektów szybko i „na skróty”. Wobec tego przede wszystkim menedżerowie, ale też przedsiębiorcy stają często przed dylematem: postępować zgodnie z przepisami, przestrzegając wszystkich norm i formalnych uzgodnień, czy też łamać krępujące prawo w imię zadość uczynienia oczekiwaniom względem pełnionej roli? Presja, jakiej poddawana jest w tym wypadku jednostka, sprzyja zastosowaniu techniki kwestionowania nienaruszalności prawa. Posiłkowanie się stwierdzeniem „wszyscy tak robią” przez przedstawicieli klasy menedżerów i w pewnym stopniu przedsiębiorców jest tym bardziej zrozu-

miałe, gdy skonstatujemy, że zazwyczaj wywodzą się z tych samych warstw społecznych, odbierają podobną edukację, hołdują podobnym wzorcom konsumpcji i tak dalej. Co najważniejsze, działają w podobnym środowisku, w którym konkurencja i sukces są cenionymi wartościami (Coleman 1987). Jeśli zatem w obrębie swej grupy odniesienia aktor obserwuje zachowania sprzeczne z obowiązującym prawem lub obyczajami, gotów jest postąpić podobnie. Tym bardziej, że z dużą dozą prawdopodobieństwa może oczekiwać nagrody z tytułu osiągniętych w ten sposób wyników. Roszczenie uznania szczególnych uprawnień (do przekraczania norm) wydaje się zrozumiałe w połączeniu z faktem wysokiego statusu, jakim cieszą się menedżerowie i przedsiębiorcy. Status ten wynika, między innymi, z pozycji finansowej i prestiżu, jakim cieszą się zarządcy przedsiębiorstw, a także wysokich kompetencji i cech osobistych, niezbędnych do skutecznego pełnienia przyjętej roli. Tym łatwiej zasadę *noblesse oblige* zastąpić regułą *noblesse privilégie*.

## Metoda gromadzenia i analizy danych

Poddany analizie materiał stanowiły zapisy czterdziestu trzech wywiadów narracyjnych i swobodnych z przedsiębiorcami i menedżerami różnych szczebli. Ludźmi pełniącymi role decydentów organizacyjnych od co najmniej kilku, a zazwyczaj od kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu lat. Kobietami i mężczyznami w różnym wieku, o różnym statusie rodzinnym i w związku z tym obciążonymi często odmiennymi obowiązkami wynikającymi z owego statusu. Zamieszkującymi duże aglomeracje (głównie centralna Polska), jak i mniejsze ośrodki<sup>7</sup>. Proces

<sup>7</sup> W przypadku zastosowania metody teorii ugruntowanej proces zbierania danych jest kontrolowany przez wyłaniającą się teorię i nie podlega regułom doboru statystycznego (Glaser, Strauss 1967: 45).

doboru rozmówców był kontrolowany przez wyłaniającą się teorię, której podstawą były systematycznie zbierane dane poddawane permanentnej analizie porównawczej (*constant comparative method*) (Glaser, Strauss 1967: 45–77, Konecki 2000: 30–32).

W swych analizach autor posłużył się procedurami metodologii teorii ugruntowanej w wersji deskryptywnej (Strauss 1987; Strauss, Corbin 1990; 1994; 1998), pozwalającej – zdaniem jej twórców – najpełniej dostrzec i opisać analizowane zjawiska, wraz z kontekstem i warunkami, w jakich występują, a ostatecznie zrekonstruować podstawowy proces społeczny (tu: temporalny i przestrzenny wymiar stawania się menedżerem/przedsiębiorcą) znajdujący się w polu zainteresowań badacza.

Zalecana przez twórców teorii ugruntowanej procedura kompletowania i analizy danych umożliwia zachowanie tak zwanego kontekstu odkrycia (*serendipity*)<sup>8</sup>, co stanowi jedną z zasadniczych zalet w badaniach typu eksploracyjnego, a takimi bez wątpienia były oba realizowane projekty – „temporalny wymiar karier menedżerskich” (głównie połowa lat dwutysięcznych) i „przestrzenny wymiar karier menedżerów i przedsiębiorców” (2010–2016). Dzięki wyjątkowej elastyczności w podejściu do problemu badawczego, doboru „próby” w kolejnych etapach badania, jak i zebranego materiału badacz ma szansę odkrywania zjawisk, które wcześniej nie były w ogóle dostrzegane lub nie przywiązywano do nich

<sup>8</sup> „Serendipity» oznacza dokonanie odkrycia przez przypadek lub zdolność dokonywania szczęśliwych i nieoczekiwanych odkryć przez przypadek. Twórcą tego terminu jest angielski pisarz Horace Walpole (1754). Konstrukcję tego neologizmu oparł on na historii opisaną w starej perskiej bajce *Trzej księżęta z wyspy Serendip* (*The Three Princess of Serendip*), gdzie księżęta dokonywali permanentnych odkryć rzeczy, których nie szukali. Serendip jest starożytną nazwą dla wyspy Cejlon (obecnie Sri Lanka), nazwa pochodzi od sanskryckiego «Sinhaladvipa», czyli Wyspa Lwów” (Konecki 2005: 27).

odpowiedniego znaczenia. Niewątpliwie taka sytuacja miała miejsce w przypadku zrekonstruowanych praktyk neutralizacyjnych. Warto w tym miejscu poczynić istotną uwagę dotyczącą zastosowanych technik zbierania danych i płynących z tego korzyści. Wspomniany wyżej „kontekst odkrycia” mógł się wyraźnie uwidocznić i być owocny między innymi za sprawą wykorzystania wywiadu narracyjnego i swobodnego (tu: zwykle bogatego w część narracyjną). Obie techniki pozyskania danych miały ten walor, że w przypadku szeroko zarysowanego tematu (tu: historie indywidualnych karier) niewygodne z punktu widzenia rozmówców wątki i towarzyszące im usprawiedliwienia-neutralizacje były „wpisane w logikę” spontanicznie rozwijanej opowieści. Przykładowo, jedna z narratorek (menedżerka w średnim wieku i z wieloletnim doświadczeniem) przez jakiś czas spotkania snuła opowieść, do której można było z powodzeniem zastosować etykietę *self-made woman*<sup>9</sup>. Dopiero po pewnym czasie, czy to pod wpływem „wyczerpania się” dotychczasowego „skryptu” (zapewne zsocjalizowanego i przepracowanego w toku kolejnych autoprezentacji), czy też w wyniku zmęczenia, jej narracja przybrała inną formę. W pewnym momencie z okazaniem emocji oznajmiła: „A tak swoją drogą, to chciałabym nie zajmować się tym codziennym sprawdzaniem, analizą i tym dzwonieniem do [nazwa adresata] i przypominaniem, że już od piętnastu minut coś tam powinno

<sup>9</sup> „O wielu narracjach można powiedzieć, że są w dużej mierze «upojnymi autoprezentacjami», służącymi wyeksponowaniu własnych zasług i sukcesów, które pozwoliły osiągnąć, utrzymać lub wzmocnić znaczącą pozycję w hierarchii organizacji. Słuchając tych narracji, można odnieść często wrażenie, że charakteryzując badaną zbiorowość, właściwe jest, w zależności od płci, stosowanie etykiet: «self-made man» lub «self-made woman». Obecnie zajmowana pozycja to przede wszystkim skutek własnej ciężkiej, niekiedy wieloletniej pracy. To wynik konsekwentnych, prowadzonych z uporem działań (nierazko też wyjątkowego zaangażowania czasowego), zmierzających do osiągnięcia kolejnych stawianych sobie celów i zadań” (Dymarczyk 2008: 114–115, por. też: Dymarczyk 2013).

być. [...] Ale ja nie mam wyjścia... Wie pan co? Ja czasem mam takie marzenie, żeby zasnąć i się nie obudzić”. Niedługo później, uświadamiając sobie koszty zaangażowania w pracę, mając zapewne na celu redukcję dysonansu poznawczego – użyła jednej z opisanych dalej neutralizacji (nr 4).

Należy również pamiętać, o czym mówią liczni autorzy badań, że sytuacja wywiadu biograficznego (przebiegającego najczęściej w formie narracji) przypomina niekiedy seans terapeutyczny i miewa podobne skutki. Osoba przedstawiając historię swojego życia, ma okazję przepracować kolejne etapy własnej kariery oraz towarzyszące im krytyczne wydarzenia (Gale 1992; Rosenthal 2003; Kaźmierska 2012; Golczyńska-Grondas, Grondas 2013). Tak też było w niniejszym badaniu. Pięcioro rozmówców *explicite* wyraziło zadowolenie z faktu „zrzucenia ciężaru” i „szansy na zastanowienie się nad swoją karierą”. W kilku innych przypadkach badacz mógł domniemywać, że terapeutyczna funkcja wywiadu-narracji również miała miejsce i miała wymiar katarski i samopoznawczy.

### Temporalnie i przestrzennie uwarunkowane napięcia i ich neutralizacje

Osiągnięcie nierzadko upragnionej pozycji menedżera<sup>10</sup> to bardzo ważny etap kariery aktora, który zdecydował się realizować swoje ambicje w świecie biznesu. Zazwyczaj też czas dotąd poświęcany na pracę ulegał wydłużeniu, a u podstaw tego zjawiska leżało założenie, że o tym ile godzin należy przeznaczyć na pracę (*primary activity*), decyduje pragma-

<sup>10</sup> „Temporalne” neutralizacje były zrekonstruowane tylko w oparciu o rozmowy z menedżerami. Przedsiębiorcy zostali zaproszeni dopiero do następnego projektu, dotyczącego przestrzennego wymiaru karier.



tyka organizacyjna (czyli dobre i godne zabiegów jest to, co przynosi pożądane i wymierne skutki). Niejednokrotnie rozmówcy zauważali, że zerwanie z codzienną rutyną na rzecz działań podejmowanych *ad hoc* jawi się jako „obiektywna konieczność”:

Typowy dzień pracy? Byłoby bardzo różnie. (...) Nie są dni takie bardzo podobne, bo każdy klient jest inny i różnie te spotkania trwają.

Ja pracuję na rezultat. Tu nie ma ustalonych godzin. Ma być zrobione i koniec. To nie ma znaczenia, czy pracuję siedem godzin czy dwanaście.

Moja firma to „czysty” kapitalizm. Nieważne, czy jestem w pracy osiem godzin czy więcej. Nie mogę pozostawać obojętny na to, co się dzieje.

Tego typu pragmatyczne podejście do pracy skutkuje z kolei pragmatyzacją czasu *en bloc*. Dobłą ilustracją obowiązywania tej reguły jest na przykład związek czasu pracy z „czasem relaksu”.

W trakcie badania (projekt: „temporalny wymiar karier menedżerskich”<sup>11</sup>) do pewnego momentu badacz skłonny był traktować pewne zabiegi rekreacyjno-zdrowotne jako subkategorię szerszej kategorii „czas prywatny”, jednakże w trakcie dalszego teoretycznego pobierania próbek ujawniona została pewna regularność – praktyki relaksacyjne i prozdrowotne były przywoływane niemal zawsze w kontekście pracy, jako antidotum na stres i niehigieniczny tryb życia (skutek nawału zajęć zawodowych):

Wieczorem dopiero spycham pewne rzeczy, uzgadniam kalendarze, jakieś tam maile wysyłam, takie różne rzeczy. (...) Czasem, no tak jak dzisiaj, to mam siatkóweczkę o dwudziestej. Ale to potrzebne dla takiego rozruszania kości, co jakiś czas. No trzeba.

(...) sprawą najbardziej problematyczną w pracy jest stres (...) rozładować ten stres pomaga mi na przykład yyy wysiłek fizyczny. Pójście na jakieś, nie wiem, na squasha, na siłownię.

Więc raz w tygodniu chodzę na masaż, dwugodzinny, który mnie relaksuje nieprawdopodobnie! Nieprawdopodobnie! (...) To jest dla mnie takie kojące bardzo. Raz w tygodniu taki masaż dwugodzinny daje mi potwornie dużo energii. Poza tym rozluźnia mięśnie. Nie mam napięcia mięśni, a ja jednak siedzę dużo przy biurku.

O ile na styku czasów (i światów) biznesu i „relaksu” oraz „relaksu” i rodziny nie dostrzeżono sytuacji konfliktowych, to zupełnie inaczej rzecz wygląda w przypadku konfrontacji świata biznesu i instytucji rodziny, w których to uczestniczą znaczący „gracze organizacyjni”. Areną sporu jest tu nie tyle treść podejmowanych działań, ile właśnie czas dzielony pomiędzy tymi obiema sferami życia.

Narratorzy często czują się zmuszeni stosować różnego typu strategie i swoiste usprawiedliwienia-racjonalizacje, czyli neutralizacje w celu rozwiązania (lub pominięcia) temporalnych napięć.

Lista zrekonstruowanych neutralizacji przedstawia się w następujący sposób<sup>12</sup>:

<sup>11</sup> Zrekonstruowane przy okazji badań dotyczących temporalnego wymiaru karier menedżerskich praktyki neutralizacyjne mają w pełni, lub niemal w pełni, zastosowanie w przypadku przedsiębiorców, co zostało potwierdzone w późniejszym projekcie badawczym: „przestrzennym wymiarze karier menedżerów i przedsiębiorców”.

<sup>12</sup> Neutralizacje zrekonstruowane w trakcie pierwszego „temporalnego” projektu badawczego.

Neutralizacja 1. Czas czasowi nierówny, czyli kompensowanie ilości czasu poświęcanego rodzinie „jakością” tego czasu.

Mój temperament i sposób spędzania wolnego czasu na przykład to czyni ze mnie takiego partnera do niektórych rzeczy dla tych moich córek. Bo one ze mną mogły iść popływać, pograć w siatkówkę, w badminton, pójść na konie, pograć w tenisa, iść na rolki, na rower, tak? [...] Poza tym, no, ja uważam, że, no, jednak jakość decyduje kontaktu. [...] Oczywiście, że bywają, ale ja takie same problemy czy podobnego nasilenia obserwuję w rodzinach, gdzie mężowie przychodzą punktualnie o szesnastej do domu. **I to, ja mówię, pewna jakość czasu i, i się liczy**<sup>13</sup>.

Neutralizacja ta wydaje się być egzemplifikacją racjonalizacji określonej przez Sykesa i Matzę jako „kwestionowanie szkody”. Zdaniem narratorów nic się przecież złego nie dzieje. Stracony czas można „nadgonić” intensywnością i szczególną jakością kontaktu z najbliższymi.

Neutralizacja 2. Natura i/lub tradycja decyduje, czyli odwołanie się do komplementarności (zwyczajowo pojmowanych) ról męskich i żeńskich.

Wszystkie roboty domowe moja żona wykonywała. Wychowywała syna. Ja się zajmowałem pracą. Ja do dzisiaj się śmieję, no to takie przykre, że ja nie pamiętam niektórych dat urodzin, ślubów, czegoś tam, ale telefon do kontrahenta w Niemczech. [...] No ale tak to już w życiu musi być<sup>14</sup>.

<sup>13</sup> Dyrektor personalny, 45 lat, żonaty, dwie córki. Branża: bankowość, spółka akcyjna. Zasięg: Polska, Europa.

<sup>14</sup> Współwłaściciel, około 70 lat, żonaty, „puste gniazdo” – dorosły, samodzielny syn. Branża: przemysł chemiczny. Zasięg: Polska, Europa.

W przypadku tego typu stwierdzeń trudno znaleźć jednoznaczne odwołanie do wcześniej wskazanych neutralizacji. Najbliższe wydają się być racjonalizacje typu: „roszczenie uznania normalności zachowania”, a także reguła „wszyscy tak robią”.

Neutralizacja 3. Wszyscy sobie poradzą, czyli uzasadnienie ograniczonego zaangażowania czasowego w życie rodzinne poprzez fakt (?) szczególnej dojrzałości i samodzielności domowników (dzieci).

[Cytowana wyżej spontaniczna reakcja narratorki na pytanie o wiek dzieci] Nie, dzieci są odchowane, **nie ma z nimi żadnych problemów**<sup>15</sup>.

„Kwestionowanie szkody” wydaje się najbliższą neutralizacją. Nie ma bowiem przeszkód, by zając się swoimi zadaniami. Każdy jest dojrzały i realizuje się niezależnie od poczynąń innych.

Neutralizacja 4. Jestem lepszy/lepsza, czyli pomniejszanie wartości współmałżonka. Przedstawianie go jako osoby, na której w kwestiach utrzymania rodziny nie można polegać, *ergo* – konieczność bycia gwarantem materialnego bezpieczeństwa rodziny.

Wysłałam za mąż za człowieka dość źle zorganizowanego i takiego dość źle, źle zor..., zorganizowanego i mało zaradnego. Nie wiem, **takie coś wybrałam** [podkr. WD]. [...] No po prostu już były takie sytuacje, że ja po prostu chciałam rzucać pracę i nie wiem, iść w nieznaną. Wszystko jedno. To by było wyjątkowo trudne, dlatego że mój mąż jest niezaradnym osobnikiem. Prowadzi jakiś tam swój prywatny interesik.

<sup>15</sup> Menedżerka, dyrektorka oddziału firmy, 42 lata, zameżna, dwoje dzieci. Branża: technologie i sprzęt medyczny. Zasięg: Polska, globalny.

Ale to // Zarabia jakies po prostu grosze. Ja rzeczywiscie jestem takim filarem<sup>16</sup>.

„Roszczenie uznania szczególnych uprawnień” jawi się jako neutralizacja odpowiadająca powyższym stwierdzeniom. Deprecjacja partnerów nie musi wynikać ze złej woli narratorów. Cóż, „żywiciel rodziny musi mieć swoje prawa”.

Neutralizacja 5. Każdy robi swoje i to intensywnie, czyli uzasadnianie braku temporalnych napięć faktem podobnego zaangażowania w pracę obojga partnerów.

Eee, jeśli chodzi o rodzinne sprawy, tutaj to nie wiem, czy tutaj // [...] O, no widzisz. No teraz jeżeli by się zastanawiać nad eee... Może to się [konflikt – przyp. WD] nie pojawia za często i za bardzo, bo **moja żona miała taki fajny zawód** [też menedżer – przyp. WD], że, że przeniosła się do tej Warszawy i w ogóle nie było problemu. [...] Ona też sporo pracuje<sup>17</sup>.

W przypadku tej neutralizacji odniesienia mogą podążać w kilku kierunkach. Po części jest to „kwestionowanie szkody”, po części „kwestionowanie odpowiedzialności”, po części zaś oryginalny, wyrosły na bazie kulturowych zmian w pojmowaniu ról partnerów sposób argumentacji.

Neutralizacja 6. „Zakupiona” eksterioryzacja odpowiedzialności, czyli redukcja temporalnych napięć dzięki pomocy osób trzecich.

Mamy taką panią, taką dziewczynę, która odbiera nam dziecko z przedszkola. Powiedzmy o piętnastej

i siedzi z nim do siedemnastej, aż żona wróci z pracy. Bo moja żona pracuje na miejscu. Więc ta dziewczyna siedzi z moim dzieckiem dwie godziny. Później moja żona przyjeżdża z pracy i wszystko jest w porządku. [...] W okresie wakacyjnym, tak jak teraz, to jest nasze dziecko u babci, tak że też nie ma problemu<sup>18</sup>.

Posiadanie zasobów finansowych i społecznych pozwala, w mniemaniu narratorów, skutecznie rozwiązywać problemy biorące się z deficytu czasu, który mógłby i powinien być spożytkowany na przebywanie z najbliższymi. Racjonalizacja ta, stosowana zapewne „od zawsze”, nie była dotąd wyeksplikowana. Jednocześnie znajdziemy tu niebezpośrednie odwołania do techniki „kwestionowania szkody” i „kwestionowania odpowiedzialności”. Wszystko bowiem wydaj się być w porządku – osoby sprawujące opiekę zastępczą są kompetentne, a ewentualne problemy znikome.

Neutralizacja 7. Technologia pomaga, czyli zdolność kontrolowania istotnych spraw rodzinnych i osobistych na odległość.

Wydajemy mnóstwo pieniędzy na telefony. Piszemy smsy, bo właściwie nie ma dnia, żebyśmy się nie kontaktowali, chociaż na chwilę. [...] To podtrzymuje więzi<sup>19</sup>.

Wraz z nastaniem ery Internetu i telefonii komórkowej kontakt zapośredniczony przez te urządzenia stał się chlebem powszednim. Niewątpliwie pozwala utrzymywać więzi pomiędzy bliskimi, lecz często staje się łatwo stosowaną „protezą” jedynie imitującą realny, pełny kontakt zainteresowanych sobą

<sup>16</sup> Dyrektorka sprzedaży, 49 lat, zamężna, dwoje dorastających dzieci. Branża: media. Zasięg: ogólnopolski.

<sup>17</sup> Dyrektor oddziału, 37 lat, żonaty, bezdzietny. Branża: przemysł ciężki, spółka akcyjna. Zasięg: Polska, globalny.

<sup>18</sup> Menedżer w oddziale firmy, około 30 lat, żonaty, jedno dziecko. Branża: chemia budowlana, spółka akcyjna. Zasięg: Polska, globalny.

<sup>19</sup> Menedżer, około 30 lat, żonaty, bezdzietny. Branża: logistyka. Zasięg: ogólnopolski.

osób. Podobnie jak w przypadku wcześniejszej neutralizacji zasadne wydają się odniesienia do techniki „kwestionowania szkody”.

Neutralizacja 8. Odwołanie się do wyższych racji, czyli najbliższym (dzieciom) należy zapewnić lepszy byt.

Moje życie prywatne zaczyna się w sumie tak od godziny dwudziestej, wtedy cały czas poświęcam córce, nie mam go zbyt wiele, a w sezonie widzę ją tylko rano, jak szykuje się do szkoły. [...] To wszystko jest kwestią przyzwyczajenia. Gdyby nie pewne poświęcenia, nie mogłabym jej zapewnić tego wszystkiego, co ma dziś i potem w przyszłości<sup>20</sup>.

Neutralizacja ta pojawiła się w dwóch narracjach. Zapewne nie przypadkiem były to opowieści osób, które zarządzały względnie niewielkimi i podlegającymi wahaniom koniunkturalnym przedsiębiorstwami. Były to jednocześnie osoby „z awansu”, których pozycja zależała nie tyle od wyjątkowych umiejętności czy kwalifikacji, lecz była wynikiem bardzo intensywnego zaangażowania w pracę. Nie dziwi więc chęć takiego uposażenia dzieci, by ich „pozycja startowa” pozwoliła oszczędzić im wyrzeczeń i niepokojów, które są udziałem ich rodziców (zrekonstruowane „temporalne” praktyki neutralizacyjne, patrz też: Dymarczyk 2008; 2011).

Także w trakcie badań poświęconych przestrzenemu wymiarowi karier (w których wykorzystano również część danych pozyskanych w uprzednim projekcie) problem neutralizacji okazał się znaczącym wątkiem. Zauważmy, że znaczna część „temporalnych” racjonalizacji odnosi się bezpośrednio

<sup>20</sup> Dyrektorka ds. zakupów strategicznych, 37 lat, zameżna, jedyna córka. Branża: produkcja urządzeń przemysłowych. Zasięg: globalny.

do sytuacji, w których to właśnie przestrzenne (fizyczne i/lub psychiczne) oddalenie rodzi napięcia, a jednocześnie jest ono pretekstem do tworzenia objaśnień mających na celu ich redukcję. I tak na przykład siódma neutralizacja mówi o ponowoczesnej technologizacji komunikacji jako remedium na poczucie osamotnienia. Z kolei pozostałe neutralizacje zawierają bardziej tradycyjne usprawiedliwienia (np. wyjątkowa dojrzałość dzieci, komplementarność ról czy wyręka ze strony osób trzecich) dla długotrwałego lub stale powtarzającego się odseparowania bliskich sobie ludzi.

Realizowane w niedawnym czasie badania zaowocowały kolejnymi przykładami objaśnień, których celem jest redukcja napięcia pomiędzy systemem normatywnym a konkretnymi, codziennymi praktykami. Przy czym – z uwagi na cel niniejszego artykułu – wypunktowane będą tylko te neutralizacje, które mają bezpośredni związek z przestrzennym wymiarem pracy i życia ich autorów.

Neutralizacja 9. Wyjątkowość miejsc wypoczynku jest kluczowa, czyli zdolność zapewnienia/odbudowania dobrych relacji z najbliższymi dzięki obcowaniu z nimi w sprzyjającym takim relacjom otoczeniu.

Staram się, żeby te dni wypoczynku, wakacje lub jakieś kilka dni wolnych, były takie inspirujące. To znaczy żebyśmy z żoną i dziećmi mieli pełny wypoczynek. Więc raczej wersja daleko i w dobrym standardzie. Na przykład Ameryka Południowa albo jakieś wyspy. Nurkowanie, pływanie, jakiś *rafting* albo coś w tym rodzaju. Mówiąc krótko, za dużo z siebie daję firmie, by potem sobie tego nie zdyskontować. [...] To pomaga nam budować, cieszyć się. To odbudowuje//. Można podładować baterie rodzinnych emocji. [...] Dzieciaki też mogą wtedy ojcem się

nacieszyć i zobaczyć, że nie jest jeszcze do niczego [śmiech]<sup>21</sup>.

Neutralizacja ta, podobnie jak bliźniacza wymieniona jako pierwsza neutralizacja („czas czasowi nierówny”), jest egzemplifikacją racjonalizacji nazwanej „kwestionowaniem szkody”. Narrator twierdzi bowiem, że stracony czas może być zrekompensowany czasem spędzonym w wyjątkowym miejscu. Rozmówca nawiązuje również do Colemanowskiej neutralizacji określonej mianem „roszczenia uznania szczególnych uprawnień” („za dużo daję z siebie firmie, by potem sobie tego nie zdyskontować”).

Neutralizacja 10. *My Home Is My (Family) Castle*, czyli jestem nieobecna/y, ale dom jest enklawą mojej rodziny.

Często jestem poza domem długo, nawet niekiedy bardzo długo. Zadbalem jednak, żeby dom był //. [...] Ważne, że jak się spotykamy, to jest tu wszystko, co pozwala nam normalnie żyć. Ważny jest nastrój i dobre relacje, ale one też zależą od tego, że to jest wygodny, znaczy nie jakiś taki, aby adaptowany dom, w którym łatwiej jest taki porządek relacji budować. Bo ja, my // moi bliscy **zasługują na to** [podkr. WD], by w naszym domu czuli się komfortowo, żeby jakies duperele nie psuły nam dobrego samopoczucia. Ciężko pracuję, żeby wszystko było jak należy<sup>22</sup>.

Powyzsza neutralizacja również opiera się na przekonaniu, że szkody mogące wynikać z długotrwałego rozdzielnia rodziny da się zrekompensować dzięki wyjątkowym warunkom, w których mają miejsce spotkania domowników. Rozmówca, podobnie do wcześniej cytowanego, twierdzi również,

<sup>21</sup> Właściciel, 45 lat, żonaty, dzieci. Branża: tekstylia, Zasięg: Polska, Europa.

<sup>22</sup> Dyrektor oddziału, ponad 45 lat, żonaty, dzieci. Branża: bankowość, spółka akcyjna. Zasięg: Polska, globalny.

że owe warunki „należą się” jemu i jego bliskim z tytułu szczególnej roli, jaką pełni.

Neutralizacja 11. To nie miejsce decyduje o jakości kontaktów, czyli posiadając odpowiednie zasoby, dobre relacje mogą być budowane/utrzymywane w oderwaniu od konkretnego miejsca/przestrzeni (por. neutralizacja nr 1 – „czas czasowi nierówny” i nr 5 – „każdy robi swoje i to intensywnie”).

W zasadzie to nie jest szczególnie ważne, to gdzie jesteśmy. Świat jest mały, tak? I to jest fakt [z naciskiem – podkr. WD]. Jesteśmy w stanie zorganizować święta, urodziny, imieniny gdziekolwiek, no tak. To jest nawet bardzo ciekawe. Poza tym to **nie jest dziś nic nadzwyczajnego**. [...] No tak, oczywiście sentymenty typu gwiazdka i tak dalej... Ale to wszystko można zaaranżować, jak się chce i ma się środki [...]. **Raz nawet rodziców namówiliśmy** [podkr. WD] i było OK. Tak więc w świecie są różne możliwości, tylko wystarczy odpowiednie nastawienie<sup>23</sup>.

Neutralizacja ta stanowi niejako „odwrócenie” wcześniejszej racjonalizacji. Autor wypowiedzi neguje wagę ogniska domowego rozumianego w sensie konkretnego miejsca spotkań na rzecz niedookreślonego *everywhere*, zaś jego przekonanie o normalności tego rodzaju praktyk wsparte jest przeświadczeniem, że w dzisiejszych czasach „wszyscy tak robią”.

## Podsumowanie

Zarówno w pierwszych („temporalnych”), jak i re-alizowanych w niedawnym czasie (zorientowanych na aspekty przestrzenne) badaniach dość często

<sup>23</sup> Właścicielka menedżerka, ponad 40 lat, dziecko. Pozostałe dane utajnione zgodnie z życzeniem narratorki.

można było zaobserwować, że zapewnienia o bezproblemowej lub co najwyżej nieco problematycznej temporalno-przestrzennej koegzystencji „świata biznesu” i „życia rodzinnego” pojawiały się spontanicznie (niewymuszone uprzednim pytaniem badacza) wraz z okazaniem emocji. Może to świadczyć o tym, że arena sporu pomiędzy obiema sferami życia ma rzeczywiście miejsce, częściej niżby chcieli to zauważać (czy raczej przyznać) sami narratorzy. Należałoby to być może tłumaczyć (świadomą lub nie) potrzebą zaprezentowania się według takiej linii (*line*), która pozwoli zachować twarz (*face*) osoby potrafiącej utrzymać kontrolę nad różnymi sferami życia, lecz właśnie za sprawą wspomnianej spontaniczności i emocjonalności ujawniła się tu pewna utrata kontroli nad odgrywaną rolą.

Lista przedstawionych neutralizacji jest dość obszerna. Jest to zrozumiałe, ponieważ ludzie za-

ządzający przedsiębiorstwami uczestniczącymi w grze rynkowej podlegają ciągłym stresom i (bardzo często) temporalnym napięciom. Konieczność godzenia ze sobą odmiennych ról, z których każda może z powodzeniem wypełnić cały dzień, sprzyja uruchamianiu różnego rodzaju strategii ochronnych; neutralizacji.

Większość wyszczególnionych racjonalizacji można uznać za egzemplifikację technik opisanych przez Sykesa i Matę oraz ich następców. Niektóre jednak, na przykład neutralizacja piąta i siódma, noszą znamiona oryginalności. Obie są pochodną zmian społecznych i technologicznych, właściwych czasom późnego kapitalizmu lub, jak chcą niektórzy, ponowoczesności. Neutralizacje bowiem są sposobem radzenia sobie z **aktualnymi** i wciąż **zmieniającymi się** wyzwaniem, przed którymi staje jednostka zanurzona w życiu codziennym.

## Bibliografia

Abbott Andrew (1997) *On Time and Space: The Contemporary Relevance of the Chicago School*. „Social Forces”, vol. 75, no 4, s. 1149–1182.

Becker Howard S. (1952) *Social Class Variations in the Teacher-Pupil Relationship*. „American Journal of Educational Sociology”, vol. 25, no. 4, s. 451–465.

Becker Howard S. (1973) *Outsiders: Studies in the Sociology of Deviance*. New York: The Free Press.

Becker Howard S. i in. (1961) *Boys in White: Student Culture in Medical School*. Toronto: University of Chicago Press.

Brennan William C. (1974) *Abortion and the Techniques of Neutralization*. „Journal of Health and Social Behavior”, vol. 15, no. 4, s. 358–365.

Byczkowska Dominika (2006) *Solidarność zawodowa jako wynik socjalizacji wtórnej. N przykładzie zawodu lekarza*. „Qualitative Sociology Review”, vol. 2, no. 1, s. 88–110.

Chapple Constance, Nofziger Stacey (2000) *Bingo! Hints of Deviance in the Accounts of Sociability and Profit of Bingo Players*. „Deviant Behavior”, vol. 21, no. 6, s. 489–517.

Coleman James W. (1987) *Toward an Integrated Theory of White Collar Crime*. „American Sociological Review”, vol. 93, no. 2, s. 406–439.

Coleman James W. (2002) *The Criminal Elite: The Sociology of White-Collar Crime*. New York: St. Martin's.

Collinson David, Collinson Margaret (1997) *“Delaying Managers”: Time-Space Surveillance and its Gender Effects*. „Organization”, vol. 4, no. 3, s. 375–407.

- Cressey Paul G. (1932) *The Taxi-Dance Hall: A Sociological Study in Commercialized Recreation and City Life*. Chicago: University of Chicago Press.
- Cressey Donald R. (1953) *Other People's Money*. Glencoe: Free Press.
- Cromwell Paul, Thurman Quint (2003) *The Devil Made Me Do It: Use of Neutralizations by Shoplifters*. "Deviant Behavior", vol. 24, no. 6, s. 535–550.
- Domecka Markieta (2010) *Konstrukcja kariery, konstrukcja biografii, konstrukcja siebie. Narracje autobiograficzne ludzi biznesu* [w:] Konecki Krzysztof T., Kacperczyk Anna, red., *Symboliczno-interakcyjny wymiar konstruowania ładu i nieładu społecznego*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 197–215.
- Domecka Markieta, Mrozowicki Adam (2008) *Robotnicy i ludzie biznesu. Wzory karier zawodowych a zmiana społeczna w Polsce*. „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 4, nr 1, s. 136–155.
- Dunford Franklyn W., Kunz Phillip R. (1973) *The Neutralization of Religious Dissonance*. "Review of Religious Research", vol. 15, no. 1, s. 2–9.
- Dymarczyk Waldemar (2008) *Temporalny wymiar karier menedżerskich*. Katowice: „Śląsk” Wydawnictwo Naukowe.
- Dymarczyk Waldemar (2011) *It Is Only 24 Hours a Day – Neutralizations Are Necessary. Temporal Dilemmas of Managers*. „Polish Sociological Review”, vol. 173, no. 1, s. 97–105.
- Dymarczyk, Waldemar (2013) *Gender Perspective and the Temporal Aspects in Managerial Careers: Male and Female Views of Time*. „Polish Sociological Review”, vol. 182, no. 2, s. 239–252.
- Gale Jerry (1992) *When Interviews are More Therapeutic Than Therapy Interviews*. "The Qualitative Report", vol. 1, no. 4, s. 1–4.
- Glaser Barney G., Strauss Anselm L. (1967) *The Discovery of Grounded Theory: Strategies for Qualitative Research*. Chicago: Aldine.
- Goffman Erving (1961) *Asylums: Essays on the Social Situation of Mental Patients and Other Inmates*. New York: Anchor Books.
- Golczyńska-Grondas Agnieszka, Grondas Marek (2013) *Biographical Research and Treatment. Some Remarks on Therapeutic Aspects of Sociological Biographical Interviews*. „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 9, nr 4, s. 28–49.
- Hall Oswald (1948) *The Stages of a Medical Career*. „American Journal of Sociology”, vol. 53, no. 5, s. 327–336.
- Heltsley Martha, Calhoun Thomas C. (2003) *The Good Mother: Neutralization Techniques Used by Pageant Mothers*. „Deviant Behavior”, vol. 24, no. 2, 81–100.
- Hughes Everett Ch. (1937) *Institutional office and the person*. „American Journal of Sociology”, vol. 43, no. 3, s. 404–413.
- Hughes Everett Ch. (1964) *Man and Their Work*. Glencoe: The Free Press.
- Hughes Everett Ch. (1971) *The Sociological Eye*. New Brunswick: Transaction Book.
- Hughes Everett Ch. (1997) *Careers*. „Qualitative Sociology”, vol. 20, no. 3, s. 389–397.
- Kaźmierska Kaja (2012) *Biography and Memory. The Generational Experience of Shoah Survivors*. Boston: Academic Studies Press.
- Klockars Carl B. (1974) *The Professional Fence*. New York: Free Press.
- Konecki Krzysztof T. (1988) *Praca w koncepcji socjologii interakcjonistycznej*. „Studia Socjologiczne”, t. 108, nr 1, s. 227–245.
- Konecki Krzysztof T. (2000) *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*. Warszawa: PWN.
- Konecki Krzysztof T. (2005) *Teoria ugruntowana a kontekst odkrycia. Naturalna historia pewnego badania* [w:] Leoński Jacek, Kołodziej-Durnaś Agnieszka, red., *W kręgu socjologii interpretatywnej – zastosowanie metod jakościowych*. Szczecin: USz, Economicus, s. 26–48.
- Konecki Krzysztof T. (2008) *Zarządzanie talentami – zarządzanie lamentami, czyli jak rozwija się geniusz?* [w:] Banaszak Sławomir, Doktor Kazimierz, red., *Problemy socjologii gospodarki*. Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Komunikacji i Zarządzania, s. 411–427.
- Lyman Stanford (2000) *Accounts: Roots and Foundations* [w:] Clifton D. Bryant, ed., *Encyclopedia of Criminology and Deviant Behavior*. Philadelphia: Brunner-Routledge, s. 7–12.
- Maruna Shadd, Copes Heith (2005) *What Have We Learned from Five Decades of Neutralization Research?* „Crime and Justice”, vol. 32, s. 221–320.

- Minor William W. (1981) *Techniques of Neutralization: A Reconceptualization and Empirical Examination*. „Journal of Research in Crime and Delinquency”, vol. 18, no. 2, s. 295–318.
- Nelson (Adie) E. D., Lambert Ronald D. (2001) *Stick, Stones and Semantics: The Ivory Tower Bully's Vocabulary of Motives*. „Qualitative Sociology”, vol. 24, no. 1, s. 83–106.
- Rosenthal Gabrielle (2003) *The Healing Effects of Storytelling: On the Conditions of Curative Storytelling in the Context of Research and Counseling*. „Qualitative Inquiry”, vol. 9, no. 6, s. 915–933.
- Savickas Mark L. (2005) *The theory and practice of career construction* [w:] Brown Steven D., Lent Robert W., eds., *Career Development and Counseling*. New Jersey: John Wiley & Sons, s. 42–70.
- Savickas Mark L. (2011) *Career Counseling*. Washington: American Psychological Association.
- Scheff Thomas J. (1984) *Being Mentally Ill*. Piscataway: Aldine Transaction.
- Scheff Thomas J. (1990) *Microsociology. Discourse, Emotion and Social Structure*. Chicago, London: Chicago University Press.
- Scheff Thomas J., Ratzinger Suzanne (1991) *Emotions and Violence*. Lexington: Lexington Books.
- Shaw Clifford R. (1930) *The Jack-Roller: A Delinquent Boy's Own Story*. Chicago: The University Chicago Press.
- Shaw Clifford R., Moore Maurice E. (1931) *The Natural History of a Delinquent Career*. Chicago: The University Chicago Press.
- Strauss Anselm L. (1977) *Mirrors and Masks: The Search for Identity*. London: Robertson & Co.
- Strauss Anselm L. (1987) *Qualitative Analysis for Social Scientists*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Strauss Anselm L. (1993) *Continual Permutations of Action*. New York: Aldine de Gruyter.
- Strauss Anselm L., Corbin Juliet (1990) *Basics of Qualitative Research: Grounded Theory Procedures and Techniques*. Thousand Oaks: Sage.
- Strauss Anselm L., Corbin Juliet (1994) *Grounded Theory Methodology: An Overview* [w:] Denzin Norman K., Lincoln Yvonna S., eds., *Handbook of Qualitative Research*. London: Sage, s. 273–285.
- Strauss Anselm L., Corbin Juliet (1998) *Basics of Qualitative Research: Techniques and Procedures for Developing Grounded Theory*. Thousand Oaks: Sage.
- Sutherland Edwin H. (1949) *White Collar Crime*. New York: Dryden Press.
- Sykes Gresham M., Matza David (1957) *Techniques of Neutralization: A Theory of Delinquency*. „American Sociological Review”, vol. 22, no. 6, s. 664–670.
- Tempest Sue, Coupland Christine (2017) *Lost in Time and Space: Temporal and Spatial Challenges Facing Older Workers in Global Economy from a Career Capital Perspective*. „The International Journal of Human Resource Management”, vol. 28, no. 15, s. 2159–2183.
- Thrasher Frederick M. (1927) *The Gang: A Study of 1313 gangs in Chicago, Ill.* Chicago: University of Chicago Press.
- Turnbull Sharon (2004) *Perceptions and Experience of Time-Space Compression and Acceleration. The shaping of Leaders' Identities*. „Journal of Managerial Psychology”, vol. 19, no. 8, s. 809–824.
- Van Mannen John, Schein Edgar H. (1977) *Career Development* [w:] Hackman Richard J., Suttle Lloyd J., eds., *Improving Life at Work. Behavioral Science Approaches to Organizational Change*. Santa Monica: Goodyear Publishing, s. 30–95.
- Vandivier Kermit (1996) *Why Should My Conscious Bother Me?* [w:] Ermann David M., Lundman Richard J., eds., *Corporate and Governmental Deviance: Problems of Organizational Behavior in Contemporary Society*. Oxford: Oxford University Press, s. 118–138.

## Cytowanie

Dymarczyk Waldemar (2020) *Temporalne i przestrzenne dylematy karier menedżerów i przedsiębiorców. Rekonstrukcja praktyk neutralizacyjnych*. „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 16, nr 1, s. 144–161 [dostęp dzień, miesiąc, rok]. Dostępny w Internecie: <www.przegladsocjologiijakosciowej.org>. DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.09>



## **Temporal and Spatial Dilemmas of Managers' and Entrepreneurs' Careers: A Reconstruction of Neutralization Practices**

**Abstract:** Having a managerial position or being a business owner usually comes with assuming an omnipotent attitude, which is what is socially expected. Among other things, this implies the expectation that the potential role conflicts do not occur or they will not impinge on the effectiveness of the decision-maker. Permanent pressure (both external and internal) induces the organizational actor to use such self-presentation strategies which will satisfy social expectations with regard to their job requirements.

Organizational leaders' narratives indicate that other aspects of life are ancillary to – not to say incorporated into – the aspect connected with business activities. The most dominating strategy involves introducing oneself as a self-driven individual, one that builds their career autonomously ('self-made person'). At the same time, such an attitude results in 'tensions' between unsuitable roles or activities undertaken in various aspects of life.

In this paper, these tensions are reconstructed by means of presenting different kinds of neutralization practices that are used by organizational leaders (managers and entrepreneurs) to overcome and reduce the impact of the tensions on the leaders' careers.

**Keywords:** career, managers, entrepreneurs, organizations, techniques of neutralization, narratives, qualitative methods, temporality, time, space, spatiality, guilt and shame

# Dysfunkcjonalizm metodologiczny – nowa propozycja analityczna w socjologii sportu i jej zastosowanie na przykładzie szachów

Jakub Ryszard Stempień 

Uniwersytet Łódzki

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.10>

## Słowa kluczowe:

sport, socjologia sportu, dysfunkcje sportu, dysfunkcjonalizm metodologiczny, szachy

**Abstrakt:** W artykule podejmowany jest problem operacjonalizacji definicji sportu, sformułowanych na gruncie tak zwanego podejścia kontekstualnego i ustrukturyzowanego kontekstualizmu (typologia P. Nosala). Problematyczna jest bowiem kwestia, jak badać (kluczowe w tych definicjach) społeczne definiowanie danej praktyki jako sportowej. Zaproponowane autorskie rozwiązanie – nazywane dysfunkcjonalizmem metodologicznym – zakłada, że obserwowane w przypadku sportu negatywne zjawiska (dysfunkcje) mogą być traktowane jako wskaźniki określonego stanu świadomości społecznej. W analizie uwzględnia się pięć dysfunkcji, przyjmując Mertonowskie rozumienie tego terminu (z uszczegółowieniami Z. Bizonia i M. Sokołowskiej). Są to: doping, korupcja, polityzacja, komercjalizacja i mediatyzacja. Zaproponowane podejście jest następnie, w drugiej części artykułu, testowane w praktyce na przykładzie szachów. Wykorzystuje się tu definicję sportu zaproponowaną przez R. Giulianottiego. Zebrany materiał pokazuje, że w przypadku szachów można zaobserwować wiele z negatywnych zjawisk, które są „ciemnymi stronami” sportu w ogóle. Biorąc pod uwagę spełnienie wszystkich kryteriów definicyjnych Giulianottiego i potwierdzenie występowania typowo sportowych dysfunkcji, można – na gruncie dysfunkcjonalizmu metodologicznego – przyjąć, że obecnie szachy należy uznawać za sport.

**Jakub Ryszard Stempień**, socjolog sportu, adiunkt w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego. Autor badań nad zjawiskiem mody na bieganinie, przewodniczący jury Konkursu Sekcji Socjologii Sportu przy Polskim Towarzystwie Socjologicznym na najlepszą pracę licencjacką i magisterską z obszaru socjologii sportu.

## Adres kontaktowy:

Katedra Socjologii Wsi i Miasta  
Instytut Socjologii  
Uniwersytet Łódzki  
ul. Rewolucji 1905 r. nr 41, 90-214 Łódź  
e-mail: [j.r.stempien@wp.pl](mailto:j.r.stempien@wp.pl)

**S**port to zjawisko społeczne z wielu przyczyn niezwykle. Uwagę zwraca już sama jego długa historia. Jak pisze Wojciech Lipoński (1987: 316), „najstarsze dowody istnienia form aktywności fizycznej zbliżonych do późniejszego sportu (rysunki naskalne, wykopaliska) pochodzą z epoki paleolitu młodszego (60–50 tys. p.n.e.)”. W dzisiejszych czasach sport to biznes, rozrywka, hazard, argument w rywalizacji polityczno-gospodarczej między krajami, opcja tożsamościowa, wyznacznik pozycji społecznej jednostki i droga jej awansu społecznego, pretekst do burd i awantur w mniejszej lub większej skali (może nawet wojen), to także istotne zmiany w architekturze miast, pokusy oszustw na wielką skalę, siła napędowa dla badań naukowych w wielu dyscyplinach, pole testowania nowych technologii oraz podstawa dla moralnych i szerzej: filozoficznych rozważań o granicach człowieczeństwa. Taka heterogeniczność zjawiska prowadzi do dwóch konsekwencji. Po pierwsze, studiami nad różnymi aspektami sportu nie zajmują się wyłącznie specjaliści z zakresu nauk o kulturze fizycznej, ale też między innymi ekonomiści, psychologowie, historycy, kulturoznawcy, filozofowie, pedagodzy i socjologowie. Po drugie, wciąż występują pewne wątpliwości dotyczące istoty sportu. Wydaje się, że większość autorów byłaby skłonna zgodzić się, iż sport należy odróżnić od rekreacji ruchowej (wolnoczasowej, spontanicznej i niekoniecznie zorganizowanej aktywności fizycznej mającej cele zdrowotne, hobbystyczne i ludyczne) oraz ogółu kultury fizycznej (na którą, oprócz sportu, składać się będzie wspomniana rekreacja ruchowa oraz wychowanie fizyczne). Czym jednak jest sam sport?

Kwestia ta ma poważne znaczenie; żywa jest bowiem kontrowersja, czy takie dyscypliny rywalizacji intelektualnej, jak między innymi szachy,

scrabble, warcaby (a od kilku dekad także: e-sport) należy uważać za sport, czy nie. Podobnie, czy takie „egzotyczne” konkurencje jako choćby szkocki rzut kłodą (*caber toss*) lub strzyżenie owiec to naprawdę sport? Na pytanie, czy są to dyscypliny sportowe (a dalej: czy mogłyby zostać włączone np. do programu igrzysk olimpijskich) odpowiadają naukowcy, działacze, dziennikarze i tak zwani zwykli ludzie. Muszą oni jednak opierać się na pewnej koncepcji dotyczącej istoty sportu i możliwości definiowania tego zjawiska.

Prezentowany artykuł został podzielony na dwie części. W pierwszej z nich przypomniane zostaną najważniejsze sposoby definiowania sportu, wraz ze wskazaniem ich słabości, w tym przede wszystkim trudności związanych z operacjonalizacją niektórych definicji. Zaproponowane będzie własne rozwiązanie z tego zakresu, nazywane dalej dysfunkcjonalizmem metodologicznym. Ta propozycja zostanie zastosowana w praktyce – w drugiej części tekstu – tak, aby udzielić odpowiedzi na pytanie, czy szachy są sportem.

## Dysfunkcjonalizm metodologiczny

### Trzy perspektywy definicyjne

Przemysław Nosal (2015) widzi trzy sposoby definiowania sportu. Opcja pierwsza to podejście atrybucyjne, polegające na wyliczeniu najważniejszych cech sportu. Można przyjąć, że jest ono właściwe dla reprezentantów nauk o kulturze fizycznej. Zbigniew Dziubiński (2003: 13–14), rekapitułując najczęstsze sposoby ujmowania istoty sportu, wymienia powtarzane w definicjach następujące cechy: dążenie do maksymalnych wyników, współzawodnictwo, ruchowy charakter aktywności, brak materialnego efektu, niezależność działania od motywów zwią-

zanych z zaspokajaniem podstawowych potrzeb życiowych oraz wyzwaniem znacznych emocji. Dziubiński podkreśla zarazem, że kryteria niematerialności efektów i „szlachetności” motywacji nie odnoszą się do współczesnego sportu zawodowego. Podejście atrybucyjne jest reprezentowane między innymi przez klasyczne propozycje definicyjne opracowane przez Paula Weissa (1969 za: Krawczyk 2003: 162), Macieja Demela i Alicję Skład (1974: 18) oraz Wojciecha Lipońskiego (1987: 312).

Jak wspomniano wyżej, katalog cech definicyjnych sportu jest w poszczególnych definicjach atrybucyjnych podobny. Być może jedyna istotna różnica polega na tym, że niektórzy autorzy uwydatniają koniecznie ruchowy charakter aktywności sportowej (Demel i Skład, Lipoński, definicje analizowane przez Dziubińskiego), inni zaś ignorują te kwestie (Weiss), przyjmując, że zorganizowana, wymagająca przygotowań, ograniczona względnie niezmiennymi regułami, nieużyteczna rywalizacja intelektualna (jak w przypadku szachów czy brydża *nomen omen* sportowego) może zostać uznana za sportową.

Podejście atrybucyjne ma swoje mankamenty. Jak pisze Nosal (2015: 29), „słabość takiej strategii definicyjnej wiąże się z tym, że nie nadąża ona za zmieniającą się naturą rzeczywistości społecznej, a więc także samego sportu. Przyjęte kategorie opisu zjawiska stosunkowo szybko się bowiem dezaktualizują”. Można by to chyba ująć również w sposób następujący. Strategia atrybucyjna daje możliwości rozstrzygnięcia, co (np. jaki rodzaj aktywności, jaka dyscyplina) jest sportem, a co nie należy do sportowej domeny. Jest to podejście przydatne w przypadku funkcjonowania instytucji sportowych (jak choćby Międzynarodowy Komitet Olimpijski). Może mieć też zastosowanie w przypadku rozstrzy-

gnięć prawnych<sup>1</sup>. Niemniej w dyskursie naukowym (ale i we wskazanym tu dyskursie instytucjonalnym) oznacza ono swoisty imperializm intelektualny. Dany autorytet (naukowiec, badacz, minister, urzędnik) orzeka, iż dana aktywność spełnia wyróżnione kryteria i z tej przyczyny powinna być uznawana za sport. Ignoruje przy tym aktualne społeczne wyobrażenia na temat tego, co jest sportem. Imperializm intelektualny to potencjalnie zarazem swoista ślepotą, gdyż jako sportowe może zostać zdefiniowane to, co społecznie jako sportowe nie jest rozpoznawane, a tym samym nie ma społecznego znaczenia jako sport (prawdopodobnie nie będzie też w związku z tym pełnił społecznych funkcji przypisanych sportowi).

Od powyższego mankamentu wolna jest druga opcja definicyjna wskazana przez Nosal, a więc podejście kontekstualne. W tej perspektywie „sport pozostaje definiowany społecznie i to właśnie społeczeństwo – rozumiane jako specyficzny zbiorowy aktor – ma największą moc wyrażania jego obowiązującej natury kontekstowej, a szerzej – także klasyfikowania wszelkich zjawisk społecznych [...]

<sup>1</sup> W art. 2 pkt. 1. Ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz. U. z 2017 r. poz. 1463) czytamy: „Sportem są wszelkie formy aktywności fizycznej, które przez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane wpływają na wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach”. W Ustawie z dnia 20 lipca 2017 r. wprowadzającej zmiany m.in. do ww. ustawy ustawodawca dodał zapis w postaci pkt. 1a, który głosi: „Za sport uważa się również współzawodnictwo oparte na aktywności intelektualnej, którego celem jest osiągnięcie wyniku sportowego”. Tym samym m.in. szachy, brydż sportowy, scrabble, warcaby oraz cały obszar e-sportu powinny być obecnie, w świetle polskiego prawa, uznawane za przynależne do domeny sportowej. Podobnie wspomniany rzut kłoda i strzyżenie owiec spełniają również wskazane kryteria aktywności sportowej. Z kolei w 2017 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, iż – z powodu braku komponentu wysiłku fizycznego – brydż nie może być uznany za dyscyplinę sportu. O orzeczenie w tej sprawie zwrócił się The English Bridge Union, licząc na objęcie zwolnieniem od podatku VAT (*Brydż to nie sport?* 2017).

wszystko może być sportem, o ile tylko w dyskursie danej społeczności zostanie takim mianem określone” (Nosal 2015: 31–32)<sup>2</sup>. Nosal konstatuje, że opcja kontekstualna ma tę wadę, iż ostatecznie do zbioru aktywności sportowych należałoby włączyć wszelkie działania podejmowane „dla sportu” (siłowanie się na rękę itd.), mające w istocie ze sportem niewiele wspólnego, ale czasem przez niektórych określane jako sport. Proponuje wobec tego rozwiązanie trzecie, mające charakter pośredni, nazywane przezeń ustrukturyzowanym kontekstualizmem. W tym autorskim podejściu Nosal pod pojęciem „sport” rozumie „zespół praktyk społecznych, które zbiorowości określają sportem, ale które posiadają również pewną utrwaloną i uniwersalną strukturę, definiowaną w określonej zbiorowości jako grupa fundamentalnych cech wspólnych, koniecznych, by coś określać mianem sportu” (2015: 33). Nosal wśród cech niezbywalnych sportu wskazuje: wyodrębnienie z szerszego kontekstu społecznego, konwencjonalność (podleganie regułom i kontroli), rywalizację, fakt realizowania działania sportowego przez ludzi i wobec innych ludzi oraz ruchowy charakter podejmowanej aktywności (2015: 34–36). Zatem sportem w tym ujęciu byłyby te zjawiska, które spełniają pięć wskazanych wyżej warunków i dodatkowo są społecznie uznawane za sport. Byłaby to propozycja zbliżona do stanowiska Richarda Giulianottiego (2005: xii–xiii), który – adaptując definicję Barry’ego McPhersona i współpracowników – twierdzi, iż aktywność sportowa posiada następujące właściwości: ustrukturowana (poprzez reguły i instytu-

cje), zorientowana na cel, rywalizacyjna, zabawowa (ludyczna) oraz odpowiednio umiejscowiona i zakorzeniona w kontekście kulturowym (normatywnym, społecznym) (ang. *culturally situated*).

Problem, zarówno w przypadku podejścia kontekstualnego, jak i ustrukturyzowanego kontekstualizmu, polega na metodologicznej trudności stwierdzenia, czy dana praktyka jest społecznie uznawana za sport. Można bowiem postawić pytanie: skąd badacz sportu (np. socjolog) może o tym wnioskować? Oczywiście odpowiedź nie może odwoływać się do badań populacyjnych, gdyż od razu pojawia się kwestia wartości brzegowej: jak duży odsetek (tylko dorosłej? zgłaszającej zainteresowanie sportem?) zbiorowości i z jak silnym przeświadczeniem musiałby zadeklarować, że dana praktyka jest sportem, aby można było uznać, iż jest ona społecznie definiowana jako sport. Czy wystarczyłaby tu liczbowa przewaga potaknień nad zaprzeczeniami (bez względu na odsetek odpowiedzi: „trudno powiedzieć”), czy też potrzebna byłaby jakaś kwalifikowana większość? Jak to orzec? Czy w analizie uznawać stanowiska liderów opinii (dziennikarzy sportowych, działaczy itd.)? Co począć w (prawdopodobnej lub wręcz nieuchronnej) sytuacji, gdy niektórzy ludzie uznają – szachy lub strzyżenie owiec – za sport, a inni odmówią im takiego uznania?

Podkreślić należy, że dylemat ten dotyka nie tylko opcji kontekstualnej, ale i perspektywy ustrukturyzowanego kontekstualizmu. Badacz może bowiem twierdzić, że (przykładowo) szachy lub brydż nie spełniają wyróżnionych kryteriów Nosal’a (brak komponentu aktywności fizycznej), lecz spełniają wszystkie kryteria Giulianottiego. Sprawę należy jednak domknąć poprzez odwołanie do kwestii, czy zbiorowość określa daną praktykę jako sport (Nosal) lub też, czy jest ona odpowiednio zakorzeniona

<sup>2</sup> Wydaje się, że przykładu kontekstualnego ujmowania sportu dostarcza Dobiesław Dudek (brw), stwierdzając: „Pierwotnym wyznacznikiem sportu jest rywalizacja zwana po łacinie emulacją. W ogólnym znaczeniu proces powstawania zjawiska sportu polega więc na nadawaniu cechy rywalizacji dowolnej czynności ludzkiej, przy zachowaniu oczywiście jej standaryzacji. Stąd też każde zachowanie człowieka (użyteczne, militarne, towarzyskie, artystyczne, zabawowe itp.) może być uznane za sport lub też nie”.

w kontekście kulturowym (społecznym) (Giulianotti). Jak uporać się z tym zadaniem, przekładając ogólne kategorie definicyjne na terminy stosowne do potrzeb empirycznej weryfikacji? Jak zatem dokonać operacjonalizacji tych definicji?

Intencją prezentowanego artykułu jest przedstawienie pewnej propozycji rozwiązania powyższego dylematu. Otóż propozycja ta polegałaby na uznaniu, iż swoistym wskaźnikiem społecznego rozpoznawania danej aktywności jako sportowej będzie występowanie określonych negatywnych zjawisk właściwych sportowi. Jeśli zatem w przypadku szachów, e-sportu, scrabble lub rzutu kłodą można zaobserwować te fenomeny, które ogólnie nazywa się „ciemnymi stronami” sportu, to można uznać to za *sui generis* manifestację stanu świadomości społecznej, gdzie te aktywności są uznawane za dyscypliny sportowe.

### „Ciemne strony” sportu

Wielu autorów wyraża zaniepokojenie kondycją współczesnego sportu. Problemom „ciemnych stron” sportu poświęcony został w 2009 roku numer specjalny periodyku „European Sport Management Quarterly”. Redaktorka tego tomu, Andrea Petroczi, we *Wprowadzeniu* wskazała na rosnącą liczbę doniesień medialnych na temat doping, oszustw, przemocy na boisku i poza nim, a także korupcji w sporcie. Petroczi, nie bez zakłopotania, konstatowała przy tym, że zjawiska te współwystępują z doskonałością wyników uzyskiwanych przez zawodników (2009: 349; zob. też Schulenkorf, Frawley 2016).

Opierając się na powszechnie znanych faktach i przekazach medialnych, socjolog i etycy kreślą wizję sportu oddalającą się od ideałów bezinteres-

ownej i szlachetnej rywalizacji. Lipoński w następujący sposób pisze o zatraceniu idei olimpijskiej: „Coubertin i Brundage<sup>3</sup> nie przewidzieli [...] gigantomanii igrzysk, ich powiązań ze światem ideologii i polityki, komercji i mediów. Duchowa dewastacja sportu niesiona przez te zjawiska ma dziś wiele wymiarów” (2009: 48). Jako dodatkowe niepokojące zjawiska w sporcie Lipoński wskazuje doping, nacjonalizm i „handlowanie” zawodnikami między klubami i krajami, odpowiedzialne za depersonalizację ciała ludzkiego (2009: 49; zob. też Dziubiński 2011a: 126–127).

Natomiast Zbigniew Krawczyk (2003: 165–166) wśród zagrożeń i deformacji sportu (szczególnie w XX stuleciu), dalej nazywanych przez niego plagami sportu, wymienia: nadmierną komercjalizację (której pochodnymi są gigantomania w zakresie organizacji imprez sportowych oraz korupcja), polityzację, chuligaństwo stadionowe, a także doping. Z kolei Jerzy Kosiewicz (2001: 189–195) wymienia następujące „patologie życia sportowego”: doping farmakologiczny, korupcję i kaperownictwo (nieuczciwe, podyktowane nieetycznymi przesłankami pozyskiwanie młodzieży dla sportu), agresję kibiców oraz kryzys ideologii ruchu olimpijskiego. Na ten ostatni problem, według Kosiewicza, składa się kwestia zatracenia idei amatorstwa sportowego, a także (co może ważniejsze): polityzacja sportu, rasizm oraz nadmierna koncentracja na zarabianiu pieniędzy. Obserwacje innych autorów (Stańczuk 1995; Kowalczyk 2009: 54–55; Dziubiński 2011a; 2011b: 130–131; Leszczyńska 2013) stoją w zgodzie z powyższymi diagnozami.

<sup>3</sup> Pierre de Coubertin (1863–1937) jest uznawany za ojca nowożytnego ruchu olimpijskiego. Był założycielem i przewodniczącym Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl). Avery Brundage (1887–1975) był działaczem sportowym; jako przewodniczący MKOl przeciwstawiał się komercjalizacji igrzysk oraz upolitycznieniu sportu.

Podsumowując, do najczęściej wskazywanych „ciemnych stron” współczesnego sportu zaliczyć można następujące zjawiska, które będą rozpatrywane w dalszej analizie: 1) doping; 2) korupcja; 3) polityzacja sportu (wraz z jego powiązaniem ze sferą ideologii); 4) komercjalizacja; 5) mediatyzacja i widowiskowość wydarzeń sportowych (generujące dalsze zjawiska oceniane negatywnie); 6) gigantomania w zakresie organizacji imprez sportowych; 7) chuligaństwo stadionowe (i agresja kibiców).

### Patologie społeczne czy dysfunkcje?

Warto postawić pytanie, czym w istocie są owe – dość zróżnicowane – „plagi” i „nieszczęścia” współczesnego sportu. Jaki jest ich socjologiczny status i sens? Mamy tu bowiem do czynienia ze zjawiskami penalizowanymi i takimi, które nie podlegają sankcjom instytucjonalnym. Rozpatrujemy fenomeny – jak można założyć – powszechnie (lub przynajmniej w obszarze kultury prawomocnej czy dominującej) uznawane za szkodliwe i wypaczające ideę sportowej rywalizacji oraz takie, które spotykają się nawet z pewną społeczną aprobatą (jak choćby widowiskowość czy skomercjalizowanie sportu). Uciekający od oględnego i niewiele mówiącego określenia „zjawiska negatywne” socjolog sportu może zwrócić się w stronę co najmniej dwóch naukowych terminów. Pierwszym będzie kategoria „patologii społecznej”, drugim – Mertonowskie pojęcie „dysfunkcji”.

Irena Pospiszyl (2014: 12–13) relacjonuje, że „patologię społeczną definiuje się najczęściej jako negatywne zjawisko społeczne, które musi uwzględniać następujące warunki: 1) naruszanie norm i wartości; 2) destruktywność zachowania mierzona skalą potępienia społecznego; 3) występowanie w większej zbiorowości lub w skali masowej; 4) konieczność

wykorzystania zbiorowej siły w celu przeciwstawienia się tego rodzaju problemom”. Pospiszyl przypomina zarazem, że ludzie w odpowiedzi na patologie tworzą rozmaite zabezpieczenia, akty prawne oraz instytucje obrony.

Gdyby więc wypowiadać się o patologich społecznych we współczesnym sporcie, to trzeba by w analizie uwzględnić jedynie te spośród enumerowanych jego „ciemnych stron”, które nie tylko są sprzeczne z normami i wartościami, ale też (*ipso facto*) generują społeczne potępienie, a w efekcie – działania zabezpieczające, śledcze, karne i tak dalej. Wymóg ten wydaje się być bezwzględnie spełniony w przypadku doping, korupcji oraz aktów chuligaństwa kibicowskiego, ale już nie w przypadku polityzacji, komercjalizacji, mediatyzacji czy organizacyjnej gigantomanii. Wszystkim tym zjawiskom zdaje się towarzyszyć jakaś społeczna przychylność albo przynajmniej ambiwalencja.

Przyjęcie za organizujący termin „patologia społeczna” istotnie zawęziłoby więc analizę, wykluczając z niej ważne zjawiska, które – w opinii ekspertów – wiążą się z upadkiem współczesnego sportu i stanowią zaprzeczenie jego podstawowych idei. Bardziej użyteczne będzie wobec tego pojęcie dysfunkcji, rozumiane za Robertem Mertonem (2002: 122) jako: „takie obserwowalne rezultaty, które pomniejszają adaptację czy modyfikację danego systemu”. Aby rzecz była bardziej jednoznaczna, warto też przywołać następujące słowa Zdzisława Bizonia (1976: 107): „przez funkcjonalność rozumiemy to, że system realizuje te cele, do realizacji których został powołany. Są one określone (wyznaczone) przez nadrzędne potrzeby i wartości nadsystemu, w którego skład wchodzi dany system”. Bizoni rozpatrywał kwestię dysfunkcjonalności systemu medycznego, funkcjonującego w ramach nadsystemu społecz-

nego, czyli w ramach społeczeństwa i stwierdzał: „przez wiele wieków [...] system medyczny nie realizował tego, co było jego podstawowym celem, czyli był dysfunkcyjny” (1976: 109)<sup>4</sup>. Takie rozumienie funkcji, funkcjonalności, dysfunkcji i dysfunkcyjności będzie stosowane w toku dalszego wywodu.

Przypomnijmy, że w swojej klasycznej analizie dysfunkcji organizacji biurokratycznych Merton (2002: 257 i nast.) rozpatrywał między innymi problemy wyuczonej nieudolności, psychozy zawodowej urzędników, nadmiernego konformizmu oraz przemieszczenia celów. W sposób widoczny dysfunkcje organizacji biurokratycznej – nie podlegając karom, będąc nawet w określonych sytuacjach wzmacniane przez zwierzchników – prowadzą do działań sprzecznych z jej celami, wypaczając jej funkcjonowanie. Dysfunkcje to zatem takie aktualne lub immanentne właściwości danego systemu społecznego (biurokracja, sport, system medyczny), które utrudniają realizację jego funkcji lub niweczą już uzyskane rezultaty.

Dla dalszych rozważań niezbędne będzie wskazanie, jakie są wobec tego funkcje sportu. Wykorzystując i syntetyzując dostępne w literaturze przedmiotu propozycje (Krawczyk 2000: 6–13; Waśkowski 2011: 27–29; Hajduk, Hajduk 2013: 9–11), można wskazać na następujące społeczne funkcje sportu wyczynowego:

1. wychowawcza i aksjonormatywna (kształtowanie i upowszechnianie odpowiednich wartości i wzorów postępowania, rozwój cech wolicjonal-

nych: determinacja w dążeniu do celu, dyscyplina, szacunek dla drugiego człowieka oraz zasad współżycia społecznego, kształtowanie postaw patriotycznych itd.);

2. zdrowotno-rozwojowa (promowanie aktywnego, zdrowego stylu życia, odpowiedni rozwój fizyczny jednostek);
3. rekreacyjno-integracyjna (pośrednia lub bezpośrednia konsumpcja sportowa, czyli kibicowanie, budowanie więzi między ludźmi w skali lokalnej, krajowej i międzynarodowej);
4. promocyjna (kształtowanie i umacnianie pozytywnego wizerunku przedsiębiorstw, organizacji, miast, regionów i krajów);
5. gospodarcza (generowanie zapotrzebowania na sprzęt i infrastrukturę sportową oraz popytu na usługi adresowane do sportowców i kibiców, *ergo* pomnażanie PKB, zwiększanie liczby miejsc pracy itd.);
6. naukowa (rozwój badań naukowych na potrzeby sportu, w tym w obszarze biologii, chemii, fizyki, psychologii, medycyny oraz nauk o kulturze fizycznej);
7. kulturotwórcza (kreacja i transmisja istotnych wartości, wpływ na twórczość artystyczną).

### Dysfunkcje współczesnego sportu

Rozpatrzmy, czy wskazanych wyżej siedem najczęściej wymienianych „ciemnych stron” sportu można uznać za jego dysfunkcje, a więc za te jego właściwości, które osłabiałyby lub blokowały realizację przypisanych mu (także siedmiu) funkcji społecznych.

<sup>4</sup> Podobnie te kwestie rozumiała Magdalena Sokołowska (1972: 135), która stwierdzała, że dysfunkcyjność to „zakłócenia w realizacji celów zakładanych instytucji, spowodowane realizacją innych celów niż zakładane”.



Wydaje się jednoznaczne, że takie zjawiska jak korupcja<sup>5</sup> lub doping<sup>6</sup> stanowią wyzwanie dla wielu z wyróżnionych funkcji sportu. Wypaczają one wyniki uzyskiwane przez zawodników, stojąc w oczywistej sprzeczności z wychowawczymi i rekreacyjnymi walorami sportu (dla widzów widowisko sportowe wydaje się mieć sens, jeśli wygrywa uczestnik najlepszy, najlepiej przygotowany, zaś obserwowane zmagania są rzeczywiste, nie zaś pozorowane czy „ustawione”). Wokół zawodów opartych na oszustwie trudno integrować jakkolwiek zbiorowość kibiców (czy chcieliby identyfikować się ze sportowcami stosującymi doping lub sprzedającymi mecze?), a historia uczy, że afery dopingowe działają na sponsorów odstraszaająco (Leszczyńska 2017: 21). Specjaliści z zakresu medycyny nie mają wątpliwości, że doping niszczy zdrowie i wypacza wzrost młodego organizmu (Manicka, Strzelecki 2010: 174–176), co stanowi zaprzeczenie zdrowotno-rozwojowej funkcji sportu. Z drugiej strony przyznać należy, że doping i korupcja mogą sprzyjać rozwojowi naukowemu (choćby w ramach doskonalenia możliwości ich wykrywania) oraz stymulować jakoś twórczość artystyczną (czego przykładem niech będzie głośny film pt. *Piłkarski poker* w reżyserii Janusza Zaorskiego). Trudno natomiast dostrzec istotny wpływ doping na gospodarcze funkcje sportu (brak logicznego związku). Niemniej uzasadnione jest przyjęcie (mało odkrywczego) ogólnego wniosku, iż doping i korupcja są w sporcie zjawiskami dysfunkcjonalnymi.

<sup>5</sup> Przez korupcję rozumie się tu wykorzystywanie posiadanej władzy publicznej czy pozycji zawodowej do uzyskania korzyści prywatnych (osobistych lub grupowych). Powiązane będą z tym m.in. nepotyzm, kumoterstwo, klientelizm oraz funkcjonowanie w sytuacji konfliktu interesów. (Kubiak 2013: 46).

<sup>6</sup> Doping jest tu rozumiany jako obecność zabronionej substancji w organizmie sportowca lub stosowanie zabronionej metody wraz z czynnościami przygotowawczymi i powiązany (Leszczyńska 2017: 12). Oprócz doping farmakologicznego rozróżnia się też doping genowy i technologiczny (Leszczyńska 2013: 52).

Rozważania o związkach polityki i sportu warto zacząć od kategorycznej tezy Dziubińskiego (2015: 27), iż „nie ma sportu bez polityki, poza polityką czy też sportu wyizolowanego od procesów i zjawisk społecznych oraz kulturowych, które zawsze [...] naznaczone są wpływami [...] polityki”. Polityzacja sportu oczywiście może sprzyjać jego rozwojowi, jeśli wziąć pod uwagę finanse „płynące” z budżetu państwa do organizacji sportowych oraz rozmaite instytucjonalno-prawne ułatwienia dla sportu. Z drugiej strony podnoszone są argumenty, iż dla polityków sport jest zawsze tylko narzędziem, którym posługują się we własnych celach, niekoniecznie odpowiadających istocie samego sportu. Bywa więc sport używany propagandowo do wykazania wyższości pewnej opcji ideologicznej (niegdysiejsza olimpijska rywalizacja medalowa między krajami bloku wschodniego a państwami kapitalistycznymi) lub na potrzeby legitymizacji danego niedemokratycznego systemu i kraju (na arenie międzynarodowej lub w oczach obywateli) (Dziubiński 2015: 25 i nast.). Polityzacja może też sprzyjać państwowemu patronatowi nad dopingiem i sponsorowaniu tego procederu, czego przykładami niech będą „sukcesy” sportowców Niemieckiej Republiki Demokratycznej czy – by odwołać się do faktów współczesnych – rosyjska afera dopingowa (Leszczyńska 2017: 21; Woźniak 2017: 152–155). Należy więc przyjąć, że – może niezbywalna, jak twierdzi Dziubiński – polityzacja i ideologizacja sportu stoją w opozycji przynajmniej wobec jego funkcji wychowawczych i integracyjnych, choć zarazem mogą wspierać funkcje rozwoju naukowego (finansowanie badań), promocji (kraju) oraz stymulacji twórczości artystycznej (jak choćby w przypadku filmu pt. *Wielki bieg* w reżyserii Jerzego Domaradzkiego czy zrealizowanej na państwowe zamówienie *Olimpiady* w reżyserii Leni Riefenstahl). Ze względu na wskazane aspek-

ty negatywne polityzacja sportu będzie brana pod uwagę w dalszej analizie, jako zjawisko dysfunkcjonalne (choć mające też swoje znaczenie pozytywne z punktu widzenia funkcji sportu).

Kolejne zjawiska, których status należy tu rozpatrzyć, to komercjalizacja sportu oraz jego mediatyzacja. Komercjalizację, za Dominikiem Antonowiczem, Radosławem Kossakowskim i Tomaszem Szlendakiem (2011: 114), będzie się tu rozumieć jako „wystawienie na sprzedaż czegoś, co wcześniej niekoniecznie na sprzedaż było. Komercjalizacja to proces nakierowany na osiągnięcie zysku z dowolnego ‘segmentu’ życia społecznego czy kultury: jednostki, instytucji, organizacji, zachowań zbiorowych”. W tym sensie oczywiście także sport (czy dokładniej: klub sportowy, zawodnik, a nawet prawo do organizacji określonej imprezy sportowej i prawo transmitowania jej przebiegu) będzie podlegać komercjalizacji. I tak, Krzysztof Jankowski (2011: 389) stwierdza, że „komercjalizacja kultury fizycznej znaczy tyle, co postrzeganie jej jako towaru mającego określoną wartość rynkową”.

Niezwykle istotną rolę odgrywają tu media wraz z organizacjami sportowymi. Jak pisze Katarzyna Kopecka-Piech (2017: 77; zob. też Świerczyński 2017), „współczesny sport profesjonalny funkcjonuje dzięki popularności zawodników, dyscyplin czy wielkich imprez, a ona jest możliwa za sprawą transmisji, relacji, komentarzy itp. Między tymi dwoma ogniwami pośredniczą instytucje, które funkcjonują m.in. dzięki symbiozie mediów i sportu: organizacje, ligi, związki, stowarzyszenia itd. Często to one mają prawa do transmisji wydarzeń, które sprzedają stacjom telewizyjnym, czy też zawierają umowy ze sponsorami, którym gwarantują określoną widoczność w przekazie medialnym”.

Można przyjąć, że mediatyzacja sportu powinna sprzyjać realizacji promocyjnej funkcji sportu. Przekonującą mogłaby być nawet teza, iż bez mediatyzacji spełnianie tej funkcji w ogóle nie byłoby możliwe. Widowskowość sportu może wspierać funkcję integracyjną sportu (kreowanie globalnej publiczności sportowej czy wręcz globalnej wspólnoty kibiców) i – oczywiście – funkcję rekreacyjną (konsumpcja sportowa), zaś komercjalizacja sportu ściśle wiąże się z jego funkcjami gospodarczymi. Zatem rozpatrywane tu zjawiska byłyby nie tyle dysfunkcjonalne, co eufunkcjonalne właśnie!

Niemniej powyższe spekulacje trzeba uzupełnić o odpowiednie spostrzeżenia krytyczne. Przede wszystkim podważać można tezę, iż komercjalizacja sportu wspiera jego funkcję integracyjną. Specjaliści pokazują, że jest wręcz przeciwnie<sup>7</sup>. Co więcej, komercjalizacja sportu może też sprzyjać korupcji (kupowanie praw do organizacji imprez sportowych) (Leszczyńska 2013: 49). Jeśli przyjąć, że szczególnym przypadkiem komercjalizacji sportu będą zakłady bukmacherskie (a więc tzw. zakłady wzajemne dotyczące typowania wyników poszczególnych spotkań i rozgrywek sportowych), to pamiętać trzeba, że ta aktywność jest korupcjogenna, a rynkiem zakładów sportowych interesują się zorganizowane grupy przestępcze (Pawlak, Smoleń 2010: 108), co w sposób oczywisty odnosi się do dysfunkcjonalności w sporcie<sup>8</sup>. Mediatyzacja sportu ozna-

<sup>7</sup> Badacze tego zagadnienia twierdzą, że gra rynkowa „roz-bija” wspólnotę integrującą kibiców na zindywidualizowanych konsumentów sportu, którzy tworzą jednorazową „grupę przynależnościową”, funkcjonującą wyłącznie podczas widowiska sportowego (Antonowicz, Kossakowski, Szlendak 2011: 115).

<sup>8</sup> Jakie jest znaczenie zakładów bukmacherskich (które są zdominowane przez zakłady dotyczące wydarzeń sportowych)? Otóż w 2015 r. w Polsce funkcjonowało 1 995 punktów przyjmowania zakładów bukmacherskich; w sumie przychody legalnych bukmacherów wyniosły wówczas 1 295 825 tys. PLN, a udział zakładów wzajemnych w wartości całego

cza z kolei w praktyce jego uzależnienie od mediów i podporządkowanie go ich wymogom. Chodzi tu między innymi o dostosowanie harmonogramu zawodów (w tym godzin rozgrywek sportowych) do grafiku potencjalnie największej oglądalności, a nawet o zmiany reguł rozgrywek, tak aby były bardziej „medialne” i zapewniały więcej czasu reklamodawcom (Świerczyński 2017: 202–205)<sup>9</sup>. Traci na tym idea sportu.

Wszystko to podważa tezę o sprzyjaniu omawianych zjawisk funkcjom promocyjnym, gospodarczym i integracyjnym sportu lub przynajmniej czyni tę tezę bardzo kontrowersyjną. Bez wątpienia problematyczne pozostają tu zagadnienia wychowawcze: jakie wartości są dziś „lansowane” przez sport, biorąc pod uwagę na przykład jego komercjalizację? Banalnym będzie wskazanie na absolutyzowanie pieniądza i jednocześnie relatywizowanie samego wyniku sportowego, który ma znaczenie, gdy może być spieniężony. Widowskowość sportu i możliwość jego sprzedawania promują więc wartości odmienne od tych, których – w założeniu de Coubertina – sport miał być orędownikiem. Dlatego też komercjalizacja i mediatyzacja sportu mogą być uznawane za zjawiska

---

rynku hazardowego był równy 12,7% (w porównaniu z 4,4% z 2009 r., od tego czasu odnotowuje się systematyczne wzrosty) (Sobotko 2017: 97–98). Dodatkowo zaznaczyć trzeba, że są szacunki, wedle których w Polsce firmy bukmacherskie niemające zezwolenia na działalność gospodarczą na terenie kraju (chodzi tu przede wszystkim lub wręcz wyłącznie o e-hazard) już w 2013 r. posiadały ok. 91% udziałów w rynku (Sobotko 2017: 100).

<sup>9</sup> Marek Jarosław Świerczyński (2017), analizując mediatyzację igrzysk olimpijskich, odwołuje się do przykładów zmian w regulaminie rozgrywek w piłce siatkowej (standaryzacja czasu, jaki trwają poszczególne mecze, pożądana z punktu widzenia konstruowania telewizyjnej ramówki), zmiany w regulaminie zawodów lekkoatletycznych (walka – poprzez dyskwalifikację – z falstartami psującymi widowisko sportowe i dekoncentrującymi kibiców), a także zmiany strojów zakładanych przez sportowców na takie, które są szczególnie atrakcyjne dla widza.

dysfunkcjonalne w sporcie, choć – podobnie jak polityzacja – wydają się nieuchronne i mogą mieć też pewne znaczenie pozytywne.

Szczególnie atrakcyjne dla mediów (ale też widzów), sponsorów i organizacji sportowych (a więc z punktu widzenia możliwości spieniężenia widowiska sportowego) są tak zwane wielkie imprezy sportowe (ang. *sports mega-events* – SME), jak igrzyska olimpijskie czy mistrzostwa świata lub Europy w piłce nożnej. Jednak czy organizacyjną gigantomanię można uznać za dysfunkcję sportu? Badania pokazują, iż dziedzictwo (ang. *legacy*) i koszty organizacji SME są często niezadowalające. Składają się na to: na co dzień zbędne i puste (lecz drogie w utrzymaniu) gigantyczne stadiony (wybudowane specjalnie na potrzeby igrzysk, mundialu itp.), niedofinansowane pozasportowe dziedziny życia oraz łamane prawa najbiedniejszej ludności (wysiedlanej w związku z inwestycjami w obiekty sportowe i infrastrukturę transportową) (Włoch 2017: 247–249; zob. też Lenartowicz, Mosz 2018: 172 i nast.). Można więc organizacyjną hipertrofię uważać za zjawisko w sporcie niepożądane lub – dokładniej – takie, wśród którego efektów są efekty negatywne z punktu widzenia idei sportu. Niemniej kluczowe jest, że trudno uważać organizacyjną gigantomanię za cechę całego sportu, a więc wszystkich dyscyplin sportowych. Przykłady tego zjawiska będą się – jak wspomniano – odnosić albo do piłki nożnej (mundial, mistrzostwa Europy), albo do igrzysk olimpijskich. W tym ostatnim przypadku chodzi zresztą raczej o całość sportowej imprezy (traktowanej jako pewien społeczny fenomen czy produkt) niż o przerosty organizacyjne, które bezpośrednio dotyczą poszczególnych dyscyplin. Prawdopodobne wydaje się raczej, że zawodnicy w takich konkurencjach jak choćby judo, pięciobój nowoczesny czy podnoszenie ciężarów (a ze sportów zimowych – łyżwiarstwo

lub saneczkarstwo) na co dzień nie mają do czynienia z SME, a jedyną okazją jest udział w igrzyskach. Stąd organizacyjną gigantomanię trudno uznać za powszechną przypadłość sportu, z którą mają do czynienia zawodnicy we wszystkich dyscyplinach. Dlatego też nie zostanie ona włączona do dalszej analizy.

Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku ostatniej z wyróżnionych „plag” współczesnego sportu, a więc chuligaństwa stadionowego. Zapewne łatwo można by wykazać, że agresja kibiców stoi w sprzeczności z wychowawczymi ideałami (i funkcjami) sportu. Można też zasadnie dowodzić, że nie sprzyja jego funkcjom promocyjnym, gdyż zniechęca sponsorów i „zwykłych” kibiców (Gołata 2011). Stąd byłaby zjawiskiem dysfunkcyjnym. Niemniej znaczenie kluczowe ma tu fakt, że chuligaństwo stadionowe pozostaje niemal wyłączną domeną tylko jednej dyscypliny sportowej, czyli – oczywiście – piłki nożnej (Dziubiński 2011a: 458)<sup>10</sup>. Można przytoczyć przykłady zachowań chuligańskich spotykanych w innych dyscyplinach – Dziubiński (2011b: 459) pisze choćby o speedwayu – lecz będą to zapewne przykłady nieliczne. Co więcej, w niektórych sytuacjach może się okazać, że za „zadymami” towarzyszącymi innym niż piłkarskie imprezom sportowym stoją pseudokibice piłkarscy (*sic*)<sup>11</sup>. Chuligańskie wybryki kibiców, jeśli są chorobą, to nie choruje na nią cały sport, lecz przede wszystkim futbol. W większości dyscyplin sportowych kibicowanie wiąże się z emocjami i afiliacją fanów, ale niekoniecznie przemocą (słowną czy fi-

zyczną). Przykładem niech będzie piłka siatkowa (Woźniak 2011).

Podsumowując, socjologiczny status dysfunkcji można więc przypisać następującym pięciu bolączkom współczesnego sportu: 1) doping; 2) korupcja; 3) polityzacja (i ideologizacja); 4) komercjalizacja; 5) mediatyzacja.

### Wątpliwości

Jak powinna zatem wyglądać analiza wykorzystująca zaproponowane tu podejście? Przede wszystkim badacz powinien wyjść od odpowiedniej definicji sportu, lokującej się w ramach opcji kontekstualnej (np. strategia Dudka) lub w ramach ustrukturyzowanego kontekstualizmu (perspektywa Nosala lub Giulianottiego). Stwierdziwszy spełnienie przez rozpatrywaną przez siebie aktywność (potencjalnie sportową) przyjętych kryteriów definicyjnych, powinien skierować swoją uwagę w stronę pięciu wskazanych wyżej dysfunkcji sportowych, poszukując odpowiedzi na pytanie, czy można je zaobserwować – w danym horyzoncie kulturowym – w odniesieniu do interesującej go aktywności. Przykład takiej analizy zostanie zaprezentowany w drugiej części niniejszego artykułu; najpierw należy jednak ustosunkować się do kilku wątpliwości, jakie skierować można pod adresem dysfunkcjonalizmu metodologicznego.

Po pierwsze, można postawić pytanie, dlaczego interesujące mają być dysfunkcjonalności sportu, nie zaś funkcje społeczne realizowane przez sport. Dlaczego więc socjolog sportu ma zajmować się raczej tym, co negatywne i spalone, nie zaś tym, co pozytywne i twórcze? Otóż wydaje się, że to właśnie dysfunkcje wiążą się ze świadomymi, celowymi (czasem doraźnymi) działaniami podmiotów zbior-

<sup>10</sup> Znaczące jest, że socjologowie sportu (w Polsce i za granicą) zajmujący się chuligaństwem stadionowym prowadzą studia właściwie tylko nad zachowaniami kibiców piłki nożnej (Kosakowski 2017: 47 i nast.).

<sup>11</sup> Przykładowo gala mieszanych sztuk walki (MMA) w Rzeszowie w 2011 r. została zakłócona przez kibiców Górnika Zabrze i GKS-u Katowice.

rowych lub jednostkowych, nie zaś funkcje (których występowanie socjolog może ewentualnie wykazać w swojej analizie i które mają charakter obiektywny, ale wątpliwe, czy koniecznie intencjonalny). W prezentowanym podejściu chodzi natomiast właśnie o kwestię społecznego rozpoznawania danej praktyki jako sportowej. A zatem, jeśli w odniesieniu do danej aktywności stwierdzić można przypadki stosowania dopingiu i jeśli można mówić o jej polityzacji, komercjalizacji i tak dalej, to będzie to doskonałym wskaźnikiem społecznego rozpoznawania i uznawania tej aktywności jako dyscypliny sportu. Aktywność ta byłaby więc traktowana jak sport przez trenerów i zawodników próbujących oszukać sędziów, rywali i kibiców poprzez stosowanie dopingiu (tak samo jest w kolarstwie, pływaniu itp.). Byłaby ona traktowana jak sport przez polityków wspierających jej rozwój oraz promujących mistrzów (postępujących zatem według identycznego *modus operandi*, jak w przypadku klasycznych dyscyplin sportowych). To samo można by też powiedzieć o reklamodawcach (czy bukmacherach), którzy uznawaliby, że na tej aktywności można zarobić w ten sam sposób, jak zarabia się na koszykówce czy piłce siatkowej.

Co natomiast począć z ewentualnym zarzutem dotyczącym historycznego charakteru dysfunkcji w sporcie? Zarzut ten w istocie opierałby się na dwóch przesłankach: po pierwsze, wszystkie obserwowane dziś „ciemne strony” sportu nie są mu immanentnie przypisane; po drugie, w ogóle wątpliwe jest, aby dysfunkcjonalności jakiegoś systemu mogły utrzymywać się w długim okresie. Wszystko to ograniczałoby prawomocność proponowanej strategii analitycznej do „tu i teraz”. Wobec przesłanki pierwszej (zgodnie z którą sport został pomyślany jako wolny od swoich obserwowanych dziś wycieczyń, niegdyś nie był nimi zbrukany i być może

w przyszłości z nich się oczyści) należy stanowczo stwierdzić, że choroby współczesnego sportu nie są tak efemeryczne, jak można by sądzić. W sposób jednoznaczny wypowiada się w tej kwestii Dziubiński (2011b: 444), który pisze: „Śledząc wydarzenia sportowe doskonale widzimy, że niemal każdego dnia mają miejsce zachowania sportowców, trenerów, działaczy, właścicieli klubów, które naruszają standardy postępowania w sporcie, ale także w życiu społecznym. Ktoś uderzył przeciwnika na boisku, ktoś został przyłapany na stosowaniu niedozwolonych środków farmakologicznych, jacyś chuligani pobili sędziego i zdemolowali stadion, ktoś dokonał malwersacji klubowego mienia. Jeśli nawet potępimy tego rodzaju zachowania, to musimy sobie zdać sprawę z tego, że są one nie do uniknięcia, że ich obecność jest niejako wpisana we współczesny sport. Nie możemy też liczyć na radykalne zmniejszenie się ilości zachowań dewiacyjnych czy przestępczych. Jeśli jednak zrozumiemy przyczyny ich występowania, to być może uda się nam wspólnym wysiłkiem ograniczyć tempo ich narastania”. Warto tu odwołać się również do argumentacji Ewy Kałamackiej (2000: 151–157; zob. też Jankowski 2011: 387–388), która w interesujący sposób wywodzi, że wiele z krytykowanych atrybutów sportu XX wieku (rekordyzm, merkantylizm, zawodowstwo i doping) w istocie cechowało też sport olimpijski w starożytnej Grecji. Dodajmy ponadto, że liczne negatywne zjawiska współcześnie kojarzone ze sportem „przykleiły” się do igrzysk olimpijskich od właściwie początku ich nowożytnych dziejów. Jak przypomina Maciej Łuczak (2018: 120), „Pierwszych oficjalnych obserwacji stosowania dopingiu u ludzi dokonano na Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles w 1932 r., gdy w kwaterze japońskich pływaków, zdobywców kilku medali olimpijskich, znaleziono ampułki zawierające m.in. mieszaninę, w skład której wchodziła także nitrogliceryna”. Wcześniej (1912 r.)

przypadki stosowania dopingu podczas wyścigów konnych dokumentował polski farmaceuta Alfons Bukowski (Łuczak 2018). Pamiętajmy, że już de Coubertin nawoływał: „mniej rozgłosu, mniej reklam, mniej biurokratycznych organizacji, nietolerancyjnych stowarzyszeń i ociężałych struktur!” (1989: 405 za: Lipoński 2009: 49).

Jeśli zaś chodzi o przesłankę drugą (wskazującą na wyłącznie przejściowy charakter dysfunkcjonalności danego systemu), to warto tu ponownie przywołać analizy Bizonia (1976) dotyczące dysfunkcji systemu medycznego, mających wielowiekową „tradycję” (pozory leczenia, wobec niedostatków wiedzy medycznej) i według tego wybitnego psychiatry utrzymujących się (choć w zmienionej postaci wobec wzrostu skuteczności terapii w medycynie) także w drugiej połowie XX wieku. Podobnie uporczywe trwanie cechuje inne dysfunkcje medycyny, o których przeszło 40 lat temu pisała Sokołowska (1972) (nadmierna specjalizacja w obrębie profesji lekarskich, zbyt małe znaczenie lekarzy rodzinnych). To samo można powiedzieć o klasycznej Mertonowskiej analizie dysfunkcji biurokracji. A zatem określone systemy mogą trwać (przynosząc korzyść jednostkom i grupom najsprawniej w ich obszarze zabiegającym o własne interesy), pomimo właściwych im dysfunkcjonalności. Dysfunkcjonalności te (nierzadko ukrywane) mogą być wręcz zrosnięte z tymi systemami, pomimo rozmaitych działań skierowanych na ich zwalczanie.

Pod adresem dysfunkcjonalizmu metodologicznego można sformułować jeszcze następującą obiekcję. Otóż wykorzystuje się tu w analizie pewne fenomeny (dysfunkcje), które co prawda są właściwe sportowi, ale nie są jego cechami szczególnymi. Sport ulega zatem mediatyzacji, komercjalizacji, polityzacji i tak dalej, ale tym samym negatywnym

zjawiskom ulegają i inne obszary życia społecznego. Można więc mówić przykładowo o komercjalizacji systemu medycznego i zdrowia, o ideologizacji oświaty oraz o korupcji w polityce. Być może jedynie doping byłby dysfunkcją wyłącznie sportową. Czy wykorzystywanie pakietu tych dysfunkcji w analizie socio-sportowej ma zatem sens? Odpowiedź będzie następująca. Każda z tych dysfunkcji ma, w przypadku sportu, swoją specyficzną, wyróżniającą formę. Korupcja w sporcie polega na przykład na przekupieniu sędziego („wydrukowanie wyniku spotkania”) lub przekupieniu funkcjonariuszy organizacji sportowej, przyznającej prawo organizacji danej imprezy. Komercjalizacja w sporcie to choćby „handel” zawodnikami lub zakłady bukmacherskie. Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku innych wyróżnionych dysfunkcji. A zatem zaobserwowanie dysfunkcji, w ich typowo sportowych postaciach (niespotykanych na innych polach), można traktować jako wskaźnik społecznego rozpoznawania danego obszaru (dyscypliny) jako właśnie sportowego.

Wątpliwość ostatnia dotyczyć może uniwersalności zaproponowanego tu podejścia. Czy byłoby ono przydatne także w analizach systemów innych niż sport? Na myśl przychodzi choćby wspomniany wyżej system medyczny, oświata i polityka. Oczywiście nietrudno o odpowiednio udokumentowane przykłady rozmaitych dysfunkcji w tych polach. Niemniej, w odniesieniu do wskazanych obszarów działania zbiorowego, świadomość społeczna nie wydaje się być kryterium definicyjnym, tak jak w przypadku sportu. Gdyby jednak wykazać, że medycyną (oświatą, polityką itd.) jest ta domena działalności zbiorowej, która – oprócz spełnienia ewentualnych warunków wstępnych – jest społecznie rozpoznawana jako medycyna (oświata, polityka), to można by oczywiście pokusić się o za-

stosowanie także w tym przypadku strategii dysfunkcjonalizmu metodologicznego. Ambicje autora są jednak skromniejsze i przyjmuje on, że omawiane podejście może być użyteczne chyba tylko na gruncie socjologii sportu.

### Czy szachy to sport?

*Gra w szachy zawsze była i będzie przyjemną rozrywką dla człowieka, bez względu na jego wiek. Oddajmy jej więc należną chwałę i podziękowanie. Jest ona królową wszystkich gier. Walka szachowych figur nie jest obliczona na zysk, jest to walka honorowa. Szachy są grą filozofów. Zapoznajcie z nią możnych tego świata, a przekonacie się, iż zmniejszy się ilość zła, a zatriumfuje moralność i piękno.*

Paul Morphy (1837–1884)

*Szachy niestety przestały być przede wszystkim sztuką, a stały się sportową fabryką z dużymi pieniędzmi. [...] Za reklamę napojów Schweppes zapłacono mistrzowi świata półtora miliona dolarów. Kasparow miał tylko powiedzieć, że przed partią wypija buteleczkę Schweppesa. Kto go tam wie, czy wypija, ale za takie pieniądze każdy by to powiedział.*

Miguel Najdorf (1910–1997)

### Sportowa historia i infrastruktura szachów

Szachy są grą bardzo starą; najprawdopodobniej narodziły się w latach 70. VI wieku naszej ery w Indiach (były wówczas znane pod nazwą *chaturanga*) (Giżycki 1984: 11; 51 i nast.). Szachy szybko dotarły do Europy, stając się lubianą i cenioną formą rozrywki na całym kontynencie; ich patronem był zmarły w 814 roku Karol Wielki (Giżycki 1984: 16). Także w Polsce szachy znane są od dawna, o czym świadczą między innymi niemal pełen komplet tak zwanych szachów sandomierskich, datowanych na przełom XI i XII wieku (Giżycki 1984: 33). Odpowia-

da to tradycyjnemu pogładowi, zgodnie z którym szachy mieli ze sobą przywieźć na ziemię polskie rycerze wracający z wypraw krzyżowych za czasów Bolesława Krzywoustego (Giżycki 1984: 29). Złoty okres szachów w Europie nastąpił w epoce Odrodzenia. Najlepszymi szachistami byli wówczas gracze z Włoch i Hiszpanii (Paolo Boi, Greco-Kalabryjczyk, Ruy Lopez, Alessandro Salvio i inni), a niektóre z rozegranych przez nich partii są znane do dziś (Gawlikowski 1976: 16–20; Litmanowicz, Giżycki 1986: 353). Odrodzenie to, za sprawą królowej Bony, czas wzrostu popularności szachów także w Polsce, które „stały się grą reprezentacyjną w salonach pałacowych i ulubioną rozrywką polskich humanistów” (Giżycki 1984: 35). Warto pamiętać, że Jan Kochanowski poświęcił tej grze poemat *Szachy*, wzorując się na włoskim dziele Marca Girolamo Vidy pod tytułem *Scacchia ludus*.

Pierwszy międzynarodowy turniej szachowy został rozegrany w 1851 roku w Londynie. Jego zwycięzca, profesor matematyki we wrocławskim gimnazjum, Adolf Anderssen, był przez wielu uważany za najlepszego szachistę świata (Gawlikowski 1976: 36–37; Litmanowicz, Giżycki 1986: 34–35), lecz z czasem (1858 r.) uległ Amerykaninowi Paulowi Morphy'emu. Pierwszym powszechnie uznawanym mistrzem świata był Wilhelm Steinitz, choć dyskusyjne jest, czy za mecz o mistrzostwo należy uznać jego zwycięskie starcie z Anderssenem z 1866 roku (Giżycki 1984: 43), czy z Johannesem Zukertortem z 1886 roku (Gawlikowski 1976: 51 i nast.). W 1924 roku utworzona została Międzynarodowa Federacja Szachowa (fr. *Fédération Internationale des Échecs* – FIDE), do dziś organizująca olimpiady szachowe i rozgrywki o indywidualne mistrzostwo świata, a także odpowiadająca za określenie oraz interpretowanie reguł gry w szachy i przyznająca tytuły szachistom (mistrz, arcymistrz) i sędziom szachowym.

Co szczególnie ważne z punktu widzenia dalszych rozważań, zmaganiom szachowym właściwie od zawsze towarzyszyła idea wyłaniania najlepszych graczy. Jak przypomina Jerzy Giżycki (1984: 15–16), w świecie arabskim rozgrywano mecze i turnieje szachowe już w VIII wieku naszej ery (*sic*). Nie były więc szachy chyba nigdy grą (jak choćby wiele gier karcianych), której ludzyczny sens wyczerpywałyby się w danej, konkretnej rozgrywce między uczestnikami. Idea rywalizacji sportowej i samego mistrzostwa wydaje się być do szachów nieodmiennie przywiązana. Dziś mecze o mistrzostwo świata w szachach są ważną, cykliczną imprezą sportową, przykuwającą uwagę miłośników królewskiej gry z całego świata.

Szachy mają swoją „sportową infrastrukturę” nie tylko w skali globalnej, ale i w skali krajowej czy wręcz lokalnej (okręgowej). Główny Urząd Statystyczny informuje, że w Polsce w 2016 roku w 458 sekcjach sportowych trenowało szachy 18 807 osób (Cierpień-Wolan, Łysoń 2017: 28, 79). Szachiści grali w ramach Akademickiego Związku Sportowego (309 osób), Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe” (1 615 osób), Szkolnych Związków Sportowych (59 osób), Uczniowskich Klubów Sportowych (8 686 osób), klubów wyznaniowych (50 osób) oraz w ramach innych form organizacyjnych (8 088 osób) (Cierpień-Wolan, Łysoń 2017: 26). W 2016 roku było w Polsce 148 trenerów szachowych, 536 instruktorów oraz 225 innych osób prowadzących zajęcia w omawianej dyscyplinie (Cierpień-Wolan, Łysoń 2017: 119). W Polskim Związku Szachowym w 2016 roku było 1 020 sędziów sportowych, w tym 70 z klasą międzynarodową (Cierpień-Wolan, Łysoń 2017: 148). Kadra narodowa PZSzach liczyła wówczas 172 osoby (Cierpień-Wolan, Łysoń 2017: 130).

Z drugiej strony szachiści niekoniecznie z wyglądu muszą przypominać „typowych” idoli sportowych,

a i rozgrywki szachowe – choćby ze względu na niespecyficzny ubiór zawodników oraz niespecyficzny charakter miejsca zawodów (hale widowiskowe, sale koncertowe, sceny teatrów, hotelowe sale konferencyjne itd.) – nie są podobne do zawodów w takich dyscyplinach jak lekkoatletyka, piłka nożna, wyścigi konne lub rajdy samochodowe. Są więc szachy sportem?

### Szachy, aktywność ruchowa, istota sportu

Problem, czy szachy należy uznawać za sport, jest co pewien czas stawiany w debacie naukowej. Podstawową kwestią jest brak komponentu aktywności fizycznej w przypadku tej dyscypliny. Jeśli więc badacz przyjmuje taką definicję sportu, która jako niezbędny warunek wskazuje właśnie na aktywność ruchową (np. Demel, Skład 1974; Lipoński 1987; Nosal 2015; Coakley 2001 za: Kobiela 2018; Suits 2007 za: Kobiela 2018), to powinien uznać, że szachy nie są sportem. I odwrotnie, jeśli będzie wykorzystywał taką definicję sportu, która ignoruje kwestie aktywności fizycznej (np. Weiss 1969; Giulianotii 2005; Dudek brw), to może – przy spełnieniu pozostałych kryteriów danej definicji – dowodzić, iż szachy należy uznawać za dyscyplinę sportową.

Próby argumentowania, iż także w przypadku szachów możliwe jest wskazanie komponentu ruchowego należy uznać za raczej naiwne, niewiele wnoszące lub wręcz sofistyczne<sup>12</sup>. I tak, przykładowo,

<sup>12</sup> Filip Kobiela (2018: 282–285), odnosząc się do realiów gry turniejowej, wskazuje, że skrajna niesprawność (np. paraliż) umożliwiłaby danemu zawodnikowi udział wyłącznie w rozgrywkach korespondencyjnych, zaś z drugiej strony tzw. szachy błyskawiczne (w przypadku których czas pozostający do dyspozycji zawodnika na całą partię wynosi 5 minut lub krócej) wymagają precyzji i sprawności. Te argumenty konfirmowałyby niezbędność sprawności fizycznej szachistów z punktu widzenia rozgrywki. Kobiela przyznaje jednak, że w istocie w szachach chodzi o sprawność umysłową, a nie fizyczną, która ma w tym wypadku status wyłącznie instru-



Jacek Gajewski (2012: 9) pisze, że przecież „miłośnik królewskiej gry [...] osobiście podejmuje ruchowy charakter działania z akcentem specjalistycznym”. Zwróćmy tu uwagę na abstrakcyjny charakter ruchu szachowego, którego istota jest przecież niematerialna (partie można rozgrywać w pamięci), a figury i szachownica są tu jedynie pewnymi dodatkowymi, ułatwiającymi grę materializacjami. W tym sensie ruchu szachisty nie można porównywać do, skądinąd oszczędnego, ruchu łuczника czy kierowcy rajdowego. W interesujący sposób kwestie te, na kanwie koncepcji Romana Ingardena, dyskutuje Filip Kobiela (2015).

Zdaniem Kobieli (2018) naukowcy rzeczniczy sportowej tożsamości szachów powinni – zamiast roztrząsać fizyczne aspekty rozgrywki szachowej – skupić się raczej na podważeniu tezy o koniecznie ruchowym charakterze aktywności sportowej i tym samym odrzucić drugą przesłankę tak zwanego syllogizmu sportów umysłowych. Argumentować tu można, że podobnie jak nie wszystkie uznane dyscypliny sportu są gramami (np. pływanie synchroniczne), tak i nie wszystkie muszą wiązać się z rywalizacją fizyczną. Kobiela (2018: 291–293) podkreśla przy tym historyczny charakter sportu, wskazując, że temu, co dziś w sposób niekontrowersyjny jest zaliczane do sportowej domeny (choćby badminton), jeszcze do niedawna można było odmawiać sportowej (choćby olimpijskiej) etykiety. Kilka przesłanek pozwala przewidywać, iż w nadchodzącym czasie sporty umysłowe (a więc i szachy) zostaną uznane za dyscypliny sportowe. Przede wszystkim wskazać tu można na swoistą akulturację terminu „sport umysłowy” (ang. *mind sports*), co będzie legitymizować uznanie dyscyplin rywalizacji intelektualnej

---

mentalny. Nawet jednak przyjęcie powyższej argumentacji nie wpływałoby na niesportowy status klasycznych szachów turniejowych (z rozgrywkami kilkugodzinnymi).

za dyscypliny sportowe. Dodać do tego należy integrację sportów umysłowych, wzrastające znaczenie e-sportu, pojawianie się nowych dyscyplin sportowych włączających dyscypliny umysłowe (*vide*: szachoboks) oraz rosnące znaczenie różnych tradycji w definiowaniu sportu (Kobiela 2018: 292).

Niemniej rozważania Kobieli funkcjonują na – tutaj mniej zajmującym – gruncie atrybucyjnym. Kobiela przyjmuje, że społeczne rozumienie sportu jest zmienne (zależne od czasu i kultury) i że ma to istotne znaczenie dla filozofów czy socjologów sportu. Znaczenie to powinno jednak manifestować się w aktualizowaniu poszczególnych ujęć sportu. Tak więc – wedle Kobieli – konkretne definicje atrybucyjne powinny się zmieniać, dostosowując swoją treść do aktualnych społecznych wyobrażeń na temat istoty sportu. Jest to inne postawienie sprawy niż w przypadku strategii kontekstualnej lub ustrukturyzowanego kontekstualizmu, gdzie społeczne definiowanie sportowego fenomenu jest wpisane w samą treść definicji.

Prezentowana dalej analiza będzie więc stanowić przykład możliwego zastosowania dysfunkcjonalizmu metodologicznego, opierając się na definicji Giulianottiego. Poszczególne kryteria tej definicji są w przypadku szachów spełnione. Aktywność ta ma bowiem charakter ustrukturyzowany (reguły gry są skodyfikowane, znane zawodnikom, a nad ich przestrzeganiem każdorazowo czuwa sędzia danej imprezy; zawody podlegają rygorom PZSzach i FIDE). Cel rozgrywki jest jednoznaczny (zamatowanie przeciwnika lub doprowadzenie do takiej sytuacji na szachownicy, która skłoni rywala do poddania partii wobec braku szans na wygraną lub remis) i ma charakter rywalizacyjny właśnie (rozgrywki są grą o sumie zerowej: jedna osoba przegrywa, druga zostaje zwycięzca; nawet jeśli

w danej partii uzgodniony zostanie remis, to partia ta jest elementem turnieju lub meczu, a on ma już charakter rezultatywny). Całość rozgrywek można uznać za zabawową z kilku względów. Po pierwsze, służą one rozrywce kibiców. Po drugie, w wersji amatorskiej – gra w szachy służy rozrywce graczy. Po trzecie, nawet rozpatrując grę profesjonalną, przyznać trzeba, że wyrasta ona z rozgrywek amatorskich i wolnoczasowych, *stricte* rekreacyjnych. Otwarta pozostaje jedynie kwestia umiejscowienia i zakorzenienia rozgrywek szachowych w kontekście kulturowym (normatywnym, społecznym). Czy można zatem mówić o społecznym rozpoznawaniu szachów jako dyscypliny sportowej? Czy w przypadku szachów zaobserwować można typowo sportowe dysfunkcje, co byłoby tu wskaźnikiem określonego stanu świadomości społecznej? Odpowiedzi na te pytania powinna dostarczyć poniższa analiza, z tym zastrzeżeniem, że jest ona zawężona do określonego horyzontu kulturowego (krąg euro-amerykański doby postprzemysłowej).

### **Sportowe „ciemne strony” szachów, czyli dysfunkcjonalizm metodologiczny w praktyce**

Poniżej rozważonych zostanie kolejno pięć dysfunkcji sportowych (doping, korupcja, polityzacja, mediatyzacja, komercjalizacja) pod kątem ich obecności w przypadku rozgrywek szachowych.

A zatem, czy w szachach można stosować substancje dopingujące, zwiększające sprawność umysłową (np. koncentracja, szybkość i głębia obliczeń)? Kontrole antydopingowe faktycznie są przeprowadzane, jednak dostępne substancje pobudzające czy stymulujące okazują się w przypadku wysiłku, jakim jest namysł szachowy, mało skuteczne. Tak zwane leki wzmocnienia poznawczego (ang. *cognitive-enhancing drugs, cognitive enhancers* – CE)

oddziałują pozytywnie tylko na osoby funkcjonujące na niskim poziomie sprawności umysłowej i z punktu widzenia szybko przeliczających i wyćwiczonych w abstrakcyjnym myśleniu szachistów są nieprzydatne (Golf 2015; Mihailov, Savulescu 2018). Ostatnio wykryto, że dwie substancje (Modafinil i Metylofenidat, znany też pod nazwą Ritalin) mogą nieco poprawiać grę szachistów<sup>13</sup>, lecz ich stosowanie wiązałoby się zarazem z wydłużeniem czasu niezbędnego do namysłu (a ten jest limitowany i kontrolowany za pomocą specjalnych zegarów) (Franke i in. 2017). Poważniejszym niż doping farmakologiczny problemem w przypadku szachów jest doping technologiczny, opierający się na nieuczciwym i potajemnym (za pomocą kamer, słuchawek, a nawet smarftonów ukrywanych w... toalecie) użyciu szachowych programów komputerowych i korzystaniu z ich podpowiedzi podczas gry (nierzadko przy wsparciu współnika) (Prost 2012). Są udokumentowane przypadki takich praktyk, mających miejsce także w rozgrywkach na najwyższym, światowym poziomie (Prost 2012).

Jeśli natomiast chodzi o korupcję w szachach, to w raporcie *Zjawisko korupcji w środowisku sportowym. Analiza w oparciu o badania empiryczne* (Openfield 2018: 22–23, 32–33), opracowanym na zlecenie Ministerstwa Sportu i Turystyki, czytamy, że respondenci profesjonalnie (wyczynowo) trenujący szachy przyznawali (co trzeci), iż spotkali się osobiście z przypadkiem korupcji, oceniając zarazem, że w szachach istnieje mniejsze niż w innych sportach zagrożenie zachowaniami korupcyjnymi. Z kolei w raporcie *Protecting the Integrity of Sport Competition* (ICSS 2014: 76), przygotowanym na Uniwersyte-

<sup>13</sup> Wskazywano, że rozmiary przewagi uzyskiwanej dzięki stosowaniu tych substancji mogłyby być przyrównywane do uprzywilejowania wynikającego z gry kolorem białym, nie zaś czarnym.

cie Paryskim (Sorbona), szachy są zaliczane (obok m.in. sportów lotniczych, warcabów, fustballu, wspinaczki oraz wyścigów psich zaprzęgów) do grona dyscyplin o bardzo niskim ryzyku manipulacji wynikami<sup>14</sup>. Autorzy raportu podkreślają zarazem, że w przypadku szachów występuje jednoznaczne i klarowne odniesienie do etyki sportowej i kwestii manipulacji w oficjalnych dokumentach właściwej międzynarodowej federacji sportowej (FIDE) (ICSS 2014: 77). Wszystko to zdaje się wskazywać, że przypadki korupcji w szachach zdarzają się; ryzyko takich działań jest jednak relatywnie niewielkie.

Bogate, długie i wieloaspektowe związki szachów ze sferą polityki i ideologii zdecydowanie zasługują na osobne, kompetentne, wyczerpujące (być może wręcz monograficzne) opracowanie, którego – wedle najlepszej wiedzy piszącego te słowa – dotychczas na krajowym rynku wydawniczym się nie doczekały. Tutaj wystarczy niech będzie przypomnienie, że szachy stały się swego rodzaju orężem czy argumentem w rywalizacji komunistycznego i kapitalistycznego świata w okresie dwudziestowiecznej zimnej wojny (Fine, Young 2014: 91). Sukcesy – koniecznie prawomyślnych – szachistów radzieckich na olimpiadach szachowych czy w meczach o mistrzostwo świata miały dowodzić wyższości człowieka sowieckiego (a dalej: komunistycznego modelu wychowania i modelu społecznego) nad zdegenerowanym człowiekiem Zachodu (i środowiskiem, które go ukształtowało). Nadzieje wiązane z szachami były tu identyczne jak nadzieje towarzyszące sportowi w ogóle (Pasko 2012).

<sup>14</sup> W tym kontekście warto przypomnieć, że wykonywane współcześnie zaawansowane analizy statystyczne (Moul, Nye 2009) wykazują, iż podczas międzynarodowych rozgrywek szachiści radzieccy tworzyli „spółdzielnie” i byli gotowi remisować między sobą, jeśli takie rozwiązanie mogło przyczynić się do wyeliminowania zawodników spoza ZSRR i zwiększało szanse na wygraną któregośkolwiek gracza radzieckiego.

Można spotkać się z opinią, iż szachy nie są medialne: rozgrywki są długie, nudne i nieczytelne dla osób niezaznajomionych z dyscypliną. Niemniej historia przynosi przykłady niezwykle popularności szachów, a sama rozgrywka może być uznawana nie tyle za nudną, co za wręcz elektryzującą. Gary Alan Fine i Harvey Young (2014: 91 i nast.) przytaczają trzy momenty wyjątkowej społecznej ekscytacji szachami: nieprzerwana seria tryumfów Paula Morphy’ego nad najlepszymi zawodnikami z Europy podczas jego tournée po Starym Kontynencie z lat 1858–59; mecz Fischer–Spasski z 1972 roku oraz pojedynki Garriego Kasparowa z komputerem Deep Blue i Deeper Blue z lat 1996–97. Ze względu na przyjęte ramy czasowe analizy tu interesujące będą ostatnie dwa przypadki. Mecz z 1972 roku o mistrzostwo świata pomiędzy reprezentującym ZSRR ówczesnym mistrzem świata Borysem Spasskim a amerykańskim pretendentem Robertem Fischerelem był wydarzeniem wręcz epickim, opisywanym w kategoriach pojedynku Zachodniego indywidualizmu i wytworu radzieckiej maszyny szachowej lub też amerykańskiej pomysłowości i sklerotycznej sowieckiej biurokracji (Fine, Young 2014: 93), choć zapewne każdy sympatyk szachów przyzna, że etykiety te były dla Spasskiego niezwykle krzywdzące. Sensacyjne, przygniatające zwycięstwo challenger<sup>15</sup> przyniosło szachom wielką, acz krótkotrwałą popularność w USA, zaś działacze szachowych w ZSRR skłoniło do intensywnych poszukiwań kandydata, który mógłby Fischerowi (możliwie szybko) odebrać tytuł czempiona (Fine, Young 2014: 93–94)<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> Fakt, iż kapryszącego „Bobby’ego” namawiał do gry podczas rozmowy telefonicznej sam Henry Kissinger, ówczesny doradca ds. bezpieczeństwa narodowego prezydenta USA Richarda Nixona, wydaje się niezwykle znaczący z punktu widzenia rozważań o polityzacji i ideologizacji szachów.

<sup>16</sup> Selekcję i turnieje kandydatów wygrał komsomolec Anatolij Karpow. Fischer do meczu nie stanął, zaś – ideologicznie dogodnym – przeciwnikiem Karpowa (dwukrotnie przez niego pokonanym w meczach w latach 1978 i 1981) został dysydent

Fischer powrócił do kraju jako bohater narodowy: zaferowano mu zorganizowanie specjalnej parady zwycięstwa, otrzymał klucz do miasta od burmistrza Nowego Jorku i wziął udział w popularnym programie telewizyjnym *Tonight Show* (Fine, Young 2014: 94). Do dziś, pomimo między innymi antysemitycznych ekscesów, zmarły w 2008 roku Fischer jest ikoną amerykańskich szachów i postacią, o której wspomnienia w pewien sposób spajają społeczność szachistów i którą można nazwać centralną z punktu widzenia społecznej pamięci szachowego świata (Fine 2013: 400–402).

Wśród późniejszych wydarzeń szachowych największym rozgłosem cieszyły się niewątpliwie dwa mecze Kasparowa z komputerem, mające miejsce w połowie lat 90. (Smykowski 2018: 137–139). Dość powiedzieć, że drugi z meczów był obserwowany na miejscu przez 200 dziennikarzy z wiodących kanałów informacyjnych, a bilety na ostatnią partię – pierwotnie sprzedawane za 25 dolarów – były odsprzedawane z 40-krotnym przebicciem (Fine, Young 2014: 95). O popularności tych pojedynków rozstrzygały zapewne: niekwestionowana pozycja Kasparowa jako szachowego lidera, jego wcześniejsze buńczuczne zapowiedzi, iż nigdy nie zostanie pokonany przez maszynę oraz fakt, że komputer Deep Blue oraz Deeper Blue były najnowocześniejszymi produktami amerykańskiego koncernu komputerowego IBM. Podstawowe znaczenie miało jednak to, że pojedynek toczył się między człowiekiem (Kasparow w pewnym sensie reprezentował całą ludzkość) a maszyną. Zwycięstwo komputera w drugim pojedynku stało się oczywiście wiadomością dnia.

---

i emigrant Wiktor Korcznoj. W ten sposób narracja o wyższości szachów radzieckich – w konfrontacji już nie z tchórzliwym Amerykaninem, lecz ze zdrajcą – została ocalona.

Czy szachy ulegają mediatyzacji? Czy media wypaczają rozgrywki szachowe? Ryszard Królikowski (sędzia szachowy klasy międzynarodowej) w wypowiedzi dla portalu sport.pl (Partum 2018) wspomina pięciomiesięczny, nierozstrzygnięty pojedynek Anatolija Karpowa z Garrim Kasparowem z 1984 roku: „Mecz Kasparow–Karpow był za długi, zdążył już całemu światu spowszednieć. Na pewno zmiany [w organizacji rozgrywek o mistrzostwo świata – przyp. JRS] są determinowane walką o medialność. Kilkunastodniowy pojedynek lepiej się sprzeda w mediach. W dzisiejszym świecie ważne jest, aby jak najszybciej wyłonić mistrza”.

Czy można natomiast mówić o komercjalizacji szachów? Zamieszczone jako motto drugiej części artykułu słowa Miguela Najdorfa o roli reklamodawców w szachach mogłyby wskazywać na to, iż szachy, szachiści i rozgrywki stały się w ostatnich latach produktem wystawionym na sprzedaż<sup>17</sup>. Za potwierdzenie tych słów niech posłużą liczne spory, w jakie wdawał się Robert Fischer z organizatorami szachowych turniejów. Przedmiotem kontrowersji bywały lokalowe warunki gry, ale przede wszystkim – kwestie pieniężne. W ostatniej chwili pod znakiem zapytania stanął rzeczony mecz z 1972 roku o mistrzostwo świata Spas-ski–Fischer, gdyż pretendent (*sic*) wysunął dodatkowe żądanie finansowe. Sytuację rozwiązał angielski bankier i milioner James Slater, pasjonat szachów, który

---

<sup>17</sup> Wiele wskazuje na to, że o komercjalizacji szachów można mówić od dawna. Oto co pisał Stanisław Gawlikowski (1976: 77) o negocjacjach z 1904 r. przed meczem czempiona Emanuela Laskera z pretendentem Frankiem Marshalllem: „pertraktacje nie dały wyniku, mistrz świata wysunął bowiem zbyt wysokie jak na możliwości organizatorów żądania finansowe. Stawiane mu w prasie zarzuty odparował stwierdzeniem, że [...] świat szachowy, setki tysięcy szachistów, a poniekąd i następne pokolenia, które będą podziwiał partie meczowe i uczyć się na nich, powinny za to zapłacić”. Wydaje się zatem, że gra szachistów od dawna wystawiona była na sprzedaż, sprzedającymi byli... sami gracze, a kupującymi – kibice, szersza publiczność, media i sponsorzy. Czyż nie tak jest w sporcie?

właściwie zapłacił za grę (argumentując, że lubi szachy i chce zapewnić sobie, a także innym miłośnikom szachów, niezwykle spektakl i rozrywkę przez kilka tygodni), podwajając fundusz nagród i skłaniając Fischera do udziału w starciu (Edmonds, Eidinow 2004: 130–133; Gawlikowski 2017: 181–182).

O komercjalizacji szachów świadczy też zainteresowanie bukmacherów między innymi meczami o mistrzostwo świata. Choć szachy nie są wiodącą dyscypliną w zakładach sportowych, to jednak w przypadku wybranych imprez można typować wyniki. I tak, przykładowo, w 1993 roku angielscy bukmacherzy przyjmowali zakłady o wynik meczu między Kasparowem a pretendującym do tytułu czempiona Nigellem Shortem. Z przyjmowania zakładów wycofali się zresztą po czwartej partii, gdy zwycięstwo Kasparowa i zachowanie przez niego tytułu stało się oczywiste (Fine, Young 2014: 90). Podobnie w 2013 roku typowano zwycięzcę pojedynku Anand–Carlsen, przy czym bukmacherzy przyjmowali co najmniej 66% szans pretendującego Magnusa Carlsena na zdobycie tytułu (Nordbye, Teigen 2014: 335).

Na koniec – z konieczności skrótowych – rozważań o komercjalizacji szachów wskażmy, że na stronie internetowej PZSzach, w osobnej zakładce „Mecenas, sponsorzy i partnerzy”, umieszczono nazwy 14 wielkich podmiotów aktualnie wspierających polskie szachy. Wydaje się, że dla określonych graczy rynkowych szachy mogą być atrakcyjnym przedmiotem sponsoringu, pozwalając na kojarzenie marki czy produktu z takimi przymiotnikami jak: „strategiczny”, „genialny”, „inteligentny”, „logiczny” i tak dalej. Ostatecznie firma Intel przez dłuższy czas sponzorowała rozgrywki w ramach rozłamowej organizacji Stowarzyszenie Zawodowych Szachistów (ang. *Professional Chess Association* – PCA), założonej w 1993 roku przez Kasparowa...

## Sportowe dysfunkcje w szachach – podsumowanie

Wykonana analiza wskazuje, iż w przypadku szachów odnaleźć można wiele z tych bolączek, które są udziałem „klasycznych”, niekwestionowanych czy olimpijskich dyscyplin sportowych (kolarstwo, piłka nożna itd.). Mamy tu bowiem do czynienia z dopingiem (raczej technologicznym niż farmakologicznym) i skandalami na tym tle; mają też miejsce zdarzenia korupcyjne, choć proceder ten nie wydaje się rozpowszechniony. Można również mówić o polityzacji i ideologizacji szachów (głównie w kontekście zimnowojennym). Zarazem wiele wskazuje na to, że mediatyzacja wpływa na przebieg i reguły rozgrywek (*vide*: skrócenie meczów o mistrzostwo świata). Dodać do tego należy komercjalizację towarzyszącą grze królewskiej od dawna. Wszystkie wyróżnione dysfunkcje współczesnego sportu „odliczają się” zatem i w przypadku szachów, choć ich natężenie może być mniejsze w porównaniu z niektórymi innymi dyscyplinami.

Niejako na marginesie należy dodać, że w przypadku szachów zaobserwować można też – nieuwzględnioną w prezentowanej analizie – dyskryminację płciową. Jest to zagadnienie niewątpliwie zasługujące na osobne omówienie. Tu zaznaczmy jedynie, że – jak podaje portal [www.worldchess.com](http://www.worldchess.com) (będący oficjalnym kanałem komunikacji FIDE) – w 2018 roku przychody najlepiej zarabiającego gracza (Magnus Carlsen) wyniosły 745 211 EUR. Natomiast najlepiej zarabiająca szachistka (mistrzyni świata Wenjun Ju) uzyskała przychód na poziomie 194 200 EUR i szesnastu męskich graczy zarobiło wówczas więcej od niej. Przyjęło się, że szachistki i szachiści rywalizują osobno, a świadectwem wyjątkowego zaawansowania danej zawodniczki są jej starty w turniejach adresowanych do mężczyzn (było to, jeszcze

przed II wojną światową, udziałem Very Menchik, a współcześnie siostr Polgar), co samo w sobie trzeba uznać za dyskryminujące. Gorsze wyniki uzyskiwane w szachach przez kobiety, w porównaniu z mężczyznami, są tłumaczone ich rzekomo słabszymi predyspozycjami do realizacji zadań wymagających intelektualnie. Niemniej można rzecz przekonująco objaśniać relatywnie niskim poziomem zainteresowania kobiet szachami, a tym samym stosunkowo małym prawdopodobieństwem znalezienia się w tej niewielkiej populacji osób o największych zdolnościach (Bilalić i in. 2009). Dyskryminacyjna narracja – wedle której szachy kobiece są zawsze gorszą, nieudaną wersją czy naśladownictwem szachów męskich będących szachami *per se* – jest w przypadku szachów taka sama jak w przypadku innych dyscyplin sportowych (Jakubowska 2013: 114–115).

Podsumowując, jako że spełnione są w przypadku szachów wszystkie kryteria definicji Giulianottiego (ustrukturyzowanie, orientacja na cel, rywalizacyjny oraz ludyczny charakter) przy jednoczesnym

zaobserwowaniu – w odniesieniu do euro-amerykańskiego kręgu kulturowego doby postprzemysłowej – wszystkich dysfunkcji właściwych sportowi, można twierdzić, że szachy są sportem i jako taki są społecznie rozpoznawane. Tym samym wydaje się, że stosowność zaproponowanego tu podejścia została również potwierdzona. Na jego gruncie możliwe jest wykonanie analogicznych analiz, w odniesieniu do innych dyscyplin (niekoniecznie tylko z obszaru rywalizacji umysłowej), których sportowa tożsamość nie jest jednoznaczna.

## Podziękowania

Autor chciałby serdecznie podziękować Panu Profesorowi Kazimierzowi Kowalewiczowi za lekturę pierwszej wersji artykułu i zachętę do rozwinięcia koncepcji dysfunkcjonalizmu. Autor uprzejmie dziękuje również dwóm anonimowym Recenzentom, których życzliwe uwagi oraz wypowiedzi lekturowe pozwoliły na wzbogacenie argumentacji, a w wielu miejscach – także na jej gruntowną przebudowę.

## Bibliografia

Antonowicz Dominik, Kossakowski Radosław, Szlendak Tomasz (2011) *Ostatni bastion antykonsumeryzmu? Kibice industrialni w dobie komercjalizacji sportu*. „Studia Socjologiczne”, t. 202, s. 113–139.

Bilalić Merim i in. (2009) *Why are (the best) women so good at chess? Participation rates and gender differences in intellectual domains*. “Proceedings of the Royal Society B: Biological Sciences”, vol. 1659, s. 1161–1165.

Bizoń Zdzisław (1976) *Wzorce adaptacji systemu medycznego do zmian społecznych* [w:] Magdalena Sokołowska, Jacek Hołówka, Antonina Ostrowska, red., *Socjologia a zdrowie*. Warszawa: PWN, s. 107–131.

*Brydź to nie sport?* (2017) [dostęp 28 października 2019 r.]. Dostępny w Internecie: <<https://www.polsatsport.pl/wiadomosc/2017-10-26/brydz-to-nie-sport/>>.

Cierpiał-Wolan Marek, Łysoń Piotr (2017) *Kultura fizyczna w Polsce w latach 2015 i 2016*. Warszawa, Rzeszów: Główny Urząd Statystyczny.

Coakley Jay (2001) *Sport in Society: Issues and Controversies*. New York: McGraw Hill.

Coubertin de Pierre (1989) *Textes choisis*. Zurich, Hildesheim, New York: Weidmann, t. 2.

Demel Maciej, Skład Alicja (1974) *Teoria wychowania fizycznego*. Warszawa: PWN.

Dudek Dobiesław (brw) *Krytyczne tezy do naukowych badań nad sportem* [dostęp 28 października 2019 r.]. Dostępny w Internecie:

[http://wtir.awf.krakow.pl/pdf/rozne/publik\\_pracownikow/dobieslaw\\_dudek/krytyczne\\_tezy.pdf](http://wtir.awf.krakow.pl/pdf/rozne/publik_pracownikow/dobieslaw_dudek/krytyczne_tezy.pdf).

Dziubiński Zbigniew (2003) *Wprowadzenie* [w:] Zbigniew Dziubiński, red., *Społeczny wymiar sportu*. Warszawa: Salezjańska Organizacja Sportowa RP, s. 13–17.

Dziubiński Zbigniew (2011a) *Olimpizm a nowoczesność* [w:] Zbigniew Dziubiński, Zbigniew Krawczyk, red., *Socjologia kultury fizycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego im. J. Piłsudskiego, s. 121–137.

Dziubiński Zbigniew (2011b) *Dewiacje w sporcie wyczynowym* [w:] Zbigniew Dziubiński, Zbigniew Krawczyk, red., *Socjologia kultury fizycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego im. J. Piłsudskiego, s. 444–462.

Dziubiński Zbigniew (2015) *Polityka i sport: antynomie i konwergencje* [w:] Zbigniew Dziubiński, Kazimierz W. Jankowski, red., *Kultura fizyczna a polityka*. Warszawa: Salezjańska Organizacja Sportowa RP, s. 15–43.

Edmonds David, Eidinow John (2004) *Bobby Fischer Goes to War*. London: Faber & Farber.

Fine Gary Alan (2013) *Sticky Cultures: Memory Publics and Communal Pasts in Competitive Chess*. “Cultural Sociology”, vol. 7, s. 395–414.

Fine Gary Alan, Young Harvey (2014) *Still Thrills: The Drama of Chess*. “The Drama Review”, vol. 58, s. 87–98.

Franke Andreas G. i in. (2017) *Methylphenidate, modafinil, and caffeine for cognitive enhancement in chess: A double-blind, randomised controlled trial*. “European Neuropsychopharmacology”, vol. 27, s. 248–260.

Gajewski Jacek (2012) *Szachy z perspektywy definicji sportu*. “IDO Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology”, t. 12, s. 6–10.

Gawlikowski Stanisław (1976) *Walka o tron szachowy*. Warszawa: Sport i Turystyka.

Gawlikowski Stefan (2017) *Bobby Fischer. Obsesje geniusza*. Warszawa: The Facto.

Giulianotti Richard (2005) *Prologue* [w:] Richard Giulianotti, ed., *Sport: A Critical Sociology*. Cambridge: Polity Press, s. xi–xx.

Giżycki Jerzy (1984) *Z szachami przez wieki i kraje*. Warszawa: Sport i Turystyka.

Golf Sighart (2015) *Doping for Chess Performance*. “Sports Medicine & Doping Studies”, vol. 5, s. 1–16.

Gołata Krzysztof (2011) *Kształtowanie wizerunku sponsora - zagrożenia wizerunkowe w polskiej piłce nożnej*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu”, t. 197, s. 93–103.

Hajduk Edward, Hajduk Fabian (2013) *Szkice z socjologii sportu*. Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa.

ICSS (2014) *Protecting the Integrity of Sport Competition. The Last Bet for Modern Sport* [dostęp 28 października 2019 r.]. Dostępny w Internecie: <http://theicss.org/2019/03/12/icss-protecting-the-integrity-of-sport-competition-the-last-bet-for-modern-sport/>.

Jakubowska Honorata (2013) *Płeć (w) fizjologii sportu*. „Kultura Współczesna”, t. 78, s. 105–117.

Jankowski Krzysztof (2011) *Procesy komercjalizacji kultury fizycznej* [w:] Zbigniew Dziubiński, Zbigniew Krawczyk, red., *Socjologia kultury fizycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego im. J. Piłsudskiego, s. 387–403.

Kałamacka Ewa (2000) *Sport XXI wieku epigonem antyku* [w:] Zbigniew Dziubiński, red., *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*. Warszawa: Salezjańska Organizacja Sportowa RP, s. 151–157.

Kobiela Filip (2015) *Z ontologii gry w szachy. Uwagi na kanwie rozważań Romana Ingardena*. „Kwartalnik Filozoficzny”, t. 43, s. 61–78.

Kobiela Filip (2018) *Should chess and other mind sports be regarded as sports?* “Journal of the Philosophy of Sport”, vol. 45, s. 279–295.

Kopecka-Piech Katarzyna (2017) *Media* [w:] Honorata Jakubowska, Przemysław Nosal, red., *Socjologia sportu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 75–85.

Kosiewicz Jerzy (2001) *Współczesny olimpizm w świetle wartości społecznych* [w:] Zbigniew Dziubiński, red., *Aksjologia sportu*. Warszawa: Salezjańska Organizacja Sportowa RP, s. 189–195.

Kossakowski Radosław (2017) *Kibice* [w:] Honorata Jakubowska, Przemysław Nosal, red., *Socjologia sportu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 47–59.

Kowalczyk Stanisław (2009) *Ku (re)humanizacji sportu w społeczeństwie nowoczesnym* [w:] Zbigniew Dziubiński, Kazimierz W. Jankowski, red., *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*. Warszawa: Salezjańska Organizacja Sportowa RP, s. 51–57.

- Krawczyk Zbigniew (2000) *Sport w zmieniającym się społeczeństwie*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego im. J. Piłsudskiego.
- Krawczyk Zbigniew (2003) *Sport jako zwierciadło współczesnego społeczeństwa* [w:] Zbigniew Dziubiński, red., *Społeczny wymiar sportu*. Warszawa: Salezjańska Organizacja Sportowa RP, s. 161–167.
- Kubiak Anna (2013) *Działania antykorupcyjne – wybrane przykłady*. „Acta Universitatis Lodziensis – Folia Oeconomica”, t. 288, s. 45–57.
- Lenartowicz Michał, Mosz Jakub (2018) *Stadiony i widowiska. Społeczne przestrzenie sportu*. Warszawa: Scholar.
- Leszczyńska Aleksandra (2013) *Etyczne i społeczne kontrowersje wokół współczesnego sportu profesjonalnego*. „Humanizacja Pracy”, t. 272, s. 43–57.
- Leszczyńska Aleksandra (2017) *Doping* [w:] Honorata Jakubowska, Przemysław Nosal, red., *Socjologia sportu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 11–24.
- Lipoński Wojciech (1987) *Humanistyczna encyklopedia sportu*. Warszawa: Sport i Turystyka.
- Lipoński Wojciech (2009) *Mocowanie duszy z ciałem. O humanistyczny wymiar sportu* [w:] Zbigniew Dziubiński, Kazimierz W. Jankowski, red., *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*. Warszawa: Salezjańska Organizacja Sportowa RP, s. 34–50.
- Litmanowicz Władysław, Giżycki Jerzy (1986) *Szachy od A do Z*. Warszawa: Sport i Turystyka.
- Łuczak Maciej (2018) *Oszustwo dopingowe w sporcie wyczynowym wśród kobiet w latach 1950–2017*. „Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, t. 60, s. 118–134.
- Manicka Zuzanna, Strzelecki Wojciech (2010) *Świadomość niepożądanych efektów zdrowotnych stosowania dopingu przez sportowców wśród uczniów szkół średnich*. „Pielegniarstwo Polskie”, t. 34, s. 173–180.
- Merton Robert K. (2002) *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mihailov Emilian, Savulescu Julian (2018) *Social Policy and Cognitive Enhancement: Lessons from Chess*. „Neuroethics”, vol. 11, s. 115–127.
- Moul Charles C., Nye John V. C. (2009) *Did the Soviets collude? A statistical analysis of championship chess 1940–1978*. „Journal of Economic Behavior & Organization”, vol. 70, s. 10–21.
- Nordbye Gro H.H., Teigen Karl H. (2014) *Responsibility judgments of wins and losses in the 2013 chess championship*. „Judgment and Decision Making”, vol. 9, s. 335–348.
- Nosal Przemysław (2015) *Społeczne ujęcie sportu. (Trudne) definiowanie zjawiska i jego dyskurs*. „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 11, s. 16–38.
- Openfield (2018) *Zjawisko korupcji w środowisku sportowym. Analiza w oparciu o badania empiryczne* [dostęp 28 października 2019 r.]. Dostępny w Internecie: <[https://www.gov.pl/documents/292437/436728/Zjawisko\\_korupcji\\_-\\_Raport.pdf/ad2bfcf-97e8-c169-686d-b36cc6a01c46](https://www.gov.pl/documents/292437/436728/Zjawisko_korupcji_-_Raport.pdf/ad2bfcf-97e8-c169-686d-b36cc6a01c46)>.
- Partum Antoni (2018) *Czy szachy czeka rewolucja? „Szachy losowe są coraz popularniejsze i mogą kiedyś wyprzeć tradycyjne rozgrywki” – rozmowa z Ryszardem Królikowkim* [dostęp 28 października 2019 r.]. Dostępny w Internecie: <<http://www.sport.pl/inne/7,64998,24246608,czy-szachy-przejda-rewolucje-szachy-losowe-sa-coraz-popularniejsze.html>>.
- Pasko Artur (2012) *Społeczno-polityczne aspekty sportu w ZSRR i krajach bloku socjalistycznego do 1989 r.* „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna”, t. 11, s. 115–130.
- Pawlak Zbigniew, Smoleń Andrzej (2010) *Dylematy etyczne rozwoju sportu zawodowego*. „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, t. 13, s. 105–114.
- Petrocchi Andrea (2009) *Introduction. The Dark Side of Sport: Challenges for Managers in the Twenty-first Century*. „European Sport Management Quarterly”, vol. 9, s. 349–352.
- Pospiszyl Irena (2014) *Patologie społeczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Prost Frédéric (2012) *On the impact of information technologies on society: an historical perspective through the game of chess*. “EPiC Series”, vol. 10, s. 1–12.
- Schulenkorf Nico, Frawley Stephen, red., (2016) *Critical Issues in Global Sport Management*. London: Routledge.
- Smykowski Mikołaj (2018) *Szachy – (nie)ludzka gra. Ludzie, maszyny i antycypacje przyszłości*. „Kultura Współczesna”, t. 101, s. 132–142.
- Sobotko Ewelina (2017) *Perspektywy rozwoju rynku zakładów bukmacherskich w Polsce*. „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Społecznej w Ostrołęce”, t. 25, s. 96–107.
- Sokołowska Magdalena (1972) *Dysfunkcjonalności instytucji służby zdrowia*. „Studia Socjologiczne”, nr 4, s. 135–161.



Stańczuk Krzysztof (1995) *Dewiacje w sporcie wyczynowym* [w:] Zbigniew Krawczyk, red., *Socjologia kultury fizycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego im. J. Piłsudskiego, s. 275–286.

Świerczyński Marek Jarosław (2017) *Mediatyzacja sportu. Zmiany w medialnym przekazie igrzysk olimpijskich*. „Zeszyty Naukowe KUL”, t. 60, s. 197–211.

Suits Bernard (2007) *The Elements of Sport* [w:] William J. Morgan, ed., *Ethics in Sport*. Champaign, Illinois: Human Kinetics, s. 9–19.

Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz. U. 2010 Nr 127 poz. 857).

Ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. 2017 poz. 1600).

Waśkowski Zygmunt (2011) *Integracyjna rola sportu we współczesnym świecie*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług”, t. 78, s. 25–34.

Weiss Paul (1969) *Sport. A Philosophical Inquiry*. Carbondale: Southern Illinois University Press.

Włoch Renata (2017) *Wielkie imprezy sportowe* [w:] Honorata Jakubowska, Przemysław Nosal, red., *Socjologia sportu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 243–251.

Woźniak Wojciech (2011) *Najlepsi na świecie? O fenomenie siatkówki i jej kibiców w Polsce* [w:] Łukasz Rogowski, Radosław Skrobaczki, red., *Spółeczne zmagania ze sportem*. Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, s. 289–309.

Woźniak Wojciech (2017) *Polityka* [w:] Honorata Jakubowska, Przemysław Nosal, red., *Socjologia sportu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 147–163.

[www.msit.gov.pl](http://www.msit.gov.pl) [strona internetowa Ministerstwa Sportu i Turystyki].

[www.worldchess.com](http://www.worldchess.com) [Official FIDE Broadcasting].

## Cytowanie

Stępień Jakub Ryszard (2020) *Dysfunkcjonalizm metodologiczny – nowa propozycja analityczna w socjologii sportu i jej zastosowanie na przykładzie szachów*. „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 16, nr 1, s. 162–185 [dostęp dzień, miesiąc, rok]. Dostępny w Internecie: [www.przegladsocjologiijakosciowej.org](http://www.przegladsocjologiijakosciowej.org). DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.10>

## Methodological Dysfunctionalism: A New Analytical Approach in the Sociology of Sport and Its Exemplary Implementation Based on the Example of Chess

**Abstract:** The article investigates the problem of the empirical use of some definitions of sport, formulated on the grounds of the so-called contextual approach and structured contextualism (typology of P. Nosal). A question about how to research the social recognition (crucial within these definitions) of a particular activity as a sports activity is problematic. The suggested authorial solution is called methodological dysfunctionalism and assumes that negative phenomena (dysfunctions) within sport may be treated as indexes of a particular state of social awareness. Five dysfunctions are covered in the analysis, following Merton's understanding of this notion. These include: doping, corruption, politicization, commercialization, and mediatization. In the second part of the paper, the presented approach is tested based on the example of chess (the applied definition of sport is the one introduced by R. Giulianotti). The collected data shows that when investigating chess, one can observe many of the negative phenomena that are generally considered to be the 'dark side' of sport. Taking into account that all of the criteria of Giulianotti's definition were fulfilled as well as the presence of typical sports dysfunctions was confirmed, it is reasonable – and congruent with methodological dysfunctionalism – to conclude that chess should be considered a sport.

**Keywords:** sport, sociology of sport, dysfunctions within sport, methodological dysfunctionalism, chess

# Chorowanie na starość. Interpretacyjna analiza fenomenologiczna doświadczenia bólu psychicznego w relacjach społecznych kobiet w wieku senioralnym dotkniętych depresją i chorobą afektywną dwubiegunową

**Anna Bańbura**   
Uniwersytet Jagielloński

**Katarzyna Kowara**   
Krakowski Instytut Psychoterapii

**Małgorzata Opoczyńska-Morasiewicz**   
Uniwersytet Jagielloński

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.11>

## Słowa kluczowe:

depresja, starzenie się, utraty, relacje społeczne

**Abstrakt:** Starzenie się jest etapem widzianym przez wielu jako moment dopełnienia, w którym możliwe jest spokojne cieszenie się pozostałym czasem. Jest to zarazem okres, w którym dochodzi do kulminacji utrat (ważnych osób, aktywności zawodowej, zdrowia) mogących doprowadzić do znacznego pogorszenia psychospołecznego funkcjonowania, manifestującego się niekiedy jako depresja. Celem badania było zrozumienie doświadczenia bólu psychicznego przeżywanego przez kobiety w wieku senioralnym, które mierzą się zarówno z zadaniami właściwymi dla okresu starości, jak i kliniczną depresją. Drugim celem było zrozumienie tego, jakie znaczenie dla procesu zdrowienia lub przeciwnie – pogłębiania się stanu choroby – mają relacje społeczne.

Przeprowadziliśmy pogłębione wywiady indywidualne z trzema kobietami w wieku senioralnym; każda z nich w przeszłości zaznała wielu utrat, a obecnie boryka się z psychicznymi zaburzeniami pod postacią depresji w przebiegu choroby afektywnej dwubiegunowej. Treść wywiadów poddałyśmy interpretacyjnej analizie fenomenologicznej.

Na podstawie analizy wyodrębniłyśmy trzy aspekty relacji badanych z otaczającym światem. Pierwszy obejmuje utraty, wobec których stają kobiety – śmierć bliskich osób, zakończenie pracy zawodowej, spadek sprawności. Kolejny dotyczy poczucia wyobcowania w obszarach, które są nadal dostępne, potęgowanego przez brak zrozumienia ze strony bliskich osób (zaprzeczanie cierpieniu, naleganie na szybką poprawę). Trzeci aspekt odnosi się do wspierających i dających nadzieję zachowań otaczających osób (uznawanie cierpienia, dawanie czasu na zdrowienie, okazywanie cierpliwości). Na koniec podjęłyśmy refleksję nad uwarunkowaniami zachowań bliskich wobec starszych osób dotkniętych depresją.

**Anna Bańbura**, mgr psychologii, doktorantka w Zakładzie Psychologii Zdrowia Instytutu Psychologii UJ, psychoterapeutka w trakcie certyfikacji w Polskim Towarzystwie Psychiatrycznym. Jej zainteresowania obejmują psychologię egzystencjalną i ewolucyjną. Prowadzi badania z zastosowaniem metodologii jakościowej w obszarze psychologicznych następstw traumatycznych doświadczeń oraz stygmatyzacji osób chorujących psychicznie.

**Adres kontaktowy:**

Zakład Psychologii Zdrowia, Instytut Psychologii UJ  
ul. Romana Ingardena 6, 30-060 Kraków  
e-mail: an.banbura@gmail.com

**Katarzyna Kowara**, mgr psychologii, psychoterapeutka w trakcie certyfikacji w Polskim Towarzystwie Psychiatrycznym. Pracuje w Krakowskim Instytucie Psychoterapii. Jej zainteresowania koncentrują się wokół psychoanalizy oraz dynamiki grup.

**Adres kontaktowy:**

Krakowski Instytut Psychoterapii  
ul. Długa 42, 31-146 Kraków  
e-mail: katkowara@gmail.com

**Małgorzata Opoczyńska-Morasiewicz**, prof. UJ dr hab. n. hum., kierowniczka Zakładu Psychologii Zdrowia Instytutu Psychologii UJ. Specjalistka psychologii klinicznej, psychoterapeutka Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego i superwizorka psychoterapii Polskiego Towarzystwa Psychologicznego. Autorka kilkudziesięciu prac naukowych w tym siedmiu monografií, m.in.: *Dialog Innych albo inne monologi* (2007, 2018), *Poza zasadą powszechności. Próby idiograficzne* (2014, redakcja i współautorstwo) *Genealogie psychoterapii. Fragmenty dyskursu egzystencjalnego* (2016), *Pasaże egzystencji. Strony psychoterapii i inne strony* (2019). Zainteresowania badawcze: psychoanaliza egzystencjalna, filozoficzne podstawy psychoterapii, hermeneutyka i fenomenologia świata przeżywanego.

**Adres kontaktowy:**

Uniwersytet Jagielloński  
Instytut Psychologii  
Zakład Psychologii Zdrowia  
ul. Romana Ingardena 6, 30-060 Kraków  
e-mail: m.opoczynska-morasiewicz@uj.edu.pl

trzeba śnić cierpliwie  
w nadziei, że treść się dopełni,  
że brakujące słowa  
wejdą w kalekie zdania  
i pewność na którą czekamy  
zarzuci kotwicę

Zbigniew Herbert, \*\*\* Zасыpiamy na słowach (fragment)

„O starości chciałam porozmawiać”.

„Dobrze. Przyszła pani do specjalisty. Możemy rozmawiać” (Dąbrowska 2019: 11).

Powyższy dialog jest fragmentem rozmowy dziennikarki zainteresowanej tematem starzenia się z Kazimierzem Kutzem, który stawia się w roli autorytetu od siebie, swojej starości, swojego przemijania. W niniejszym artykule, chcąc zrozumieć doświadczenie bólu

psychicznego doznawanego przez osoby starsze dotknięte depresją, odwołujemy się do ich subiektywnej perspektywy. Ponadto interesuje nas podjęcie refleksji nad znaczeniem, jakie dla pogłębienia stanu cierpienia lub przeciwnie – ponownego przybliżania się i czerpania ze wspólnego wszystkim światu – mogą mieć relacje z otaczającymi chorującego ludźmi. W tym celu przedstawimy historie trzech kobiet, które opowiadają o swojej chorobie, wieku, doświadczeniu i utracach – nie po to, by odzwierciedlić, ale spróbować zrozumieć zjawisko, które w innym kontekście ujawniłoby się być może inaczej.

Komentarza wymagają stosowane w artykule pojęcia depresji oraz cierpienia/bólu psychicznego. Należy odróżnić płaszczyznę kliniczną (nozologia) od metaklinicznej (świat przeżywany, z jego aspektami percepcyjnymi dotyczącymi tego, jak

przejawia się dany fenomen oraz sensownymi – odnoszącymi się do możliwego znaczenia danego fenomenu) (Frankl 1998). To, co na płaszczyźnie klinicznej nazywa się chorobą (np. depresją) w kontekście metaklinicznym jest doświadczane jako między innymi cierpienie, ból, brzemię, które raz nabierają sensu, raz go tracą. Dlatego dla zwiększenia przejrzystości tekstu zdecydowałyśmy się na odnośnienie się do bólu i cierpienia psychicznego (jako doświadczenia) związanego z depresją (jako istotnym elementem dyskursu obecnego w kontekście medycznym i społecznym, w którym osadzone jest funkcjonowanie opisywanych osób). Druga wprowadzająca uwaga dotyczy odniesień literackich – językiem precyzyjnym może być opisywany poziom percepcyjny (dostępny zmysłowo) i relacyjny (np. większe/mniejsze), ale nie poziom sensu, który może opierać się jedynie na domysłach. By jak najlepiej oddać ten aspekt rzeczywistości, wykorzystamy przybliżający do niej język literatury – bogatej w metafory, analogie, pojęcia rozmyte i otwarte (Opoczyńska-Morasiewicz 2018).

Przyjrzymy się w kolejnym kroku ogólnym zjawiskom towarzyszącym wiekowi senioralnemu, by zarysować społeczny kontekst, w którym przebiega życie naszych rozmówczyń.

Istnieją liczne świadectwa tego, że starzenie się nie musi jawić się wyłącznie jako okres utrat i malejących możliwości, kurczącego się czasu, traconego zdrowia. Shalit (2017: 254), pisząc o tym etapie życia, zauważa, że „wzrok i słuch stają się przytępione. Dla niektórych ludzi jest to okazja do otwarcia się na odczuwanie pulsowania duszy, na słyszenie echa dźwięków dochodzących z głębi, na dostrzeżenie wzorców formujących się pod wodą”. Edward Pałłasz (Dąbrowska 2019: 114) ujmuje zyski starości tak: „Na starość nie ma już potrzeby, żeby jeszcze

coś zdobywać. Jak już nie trzeba tych masek nosić, to jest wielka ulga. Człowiek czuje się luźniejszy. I to jest wielka przyjemność”. Ten sposób myślenia o starzeniu się jako o okresie innego spojrzenia na swoją rzeczywistość wewnątrz- i zewnątrzpsychiczną ukazują Clarke i Warren (2007). Badaczki zajmujące się zagadnieniem „aktywnego starzenia się” prowadziły wywiady biograficzne z osobami w wieku senioralnym. Badani donosili o obawach związanych z przyszłością, ale też o odkrywaniu na nowo potrzeby zaangażowania w swoje życie. Świadomość i akceptacja własnej śmiertelności zdawały się w niektórych przypadkach to zaangażowanie zwiększać – pojawiała się chęć zostawienia po sobie śladu, który będzie towarzyszył kolejnym pokoleniom. W końcu ze starzeniem się wiążą się też zyski, których nie ma żaden inny okres rozwojowy. Być starym to w jakiś sposób być pełnym. Przejść cały cykl dostępny ludzkiemu doświadczeniu. Uznanie dla możliwości, wobec jakich staje człowiek stary, ujął Shakespeare (2013: 111) w słowach:

Ujrzysz we mnie tę porę roku, gdy zielone / Liście żółkną i rzedną, aż żadnego nie ma / Na drzącym z zimna drzewie, którego koronę / Wypełniał śpiew, lecz dzisiaj pusta jest i niema. / We mnie ujrzysz ten schyłek dnia, gdy resztką słońca / Gaśnie z wolna, sprawiając, że dzień od zachodu / Pochłania krok po kroku ciemność gęstniejąca, / Noc, ów sobowtór śmierci, kres trosk i zawodu. / We mnie ujrzysz powolne ognia dogasanie, / Żar, który swą młodość, grę płomieni zwawą, / Obrócił w popiół – własne śmiertelne posłanie, / Gdzie skona, tym strawiony, co było mu strawą. / Ujrzysz – lecz zaczniesz odtąd, zwykłym serca prawem, / Kochać goręcej to, co stracić masz niebawem.

Zachodzące zmiany mogą być widziane jak drzwi otwierające się na coś dotąd niedostępnego, pozwa-

lające iść dalej, przed siebie, ale też zamykające na to, co za nimi – jak powie Simmel (2006: 251), drzwi umożliwiając łączenie i rozdzielanie – „dwa aspekty jednego aktu”. Choć w okresie późnej dorosłości i starości pojawia się okazja do integracji i akceptacji swojego dorobku, historii życia oraz możliwość rozpoznania sensu życia (Erikson 2002), to ten proces nie zawsze może się powieść. Améry (2007) dzieli się spostrzeżeniem, że starsza osoba niekiedy niespodziewanie konfrontuje się z myślą, że nie będzie już zdobywała szczytów, ale jedynie obserwowała je z miejsca, do którego już doszła. Coraz większe trudności z akceptacją nowych idei czy rozwiązań technologicznych oddalają od otoczenia, w którym coraz mniej jest rówieśników, brakuje małżonka, rodziców. Jak zauważa Hańbowski (2013: 173–190), przytaczając przykład *Hańby* Coetzeego, witalność, własne miejsce w świecie, zdolność do rozumienia otoczenia mogą zanikać wraz ze starzeniem się, a w ich miejsce pojawia się niekiedy coraz bardziej dotkliwy lęk przed utratą godności, „upokorzeniem, niedołączną starością”, przedstawioną w micie o Edypie, czy ostatecznie przed śmiercią własną i najbliższych osób.

Przypuszczalnie to, jak przeżywane jest starzenie się, jak interpretowane są nowe role, utraty, możliwości przygotowane jest przez wcześniejsze doświadczenia samotności, zależności, dramatycznych wydarzeń, ale też przez zdobywane zasoby czy sposoby rozwiązywania konfliktów wewnętrznych (Tiilikainen, Seppänen 2017). Gdy bilans dotychczasowego życia jest niewystarczająco korzystny, starsza osoba może zacząć doświadczać obezwładniającego lęku przed śmiercią, poczucia bezsensu. W starciu z kolejnymi szeroko rozumianymi utratami towarzyszącymi procesowi starzenia się ujawniają się lub nasilają latentne do tej pory troski egzystencjalne; jak notuje de Beauvoir (2011: 420) — „upadają

barykady wniesione w czasie aktywności zawodowej i uczestnictwa w życiu społecznym”. Czasem forma ekspresji tych trosk przybiera postać spełniająca, zdaniem specjalistów, kryteria depresji. Jej obraz bywa jednak nieco inny niż w przypadku osób młodszych, które donoszą o trudnym do zniesienia smutku. U osób starszych na pierwszy plan wychodzi apatia, utrata zainteresowań i możliwości przeżywania przyjemności, spadek reaktywności – zjawisko to bywa nazywane „depresją maskowaną” czy „depresją bez smutku” (Covinsky i in. 2014; Lam 2018). Choroba może być tym bardziej niezrozumiała dla otaczających osób, a starsza osoba staje się narażona na brak uznania z ich strony (Depla i in. 2005; Holm, Lyberg, Severinsson 2014).

Kępiński (1974: 93–94) przyrównuje depresję do nocy, która ze swej natury jest samotna w przeciwieństwie do „kolektywnego dnia, w którym dla wszystkich świeci to samo słońce”. Gdy noc panuje nieustająco, świat chorego zaczyna rządzić się swoimi prawami, ujawnia się to, co najbardziej intymne i własne, zaczyna brakować w nim miejsca dla innych ludzi. Jednocześnie wydaje się, że ci inni ludzie są chorującemu szczególnie potrzebni. Bliscy mogą wspierać go w byciu członkiem społeczności we własnym tempie, na własnych warunkach albo wymagać od niego utrzymującej się prężności pod groźbą odcięcia emocjonalnego. Własne cierpienie i poczucie winy towarzyszące depresji może spotkać się ze wzmocnieniem z zewnątrz – gdy rodzina czy znajomi okazują swoje niezadowolenie i oczekują natychmiastowego powrotu do sprawowania dawnej roli (Ellis 2018). Negatywny wpływ mogą mieć też kontakty z personelem medycznym, jeśli jego przedstawiciele umniejszają dolegliwości – te związane z bólem psychicznym obecnym w depresji, uzasadniając rzekomymi zmianami charakteru typowymi dla starości, i przeciwnie

– dolegliwości somatyczne towarzyszące procesowi starzenia się, traktując z pobłażliwością, gdyż pochodzą od osoby dotkniętej zaburzeniami psychicznymi (Sartorius 2003; Thomas, Shute 2006). Ostatni przykład zdaje się dobrze ilustrować złożoność interakcji między leczeniem psychiatrycznym i poprzedzającą je diagnostyką a funkcjonowaniem społecznym. Choć diagnoza w zamierzeniu ma sprzyjać pacjentowi, to bywa, często nieświadomie, wykorzystywana na jego szkodę – zdarza się, że relacje społeczne zamiast przyczyniać się do podzielenia cierpienia, prowadzą do jego pomnożenia, kiedy świat osób dotkniętych chorobą psychiczną redukowany jest do samej choroby (Goffman 2007). Choć dylemat ten jest obecny w badaniach osób chorujących psychicznie w różnych grupach wiekowych, to osoby starsze zdają się być tu pomijane. Wymienieni powyżej badacze jako jedni z nielicznych podjęli się namysłu nad doświadczeniem bólu psychicznego towarzyszącego depresji w kontekście społecznym, w jakim znajdują się osoby starsze. Tymczasem, jak wynika z raportu WHO (2017), ponad 7,5% kobiet w wieku 55–74 lat oraz ponad 5,5% mężczyzn zmagają się z depresją. Zawsze przewidywaniom WHO (2015), według których w 2050 roku osoby starsze miałyby stanowić ponad 30% populacji w większości państw europejskich (aktualnie jest to 20–29%), możemy dostrzec, jak paląca jest kwestia eksploracji tego zjawiska. W odpowiedzi na zaobserwowaną lukę podjęliśmy się badań, których celem był opis tego, jak naturalny dla życia proces godzenia się z kolejnymi utratami i własnego przechodzenia do przeszłości przeżywają osoby zmagające się z depresją. Drugim celem było opisanie doświadczenia kontaktu z otaczającymi osobami w tym okresie oraz podjęcie refleksji nad znaczeniem owych relacji społecznych dla procesu zdrowienia, lub przeciwnie – pogłębiania się stanu choroby.

## Metoda

### Metoda zebrania danych

Przyjmując fenomenologiczny punkt widzenia, uznajemy, że ekspertami od tego, co pozwala żyć pomimo cierpienia i, co przeciwnie – odbiera nadzieję w starości naznaczonej dotkliwymi utratami, nie są teoretycy (psychologowie, psychiatrzy czy socjologowie), ale osoby starsze żyjące w społeczeństwie i doświadczające relacji, jakie łączą je z innymi. Chęć oddania głosu osobom badanym zdecydowała o wyborze pogłębionego wywiadu indywidualnego jako metody zebrania danych oraz czerpiącego z fenomenologii i hermeneutyki sposobu jej późniejszej analizy.

W badaniach przeprowadzonych przez dwie badaczki na terenie Kliniki Psychiatrii Szpitala Uniwersyteckiego w mieście X wzięły udział trzy kobiety w wieku 62, 71 i 75 lat, hospitalizowane z powodu wystąpienia epizodu depresyjnego w przebiegu choroby afektywnej dwubiegunowej. Badanie miało formę częściowo ustrukturyzowanego, pogłębionego wywiadu indywidualnego, który trwał około 45 minut.

Zgodę na przeprowadzenie badania wyraziła komisja ds. etyki Instytutu Psychologii Uniwersytetu X oraz dyrekcja Szpitala Uniwersyteckiego w mieście X. Osoby potencjalnie chętne do udziału w badaniu informowano, że będzie ono dotyczyło przeżywania starości i doświadczeń choroby oraz że zostanie zapewniona poufność (zmiana imion osób badanych, zmiana imion wspomnianych osób, usunięcie nazw miejscowości, dat przyjęcia do szpitala). Osoby badane po zapoznaniu się z instrukcją i podpisaniu zgody na udział w badaniu oraz nagraniu jego przebiegu rozpoczynały udział w wywiadzie. Instrukcja zawierała informację dotyczącą formy

badania oraz poruszonej tematyki. Przewodnik do wywiadu zawierał poniższe pytania, które stanowiły punkt wyjścia do opowieści osób badanych:

1. Proszę o podzielenie się historią pani życia;
2. Proszę opisać sytuację, spotkanie, w trakcie którego nie myślała pani o tym, że choruje;
3. Proszę opisać sytuację, spotkanie, w trakcie którego przypominała sobie pani, że choruje;
4. Gdyby mogła pani podpowiedzieć osobom otaczającym kogoś chorującego na depresję, jak powinny się zachować, by dać mu ulgę, to co by pani powiedziała?

Ostatnie pytanie miało charakter projektujący, czyli taki, który ułatwia opis tego, czego, być może, samemu chciałoby się doświadczyć ze strony bliskich, ale także od ogółu społeczeństwa, w którym można czuć się przyjętym. W trakcie trwania całego wywiadu badaczka (współautorka artykułu, psycholog i psychoterapeuta) dodatkowo zgłębiała wątki dotyczące relacji z innymi osobami oraz ich wpływu na samopoczucie kobiet.

### **Metoda analizy danych**

Na podstawie nagrania audio utworzonego w trakcie wywiadu sporządzone zostały transkrypcje. Zebrane dane były analizowane przez trzy badaczki z wykorzystaniem metody IPA – interpretacyjnej analizy fenomenologicznej (Pietkiewicz, Smith 2012). Metoda ta, dzięki odwoływaniu się do konkretnych doświadczeń osób badanych, służy badaniu sposobu, w jaki ludzie nadają sens swojemu życiu i otaczającemu ich światu. Jednocześnie, czerpiący z tradycji hermeneutycznej badacz jest świadomy, że odgrywa aktywną rolę w dynamicznym procesie badania. Jest on zaangażowany w podwójną hermeneutykę, polegającą na interpretacji tego,

w jaki sposób badany nadaje sens światu (Smith, Osborn 2004; Smith 2007).

Kolejne etapy analizy obejmują wielokrotne czytanie tekstu i sporządzanie notatek, przekształcanie notatek w wyodrębniające się tematy, szukanie związków i grupowanie tematów oraz pisanie raportu z badania (Pietkiewicz, Smith 2012).

Analiza została wykonana niezależnie przez trzy badaczki (współautorki tekstu, psychoterapeutki) przy użyciu programu NVivo, służącego do wspomagania analizy danych jakościowych (Brosz 2012). Doświadczenie osób badanych zostało opisane w sposób nomotetyczny i idiograficzny. To, co jest powszechne, czyli wspólne dla badanych, jest zawarte w wyróżnionych aspektach doświadczenia. Unikalne i wyjątkowe są natomiast spisane wypowiedzi – przykłady, które stanowią wypełnienie treści danego aspektu doświadczenia.

Wyniki zostały poddane konsultacji z psychologami uczestniczącymi od kilku lat w seminariach „Ilościowe i jakościowe metody badania w psychologii zdrowia” oraz „Analiza i Egzystencja” prowadzonych przez jedną z autorek.

### **O rozmówczyńiach**

Poniżej przedstawione zostaną skrócone życiorysy osób badanych, ze szczególnym uwzględnieniem kontekstu rodzinnego, doświadczonej utraty oraz wystąpienia choroby psychicznej.

#### ***Pani Wanda***

Pani Wanda ma 75 lat, przebywa od kilkunastu lat na emeryturze. Ma dwie siostry oraz syna, który wraz z rodziną jest w trakcie wyprowadzki do

własnego domu. Trzecia siostra i brat zmarli młodo z powodów zdrowotnych. Wychowywała się na wsi, gdzie opiekowała się młodszym rodzeństwem i pomagała rodzicom przy gospodarstwie. W wieku 19 lat wyszła za mąż, przeprowadziła się i tam, u boku męża i teściowej, również zajmowała się gospodarstwem. Po kilkunastu latach zatrudniła się jako opiekunka w szkole i pracowała tam aż do emerytury. Po roku od śmierci męża u pani Wandy po raz pierwszy zdiagnozowano depresję i od tamtej pory kobieta wielokrotnie trafiała do szpitali z powodu silnie obniżonego nastroju. Leczenie przynosi zazwyczaj krótkotrwałe, kilkumiesięczne poprawy.

### *Pani Irena*

Pani Irena ma 62 lata i pracuje w bibliotece. Ma starszego brata (drugi zmarł z powodu nieuleczalnej choroby), dwie córki, które mieszkają osobno ze swoimi rodzinami, oraz syna. W szkole była niezwykle aktywna, zaangażowana w naukę, ale też przyjaźnie, sport, harcerstwo. Ukończyła studia, w trakcie których urodziła troje dzieci i wyszła za mąż. Po obronie pracy magisterskiej opiekowała się dziećmi, często jeździli całą rodziną na wycieczki i uprawiali sport. Zaczęła chorować na depresję w wieku 37 lat, gdy mąż musiał podjąć się pracy poza miejscem zamieszkania, a ona zajmowała się domem i pracą w wyuczonym zawodzie. Po dopasowaniu odpowiedniego leczenia przez długie lata, aż do śmierci męża nie miała nawrotu choroby.

### *Pani Beata*

Pani Beata ma 71 lat, od kilku lat jest emerytką. Ma córkę i syna. W wieku 22 lat zaszła w ciążę, córkę wychowywała bez pomocy jej ojca, ale z dużym

wsparciem swoich rodziców. W wieku 38 lat wyszła za mąż i urodziła drugie dziecko. Wtedy mąż zaczął nadużywać alkoholu, a pani Beata po raz pierwszy zaczęła chorować. Po śmierci męża była kilkakrotnie hospitalizowana.

Opisywane kobiety różni wiek wystąpienia pierwszego epizodu choroby. Jedynie u pani Wandy zdiagnozowano chorobę po raz pierwszy w podszłym wieku, w przypadku pani Ireny i pani Beaty początek choroby miał miejsce jeszcze, gdy żyli mężowie, ale byli nieobecni – z powodu pracy za granicą czy uzależnienia od alkoholu. Wszystkie badane łączy jednak doświadczenie bólu psychicznego, którego doznawały w epizodzie depresji, towarzyszącym starzeniu się i związanym z nim utratom.

## **Wyniki**

Na podstawie przeprowadzonych badań wyłonione zostały następujące aspekty świata przeżywanego wysłuchanych kobiet: z jednej strony to, co w nim już utracone i wciąż tracone, z drugiej strony to, co nadal pozostaje możliwe lub niemożliwe do zniesienia.

Wyróżnione aspekty należy naszym zdaniem odczytywać w sposób cyrkularny. Aspekt I odnosi się do kumulujących się utrat, które zdaniem badanych są źródłem kryzysów psychicznych – epizodów depresji powtarzających się na przestrzeni lat. Aspekty II i III dotyczą charakteru interakcji badanych z otaczającymi ludźmi i jego wpływu na przebieg chorowania. Prezentowane w dwóch odrębnych kategoriach sytuacje, fragmenty spotkań w rzeczywistości przeplatają się ze sobą i w zależności od ich układu i dynamiki mogą być przeżyte jako możliwe lub niemożliwe do zniesienia.



## Aspekt I: Tracone i utracone

### *Obecność i nieobecność współmałżonka*

Wszystkie kobiety poświęciły znaczną część swych opowieści na opis dzielenia z mężem codzienności w jej dobrych i trudnych odsłonach oraz własnego przeżywania zmian w tej relacji. Pani Irena łączy wystąpienie pierwszego epizodu choroby z zarobkowymi wyjazdami męża za granicę: „Jak mąż wyjechał, to załamalam się psychicznie, ponieważ czułam, że nie daję rady temu wszystkiemu”. Pani Beata wspomina pierwsze objawy choroby, które ujawniły się, gdy nadużywanie przez męża alkoholu odizolowało ich od siebie: „Jak mąż zaczął popijać, piekło mnie w klatce. Pani kardiolog powiedziała, że serce mam jak dzwon, że to nerwica”.

Z krajobrazu wielu utrat, których doświadczyły nasze rozmówczynie, to śmierć małżonka ukazała się jako szczególnie dotkliwa. Pani Irena wspomina czas, który nadszedł po śmierci jej męża: „Bardzo często płakałam, ryczałam wręcz, nie mogłam sobie znaleźć miejsca, mąż tak szybko odszedł, bo chorował niecały miesiąc”. Nie godząc się na brak męża, przez pewien czas poszukiwała go, starała się z nim skontaktować. „Przywoływałam go, robiłam różne dziwne rzeczy, żeby sobie poradzić z tym problemem. Usilnie próbowałam coś, chodziłam, szukałam, do różnych znachorów, co by mi pomogli wywołać ducha męża”. Pani Wanda wspomina ostatnie dni jego życia jako czas, w którym byli jeszcze razem, choć już rozdzieleni przez jego ciężki stan. „Jak go odłączali od respiratorów, to się dusił i momentalnie umierał. Przeżył tak miesiąc czasu. Codziennie jeździłam do niego, żeby go zobaczyć, bo nie rozmawiał ze mną, nic nie mówił, nie patrzył, był w takiej agonii”. Gdy mąż zmarł, pani Wanda spotykała go w wyobraźni, kiedy wykony-

wała czynności do tej pory przypisane tylko jemu. „Musiałam palić w piecu, ja nigdy wcześniej nie paliłam. Schodziłam na dół do kotłowni, tak rozmyślałam, rozpaczałam, płakałam. Po śmierci męża to wszystko się zaczęło. Ta tęsknota taka, żal, dlaczego odszedł, mógł jeszcze być, byłoby nam dobrze, bo ja poszłam na emeryturę, on miał rentę. Byliśmy razem jakoś wspólnie. Inaczej to zawsze osoba druga niż rodzeństwo. Z tej samotności ta choroba nastąpiła”. Pani Beata, gdy przypomina sobie ostatnie minuty życia męża, widzi zmiany w jego ciele – siniejące ręce, bladą twarz. „Przyjechało pogotowie – żył jeszcze – zaczęli mu robić EKG, uciskać koło serca, maski, wszystko, za ręce, za nogi go wzięli, na ziemię i mówią: nastąpił zgon. Rozumie pani? To był szok, to był straszny szok”. O nieobecności męża mówi krótko: „Teraz jestem wdową i też sama muszę sobie radzić. Opłacić mieszkanie w blokach, wszystkie rachunki zapłacić i mieszkam sama w tej chwili”.

### *Coraz mniej ludzi wokół*

Śmierć męża, która w odczuciu kobiet zainicjowała lub wznowiła chorobę, wkomponowuje się w bolesny obraz powiększającej się liczby utraconych osób. Kobiety tracą nie tylko małżonków, ale również innych bliskich im ludzi – umierają rodzice i rodzeństwo, pozostawiając puste miejsca w codzienności (pani Irena opisuje proces przyzwyczajania się do rzeczywistości, w której nie ma już matki: „Ja się obudziłam, że muszę jechać do mamy. Tak się zapominam, że już nie muszę, mogę ten czas przeznaczyć na coś innego dla siebie”). Dzieci zakładają swoje własne rodziny i wyprowadzają się (pani Wanda z niepokojem oczekuje na ten moment: „Zastanawiam się, jak sobie poradzę, jak wrócę do domu. Bo oni się pobudowali, oni pójdą, a ja zostanę sama”). Wraz z dziećmi coraz bardziej oddalają się

wspomnienia najpiękniejszych chwil spędzanych w rodzinnym gronie, jeszcze z mężem („Urodziłam trzecie dziecko i wspominam ten okres jako najlepszy okres w moim życiu w ogóle. Ciągle jeździliśmy gdzieś z dziećmi na łąkę, graliśmy w piłkę” – wspomina pani Irena). Po przejściu na emeryturę kobiety tracą kontakt z ogromną liczbą ludzi oraz drugie, po rodzinie, źródło energii (pani Wanda wspomina: „jako opiekunka do dzieci na świetlicy pracowałam 23 lata”; podobnie pani Beata: „pracowałam, byłam w ciągłym ruchu”). Pani Beata zauważa wprost: „Możliwe, że jakbym miała zdrowie i bym pracowała, to inaczej bym się czuła, bo ciągle by się co działo. Jakieś zajęcia mi są potrzebne, żebym się czymś zajęła”.

#### **Aspekt II: Niemożliwe do zniesienia – niewidzialność dla innych i wyobcowanie ze świata**

Wydaje się, że w obliczu opisywanych utrat, a szczególnie tej najbardziej dotkliwej – poprzedzonej chorobą śmierci męża, kobiety odcinają się również od tych aktywności, które, jak mogłoby się wydawać, nadal pozostają w ich zasięgu (pani Wanda zauważa z żalem: „Lubiłam czytać gazety, czasopisma kolorowe, nie wyszłam bez kupienia. Teraz mi odeszło wszystko, telewizor mnie nie pociąga”; pani Beata wspomina dni, w których czuła się najgorzej: „Nawet sobie troszeczkę dom przyniedbałam. Nawet mi trudność sprawiało, żeby się umyć, podpudrować, a starałam się zawsze dbać o siebie”). Ponadto kobiety odcinają się od tych osób, które nadal są obok nich (pani Beata zauważa zmianę w kontaktach z innymi: „Jak się dobrze czułam, to często jeździłam do córki i pomagałam, a potem mnie coś takiego wzięło. Tak się odseparowałam od ludzi trochę, przestałam chodzić na Uniwersytet Trzeciego Wieku. Tak z nikim, nawet do sklepu nie, żeby się z nikim nie spotkać”).

Pomimo tego, że świat wokół nadal wypełniony jest ludźmi, kobiety niejednokrotnie doświadczają głębokiego niezrozumienia z ich strony. Słowa wypowiedziane przez fizycznie obecne osoby bywają paradoksalnie narzędziem wyobcowania. Pani Wanda czuje się niezrozumiana i rozżalona, gdy słyszy „Tylko bez przerwy mówisz, tylko o chorobie. Wzięłabyś się w garść, wzięłabyś się w jakąś robotę”. Zdania te zdają się zwiększać poczucie bezradności, niemożności spełnienia oczekiwań tych osób, które zostały. Pani Wanda puentuje to słowami: „A tu weź się w garść, jak się nie da. No weź się w garść, jak człowiek ledwo na nogach stoi”. Podobną refleksją dzieli się pani Irena: „Mnie tak mówiono za pierwszym razem, że ‘nic ci się nie chce’, ‘musisz się wzięć w garść’. Bo to jest tak, że człowiek chce się wzięć w garść, ale nie może”. Komentuje, że takie słowa „działają odwrotnie”. Poczucie bycia zignorowanym rozszerza się również na kontakty z innymi członkami społeczeństwa, na przykład personel medyczny. „Najgorzej się czułam przy pierwszej hospitalizacji, jak chciałam pomocy, a nie chcieli dać żadnej tabletki ani nic nie było, tylko ‘proszę się uspokoić i siedzieć spokojnie, zająć się czymś’. Jak człowiek poczuje takie odrzucenie, to czuje się jeszcze gorzej. Bo zamiast współczuć jakoś, pomyśleć, coś poradzić, to takie bąknięcie i koniec” – mówi pani Wanda.

Kobiety jednocześnie zdają sobie sprawę z trudności, jakie w związku z ich złym samopoczuciem spotykają przebywające w ich otoczeniu osoby („A z drugiej strony no cóż ja mogę zrobić. Oni też są zmęczeni, bo przecież do pracy i tego... i ja bez przerwy marudzę i to jest też dla nich uciążliwe” – zauważa pani Wanda). Starają się w ten sposób tłumaczyć nie zawsze cierpliwe zachowanie najbliższych, ale jednocześnie zwiększa się ich osamotnienie ugruntowane na obawie przed obarczeniem swoimi problemami innych.

Pani Beata stara się wręcz komplementować stanowcze życzenia córki. „Córka może ma dobry system. Mówiła: ‘proszę wyjść na pole’ – na siłę – ‘ubrać się, podmalować, przygotować do wigilii’. Ja sobie myślę: no nie dam rady. Nic jej nie pomagałam, kompletnie nic. Widzę, że już taka zmęczona, dwoje dzieci, sama na wigilię wszystko. Ale wyszłam na siłę na to pole, pospacerowałam, przyszłam, umyłam się, troszkę podmalowałam. Wigilia, wszystko nakryte, jadłam”. Po chwili jednak dodaje: „A na drugi dzień znowu leżałam”.

### **Aspekt III: Możliwe do zniesienia – kojące uznanie cierpienia i ponowne zadomowienie się w świecie**

Próby tłumienia cierpienia i powierzchownego dopasowywania się do otaczającego świata, dostosowania nastroju, energiczności (jak zauważyłyśmy wyżej, niejednokrotnie będące odpowiedzią na oczekiwania innych) jeżeli są możliwe, to tylko przez chwilę („pospacerowałam, podmalowałam się – na drugi dzień znowu leżałam”) i same w sobie stają się przyczyną poczucia wyizolowania. Jak się wydaje, kobiety doświadczały ulgi wtedy, gdy otaczające je osoby nie zaprzeczały ich cierpieniu, ale zauważały je czy wręcz uprawomocniały. Kiedy pani Irena słyszy od koleżanek z pracy, że „czekają, żebym się wyleczyła, żebym nie wracała za wcześnie, że robota nie zajac, nie ucieknie, uspokajają”, jej myśli przestają nieustępliwie kumulować się wokół choroby, która przesłania przyszłość, pojawia się przestrzeń do wyobrażenia sobie siebie z powrotem w pracy. „To jest takie środowisko, do którego chce mi się wrócić. One co prawda pracują za mnie teraz, bo zamiast trzy są dwie. Więc pewnie jak ja wrócę, to któraś będzie szła na urlop, że ja z kolei będę musiała pracować. Widzę, że praca jest moim takim ukojeniem i daje mi energii do życia”.

Pani Irena, szukając w pamięci momentów, w których pomimo choroby czuła nadzieję, wspomina jak córki jej „kibicowały”. „Mówiły, żebym poczekała, żebym nie była taka niecierpliwa, bo to wymaga czasu”. Dzięki słowom córek pani Irena była w stanie poszerzyć perspektywę czasową – zobaczyć siebie jako tę osobę, która jest odważna i dzielna i której się kibicuje (tak jak dawniej, gdy wygrywała konkursy i uwielbiała sport, tak jak teraz, gdy pomimo ogromnego bólu nadal żyje). Córki nie utożsamiają jednak dzielności z udawaniem, że wszystko jest w porządku, ale ze znośnięciem tego bólu. Mówiąc, „Mamo, tyle przeszłaś, jesteś taka odważna i dzielna kobieta, musisz to wytrzymać i musisz po prostu dać sobie szansę, że jednak będzie dobrze”, córki zdejmują z badanej presję, nie chcą, by czuła się dobrze natychmiast, ale przeciwnie – czas znów zaczyna płynąć i staje się obietnicą, myśl o jego ruchu, o przemijalności daje ukojenie. Pani Wanda wspomina słowa koleżanek: „widać, że się źle czujesz, ale może to powoli przejdzie”, „czekajże cierpliwie, może tobie za chwilę będzie lepiej, może tobie się poprawi”. Wydaje się, że i te słowa otwierają przed panią Wandą przyszłość, dają nadzieję na jutro. „Wtedy myślę, że ja też się kiedyś poczuje lepiej, że będę mogła sięść w dom, brać się za zajęcia. A mam ich dużo – ugotować, posprzątać, zakupy. Mam koleżankę taką, jesteśmy zaprzyjaźnione, przyszła mnie odwiedzić. I z taką otuchą mówi ‘przejdzie ci, pomału, czekaj powoli, może powoli jakoś’. No i to jakoś człowieka mobilizuje, i żyję tą nadzieją, że będzie można jakoś żyć”.

Kobiety pytane o chwile, w których pojawia się nadzieja, odnoszą się również do pobytu w szpitalu. Szpital daje możliwość głośnego mówienia o tym, co najbardziej boli i jednocześnie wysłuchiwanie innych, którym bliskie są podobne odczucia. „Jak jesteśmy na sali, jesteśmy takie towarzystwo zgrane,

bo rozmawiamy na różne tematy, różne dolegliwości, która coś ma, co się komu dzieje, to się wspieramy – ‘może ci przejdzie za chwilę, może to, może tamto’ – pani Wanda podaje przykłady i dodaje: „Tutaj na oddziale rozmawiałam z osobami, które w podobnej sytuacji co ja są”. Pani Irena ma bardzo podobne spostrzeżenia: „Wzajemnie się wspieraliśmy, doradzaliśmy sobie. Mówiliśmy, że jednemu to dokucza, drugiemu to, dlaczego to jeszcze trwa... Tak że nawet te rozmowy, wzajemne uzalanie się nad sobą też pomagało”. Pacjenci dają sobie czas, wysłuchując swoich historii. Być może tym, co sprawia, że w szpitalu badane nabierają chęci do życia, jest nie tylko towarzystwo innych osób, ale to, że są w tym towarzystwie widzialne. Uznane jest ich cierpienie, niepokój, bezsilność, chęć do bycia razem i otwierania się, ale też do odrębności, odgradzania się od świata. Pani Beata zauważa: „Tu nie jestem sama. Utrzymuję kontakt z wszystkimi, ale wolę czasem poczytać sama książkę, niż jak mam ciągle plotkować, rozmawiać. To chwilę porozmawiam, chwilę poczytam książkę, na papieroska, ale to normalne. Spaceruję, zawsze z kimś słowo zamienię, to do tej pani się odezwę, do tej. Odmieniło mi się w szpitalu. [...] Dla mnie by się przydała jeszcze praca, ale to już kupę lat. Na pewno będę chciała za wszelką cenę się zapisać na Uniwersytet Trzeciego Wieku. Zawsze na psychologię się zapisywałam”.

Wydaje się, że kiedy znika presja zmiany, pragnienie powrotu do aktywności zaczyna kiełkować i rozwija się dalej naturalnie.

## Dyskusja

Zagłębianie się w depresji i towarzyszące jej uczucie odsuwania się, znikania świata zdaje się przejawiać u opisywanych kobiet wieloaspektowo. Pierwszy aspekt – nazwany przez nas „Tracone i utraczone”,

ujawnia realną utratę ważnych osób oraz dotychczasowych aktywności (śmierć małżonka, rodzeństwa, przejście na emeryturę, odejście dzieci z domu), a co za tym idzie – zmianę znajomego do tej pory otoczenia. Aspekt kolejny – tu nazwany „Niemożliwe do zniesienia”, odnosi się do poczucia wyobcowania ze świata również w tych obszarach, w których kobiety mogłyby nadal być aktywne (np. w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku, poprzez kontakt z rodziną, znajomymi, sąsiadami, zajmowanie się domem), i towarzyszącego mu poczucia braku uznania ze strony najbliższych (odczytywane z takich słów jak „weź się w garść”, „nic ci nie jest”, „zajmij się czymś”). W aspekcie trzecim – tu identyfikowanym jako „Możliwe do zniesienia”, opisano natomiast przejawy relacji z innymi (doświadczenie okazywanej przez nich cierpliwości, uznawania cierpienia), które zdają się wspierać w wychodzeniu z depresji i nabieraniu chęci do dalszego życia.

Wspomnienia i tęsknota wypowiedziane przez badane i ujęte w aspekcie I przywodzą na myśl spostrzeżenie Fuchs (2018) – utrata bliskiej osoby, z którą łączyła nas głęboka więź, jest odczuwana na poziomie fizycznym – jak dosłowna utrata części siebie. Brakuje słów, zamiast nich pojawiają się reakcje organizmu – „szok; piekło mnie w klatkę; płakałam, ryczałam; próbowałam coś, chodziłam, szukałam”. Jednak badane, choć szczególnie dużo czasu poświęcają na opowieść o utracie małżonka, to, podobnie jak w wierszu Enzensbergera (2019: 79), roztaczają w trakcie rozmowy obraz nieuniknionego doświadczenia zanikania szerokiego grona otaczających osób:

Najpierw jedynie nieliczni w to wierzą./ Jeden został przejechany, ten gaduła z 6b./ albo brakuje grubej kuzynki z warkoczami./ która tak komicznie pachniała, nagle/ brakuje. Inni zostali spaleni./ lub wyprowadze-

ni, nocą. Później przychodziły/ listy z obwódkami. Cień za cieniem/ powiększa się oddział nieobecnych,/ tak że nie możesz już sobie przypomnieć/ czapki jednego, ust drugiej./ Aż, pewnego dnia, niepostrzeżenie,/ nadchodzi i przemija chwila, kiedy z tych,/ co cię karmili, nienawidzili, pouczali/ i całowali, połowa zniknęła.

Równoległe z zanikaniem znajomego otoczenia dochodzi do utrat bardziej nieuchwytnych – własnej niezależności, aktywności. Ellis (2018) zwraca uwagę na kontekst społeczny wielu kobiet, które przez większość swojego życia opierają poczucie swojej wartości na umiejętności niesienia pomocy i dawania ulgi innym ludziom. Utrata tej roli – biorąca się ze spadku sił związanego ze starzeniem się, a następnie nasiloną przez depresję, może być paraliżująca.

Najbliższe osoby stając w obliczu tego cierpienia, pragną je ukoić, choć zdarza się, iż nieświadome tego, „że żadna rada nie przystaje w pełni do samego doświadczenia cierpienia” (Gadacz 2002: 203–204), potęgują tylko ból i poczucie wyobcowania. Ukazane w aspekcie II słowa, takie jak „weź się w garść”, przywodzą na myśl żądanie, by chorująca, której nie stać na drobny ruch, sama się sobą szybko zaopiekowała, udźwignęła sama siebie, swoje cierpienie. Dłoń, która mogłaby być chwycona przez rozmówcę w geście wsparcia, ma w samotności sama siebie pochwyć, wziąć w garść, czyli dokonać czegoś niemożliwego, ponad ludzkie siły. Zaprzeczenie kryjące się w porady być może sprawia, że osoba dotknięta depresją jest jakby niewidzialna, tak jak niewidzialne jest jej cierpienie i utrata, z jaką musi się mierzyć. Jej realność staje się nieuznana właśnie wtedy, kiedy, jak podkreślił Barnes (2015: 130):

oni [przyjaciele] powinni ci powiedzieć, choćby mimowolnie, choćby niezamierzenie, że kiedyś ciebie –

was oboje widziano. Nie tylko, że się znaliście, ale też widziano was z zewnątrz: że są świadkowie, którzy potwierdzają i pamiętają was z taką dokładnością, jaka dla ciebie jest w tej chwili nieosiągalna.

Dotknięta depresją osoba, słysząc „nic ci nie jest”, staje wobec świadomości, że liczenie na obecność drugiego będzie możliwe dopiero wtedy, gdy i ona zaprzeczy swojemu cierpieniu, schowa je. Z kolei kiedy przy osobie doświadczającej bólu psychicznego zatrzymuje się drugi i daje wyraz swej cierpliwości (już w samym określeniu „cierpliwość” kryje się uznanie cierpienia), to znaczy, że będzie czekał, czyli również cierpiał, w pobliżu. Cierpienie przyjęte, podzielone, może już być do zniesienia (Opoczyńska 2010: 280). Odwoływanie się do cierpliwości opisane w aspekcie III być może przywodzi również perspektywę czasową, która u osoby pogrążonej w depresji jest zakłócona, dla której przyszłość jest brzemieniem (Kępiński 1974). Przypomina, że naturalnym jest, iż ten stan trwa i przynosi obietnicę, że będzie jakieś jutro, innymi słowy, cierpliwie czekający bliski daruje chorującej osobie czas. Didion (2016: 269) opisuje, jak ta nadzieja na jutro była dla niej podporą po śmierci męża: „Kupiłam nowe sznury kolorowych światełek. Posłużyło to jako wyznanie wiary w przyszłość. Wykorzystuję każdą okazję do tego rodzaju wyznań, jaką zdołam wymyślić, bo w rzeczywistości nie odczuwam jeszcze wiary w przyszłość”.

Być może dopiero, kiedy uda się uznać zmianę, jaka zachodzi w życiu (w pierwszej chwili zapierającą dech w piersiach), można żyć pomimo pustki po utraconych osobach lub własnej zmniejszającej się aktywności i sprawności. Wtedy może pojawić się chęć, by dalej żyć i być z innymi (towarzyszyc sąsiadom czy nowo poznanym znajomym na Uniwersytecie Trzeciego Wieku, troszczyć się o wnuki,

wspierać usamodzielnione dzieci). Wspomniany wcześniej autor Coetzee (2002) daje bohaterowi *Harńby* miejsce na zrozumienie i odkupienie, na zmianę i nowy sposób życia – na przejście od bycia w centrum uwagi do bycia ustępującym miejsca. Natomiast „pociechy”, takie jak „weź się w garść”, mają moc wykluczającą, ponieważ zaprzeczają rzeczywistości i potęgują dystans między tym, który odchodzi do przeszłości, a tymi, dla których jeszcze przyszłość stoi otworem.

Ważne jest również podjęcie refleksji nad sytuacją bliskich osób chorujących. Możliwe, że tym, co utrudnia cierpliwość wobec dotkniętego utratami i depresją, jest to, że musi ona wiązać się z uznaniem realności: nic tu się nie da zrobić, można tylko czekać, aż życie znów będzie płynąć mimo tego wszystkiego, co upłynęło i już nie wróci. Zgoda na nieodwracalne jest być może warunkiem tego, aby nie odwracać się od osób cierpiących po utracie, by nie łudzić siebie pociechą: „nic nie stracone, zobaczysz, będzie dobrze, weź się w garść, wcale nie jest tak, jak mówisz”. Te pociechy, porady, by zapanować nad własnym cierpieniem, wyzdrowieć z depresji i na powrót sprawnie funkcjonować, by cieszyć się codziennością są, być może, jedynie przejawem własnego ukrytego głębiej lęku przed skonfrontowaniem się z najciemniejszymi aspektami życia. Osoby te same stają się narażone na ogromne cierpienie i nie zawsze mają dość siły i cierpliwości, by ofiarować ją chorującym. Już nasze rozmówczynie, które mówią o swojej złości na brak empatii ze strony bliskich, jednocześnie szukają dla nich zrozumienia. Podejrzewają, że oni chcą dobrze, mają dobre intencje i może nie potrafią inaczej. Dylemat dostrzegania, dawania się dostrzec, tłumienia, wyciągania dłoni, zaprzeczania przedstawia fragment wiersza Barańczaka (2006: 475):

Płakała w nocy, ale nie jej płacz go zbudził./ Nie był płaczem dla niego, chociaż mógł być o nim./ To był wiatr, dygot szyby, obce sprawom ludzi. [...] / I półprzytomny wstyd, że ona tak się trzyma./ to, co tłumione czyniąc podwójnie tłumionym/ przez to, że w nocy płacze. Nie jej płacz go zbudził./ I nie wyciągnął ręki. Zakłóciłby, zbrudził/ toporniejszą tkliwością jej tkliwość: Zapomnij./ Płakałam w nocy, ale nie mój płacz cię zbudził./ To był wiatr, dygot szyby, obce sprawom ludzi.

Wydaje się, że ważne jest również uznanie samej zmienności, która charakteryzuje aktywność naszych rozmówczyń (pani Irena i pani Beata zaczęły chorować wiele lat temu i od tamtej pory podejmowały się pracy, troszczyły się o bliskich, ale też, w trudniejszych okresach, wygaszały lub izolowały się we własnym pobudzeniu i nadaktywności, nie były w stanie dbać nawet o siebie). Opisany przez nie rozkwitający i gasnący na zmianę kontakt z innymi przychodzi na myśl dokonaną przez Dresner (2010) analizę Księgi Rut. Stara kobieta Noemi naprzemiennie (jak zmieniające się cykle przyrody) jest zdolna do dawania swojej owdowiałej synowej Rut tego, co sama utraciła – pomocy, opieki nad dziećmi, bezpieczeństwa. Czasem zaś zlewa się z Rut i ożywia, wchodząc w rolę młodszej niewiasty. Noemi, która traci męża i dwóch synów – jako kobieta powracająca do ojczyzny i obowiązków, staje się pewnego rodzaju inspiracją dla synowej, która przecież również doznała utraty męża. Choć zarówno dla badanych, jak i ich otoczenia upragniony obrót spraw wyglądałby tak, że ich aktywność i zaangażowanie utrzymywałyby się nieprzerwanie, to może akceptacja tej ulotności jest ostatecznie źródłem odnawiającej się chęci życia.

## Podsumowanie

Stolorow (1999), odnosząc się do własnych doświadczeń oraz słów filozofów – Gadamera, Levi-

nasa, stwierdza, że świat osoby, która doświadczyła dramatycznej utraty, i świat innych osób dzieli nieprzekraczalną granicą, w punkcie wyjścia ustawiając cierpiącą osobę w samotności i alienacji. Cierpienie „odcina drogi łączące cierpiącego z innymi” (Opoczyńska 2010). Żadna porada i zalecenie wyzdrowienia nie może tej przepaści przekroczyć. Możliwe, że jedynie stojąc po drugiej stronie i nie zaprzeczając temu, że dzieli nas ogromna wy-

rwa, godząc się na nią i prosząc o cierpliwość, możemy mieć nadzieję, że rana – przepaść zagoi się na tyle, by dalej można było iść razem. By jednak dokonać tego drugiego, trzeba cierpiącemu podarować również swoje cierpienie, kryjące się w cierpliwości oczekiwania – być może dlatego wybór tak często pada na zaprzeczenie, a osoba dotknięta depresją jest dodatkowo raniona przez tych, którzy idą jej z pomocą.

## Bibliografia

Améry Jean (2007) *O starzeniu się: bunt i rezygnacja; Podnieść na siebie rękę: dyskurs o dobrowolnej śmierci*. Przekład Bogdan Baran. Warszawa: Czytelnik.

Barańczak Stanisław (2006) *Wiersze zebrane*. Kraków: Wydawnictwo a5.

Barnes Julian (2015) *Wymiary życia*. Przekład Dominika Lewandowska-Rodak. Warszawa: Świat Książki.

Brosz Maciej (2012) *Komputerowe wspomaganie badań jakościowych. Zastosowanie pakietu nvivo w analizie materiałów nieustrukturyzowanych*. „Przegląd Socjologii Jakościowej” t. 8, nr 1, s. 98–125.

Clarke Amanda, Warren Lorna (2007) *Hopes, fears and expectations about the future: what do older people's stories tell us about active ageing?* „Ageing & Society”, vol. 27, no. 4, s. 465–488.

Coetzee John Maxwell (2002) *Hańba*. Przekład Michał Kłobukowski. Kraków: Wydawnictwo ZNAK.

Covinsky Kenneth i in. (2014) *Dysphoria and anhedonia as risk factors for disability or death in older persons: implications for the assessment of geriatric depression*. „The American Journal of Geriatric Psychiatry”, vol. 22, no. 6, s. 606–613.

Dąbrowska Justyna (2019) *Miłość jest warta starania. Rozmowy z mistrzami*. Kraków: Agora SA.

de Beauvoir Simone (2011) *Starość*. Przekład Zofia Styszyńska. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.

Depla Marja i in. (2005) *The role of stigma in the quality of life of older adults with severe mental illness*. „International Journal of Geriatric Psychiatry”, vol. 20, no. 2, s. 146–153.

Didion Joan (2016) *Rok magicznego myślenia*. Przekład Hanna Pasierska. Znak Literanova.

Dresner Ora (2010) *„Żałoba i utrata w cyklu życia” na podstawie Księgi Rut*. „Psychoanaliza i Sztuka”, t. 1, s. 23–33.

Ellis Mary Lynne (2018) *Mourning's dissonance; who am I who mourns and whom do I mourn?* „Psychodynamic Practice”, vol. 24, no. 1, s. 6–20.

Enzensberger Hans Magnus (2019) *Spotkanie innego rodzaju*. Przekład Ryszard Krynicki. Kraków: Wydawnictwo a5.

Erikson Erik H. (2002) *Dopełniony cykl życia*. Przekład Aleksander Gomola. Poznań: Rebis.

Frankl Viktor (1998) *Homo patiens*. Przekład Jaroszewski Zdzisław, Czernecki Roman. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.

Fuchs Thomas (2018) *Presence in absence. The ambiguous phenomenology of grief*. „Phenomenology and the Cognitive Sciences”, vol. 17, no. 1, s. 43–63.

Gadacz Tadeusz (2002) *O umiejętności życia*. Kraków: ZNAK.

Goffman Erving (2007) *Piętno: rozważania o zranionej tożsamości*. Przekład Dzierżyńska Aleksandra, Tokarska-Bakir Joanna. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Hańbowski Wojciech (2013) *Tożsamość psychoanalitka i inne studia przypadków*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Holm Anne Lise, Lyberg Anne, Severinsson Elisabeth (2014) *Living with stigma: depressed elderly persons' experiences of physical health problems*. "Nursing research and practice", s. 1–8.

Kępiński Antoni (1974) *Melancholia*. Warszawa: PZWL.

Lam Raymond (2018) *Depression*. Oxford: Oxford Psychiatry Library Series.

Opoczyńska Małgorzata (2010) *Dyskurs cierpienia — dialog świadków?* [w:] Straś-Romanowska Maria, Bartos Bogna, Żurko Magdalena, red., *Psychologia małych i wielkich narracji*. Warszawa: ENTEIA, s. 277–290.

Opoczyńska-Morasiewicz Małgorzata (2018) *Dialog Innych albo inne monologi: przypisy do psychoterapii*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pietkiewicz Igor, Smith Jonathan A. (2012) *Praktyczny przewodnik interpretacyjnej analizy fenomenologicznej w badaniach jakościowych w psychologii*. „Czasopismo Psychologiczne”, t. 18, nr 2, s. 361–369.

Sartorius Norman (2003) *Introduction: Stigma and discrimination against older people with mental disorders*. "International journal of geriatric psychiatry", vol. 18, no. 8, s. 669–669.

Shakespeare William (2013) *Sonety*. Przełożył Stanisław Barańczak. Kraków: Wydawnictwo a5.

Shalit Erel (2017) *Cykl życia. Archetypowa droga człowieka*. Przełożyli Karol Domański, Adam Kościuk. Warszawa: ENETEIA.

Simmel Georg (2006) *Most i drzwi: wybór esejów*. Przełożyła Małgorzata Łukasiewicz. Warszawa: Oficyna Naukowa.

Smith Jonathan A. (2007) *Hermeneutics, human sciences and health: Linking theory and practice*. "International Journal of Qualitative Studies on health and Well-being", vol. 2, no. 1, s. 3–11.

Smith Jonathan, Osborn Mike (2004) *Interpretative phenomenological analysis*. W: Breakwell Glynis, red. *Doing Social Psychology Research*. Oxford, UK: British Psychological Society and Blackwell Publishing; s. 229–254.

Stolorow Robert D. (1999) *The phenomenology of trauma and the absolutisms of everyday life: A personal journey*. "Psychoanalytic Psychology", vol. 16, no. 3, s. 464.

Thomas Kelly, Shute Rosalyn (2006) *The old and mentally ill in Australia: Doubly stigmatised*. "Australian Psychologist", vol. 41, no. 3, s. 186–192.

Tiilikainen Elisa, Seppänen Marjaana (2017) *Lost and unfulfilled relationships behind emotional loneliness in old age*. "Ageing & Society", vol. 37, no. 5, s. 1068–1088.

World Health Organization (2015) *World report on ageing and health*. Geneva: World Health Organization.

World Health Organization (2017) *Depression and other common mental disorders: global health estimates*. Geneva: World Health Organization.

## Cytowanie

Bańbura Anna, Kowara Katarzyna, Opoczyńska-Morasiewicz Małgorzata (2020) *Chorowanie na starość. Interpretacyjna analiza fenomenologiczna doświadczenia bólu psychicznego w relacjach społecznych kobiet w wieku senioralnym dotkniętych depresją i chorobą afektywną dwubiegunową*. „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 16, nr 1, s. 186–201 [dostęp dzień, miesiąc, rok]. Dostępny w Internecie: <[www.przegladsocjologiijakosciowej.org](http://www.przegladsocjologiijakosciowej.org)>. DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.11>



## Suffering from Old Age: An Interpretative Phenomenological Analysis of the Experience of Psychological Pain in Social Relations in Elderly Women Affected by Depression and Bipolar Disorder

**Abstract:** Ageing is a stage that many see as the moment of fulfillment, i.e. when it is possible to calmly enjoy the time that remains. It is also a period when losses accumulate (important people, professional activity, health), which can lead to a significant deterioration of psychosocial functioning, sometimes manifesting as depression. The aim of this study was to understand the experience of mental suffering experienced by elderly women who are facing both tasks relevant to their old age and clinical depression. The second objective was to understand the importance of social relations for the recovery process or, on the contrary, for the worsening of the illness.

We conducted in-depth individual interviews with three senescent women; each of them had experienced many losses in the past and is now struggling with psychological disorders in the form of a depressive episode within bipolar disorder. The contents of the interviews were then subjected to the interpretative phenomenological analysis.

On the basis of the analysis, we have distinguished three aspects of the researched subjects' relations with the surrounding world. The first one includes the losses faced by the women – the death of close relatives, retirement, decreased acuity. Another aspect concerns the feeling of alienation within areas that are still available to them, which is additionally compounded by a lack of understanding from close relatives (denial of suffering, insistence on a rapid improvement). The third aspect refers to the supportive and hope-giving behaviors of the surrounding people (acknowledging suffering, giving time to heal, showing patience). Finally, we generally reflected on the determinants of the relatives' behavior towards elderly people suffering from depression.

**Keywords:** depression, ageing, losses, social relations

# Recenzja książki

## Odrowąż-Coates Anna (2019) *Socio-Educational Factors and the Soft Power of Language: The Deluge of English in Poland and Portugal*. New York: Lexington Books [Rowman & Littlefield]

Dagmara Kostrzewska 

Akademia Pedagogiki Specjalnej w Warszawie

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.12>

**Dagmara Kostrzewska**, pedagog specjalny, magister resocjalizacji. Obecnie doktorantka w Szkole Doktorskiej Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Od 5 lat społeczny kurator sądowy dla spraw rodzinnych i nieletnich.

### Adres kontaktowy

ul. Jana Olbrachta 126/157

01-373 Warszawa

e-mail: [dagmara.kostrzewska@vp.pl](mailto:dagmara.kostrzewska@vp.pl)

[dkD4@aps.edu.pl](mailto:dkD4@aps.edu.pl)

**S**ocio-Educational Factors and the Soft Power of Language: The Deluge of English in Poland and Portugal [Czynniki społeczno-educacyjne i soft power języka: Zalew języka angielskiego w Polsce i Portugalii] to anglojęzyczna monografia autorstwa dr hab. Anny Odrowąż-Coates, pedagoga społecznego, socjologa z doktoratem z obszaru nauk politycznych, aktualnie profesora Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.

W dziewięciu rozdziałach wieloaspektowo poruszane jest zagadnienie statusu języka angielskiego w obecnych czasach w dwóch, na pierwszy rzut oka, odmiennych, choćby językowo i kulturowo, przestrzeniach badawczych – w Polsce i Portugalii. Monografia zawiera aktualną ocenę rosnącego znaczenia języka angielskiego w przestrzeni publicznej i w życiu prywatnym, wychodząc z krytycznego nurtu w badaniach społecznych. Recenzowana książka to wynik długotrwałych i pracochłonnych analiz pozwalających na nowe spojrzenie na aktualny i wyraźnie zaznaczający się w przestrzeni publicznej temat, obecny pośrednio lub bezpośrednio w światowym dyskursie naukowym. Pewnego rodzaju paradoks stanowi fakt, że książka napisana jest w języku angielskim, czyli języku obcym czy drugim po ojczystym dla autorki. Jest to nieskrywany element biograficzny, widoczny w przemyśleniach badaczki.

Wyraźnie nakreślonym celem książki jest ujawnienie wielokierunkowych mechanizmów odpowiedzialnych za przeniesienie się języka angielskiego w przestrzeń publiczną, identyfikacja kluczowych grup beneficjentów używania języka angielskiego oraz ewentualnych korzyści lub zagrożeń z tego wynikających.

Monografia *Socio-Educational Factors and the Soft Power of Language: The Deluge of English in Poland and Portugal* to wyjątkowo odważna próba krytycznego spojrzenia na temat aktualny społecznie, edukacyjnie, jak i politycznie. Poruszany w książce temat ekspansji języka angielskiego jest tytułowym zagadnieniem nakreślającym kierunek dążenia coraz bardziej zglobalizowanego świata. Niemniej, pomimo przyjęcia teoretycznej i analitycznej ramy krytycznej, autorka stara się zachować równowagę w postrzeganiu zarówno pozytywnych, jak i negatywnych aspektów tego zjawiska.

Odrowąż-Coates w dużym stopniu wykorzystuje w swojej pracy metodę etnograficzną, aby w skrupulatny, a jednocześnie krytyczny sposób zbadać implikacje tego zjawiska w różnych środowiskach i obszarach społecznych. Autorka stosuje etnografię instytucjonalną z wykorzystaniem różnorodnych technik i narzędzi badań wartościowych dla osób zainteresowanych doskonaleniem warsztatu badawczego.

Ważnym aspektem badań jest to, iż autorka otwarcie ujawnia swoją pozycję jako badaczka i beneficjentka badanego zjawiska, jest głęboko zanurzona zarówno w pytania badawcze, jak i same procedury pozyskiwania danych w terenie. Z drugiej strony może to wywołać mieszane uczucia czytelnika, prowokując do głębokiej refleksji i krytycznego spojrzenia na przedstawione wyniki oraz pozostawiając przestrzeń do utworzenia własnych, nierzadko odmiennych spostrzeżeń. Kluczowe pojęcia pracy to połączenie pojęcia „teorii pozycjonowania” oraz „miękkiej siły” (*soft power*), czego celem jest badanie języka jako kategorii zainteresowań socjo-lingwistycznych, jako narzędzia komunikacji, a z drugiej strony czynnika zarówno dążeń egalitarystycznych, jak i narzędzia utrzymania rozwarstwienia społecznego. Elementy te wiążą ściśle z kształtem polityki językowej w edukacji globalnej i lokalnej oraz w sferze ekonomicznej.

Autorka książki przedstawia język angielski jako znaczący element kształtujący status społeczny, jednocześnie wskazując na to, iż angielski, będący jeszcze do niedawna „językiem obcym”, coraz częściej określany jest jako „drugi język”. Jest to swoisty zwrot w statusie języka angielskiego w badanych krajach, szczególnie wśród klasy profesjonalistów.

Monografia Odrowąż-Coates to próba nakłonienia czytelnika do refleksji nad znaczeniem ekspansji języka angielskiego, zarówno jako pozytywnego aspek-

tu globalizacji, jak też pewnego zagrożenia, jakim są coraz wyraźniejsze na tej płaszczyźnie mechanizmy wykluczenia jednostek i grup społecznych czy jednostronnej dyfuzji kultur. Do głębszego namysłu zachęca czytelnika jedno z głównych pojęć pracy – *soft power*, które, jak zauważa sama autorka, coraz częściej „pociąga za sobą użycie uwodzicielskich środków wpływów kulturowych” (*“Soft power” entails the use of a seductive means of cultural influence*, s. 49), a konsekwencje tego zjawiska coraz wyraźniej można zauważyć, zwłaszcza w przestrzeni publicznej.

Niewątpliwym atutem książki jest odnalezienie innowacyjnych zależności między znajomością języka obcego a pozycjonowaniem jednostek w rodzinie i społeczeństwie, związanym z ich płcią. Poświęcony temu zagadnieniu rozdział 2 jest niewątpliwie odkrywczy i do pewnego stopnia zaskakujący. Choć przedstawione w tej części badania mają charakter incydentalny i nie można ich poddać generalizacji, ujawnione przez autorkę zjawisko powinno być inspiracją do dalszych eksploracji w tym obszarze. Odrowąż-Coates doszukuje się występowania i oddziaływania symbolicznej kategorii miękkiej władzy (*soft power*) zarówno w relacjach między płciami w hierarchii korporacyjnej, jak i w domu, a także w szerzej rozumianym kontekście rynku pracy i gospodarki globalnej. *Soft power* przejawia się także w przenikaniu elementów kultury anglosaskiej czy amerykańskiej do obyczajów i sfery codziennych zachowań uczestników globalnego dyskursu. Ci ostatni, z racji swojego stosunkowo wysokiego sta-

tusu społecznego, kształtują nowe kalki kulturowe, stopniowo powielane w swoich krajach przez szersze kręgi osób. Autora obnaża też miękką władzę przekazów nowych mediów, kinematografii czy przemysłu muzycznego, jako narzędzi miękkiej władzy zmierzających do wywołania, jak to określa, zwrotu w polityce językowej, w użytkowaniu języka angielskiego i w jego statusie pośród innych języków. Odrowąż-Coates posługuje się określeniami: *linguistic shift* czy *linguistic turn*. W tym kontekście najbardziej interesująca jest w tej książce dyskusja nad pozycjonowaniem języków w przestrzeni publicznej i nad stale rosnącą pozycją języka angielskiego.

Aspektem nieprzemawiającym na korzyść monografii jest ograniczenie terenu badań do dwóch wybranych przez autorkę przestrzeni badawczych – Polski i Portugalii. W sytuacji, kiedy ekspansja języka angielskiego jest wszechobecna, taki wybór gruntu badawczego znacząco ogranicza przestrzeń interpretacyjną zjawiska. Ponadto część badań przedstawionych w książce ma charakter incydentalny, co uniemożliwia przełożenie ich wyników na szerszy obszar badawczy.

*Socio-Educational Factors and the Soft Power of Language: The Deluge of English in Poland and Portugal* Anny Odrowąż-Coates to książka adresowana do szerokiego kręgu czytelników zainteresowanych wszechobecną i wielopłaszczyznową ekspansją języka angielskiego w obecnym świecie, pozycjonowaniem oraz konsekwencjami ekspansji tego języka w społeczeństwie polskim oraz portugalskim.

## Cytowanie

Kostrzewska Dagmara (2020) Recenzja książki: Odrowąż-Coates Anna (2019) „*Socio-Educational Factors and the Soft Power of Language: The Deluge of English in Poland and Portugal*”. New York: Lexington Books [Rowman & Littlefield]. „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 16, nr 1, s. 202–204 [dostęp dzień, miesiąc, rok]. Dostępny w Internecie: <[www.przegladsocjologiijakosciowej.org](http://www.przegladsocjologiijakosciowej.org)>. DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.12>



# PSJ

Dostępny online  
[www.przegladsocjologiijakosciowej.org](http://www.przegladsocjologiijakosciowej.org)

„PSJ” stworzyliśmy, aby umożliwić swobodny przepływ informacji w społecznym świecie socjologii jakościowej. Adresujemy go do wszystkich socjologów, dla których paradygmat interpretacyjny i badania jakościowe stanowią podstawową perspektywę studiowania rzeczywistości społecznej.

## *Society and Gender: Contemporary Issues and Research Perspectives*

Tom XVI ~ Numer 1  
29 lutego 2020

REDAKTOR NUMERU TEMATYCZNEGO: Emilia Garncarek

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof T. Konecki

REDAKCJA: Waldemar Dymarczyk, Marek Gorzko,  
Anna Kacperczyk, Łukasz T. Marciniak,  
Jakub Niedbalski, Robert Prus,  
Izabela Ślęzak

KOREKTA I EDYCJA: Magdalena Chudzik-Duczmańska,  
Magdalena Wojciechowska

REDAKCJA JĘZYKOWA: Marta Olasik

PROJEKT OKŁADKI: Anna Kacperczyk

ISSN: 1733-8069

